

ms. 15 passy.
Hortensiego



36616

I Mac St. Dr. P

Teol. 3546.

Biblioteka Jagiellońska



stdr0000678



36616

I

IX 2. 20

KAZANIA POKAZUJĄCE

Jedność, Prawdę Świątobliwość, Powszechność,
Apostolstwo, Chrystusa Wiary.

Jak w pierwszych Wiekach, tak zawsze w Kościele Rzymskim
kwitnącey.

*Miało w KRAKOWIE w Kollegiacie W W. SS. pod czas czter-
dziesto-dniowego Postu we Czwartki po południu w Roku 1757.*

A potym w Ręce

JASNIE WIELMOZNEMU JMCI: PANU
JANOWI ALEXANDROWI
NA CZYZOWIE ZAKLIKA
CZYZOWSKIEMU

KASZTELANOWI POŁANIECKIEMU

Obsobliwszemu Dobrodziejowi Nászemu

OFIAROWANE

Przez

X. Kássiána Korczyńskiego Fránciszkana.

Roku Páńskiego 1757.

w KRAKOWIE w Drukarni J. O. X. JMci Biskupa Krakowskiego. przy Admini-
stracyi Jozefa Hájka Bibliopoli Nadwornego.

NA HERBOWNY KLEYNOT. J. W. DOMU.



I.

CZemu ná Herb **CZYZOWSKICH** idą dwa Topory
Jeden ná doł, a drugi wzniesiony do gory?
Bo pierwszy w Nieprzyjaciół Karkách utopiony
Ten zaś ieszcze ná straży w polu postawiony.

II.

Pierwszemu Toporowi dána jest Korona
Drugiemu Krzywdá! bo mu stráž w polu zlecona?
Sprawiedliwá fortuna w takowey nádgradzie,
Ten iuż zástużył; ten zaś ieszcze ná odwodzie.

III.

PRecz nieprzyjaciół Wiary, Oyczyzny Kościoła,
CZYZOWSKICH Stárza wśzystkim łby ścinać wydola,
Tym Męstwem zasłużoną w tym Domu cna sława,
Ze wżem nieprzyjaciołom tá ná odsiecz stawa.

36.616

I.

FACULTAS ORDINIS

CUM librum, cui titulus: *KAZANIA pokázu-
jące Jedność &c.* in quo continentur sex
Conciones, à Patre Cassiano Korczyński Professore
Philosophiæ, dictæ in Ecclesia Collegiata Omnium
SS. & Chronologiæ eidem materiæ servientes,
aliquot Nostri Ordinis Theologi recognove-
rint, & in lucem edi posse judicaverint; Po-
testate mihi data ab A. R. ac Eximio Patre M.
Francisco Kałowski, Ministro Provinciali, & Commissa-
rio Generali, concedo, ut typis mandetur, si ijs,
(ad Quos de jure pertinet,) videbitur. In cujus
fidem has literas, manu mea subscriptas, sigilloq;
munitas dedi. Cracoviæ in Conventu Nostro, ad
Ædes S. P. Francisci Minorum Conventualium.
Die 23. Aprilis Annô Domini 1757.

Fr. ANDREAS BŁĘDOWSKI
Exprovincialis, Guardianus
Neo-Corcinenfis.

APPROBATIO ORDINARIA.

Conciones numero sex sub ejusmodi titulo:
*KAZANIA pokazujące Jedność, Prawdę,
Świątobliwość, Powszechność &c.* calamô laboriosô
scriptas non minùs ore facundo A. R. P. Cassia-
ni Korczyński, Ordinis S. P. Francisci Mino-
rum Conventualium in Conventu Cracoviensi
Philosophiæ Lectoris, sub tempus Quadragesi-
mæ prædicatas, vidi & legi. Cumq; nihil Fi-
dei aut bonis moribus contrarium in illis adver-
terim, ut typis mandentur & in manibus legen-
tium haberentur, facultatem dedi. Cracoviæ
Die 8. Julii. Anno Dñi 1757. in Collegio Ma-
jori Universitatis.

M. CASIMIRUS PAŁASZOWSKI
S. Th: Doctor & Professor.
Collega Major. Canonicus
Cathedralis Cracoviensis,
Librorum Censor.

mpp.

JASNIE WIELMOŻNY MOSCI KASZTELANIE DOBRODZIEIU.

O Strowidzym terażniejszych wieków rozumom chcąc
uczynić zarzutem niegodną pracą moję, iakim bym
iä dla ceny y powägi miał zaśzczycić Imieniem, o-
brociłem ozy na pierwszą Kościół Chrystusowego Figure
J. W. Mosci KASZTELANIE. Wiądomo iest brodzą-
cym w Stároząkonnych BOGA Wszechmogącego Dziełach,
że Koráb, Nòego Pátryárchy, istotny Obráz Mátki Nászey,
w ktorey żyjemy, na sobie wyrázał; iako bowiem w owym
Korábiu ośm dusz szczęśliwych było, tak w Kościele Chry-
stusowym ośmioro błogostáwienstwá uszczęśliwiające dusze
nasze znáyduie się; ginął docześnie y wiecznie, kto zá Korá-
biem Nòego życia szukał, ani go łódzie ani okręty (o kto-
rych używaniu tych czasów wzmiánki niemáš) ratować mo-
gły, dopieroż w sam pogrążá się piektá ogniściego pożár, kto
ná łodzi Piotrowey, pod żaglem Apostolskiey Wiáry z Ko-
twicą gruntowney nádziei zá pospiechem gorącey miłó-
ści, do brzegu szczęśliwey nie płynie wieczności. Roszczka
oliwná pewny upominek pokoju przez gołębiá samey zbá-
wienney Nòego przyniesioná Arc; tym osobliwiey w Koście-

le Chrystusowym stánowniczy tegoż, który nie przyszedł rozdawać miecz ále pokoy Stwierażiciel Duch S. w postaci gołębicy często widziany, iedność, zgodę, miłość, w serca wiernych wprowadzá. Ale coż mám obraz z wyobrażeniem, podobieństwo z istotą, figurę z rzeczą samą porównywać? o czym żaden zdrowego rozsądku, wątpić nie może. Alboż ten jest Cel ostatni zamysłów moich, do których mową moią zmierzám? Który to przedsię wziąłem, ná czym podobieństwo ustánawiam, że iáko Nòego Korab toporem budowany y ucálony jest, ták po budowniczey BOGA Wszeczmogącego ręce Kościoł Chrystusow w Ojczyźnie nászey w pierwszych początkách przez Apostolskich Mężow wystáwiony, áby nie zwątlát, od nieśmiertelney godnych pámięci osob Herbem Topor záleconych á Przodkow Twoich J.W. Mości KASZTELANIE jest wspárty y utwierdzony. Czyli bowiem skłonię rozum ná pierwszych w Kościele BOZYM dostoięństwach Biskupie Pásteráty, ná których iáko ná nieprzetámanych wspierá się filár ch, temiz od wszelkich nieprzyiációł zástawia się ná tárczywości, y uszykowáne przeciwko sobie kácerstwa obozy támie y kruszy. Czyli ná Senatorstwie krzesła, gdzie publiczne rády pro fide, Rege, & Legé ná to wywnętrzáią swe rozumne siły, áżeby w swoiey Istocie záwsze ucáłone były. Czyli ná Rycerskie koło, które więc zá owym Wozem od Ezechiela widzianym Kościoł S. wyrażájącym záwsze się toczy; iuż życie y honor, iuż fortunę y swobody dla obrony Jego ofiáruiąc, wszędzie uwážám, że J.W. Domu Twego Topor dla stáwy Kościoła BOZEGO był y jest nie ztępiony. Gdybym iá mógt twym Herbownym Stárzą
śmier-

śmiertelności wyciąć brzmę, a Wszystkich J. W. Zaklikow
z grobowych Popiołów na widok wyprowadzić, wyprowa-
dziwszy iawnie pokazać, co dla obrony Kościoła, co dla U-
trzymania Wiary [miałam co dla dobra pospolitego Oyczy-
zny, boby na krotkiey tego nie spisał karcie] czynili, ile-
bym liczyć mógł Biskupią zaleconych Godnością, Pasterką
znamięnitych czułością, y oraz Senatorską ozdobionych po-
wagą, Zaklikow; Tyle bym na obronę Chrystusowego Kościo-
ła, na odsiecz nieprzyjaciółom Wiary mocnych postawił To-
porow: miałam wielu, iednego przed się biorę J. W. IMCI
XIĘDZA ZYGMUNTA CZYZOWSKIEGO Bisku-
pą Kamienieckiego Nominatą Łuckiego, który iako dobry
Pasterz, Kościół wiernych czułością y staraniem wspierał,
zaśtawiał owieczki od drápieżnych wilkow, przez co dobi-
iały się o niego pierwsze w Koronie Polskiey wiernych O-
wczárnie. Coż o Wielkich Senatorach mówić, których nie-
śmiertelney godną pamięci dzielność, w utrzymaniu praw
Koronnych pilność, w obradach sędziwość, względem Kościo-
ła Chrystusowego stąta wierność w pierwszych na cel Oyczy-
zny posadziła krzesłach, a żeby w nich Wszyscy żywy Obráz
Miłości Dobrá pospolitego, podpory Kościoła, obrony Wiá-
ry S. mieli? Gdybym swoje obrócił oko na Jasnie Wiel-
możnego JANA CZYZOWSKIEGO Kásztelaną wrázy
Stárosty Krákowskiego, ktorego Heroiczne dzieła y Sená-
torskie cnoty zaleca Paprocki, dość to namienić; że od Já-
giellonowiczá Króla, dla osobliwszych iuż mądrości, iuż
męstwá, iuż Wierności Przymiotow w Roku P. 1434.

Spráwca Korony Polskiej, uczyniony. Teżeli dám oko ná
zácnych y godnych **J. W. ZAKLIKOW** Senátorow Pol-
skich **IANA CZYZOWSKIEGO** Woiewodę Sándomier-
skiego; **STANISŁAWA CZYZOWSKIEGO** Kász-
teláná Połanieckiego; **ZYGMUNTA CZYZOWSKIE-**
GO, Kászteláná Bełskiego, y Innych; rowne y w tych, dá-
ry y przymioty, podobną Oyczyzny y Kościoła Chryśtusowego
miłość upátruę. Cieszą się dotąd Ich niegdyś uwien-
czone Godnością Woiewodztwá, máiąc tę ná sercu wyrytą
o Nich Pámięć, ná którą życiem, zdrowiem, y Fortuną zá-
służyli sobie; piástwie Ich nieśmiertelne pochwały Polska,
bo iey miło o tak známienitych w Senácie Mężách, o tak
sędziwych w wszelkiej sprawie Rádcách, o tak zácnych y
wiáry y Rzeczy pospolitey słowy y Dzielnością Obróńcách czy-
tác w Dzieiopisách, y ich ná wzór czynow swoich stáwić.
O iak w niemnieyszey tkwi dotąd pámięci **JAN ZAKLI-**
KA CZYZOWSKI Starostá Oświecimski, który iuż w Pu-
blicznych, iuż w prywatnych interessách takim doświadczony,
iákim go wydáwała práwdziwá Miłość Oyczyzny. Coż do-
piero o dzielnościach **ZAKLIKOW** w Rycerskim kole mám
dosłatecznie wysłáwić? Ktorych áni obiac áni policzyć bez
ubliżenia onym náleżytey przyzwoitości w cale nie można.
Obowiazek stánu tego wiáry y Oyczyzny Mężnie bronić, od
nieprzyjaciół pociskow y osirych postrzátow włásnemi zaslá-
wić pierśmá y do osłátniey zguby y zniszczenia swego ży-
cie tożyć, O! iák tu **CYZOWSKICH** **TOPOR** wiele w nie-
przyjacielskich dokázywát karkách, o iák tá zaostrzoná
Star-

Starza nienawistnemu kácerstwu, y samym Otton áńskim siłom
 stráśzną byłá, kiedy ostatnich sił w odważnym CZYZOW-
 SKICH Sercu za wiarę y dobro Ojczyzny Mężna dobywá-
 ła cnota, á tu widzieć było na placu potykájących się, z kto-
 rych iedni we krwi wylaney wierności swoiey dowód dávali,
 y gdy w pierśiach swich oczywisley śmierci otworzyć dopu-
 scili wrota, życie, całość, sławę Ojczyzny y wiary swą śmier-
 cią utrzymáli. Drudzy gdy w nieprzyjacielskie wdarli się
 Obozy ucieráiac się nátar, żywie, mężne otrzymáli zwycięstwo,
 zkad nieśmiertelny Ojczyźnie uczynili honor, Domowi zaś
 swemu wiekopomną przynieśli sławę. Ale mówicze tylko o-
 tym będę, á nie rzecz sama pokazywać? ráchuycie ZAKLI-
 KOW w tylu mężnych z nieprzyjacielem wiary y Ojczyzny
 potyczkách, policzcie dzielność 1. b, á rzeczywiście uznacie
 to, co mówię. Minawszy stárożytnych w tym Domu Przod-
 ków, ktorzy męstwem y Rycerstwem swoim nieśmiertelna za-
 osłrzyli Toporu sławę, sławmy tylko bliszsze y do pamięci
 nám łatwieysze przed oczy wieki, w ktorych HIERONYMA,
 STANISŁAWA, MIKOŁAJA, CZYZOWSKICH Ro-
 dzonych Bráci w Rycerskim kole doświadczoną slynęła cnota,
 niech wspomna y bliszsze láta FRANCISZKA ZAKLIK
 CZYZOWSKIEGO Dziadą Twego J. W. KASZTELA-
 NIE, iák dlá wiary y podpory Kościoła, dlá Ojczyzny y Do-
 bra Pospolitego, życie, honor, fortunę ofiarował. A o Ojcu
 Twoim ALEXANDRZE J. W. Senatorze iák wspomnę,
 álbo ktoremu mu słowy równa záługom Jego w Koronie Pol-
 skiej opiszę chwátę? który Chorażem będąc pod znakiem J. W.

Bidzińskiego Woiewody Sandomirskiego za Najjaśniejszego
KROLA JANA III. znaczne Męstwą swego pod Wiedniem
przeciw Turkom głównym nieprzyjaciółom Kościoła Świętego
dawał dowody. Tak Kawalerska załeceni cnota ZYG MUNT
y STANISŁAW CZYZOWSCY Rodzeni Strzywowie
Twoi Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieciu, z których dru-
gi będąc Mąjorem w Woysku, y na krok nieustępując nie-
przyjacielowi polu, na Woynie po Kawalersku zginął w Brá-
báncyi. A to y w Rodzonym Twoim ANDRZEJU CZY-
ZOWSKIM dokazywała cnota, który w Rycerskim kole To-
wárzyszem będąc po l znakie n wielkiego Hetmana, znakomite
iuz miłości Oyczyzny y dobra Jey, iuz Świętey Religii y po-
mnożenia Jey wywnętrzał sity. Ale coż mi náda bądź z
pierwszych Kościoła BOZEG) Dostoieństw, bądź z Senátu,
bądź z Rycerskiego kotu, dzielność, miłość, podpórę Kościoła
CHRYSTUSOWEGO y dobrá Oyczyzny z JASNIE Wiel-
możnych ZAKLIKOW wywodzić, kiedy w tak szczupłym czá-
sie więcey lch minąć z niemáłym uwłóceniem powinney nále-
żytości, iak wypisać muszę. Tego jednák zátaić nie mogę,
co widzę w Tobie Jaśnie Wielmożny KASZTELANIE, że co
w Przadkach Twoich to y w Tobie odziedziczyłá cnotá, z któ-
rych nietylko krew Senátorska, y dzielne w Oyczyźnie Imię
wyssłateś, lecz ná wzor y przykład lch Kościoła Chrystusowe-
go Wielkim miłośnikiem státeś się; zamilknę iá, áby n ci w o-
czy podchlebnym nie zdát się uwodzić piorem, niech świadczą
Kościoły zbudowane, ocáloné, ozdobione Oltárzami, Dzwona-
mi przystroione &c. náktádem twoim, która uczynność lubo
w głębo-

w głębokiey táisz pokorze iáko samemu BOGU iáwna, iednák
wiesz y o tym, że żadne światło pod korcem nie iest zakryte, á-
żeby iednym do náśladowania, do wdzięczności drugim,
Wszystkim zaś do dziękczynienia BOGU za Dobrodziejstw,
tákich byż nie miáto pobudka. Y toć iest, co y mnie pobu-
dziło; ábym Ci te Kázania o wierze Świętey Kościoła Rzymskie-
go poświęcił, wiedzac o tym; iż gdy piástować ná sobie będą
zácne osoby Twoiey Inię y znáczna obronę od nienáwistnego ká-
cerstwa, y większą u czytających wáagę mieć będą. Ale ieszcze mi
pozwól wspomnieć, nizeli ná tey kárcie záczetá zakończę mo-
wę: KATARZYNE z KUCZKOWSKICH CZYZOW-
SKA Matkę Twoię, która BOG w troistym ślubie troistym u-
bogacił Imieniem, iuż CZYZOWSKICH pierwszym, iuż MAL-
CZEWSKICH drugim, iuż DAMBSKIEGO Káasztelaná Woy-
nickiego trzecim. Tá iák wielkich cnot Pánią bytá, ták y Ty
z niey wszystkę wyssátes zácność. Zyje y o Corce Twoiey
ANTONINIE wieczná pamięć, którey podobno BOG doświád-
czáiąc miáści swoiey, y cierpliwości w przypadkowych ognia
pożarách zgorzeć pozwolił. Trudno zápomnieć y o tych, kto-
rych pierwsze Imioná y dosłoiestwá w Koronie Polskiey nie ro-
zerwanym krwi zwiáskiem złączone z Toba, á Ci są: TE-
CZYNSCY, OSSOLINSKY, TARŁOWIE, TARNO-
WSCY, MYSZKOWSCY, STADNICCY, ZBOROW-
SCY, KONIECPOLSCY, KISZKOWIE, GNIEWO-
SZOWIE, PATEIOWIE, ROMEROWIE, KUCZKO-
WSCY, DEBICCY, BOROWSCY, WITKOWSCY,
SZCZEPANOWSCY, MŁODZIANOWSCY, KAR-
WICCY,

WICCY, DUNINOWIE, SKOTNICCY, MORSCY,
PIASECCY, GOSŁAWSCY, DAMBSCY, MALCZE-
WSCY &c: Tych y Innym Urodzenie, sława, honor,
zaśluga w Ojczyźnie znaczną Domowi Twemu przydaie o-
zdobę. A tu już y niegodney pracy moiey niemáto przybędzie
szącunku, że tak Wielkich Imion złaczonych z Zannością Do-
mu Twego ozdobioną Powągą, z kąd nie omylną wstępa mi
nadzieia, że ta książka moia y u ludzi większa znajdzie ce-
nę, gdy ná pierwszym oku Godności Osoby Twoiey zaślawniać
się będzie, y w respekcie Twoim łaskawe ziedná mi serce,
ktorego przez oświádczenie wdzięczności moiey powtórna
szukám práca, będąc ná zawsze z obowiązánym Tobie.

J. W. KASZTELANIE
DOBRODZIEIU.

Naybliższym w Chryście Rugu

qui suprà



KAZANIE I. O JEDNOSCI WIARY

Respice, Fides tua te salvum fecit. Lucæ 18. v. 42.
Przejrzyi, Wiara Twoja ciebie uzdrowiła.

Złożone na fundament mowy moiej Ewangelii Świętej Słowa, Przejrzyi Wiara twoja Ciebie uzdrowiła, dwie nam do uwagi podają rzeczy, ślepotę, kaleki, y Wiare Chrystusową: ślepotą kaleki była zabrakła takiej mocy, którąby z swego kalectwa uwolnioną być mogła. Wiara zaś Chrystusowa w sobie samej była mocą uzdrawiającą, toż kalectwo, według Słow przereczonych; Przejrzyi, Wiara twoja ciebie uzdrowiła. Jakież ztąd zalecenie daciecie Wierze Chrystusowej słuchacze? mówcie że Wiara Chrystusowa jest dobra, ta bowiem Wiara jest dobra, którą Bog łaskami y Cudami swoiei edynie Wszechmocności przyzwoitemi ztwierdza, że zaś Wiare kaleki w Chrystusa, mocą iedynie swoiei Wszechmocności przyzwoitą, bo żaden tych zná-
A mion

mion czynić nie może jeżeliby z nim Bog nie był (a) Bog potwierdził, gdy ślepego naturalnym prawdą względem siebie, nadprzyrodzonym iednąk względem nas sposobem widzącym uczynił, toć Wiara Chrystusowa jest dobra.

Ale Bog dobrotliwy! który iako za słonecznym promieniem czołgać się pozwolił grubemu cieniuwi, bez żadnego iednąk Słońca zaciemienia, y w poplerowanym złości mieścić się dopuścił sniedziłym pląmom, które iednąk szacunku złotu nie uymiają; tak y przy Wierze Chrystusowej, która jest: *światłością prawdziwą oświecającą każdego Człowieka na ten Świat przychodzącego* (b) Znosi nieiakić cienie które za powodem Xiążęcia ciemności, przez Naśladowcow Jego po całym powleczone Swiećcie niby grubą pámroka chcą prawdziwe zaciemnić światło, albo iako przetakiem Słońce zasłonić, iednąk iasności Świátła tego szkodzić nie mogą. O tych y tym podobnych gdy Paweł S. do Filippenow w spominał z płaczem mówił. *Wiele chodzi, o których często powiadałem wam teraz zaś y płacząc mówię, iż są nieprzyjaciółmi Krzyża Chrystusowego których koniec zaciemienie, których Bog brzuch jest, y chwata w sromocie ich.* (c) Z płaczem mówił Apóstół większą wyrażając bo-

(a) Jdán. 3. (b) Jdán. 1. (c) Ad Philip: 3.

lecz

leść, cierpieć od domowych prześladowanie iak od obcych, cięższy żal ponosić krzywdę od przyiációł iak od nieprzyiációł, od tych którzy ná iednym známi Kościoła Bożego łonie wypiełgnowani; pod iednym znakiem Troyce Náyśw: głowę noszą, w iednym wypłukáni Zbáwienia żrzodle, iedneyże z námi Matki wnętrznosci ísáli, iednegoż Chleba Annielskiego pożywáli, iedną nieofzacowaną Krwi Chrystu- fowey záplátą zakupieni, pod iednym znami wzię- tym ná Chrzcíe Świętym rosną Krzyżem, bydź wzgárdzonym, zdeptánym, zelżywością nákarmio- nym, zdániem wáśzym sądzę, nieznosnieysza iest rá- ná, iak od innych, którzy w iedności Kościoła Bo- żego nigdy nie byli. Minę ich Imiona, bo dla swo- iej niewdzięczności áni wspomnienia dobrego nie godni. Cierpi ich BOG ná swiecie iak owe publi- czne zgorśzenia, o których Chrystus w Ewángelii mowi: *Musząc przyiść zgorśzenia, wszákże biáda Czło- wiekowi onemu przez którego zgorśzenie przychodzi.* (d) Ták o nich y Páweł S. do Koryntow pisze: *Muszą bydź y herezyie, áby ci którzy są doświadczeni, byli iá- wni między wámi.* (e)

Dla czego ja przed się wzięwfzy máterią o po- czátkách y uftánowieniu Wiáry S. w pierwiástkach

A2

Kościoła.

(d) Math: 18. (e) 1. ad. Cor: 11.

Kościół Chrystusowego kwitnącey, dotąd wiernie
w Kościele naszym Rzymskim zachowane; w sze-
ściu Kázaniach moich, w tym tu Kościele wypro-
wadzę ich ná widok, których grube niedowiarstwa
cienie, zaśepne błędow y uporow ciemności, przy
**JEDNEY, PRAWDZIWEY, SWIĘTEY, POWSZE-
CHNEY, APOSTOLSKIEY, CHRYSTUSA** Wie-
rze, iák przy nayiásnieyszym świetle pokażę; do-
wodząc: że Wiara násza wszystkie te przerzeczone
zawiera w sobie własności. Żadna zaś inna áni ie-
dną, áni prawdziwą, áni Świętą, áni powszechną,
áni Apostolską, áni Chrystusa Wiarą nazwać się nie
może; w Wierze naszej tak są nie rozdzielnie te
wszystkie spojone ogniewa, że áni by niebyła iedną,
gdyby niebyła prawdziwą, áni by nie była prawdzi-
wą gdyby nie była Świętą, áni by nie była Świętą
gdyby nie była powszechną, áni by nie była powsze-
chną gdyby nie była Apostolską, áni by nie była
Apostolską, gdyby nie była Chrystusa Wiarą, y z tych
rozerwawszy ktorekolwiek w całości swojej dobrą
y zupełną nie mogła by się zachować. Co żeby
rozumnemu Oku ná widok postawić, wszystkie te
przerzeczone własności Wiary, po iedney, ná sześć
rozbierzmy Kázání, gdzie każdą z osobna przetrzą-
snąwszy, iák szácować Wiarę naszą nád inne mamy,
przed

przed oczami będzie. Co niżeli złączę, proszę
was najmilszy w JEZUSIE, słuchacze, żebyście to
o mnie rozumieli, co ja o was dobrze trzymam, że
wszyscy na to miejsce w jednym zgromadzeniu du-
chu, o tym słuchać, o tym myśleć, do tego serce
swoje przykładać będziecie, cośmy z mlekiem prą-
wie z Matki naszej Kościoła Świętego wyssali, to
jest Wiarę w JEZUSA Chrystusa, miło nam tedy
bydź powinno, tym zabawiać się. co jest usprawie-
dliwieniem y życiem naszym wieczystym, tym cie-
szyć się, co już nie jak małe dzieci, lecz jak doro-
śli y dojrzały w lata uznawać powinniśmy, dla ro-
zeznania Wiary dobrej od kacerstwa, prawdy od
błędów y fałszu, na utwierdzenie w Wierze Świę-
tej y siebie, y innych oświecenia potrzebujących.

Teraz złączam od Pierwszego: Jedną Wiarą
nasza co jest: 1. Względem BOGA? 2. Względem
Kościoła Chrystusowego? 3. Względem Ludzi
wiernych.

BOŻE iedyny Naturą trojaki w Osobach, otworz
usta moje ażebym iedną Wiarę Twoją w troistej
Części, wiernym dla większej Chwały Twojej,
niewiernym dla oświecenia, błędnym y wątpli-
wym dla uznania y utwierdzenia pokazał.

Ad Majorem DEI Gloriam.

CZĘŚĆ

CZESC PIERWSZA.

Jedną Wiarą naszą co jest względem BOGA?

JStotę Wiary naszej iedności kto chce widzieć, niech wprzod obroci rozumne Oko do BOGA, do ludzi, y do sameyże Wiary. Do BOGA: bo ten jest końcem Wiary naszej, do ktorego iák do Celu swego zmierza, iáko mowi Páweł S. *Wiarą naszą którą jest ku Bogu (f)* potwierdza Augustyn S. *Wiarę pierwszą y náywiększą uczynność jest áżeby w iednego Boga wierzyć*, to y w składzie Apostolskim wyzná-
ie káždy, *Wierzę w iednego BOGA*. Do Ludzi: bo w duszy ich Wiarą stolicę sobie zakłada y Chrystusa w serca nasze ná mieszkanie wprowadza, według náuki Pawła S. *áżeby wam dał Chrystusa mieszkanie przez Wiarę w sercach waszych*, (g) Wiarą dusze ludzkie w Synow Bozkich zámienia, iáko tenże upe-
wnia Apostoł: *Wszyscy Synami Bożemi iesteście*, przez *Wiarę w Jezusie Chrystusie*, bo *ktorzykolwiek iesteście o-
chrzczeni w Chrystusie, oblekliście się w Chrystusa (h)* Do samey że Wiary: bo tá jest śródkiem do poznania Boga, mowi bowiem Apostoł S. *przystępującemu do Boga potrzeba wierzyć*, (i) Sposobem do wszelkier
znim poufałości, bo náucza tenże: *Mamy przystęp w*

ufności

(f) *Ad Thessal: 1.* (g) *Ad Ephes. 3.* (h) *Ad Galat: 3.* (i) *Ad Hebr: 11.*

uśności przez *Wiary Jego* (k) *Zwierciadłem* do wi-
dzenia Boga, iako tenże upewnia: *Widziemy teraz*
przez Zwierciadło (l)

ieć, Jedność tedy *Wiary* naszej względem Boga ,
GA, w *Istocie* swojej ztąd ma zalecenie, gdy wszystko
ten co w Bogu jest, y iak jest: do wiedzenia duszy na-
Celu szey podać bez najmniejszego uwłoczenia y uszczer-
śsza bku, dla czego przyrownana jest od Pawła S. do
Wid- *Zwierciadła* ; Jako bowiem *Zwierciadło* dobre y
nego rzetelne iedność sprawuje wszelkiego podobień-
zná- stwa rzeczy przytomney wydawiającej się wnim ,
o w inaczey; nie było by szczerze, iednoczące y przy-
tusa podobiające, lecz owszem złe, rozniące y nie po-
ług kazuiające rzeczy iak są w sobie; tak y *Wiara* наша
anie powinna nam być *Zwierciadłem* dobrym , szcze-
udz- rym, rzetelnym pokazującym Boga iak jest sam w
ipe- sobie, y wszystkie tajemnice, y własności Jego, iak
rzez są w istocie swojej w wszelkim podobieństwie, bez
e o- uszczerbku y różności by najmniejszey.

Do Fundament zaś takowey *Wiary*, jest obiawienie
ania samego Pána Boga, któremu tak mocno wierzyć
u do powinniśmy, iak jest sam w sobie z *Natury* pr-
kiey wdziwy, a w słowie rzetelny , tak zaś z natury
ep w prawdziwy y w słowie rzetelny, że chyba by Bo-
ści giem

giem bydź przestał (co nigdy nie podobna) w ten czas by dopiero mógł zklámać. Ná tym tedy fundamenćie pewność Wiáry ugruntowana bydź powinna, z którego to wnośi się, że co tylko BOG przez Proroki objawił, przez Syná swego Jednorodzonego w Ewangelií podał, y dotąd przez najwyższych Kościoła swego spráwuie Rządcow, temu iákoby samemu przez nich mowiącemu Bogu wierzyć trzeba; gdzie táka Wiárá zwierćiadłem nam będzie samego Boga pokázuiącym, iáki iest sam w sobie, y w tájemnicach álbo wláśnościách swoich, będzie oráz szrodkiem do ziednoczenia nas z Bogiem, bo tą Wiárą zupełną z nim iedność záchowamy, to bowiem wierzyć będziemy, co nam Bog objawił, to zaś nam wyjawia , co y iák w sobie záchwiera. Przeciwney bowiem sobie y swoiey Jstocie náuki, ná zwiedzenie y ułudzenie náfze BOG z Náтуры podávać nie może. Jdźie zá tym, że gdy nam BOG zostáwił w Ewángelií Chrystusowey, iż iest ieden w Jstocie, troisty w Osobách, áto ná wielu mieyscach, náuczaiąc tak o współeczności Osob w iedney Náturze, iáko o różności pochodzenia iedney od drugiej Osoby więc tak wierzyć powinniśmy. Y tak, że w Ewangelii Máteusza S. mowi Chrystus do Uczniów swoich :

Náuczaj-

Náuczaycie wszystkie Národy, chrzcząc ie w Jmie Oyca,
y Syná, y Ducha Świętego (m) zkąd wyraźne objawie-
nie mamy o trzech Osobach iednego Bostwa; mo-
wi w Ewang: Jáná S. Já y Oćiec iedno iesteśmy (n) y
ná innym mieyscu Já w Oycu y Oćiec we mnie iest (o)
zkąd objawienie iedności Bostwa w Oycu y Synie;
náucza gdzieindziej. Pośle wam Ducha práwdy który
od Oyca pochodzi (p) tu uważywšzy w przod prze-
rzeczone słowa: Já y Oćiec iedno iesteśmy, wnieść po-
winno się, że ponieważ Syn y Oćiec iest ieden co
do Náтуры Bostwa, á Duch S. pochodzi, od Oyca,
toć Duch S. nie tylko ieden iest co do istoty z Oy-
cem y Synem, lecz iák od Oyca ták y od Syná po-
chodzi dla iedności w Náturze Oyca y Syná, co u-
twardził z Ducha S. zgromadzony pierwszy Sy-
nod Niceński Roku 325. zá Sylwestra Papieża. Já-
ko tedy z objawienia Boskiego iuż przez Ewange-
liá, iuż przez powszechny Synod Ducha S. powa-
gą ztwardzony, pewną wiadomość mamy, to o
Bogu we trzech Osobach iednym, to o pochodze-
niu, że Oćiec od nikogo, Syn zaś od Oyca samego
tylko pochodzi, przez Przedwieczne owo ná po-
czátku ále bez początku Słowa poczęcie które: by-
ło u Boga á Bog był słowem (q) Duch zaś S. od Oy-
ca

B

(m) Math: 28. (n) Joan: 10. (o) Joan: 14. (p) Ioan: 15. (q) Joan: 1.

ca y od Syná; równi iednák we wszystkich sobie wła-
snościach, że áni wyższy Oćiec nád Syna y Ducha S.
áni mocniejszy, áni mędrszy, ieden w nich istotny
rozum, w swoiey niedościągły umiętności, ie-
dná nierozdzielna wola niepoięta, w swoich wyro-
kach, iedno wielowładne pánowanie, iedna wsze-
chmocność, iedna niewyczerpána dobroć, iedna nie-
zgruntowana miłość, iedna równa dla wszystkich
sprawiedliwość, iedno niezkończone miłosierdzie,
iedna zawiádująca całym Swiátem Opátrznosc &c.
ták dálece że co się tycze dobrego rządzenia wszyst-
kiem stworzeniem, iedne y nierozdzielne są w Oycu,
w Synie, y Duchu S. własności, w iedney zawierá-
jące się Náturze Boskiej; tak my temuż objáwie-
niu Boskiemu mocno y zupełnie wierzyć powinni-
śmy, żeby Wiárá násza była szczerym y rzetelnym
zwierciádlém Boga z temi przymiotámi, bez nay-
mniejszego uwłóczenia pokazującym. Jáko powto-
re objáwiono nam iest; że Przedwieczne Słowo stáło
się Ciátem y mieszkało między nami (r) to iest Syn Bo-
ski iednorodzony ieden od wiekow w Bosłwie z Oy-
cem, przyiáł w czasie náturę ludzką stáwszy się
Człowiekiem w Zywoćie MARYI Matki swoiey, nie
przez zámienienie Bosłwa swego w Náturę ludzką,

lecz

(2) Joan. 1. 14.

lecz przez spoienie w iedneyże Chrystusa Osobie
 dwoch Nátur Boskiej y ludzkiej, ták że Chrystus
 y cały Bog, y cały Człowiek, ze wszystkiemi przy-
 miotami Jstoty swoiey Bog, ze wszystkiemi włásno-
 ściámi Dusze y Ciála Człowiek. Y iáko tenże Bog
 Wcielony ná słowa Kápłáńskie codziennie z Nieba
 z stępuie y stáwiá się pod Osobami Chleba y Wi-
 ná, y od ludzi pożywany bywa. Y ieszcze przyi-
 dzie na Swiát gdzie wszyscy umarli w swoich ciá-
 łach, choćby byli teraz ogniem spaleni Zmartwych-
 wstáną, y ná stráśliwy Sąd Jego stáwić się muszą,
 żeby odebráli nádgradę lub kárę wieczną spraw swo-
 ich. Te y inne Artykuły nam od Boga objáwione,
 iák są wrzeczy samey nie omylną prawdą, ták Wiá-
 rá násza powinna nam ie niby w zwierciadle po-
 kazywáć szczerze y prawdziwie, áżeby nas nie ro-
 żniła y oddalála, lecz iednoczyła z Bogiem. Co bo-
 wiem w porządku náтуры dobre y prawdziwe zwier-
 ciádło nam zwykło sprawowác, to w porządku łá-
 ſki Wiárá; zbliżemy się do zwierciádła, lepiey y
 wydatniey rzecz wydaiącą się wnim widziemy, od-
 dalemy się od niego, oddalá się teź od nas rzecz po-
 kázuiąca się w nim, gdy zaś w cále wnie patrzeć
 niechcemy, nic wnim nie widziemy. Ták przez

Wiare przybliżającemu się do Boga, Bog daie poznać się, oddalającemu się od Wiary, y Bog oddala się, kto zaś przez to Wiary zwierciadło ani pátzeć nie chce ná Boga, widzieć go nigdy całą wieczność nie będzie.

Y tác iest istota iedności Wiary naszey względem Boga, że nam powinna bydź zwierciadłem szczerym y prawdziwym w pokazaniu Boga, sposobem do poznania Jego, y szrodkiem do ziednoczenia się z nim, o co y Chrystus taką do Oyca swego Modlitwę czyni: *Proszę za onymi którzy uwierzą, aby wszyscy iedno byli, iako Ty Oycze we mnie a ja w tobie, aby y oni w nas iedno byli* (s) Wszystkie zaś inne Wiary taką z Bogiem iednością nie mogą się zalecić; bo náypřod nie mogą się nazwać szczeremi y prawdziwemi zwierciadłami Boga pokazującemi, każda bowiem z nich w czymkolwiek Bogu uwłoczy. Nie mogą powtore bydź sposobem do poznania, tájemnic właściwych Bogu, bo y tych upornym zdaniem Bogu przyznawać niechcą. Nie mogą po trzecie bydź szrodkiem do ziednoczenia ludzi z Bogiem, bo ich przypodobić Bogu nie mogą, do przypodobienia bowiem takiego potrzeba, a żeby ludzie tak wyznawali Boga, iak iest nám obiáwiony w Piśmie Świętym.

Wszyst-

(s) *Joani 17.*

Wszystkie tedy inne Wiary (albo przyzwoitszym powiem słowem: sekty, gdybyśmy ie mogli w tak krótkim przetrząsnąć czasie) uwłoczą istocie Boga przecząc: albo Naturze iedności, iako to *Gnostycy* Heretycy drugiego wieku, którzy wierzyli we dwóch Bogow, iednego twierdzili dobrym, od którego wszystko dobre, drugiego złym. od którego wszystko złe pochodzi, albo nieuznając trzech Bosstwa Osob, iako procz Żydow, *Aryani dawni* y *Priscillanito-* wie czwartego wieku Heretycy, którzy iednę tylko Bosstwa uznawali Osobę. Albo nauczając że Syn Boski y Duch S. iest stworzony od Oycy, iako procz *Aryanow*, *Eunomiianie* tegoż wieku odszczepieńcy rozsiewali. Albo Bogu przyznając takie Ciało iak y my mamy, iako *Antropomorfistowie* błędzili tegoż czwartego wieku. Albo nauczając że Chrystus nie miał tey Natury ludzkiey, z którą my stworzeni iesteśmy iako *Walentiniáni* y *Manicheusz* drugiego y trzeciego wieku wyznawali. Albo iednę tylko w Chrystusie twierdząc Naturę Boską zamienioną w ludzką iak *Eutyches* piątego wieku Kacermistrz. Albo dwie Osoby temuż przywłaszczając, iako *Nestoryusz* tegoż wieku Heretyk. Albo bluźniąc przeciwko Najswiętszemu Sakramentowi iako *Marcin Luter*, *Zwingiel*, *Kalwin* y inni nie uznawali przytomności Cią-

ła y Krwie Chrystusowej pod Osobami Chleba y Winą, szesnaściego wieku odszczepieńcy. Albo nie wierząc w Zmartwychwstanie żywych y umarłych na sąd Boski, iako wielu rozsiewało przez różne wieki Herezyarchow. Tey y inne niezliczone prawie odszczepieństwa że uwłoczą Bogu, przeczając mu co jest właściwego, przeciwnym zaś sposobem, przydając, co Jego nie przystoi powadze Boskiej, więc nie mają jedności z Bogiem, owszem różność, nie zbliżają ludzi do poznania Jego, lecz oddalają, nie są prawdziwym zwierciadłem wiernie pokazującym Boga y własności albo przymioty Jego, lecz fałszywym, zwodzącym, y zostawiającym ludzi w wiecznym błędzie. Samą tylko Wiarą naszą zupełną względem Boga zachowuje jedność. Nączym dosyć będzie Części pierwszej.

CZESC DRUGA.

Jedna Wiara nasza, co jest względem Kościoła Chrystusowego?

ZEbym to pytanie każdemu do wyrozumienia ułatwić, umyśliłem wojujący Chrystusa Kościół w podobieństwie ludzkiego ciała wystawić, słowy Pawła S. *Jako Ciało jednoż jest ale członków ma wiele,*

le, á wszystkie członki Ciała lubo ich wiele iednym wszák-
 że są Ciałem (t) tak woiuiący Chrystusa Kościół jest
 ieden w sobie samym lubo má wiele rozumnych
 członkow, z których iedno Mistyczne Kościółá Chry-
 stusowego złożone Ciało, według tegoż Apostoła:
 w Jednym Duchu my wszyscy, w iedno Ciało ochrzczeni
 jesteśmy. (u) y dálej: Wy jesteście Ciałem Chrystusowym
 y członkami z członku (w) Zkąd podobieństwo wzię-
 wszy; iáko osobliwsza ludzkiego ciała iedność zawi-
 śła ná złączeniu y z iednoczeniu wszystkich człon-
 kow z głową którą niemi rządzi y włádnie (doło-
 żyłem osobliwsza iedność, bo jest y inná iedność ál-
 bo w społecznosc członkow ciała ludzkiego samych
 z sobą o której w trzeciej Części mowić będę) tak
 osobliwsza iedność Mistycznego Ciała zawiśła ná
 złączeniu przez iedność Wiary wszystkich rozu-
 mnych członkow, z głową swoją widomą, to jest:
 Náywyższym Biskupem, á prawdziwym Nástępcą
 Piotra, Námiestnikiem Chrystusowym, który nami
 włádnie; to złączenie troistym bydz powinno spo-
 sobem 1. Przez uznanie Pásterzá nášego za głowę
 całego Chrystusowego Kościoła. 2. Przez przyzna-
 nie Jemu tey mocy y Zwierzchności, którą dał
 Chrystus Piotrowi. 3. Przez posłuszeństwo czyli po-
 rzucenie się zupełnie pod rząd y włádzę Jego.

(t) *Ad Corint: 12.* (u) *Ibidem* (w) *Ibidem.*

1. Bydź z iednoczonym z głową Kościoła Chry-
 stuśowego pierwszym sposobem, iák iest rzecz,
 sprawiedliwá tak nigdy nie przekonána. Widomy bo-
 wiem ná ziemi Kościół, tak iák widome ciało ludzkie,
 widomą mieć powinien głowę bez którey, iáko ciało
 iest nie podobne do Człowieka, martwe, y bezecne
 straszydło, tak y Kościół Chrystuśowy podobnie-
 szymby był do dziwney potwary, iák do ludzkie-
 go od Apostoła przyrownany ciała: á do tego (ie-
 żeli głębiey uważemy) nie mniey Bog rządzi Ko-
 ściółem nowego iák stárego Testamentu; w stárym
 iednak, gdzie Kościół był tylko do czasu, ofiará
 była tylko figurą y cieniem, Synágoga Zydowska
 tylko słuzebnicą odrzucenia oczekuiącą, przecież
 dla dobrego rządu, dla záchowania nádánego od Bo-
 ga práwa, dla zwierzchności nad Káptánami, Lewi-
 tami y całym ludem Bożym sporządzał Bog Nay-
 wyższych Biskupow, nie przerwany porządkiem
 następujących po sobie, których z kilkudziesiąt Do-
 ktorow y w piśmie biegłych zebraná ráda obierała
 ná to, áżeby iáko Aniołowie od Boga zesłáni, ná miey-
 scu Boskim tu ná ziemi stolicę rządow, y wszelkiey
 pospolstwa náuki zásiádali, według słow Maláchia-
 sza Proroka; *Usta Káptána strzedz będą umiętności y*
prá-

prawa wyciągać będą (ludzie) z Ust Jego albowiem Anio-
 łem jest Páná zastępow (x) y w prawdzie to następ-
 owanie nieustannie trwało, aż do Nowo-zakonnego
 Kościoła: począwszy bowiem od Aárona pierwze-
 go Biskupa ludu Bożego, który postanowiony jest
 od samego Páná Boga w roku od stworzenia Świata
 2546, od wyprowadzenia zaś z Egiptu w roku dru-
 gim, rządził Kościołem, to jest zgromadzeniem
 Wiernych przez lat 38. y Miesiący cztery. Nasta-
 pił ná Biskupstwo po śmierci Aárona Syn iego Eleáz-
 zar, po Eleázarze Finees, po Fineesie Abizue &c.
 (patrz w Chronologii Náywyższych Kápłánów stá-
 rego testámentu niżej położony) aż do ostátniego
 Káifasza zá którego Pápiestwa P.Nász Jezus Chrystus
 okrutnie ná Krzyżu zamordowany umarł. Y lubo
 Káifasz nie był ostátnim, co do następowania Bisku-
 pow, gdyż ieszcze y po nim mniemając Zydzi że ich
 kościół prawdziwym jest, obieráli nie przestánnie
 náywyższych Kápłánów aż do samego spustoszenia
 Jerozolimy w roku po śmierci Chrystusowey czter-
 dziestym; iednak co do władzy od Boga dáney, w
 rządzeniu Kościołem był ostátnim, bo stáry Testá-
 ment zá iego Pápiestwa śmiercią Chrystusa był zá-
 pieczętowany. Jezeli tedy w stárym Zakonie nay-

Główny Artykuł wyższy

(x) Cap. 2. v. 7,

wyżsi Kápláni, niby nieprzerwáne w łańcuchu ogniewa zá Boską sprawą nieustánnie trwali, y widomego Kościoła widomą byli głową? Coż dopiero mowić o Nowozákonnym Kościele ná grunto-
wney opoce, bo ná samym Chryśtusie ufundowa-
nym, który nie do czasu, lecz wieczystym testámen-
tem obwárowany; nie w cieniu y pod figurą, lecz
żywą y Jstotną Ciąła y Krwie Chryśtusowey zawie-
rający Ofiarę; nieślužebnicą odrzucenia oczekującą,
lecz prawdziwą iest Oblubienicą Chryśtusową; iák
wnim nie ustáiąca trwać powinna widoma głowa,
wszystkimi Ciąła Chryśtusowego wiernemi rządzą-
ca Członkami? bo mógłże Chryśtus tę krzywdę czy-
nić Oblubienicy swoiey wieczystey, którey Bog nie
czynił służebnicy swoiey doczesney? szczęśliwsze
zaprrawdę w tey mierze były by doczesne Páństwa,
Krolestwa, Xięstwa, które nieustánnie następuiące
po sobie widome piástuią głowy, zácnieysze Miásta,
Urzędy, Woyśka &c. które dla obrony, dla zácho-
wánia práwa dla dobrego porządku, widomego bez
prześtanku obieráią sobie Rządce; niżeli Krolestwo
wieczystym Chryśtusa obwarowane právem, które
by bez głowy rządzone było, á ná ośátek gdzieżby
się podziały, álbo wktóre dostały by się ręce klucze
Piotrowi od Chryśtusa dáne, przy których pełno mo-

cna



cna władza, y wieczysta Zwierzchność zlecona nad Kościołem? ieżeli widomey w Kościele Chryśtuśowym nie masz głowy? słuszną iest tedy Naywyższego Pasterza za głowę całego Chryśtuśowego uznać Kościoła.

2. Ale nie równie sprawiedliwsza iest przyznać temu Naywyższemu Rządcy y głowie tę moc y zwierzchność którą dał Chryśtus Piotrowi, na czego podporeę przeczytam w przod liś Bernarda S. który y u samych nieprzyjaciół mieć powinien swoje powagę, bo pomienionemu Doktorowi luter y luterani y sam nawet kalwin to zalecenie dąie (z) że iest Doktorem Świętym, dobrym y pobożnym, liś zaś ten był piśany do Eugeniusza trzeciego Pąpieża który przed tym był Uczniem S. Bernarda; w te słowa: Czym ty iestes? Jesteś wielkim Kąptánem, Naywyższym Biskupem, y Xiążęciem Biskupow, Dziedzicem Apostołow. Ty iestes Abelem przez twoie przodkowanie, iestes Nodem przez rządy, które ci są poleczone nad Kościołem Chryśtuśowym, iestes Abrahámem przez twoię Pątryarchią, Melchizedechem przez Kąptánstwo, Aaronem przez godność, Moyżeszem przez powagę, Samuelem przez Sędziostwo, Piotrem albo Opoką przez moc tobie od Chryśtuśa daną w Jego Námieśnictwie, Pomazánicem przez námaszcze-

C2

(z) In Apolog. Conf. tit. de Vot.



szczenie, iesteś tym któremu są dane klucze Królestwa Niebieskiego, któremu są polecone Owieczki Chrystusowe. Jn-
ni Pasterze Kościoła mają w szczególności sobie podzielone
trzody, ale tobie iednemu wszystka trzoda Chrystusowa jest
polecona, iesteś ty Pasterzem nie tylko Owiec ale samych
Pasterzow. A iezeli pytasz się mnie, czym ja to dowodzę?
Odpowiadam. Iz słowy Chrystusowemi: komu bowiem nie
tylko z Biskupow ale też z samych Apostołow wszystkie swe
Owce żadney nie wyłączaiąc polecił Chrystus? iezeli nie
Piotrowi? któremu powiedział. Pás Bóránki moje, Pás
Owce moje. A które? czyli iednego národu? czyli iednego
Miásta? álbo iednego Królestwa? Pás Owce moje. Kto nie
iásnie widzi, że Zbáwiciel nie niektóre mu tylko polecił O-
wce swoje. lecz wszystkie żadney nie wyłączaiąc, żadney od
zwierzchności nie odcinając (a) Dotąd jest Bernarda S.
teraz daley uważyc proszę, że w przerwanych
Chrystusa do Piotra słowach pás Owce moje nie jest
zdána zwierzchność Piotrowi dla samego niego, y ku
pożytkowi iego służąca, nic by bowiem osobliwsze-
go Chrystus nie uczynił Owczarni swoiey w zda-
waniu swych rządow Piotrowi, tylko iemu samemu
wygodę y pożytek, lecz dana jest ku pożytkowi O-
wczarni; iezeli ku pożytkowi Owczarni? toć musia-
ła bydz potrzebująca stárania y pieczołowánia ie-
dnego

dnego Pasterza naywyższego, którego Chrystus wybrał z innych Apostołów; ieżeli była potrzebuiać? toć nie tylko za czasow Apostolskich, kiedy nie dobrze ieszcze zażytyła Krew zamordowanego Chrystusa, lecz zawsze, nie tylko na iednym miejscu, lecz na każdym, poki Kościół kościołem, Owczarnia owczarnią będzie; częścią dla tego; że te słowa Chrystusowe bez ogrodki rzeczzone *paś Owce moje* powszechnie rozumieć się powinny, o wszystkich wiernych; częścią dla tego: że nie mniey Chrystus miał stąranie o Owieczkach za czasow Piotra będących, iák o wszystkich które do skończenia świata będą, nie bårdziey bowiem ukochał támte, iák wszystkie, y nie większą przewidział potrzebę tamtych, iák wszystkich. Częścią dla tego: że iákto zawsze jest ieden Kościół, ták zawsze iednakowo rządzony bydz powinien, nie tylko za czasow Apostolskich, lecz do zkończenia świata, prawá bowiem gruntowne á ieszcze Boskie nigdy odmieniać się niepowinny, y gdy odmienia się, znak jest że cale niebóły Boskie. Częścią na ostátek, że Urząd Pasterski zdány w tych słowach *paś Owce moje*: jest urząd powszechny y wieczysty, poty trwać máiący poki Owczarnia y Owieczki trwać będą. Żyie tedy Piotr w następcach swoich, żyie w naypierwszey

dotąd

dotąd trwającey zwierzchności, żyje w szczęśliwie
Rządzącym teraz BENEDYKCIE XIV. mowę S.
Leoná Pápieża Nowy: Trwa sporządzenie prawdy y
Piotr S. w odebráney gruntowney Opoce stáły, podięte Ko-
ściółta rządy nie porzucił, czyli: trwa Piotr y żyje w ná-
stępach swoich. (b) Łączę y z daniem S. Piotra Bisku-
pa Ráwenny S. Piotr który ná własney żyje Stolicy y
Zwierzchność má, pokazuje prawdę Wiáry, tym którzy iej
szukają. (c) Przywodzę ná podporę powagę pierwszego
Concilium Niceńskiego: Ten który trzyma Stolicę
Rzymską, głową y Xiążęciem jest wszystkich Pátryárchów,
ponieważ on jest pierwszy iáko Piotr króremu dáná jest
władza ná wszystkich Panów Chrześciańskich, y wszystkich
lud ich, áby był námiestnikiem Chrystusa Pána nášzego, ná
wszystkimi ludzmi y całym Kościołem Chrześciańskim, á
ktokolwiek temu sprzeciwia się, Synod go przeklina. (d)

3. A tu już uznawszy Rządcę Rzymskiey Stolicy
za głowę, y przyznawszy mu wszelką Zwierzchność
y władzę nad całym Chrześciaństwem, taką, iáką miał
pierwszy Biskup Rzymski Piotr S. któżby był tak
z rozumu obrany, żeby upornym umysłem porzu-
cić się nie chciał pod władzą Jego? którego Osoba;
widomego pokazuje Chrystusa, rząd; wolą Boską oświadcza, á
náuka Ducha S. ogłasza prawdę, którey wszyscy słu-
chać

(b) Serm. 2. de Anniv. Assumpt. sue ad Pont. (c) In Ep. ad Eut. (d) Con. Nic.
Can. 39. pag. 356. edit. Colonien.

chać y według niey sprawować się powinni. Bo ie-
żeli w starym Testamencie tak było mocnym obwaro-
wane prawem posłuszeństwo Naywyższemu Kápła-
nowi, że ktoby go nie chciał słuchać, śmiercią go
zárano, (e) Stolica zaś Biskupow stároząkon-
nych tak była umocniona prawdą, że gdyby też nay-
występnieyszy w Katedrze Moyżeszowey zasiadł Ká-
płan, przecież go słuchać trzeba było; według wy-
roku samego Chrystusa. *Ná stolicy Moyżeszowey usiedli*
Doktorowie y Faryzeuszowie, wszystko tedy cokolwiek wám
rozkazą zachowaycie, y czyncie, ale wedle uczynkow ich
nie czyncie; (f) Daleko bardziey w nowym Chrystu-
sa Kościele głosu y nauki naywyższego Biskupa słu-
chać potrzeba, iákoby głosu samego Boga y rozka-
zu samego Chrystusa. Bo mowi Ewangelia *kto was*
słucha mnie słucha, á kto wámi gardzi mną gardzi, á kto
mną gardzi, gardzi onym który mnie posłał; (g) Zádneý
tedy wynáleść nie możemy wymowki którą by nas
zástawić mogła przed Bogiem, y zástonić od wie-
czney káry, czemubyśmy w máteryi Wiáry S. y do-
brych obyczáiw słuchać niechcieli naywyższych
Kápłánow Námiestnikow Chrystusowych, ná miey-
scu iego stolicę zasiádaiących, y z Ducha S. prawdy
nás náuczaiących.

Jdźcie

(e) Deut. 17. (f) Math. 23. (g) Lucæ 10.

Jdźcie zą tym że łączyć powinniśmy się z naywyższym Pasterzem naszym iuż przez uznanie iego zą głowę całego Chrystusowego Kościoła; iuż przez przyznanie iemu tey mocy y zwierzchności, którą dał Chrystus Piotrowi, iuż przez posłuszeństwo, albo porzucenie się zupełnie pod rząd y władzę iego; á to iest: bydź członkami Chrystusowemi złączonymi z głową mistycznego Ciąła Jego,, do którego záchęca nás S.Cyryllus *Którzy członkami iesteśmy Chrystusowemi, powinniśmy z głową naszą Biskupem Rzymskim, y Apostolską stolicą wszyscy bydź mocno złączeni. Y ná tymći złączeniu albo ziednoczeniu (od którego dalekie są wszystkie odszczepione uporne herezye,) zawiśła iedność Wiary naszej względem Chrystusowego Kościoła. Teraz niech będzie.*

CZESC TRZECIA.

Jedna Wiarańska, co iest? względem Wiernych.

Podobieństwo Kościoła Chrystusowego wzięte od ciąła ludzkiego, którego wszystkie członki są z głową złączone, iest też oraz oświeceniem y dowodem iedności y współeczności z obopolney, którą mają mistyczne Ciąła Chrystusowego członki, to iest Wierni sami z sobą, *Jáko bowiem ciąto nie iest ieden członek*

członek, ale wiele, y lubo wiele członków, iednak iedno
Ciało; tak y my w iednym Duchu w iedno Ciało wszyscy
ochrzczeni iesteśmy, bądź żydowie, bądź poganie, bądź nie-
wolnicy, bądź wolni: wszyscy iednym że Duchem iesteśmy
nápoieni, (h) Jáko powtore wszystkie członki ciała
iednym Duchem żyją, który iest nierozdzielny we
wszystkich częściach, tak dálece: że gdy ręká, lub
nogá w Człowieku, nie żyje tym Duchem, którym
głowá y inne żyją części, iest tym samym mąrtwą,
nie żywa y suchá, bo nie má Ducha ożywiájącego
siebie, tak wszystkie wierne członki iednym życ po-
winny Duchem ożywiájącym siebie, to iest iedną
Wiárą, y kto nie żyje tą Wiárą, którą inne ciała
Chrystusowego żyją członki, iest mąrtwym, suchym
y duchownie umárłym członkiem ducha ożywiáją-
cego nie májącym. Jedność tedy Wiáry nášzey
względem wiernych záwiśłá ná tym, áżeby wszyscy
iedną żyli wiárą 1. Jedną w ustach, 2. Jedną
w sercu, 3. Jedną w uczynku; w ustach przez wy-
znánie, w sercu przez kochanie, w uczynku przez
dobre záchowanie.

1. A náypzod iednę w ustách wszyscy wierni
mieć powinni Wiárę przez wyznánie, bo S. Paweł
Apostoł pilnie zálecá; Proszę was Bráćia przez Jmię
Páná nášzego JEZUSA Chrystusa, ábyście toż mowili

D

wszy-

(h) 1. ad Corinth. 12.

wszyscy, á iż by nie było między wami rozerwánia, ále
 bądźcie doskonáli w iednákowym rozumieniu y iednym zdá-
 niu (i) y ná innym mieyscu w liście do Filippenow
 pisze: Sprawwycie się iáko przystoi Ewangelií Chrystusowej
 żebym acz słyszał o was, iż stoicie w iednym Duchu ie-
 dnomysłnie, (k) A BOG cierpliwości y poćiechy sprawca,
 niech wám dá ábyście iednemi usty chwalili Boga y Oycá
 Páná nášzego JEZUSA Chrystusa. (l) W niezgodzie y
 w różnym Wiáry rozumieniu BOG swoiey chwały
 mieć nie może, álbowskiem według Apostoła BOG
 nie iest różności Bogiem lecz pokoiu. (m) Wielorákíe ro-
 zumienie o Bogu sprawuje częstokroć przeciwné
 sobie w Artykułach zdánia, Bog zaś który iest przez
 Náturey ieden nigdy nieodmienny, możeż że bydź
 godnie wyśławiony przez przeciwné sobie wyzná-
 nia? niech káždy uwáży. Dla tegoć w Wierze ná-
 fzey iedno we wszystkich Wiernych wyznanie, áni
 mniey ieden, áni więcey drugi przez Wiarę o BO-
 GU twierdzi, tak wszyscy iák ieden, y tak wiele
 ieden iák wszyscy po całym świecie Wierni rozu-
 mieią, tyle Artykułów Wiáry ná wschodzie, ile ná
 zachodzie, tyle w południowym ile w pułnocnym
 kráiu, nie mniey Sakrámentow w iednym Kátoli-
 ckim Páństwie, co y w drugim, w iednym Krolestwie
 co y w drugim, w iednym mieście, co y w drugim,
 właśnie

(i) 1. ad Corint. 1. (k) Ad Philip. 1. (l) Ad Rom. 15. (m) 1. ad Cor. 14

właśnie niby iednymi Usty albo iednym głosem Wiarę Świętą wyznają, a BOGA wychwalaia, Toż w pierwiastkach Kościoła w kwitnącey Wierze, co y teraz, bez wszelkiego umnieyszenia, y bez żadney odmiany iednostaynie wypiewuią B O G U na część, toż y do samego sądnego dnia o Bogu, y Kościele Jego trzymać, nauczać, y wyznawać będą wspólnie wszyscy wierni, y każdy z osobna. A tu iuż macie iedność Wiary naszej w Ustach wiernych przez wyznanie.

2. Lecz nie mniey y w sercu piastować powinni iedną wszyscy Wiarę, przez którą usprawiedliwienie rownie iak przez ustne teyże wyznanie otrzymuią; według Pawła S. *Sercem bywa wierzone ku sprawiedliwości a usty wyznanie dzieie się ku zbawieniu, (n)* y dla tegoć do tey z obopolney w iedney Wierze miłości, zachęca pomieniony Doktor narodow Paweł S, w liście do Filippenow. *Jeżeli ktore pocieszenie w Chrystusie, jeżeli ktore ucieśzenie miłości, jeżeli ktorą współeczność Ducha, jeżeli ktore wewnętrzności ulitowania, napełnijcież wesele moje, abyście toż rozumieli, też miłość mając iedno myślni, iednoż wyznając, nie przez poswarki, ani przez próżną chwałę, ale w pokorze; tá chęć niech będzie w was którą w Chrystusie JEZUSIE (o)* Zkąd iako w pierwiastkach Kościoła Chrystusowego, kiedy ieszcze nie zastrygła była dobrze Krew Chry-

D2 stusowa.

(n) *Ad Rom. 12.* (o) *Ad Philip. 1.*

stusowa. *Mnoſtwa wierzących było ſerce iedno y Duſza iedna,* (p) *ták y teraz y do ſkończenia ſwiąta trwać będzie we wſzyſtkich prawowiernych iedno ſerce y iedna Duſza, to ieſt myſł iedna, woła iedna, miłość iedną, iedno tchnienie, iedno prągnienie. Jedną we wſzyſtkich wiernych myſł, o BOGU iákby go náylepiey chwalić, o Táiemnicach iego, iák by ie nayoſobliwiey wyſławiać, o ſzczęſliwey wieczności, iák by z całej Duſzy ſtárąć ſię o nie; Jedna woła w ſłużeniu Bogu iák naylepiey, w záchowaniu przykazań iák náydokónaley, w czwiczieniu ſię w Cnotach Swiętych iák náypobożniey. Jedna miłość nie tylko Boga, (o którey przy żywey nie wąpie Wierze) lecz y bliźniego, bądź bogáty, bądź ubogi, bądź niewolnik, bądź wolny, bądź wſpániátego dowćipu, bądź mniey polerowanego rozumu wierny Kátolik, w czym tylko iednąk może dla miłości Chryſtufa bliźniemu całym ſercem dopomága; Jedno we wſzyſtkich tchnienie, bo całej życie ſwoie, czy chodzą, czy ſiedzą, czy prácią, czy ſpoczywaią, czy iedzą y piią, czy martwią ſię, iednym wſzyſcy czynią duchem ná Chwałę Bogu, według náuki Páwła S. *Wſzyſtko cokolwiek czynicie, mową álbo uczynkiem, wſzyſtko w Jmie Pána Jezufa Chryſtufa, dziękuiąc Bogu y Oycu przezeń.* (q) Jedno ná oſtátek wſzyſtkich prągnienie, pomno-*

(p) *Act. 4. v. 32.* (q) *Ad Colof. 3 v. 17.*

pomnożenia Wiary Świętej, y chwály Boga, cierpienia iák náywięcej y krwi wylánia, samey náwet śmierci iák nayokrutniejszy podięcia dla miłości Chrystusa, y dla pozyskánia zbáwienia bliźniego, tá wszystkich iest chćiwość, to wierzących iedno serce, tá iedná Dusza.

3. Lecz ieszcze y w uczynku iednę wszyscy wier-
ni powinni Wiarę záchować, w pokorze, w ćicho-
ści, w skromności, y we wszystkich Chrześciańskich
Cnotach, áżeby iednym wszyscy żyjąc przykładem
Chrystusa, co ieden to drugi, to każdy co wszyscy
w náśladowaniu wizerunku swego Zbáwiciela we
wszystkich wyrázali spráwách; Ták właśnie iáko pod
iednym iednego Wodza żołdem, iedne we wszyst-
kiey, Káwáleryi pokázuia się znáki, iedna zbroy, ie-
dna barwa, iedna broń; ták pod Chorągwią Wodza
swego Chrystusa we wszystkich Kościoła wojujące-
go wiernych, iedne bydz powinny znáki, iedná
zbroy, iedná bárwa,, iedna broń, według náuki Pá-
wła S. *Weźcie zupełną zbroię Bożą, ábyście mogli sprze-
ciwić się w dzień zły, y we wszystkim doskonáli stánąć.
Stoycie przepasawszy biodrá wásze prawdą, á oblogł-
szy pancerz spráwiedliwości, we wszystkich biorąc tar-
czą Wiary, którą byście mogli wszystkie strzáty ogniste złe-
go pogaścić, przytłbicę też zbáwienną weźmiecie, y miecz
Ducha.*

Ducha. (r) A żeby káždy wierny we wszelkim sprá-
wiedliwości uczynku był przyobleczony iáko wy-
brány Boski według náuki pomienionego Doktora
Národow. Przyobleczyć się (iáko wybráni Boży
Święci y umiłowani) we wnętrzości miłosierdzia, w do-
brotliwość, w pokorę, w cichość, w cierpliwość, iedni dru-
gich znosząc y odpuszczając sobie iesliby kto miał skárgę
przeciw komu iáko też Pan odpuścił wám, także y wy &c.
(s) Tę w uczynku á rączey w náśladowaniu Chry-
stusa Wiarę iák we wszystkim zachowali SS. Apo-
stołowie, tak podziś dzień w członkach Kościoła ná-
szego trwa bez przestanku, tak że wszyscy práwo-
wierni, których grzechowa nie poszpeciła nieprá-
wość przyobleczeni w uczynki spráwiedliwości, ży-
ją iáko wybráni Boży, á iáko wojujący pod Chorą-
gwią Chrystusa iednemi zaszczycają się zbáwienia
swego znákami, nie tylko ná Dufzy chárakterem nie-
zgluzowanym zápisaniem, lecz y powierzchownie ni-
by gorące w rękach pochodnie świecącemi, iedną
odziewają się boiáźni Bożey zbroią, iednym obło-
czą się spráwiedliwości pancerzem, iedną zastáwiają
się Wiary tarczą, iednym łaski Ducha Przenayśw:
wojują mieczem, tak że wszyscy iák ieden, ieden iák
wszyscy przybráni Zolnierze Wodza swego Chry-
stusa podobieństwo ná sobie noszą. Zkąd wszystkich
wiernych

(r) *Ad Ephes. 6.* (s) *Ad Coloss. 3.*

wiernych iedno ná przykład Chrystusa záleca święte pokorne y niewinne życie, iedna Apostolska o Wiárę Świętą gorliwość, iedna w SS. Biskupach cnota y stáranie o Owieczki, iedna w Pátryárchach pobożność, iedna w Anáchoresetach Bogomyślność, iedna w Pustelnikách ostrość pokuty, iedna w Zákonodáwcach wzgarda swiátá, iedna státeczna w Męczennikách ciepliwość, iedne znákomite Missyonárzow w náwrácaniu práce, iedna w Wyznáwcach sumnienia niewinność, iedna w Świętych Pánnách Niebu rowna czyistość; á iezeli iáka grzechowa pláma z ułomności ludzkiey pochodząca szpeci ná czas wier-nych, których z drogi doskonałości zdáie się zpy-chać; wszákże święta pokuta w gorzkości też obmy- wa tę plámę, státeczna zaś życia popráwa, ná dro- gę znowu w prowadza doskonałości, y iednemi á nie odmiennemi znowu czyni. Zkąd się wnośi że wszyscy wierni, iedną żyjąc Wiárą w ustách przez wyznánie, w sercu przez kochánie, w uczynkach przez záchowanie, iedno Mistyczne Kościoła Chry- stusowego zkládaią Ciáło, y iednym go Boskim o- żywiáią Duchem. Náczym iedność Wiáry nászey po- kazuie się względem wiernych, którą y samemu Au- gustynowi S. znaczną była pobudką do porzucenia Manicheyskich błędów, á złączenia się z Kościołem Rzymskim, dla czego mowi. *Trzyma mnie w tym Ko- ściele*

ściele iedność ták wielkiego ludu, y národow, przez ták wiele wiekow zostájących: (t)

Przypatrzmy się teráz iedności innych sektow, iezeli w Artykułach od Wodzow swoich wynálezionych zgádzáią się? álbo ráczey czyli z odszczepieństwa w większe odszczepieństwo, z błędu w głębszy bład nie w pádli? námieniam tylko o niektórych: ledwo co pierwszy Herezyárcha *Simon Czarnoxieżnik* zá czasow ieszcze Apostolskich oderwał się od iedności Kościoła y zaczął odszczepieństwo, zaráz w rózne á rózne odłączył wiernych strony, iego bowiem sektá zá świadcstwem *Jrenusza* rozerwana iest ná *Menandrytow Alexandrynow Ebionow* &c. (u) y w tym rozerwaniu zdrobniáła y niszczała, ták; że tylko o Jmieniu ich wiemy, y z *Xiąg* wyczytuujemy. Wszczęła się w drugim wieku *Marcyonistów* sekta o ktorey *S. Epifaniusz* pisze lecz zaráz w początkach swoich w rosypkę poszła, dzieliła się bowiem ná *Lukanistów Apellitow Montánistów* &c. (w) y niszczała. Powstała w tymże wieku *Wálentyniánow* sekta lecz y w tey ledwie dwóch álbo trzech z godziło się w Artykułach, wszyscy záś różnego od siebie byli zdánia, oczym świadczy pomieniony *Jreneusz* (x) O *Donatystach* toż wspomina *Augustyn S.* że iák prędko wszczęła się ich sekta, ták zaráz rozszarpana ná części, żádney

(t) *Lib. de Usilit. Credendí* (u) *Lib. 1. Cap. 21.* (w) *Lib. 1. contr. Hares. Tom. 3.*
(x) *Lib. 1. Cap. 5.*

żądnej iedności w sobie nie máiąc zginęła. Toż y o *Manicheuszach* świádczy *Augustyn S.* Rozszerzyła się była znacznie *Aryánów* po świećie sekta, ále y ci dla różnego á przeciwnego sobie zdánia rozdzieleni są ná *Akácyanów*, *Mácedoniánów*, *Eunomiánów* &c. oczym *Rufinus(y)* ciż znowu sami co rocznie wiárę swoię odmiéniali iáko pisze *S. Hilaryusz Biskup* w księdze do *Konstáncyusza Cesarza*.

Ale co mam dawne wspominać wieki oczom naszym dálekie, w wyliczaniu zaś czasu wiele zabierające, ile że błędy ich iuż są pogrążone, y w niepamięci ludzkiej zágrzebane, Obroćmy tylko o czy ná Herezyą *Marćina Lutra* y iedność iey. Pisze poważny Historyk *Fryderycus Stáphillus* w księdze o zgodzie uczniów *lutra*, że ledwie to násienie pokazało się ná świat, tak zaraz ludzie kochájący wolność sumnienia, częścią zwyniośłości ieden nad drugiego sadząc się, częścią, z chćiwością wślawić imię swoje nowym wymysłem, rozmaite powznáwiali odszczepieństwa y dzielić się poczęli ná *Zwingliánów*, *Anábaptystów*, *Konfessionistów*, *Kálwinistów*, *Sákrámentarystów*, &c. aż do 34. sekt, á to w początkach swoich, iáko pilno uważał przytomny tym wiekom pomieniony Historyk. Teraz zaś do stá prawie sekt luterskich liczyć się może, co wypisuje *Eminent:*

E

Car-

(y) *Lib. 10. Hist. Cap. 15.*

Cardinalis Bellarminus. (z) Oprocz zaś tego, ile Kro-
leństw, w krolestwach ile Miast, ile nawet głów w ká-
żdey sekcie, tyle wiár prywatnym utrzymuią du-
chem, y prawdzi się o nich co Chrystus w Ewange-
lii powiedział. *Wszelkie Krolestwo rozdzielone przeci-
wko sobie, będzie spustoszone y wszelkie Miasto albo Dom
rozdzielony przeciwko sobie nie ostoi się,* (a) y tożniemi
BOG teraz spráwuie, co z Egipcyanami ná zawsty-
dzenie ich czynił, iáko u Jzaiásza Proroka czytamy:
(b) *Concurrere faciam Egiptios adversus Egiptios. Wál-
czyć kážę Egipcyanom przeciw Egipcyanom,* áżeby przy
domowey heretykow wojnie, przy różności y prze-
ciwności w wierzeniu, tym lepiej iedność y zgoda
Kościoła nášzego wydała się, z kąd y S. Hilary mowi.
(c) *Bellum Hæreticorum pax est Ecclesiæ. Woyna here-
tykow pokojem iest Kościół.*

Tego ná ostátek minąć tu nie mogę co ná większe
pochańbienie náuki luterskiey wynurzyć muszę iż
ich prawodawca sam sobie w náuce sprzeciwiá się, y
co iednym zdániem swoim chwáli, to drugim gáni, co
ná iednym mieyscu zá prawdę uznáie, to ná dru-
gim mieyscu zá fałsz y bład wyklina, co iáwnym
iest dowodem oczywistego szalbierstwa według sa-
mego lutra náuki. (d) *Mendacia certius dignoscere non
potes, nisi quando sibi met ipsi contraria sunt, à Deo enim*

ita

(z) *Lib. de Not. Eccl. Cap. 10.* (a) *Mat. 12.* (b) *Isaia 19.* (c) *Lib. 7. Trin.* (d) *Lib. de Vos.
Monast.*

ita
quo
test
iák
zrz
prz
im
ied
GU
scu
wie
ści.
iest
mu
poz
wie
poz
sąd
prz
Odp
ście
y in
zda
(e)
6. f.
8. f.
4. f.
f. 41

ita ordinatum est, ut impii semper se ipsos confundant, & quod mendacia non consonent, sed semper contra semet ipsa testentur. Szalbierstwa łatwiej rozeznac nie możesz, iak gdy się sobie samemu sprzeciwia: od Boga bowiem tak zrzadzono jest, iż niezbożni siebie samych chętniej swoim przeciwko sobie świadectwem. Patrzcieś iak tym swoim zdaniem siebie samego potępia. Uczy on na jednym miejscu (e) że śluby poprzyśiężone BOGU powinny być zachowane. Na drugim miejscu (f) gani ten obowiązek. Przyznaje (g) iż Człowiek wierny może zgrzeszyć z wrodzonej ułomności. Przeczy zaś temu. (h) Twierdzi że Małżeństwo jest prawdziwie Sakramentem (i). Sprzeciwia się temu (k) Zaleca każdemu potrzebę Małżeństwa (l) Nie pozwala na innym miejscu, (m) raz uznanie Spowiedź wszystkich grzechów śmiertelnych, za rzecz pożyteczną człowiekowi, (n) drugi raz (o) wcale być sądzi niepotrzebną. Kaze Świętych wzywać iako przyczynców do Boga (p) zakazuje, (q) Przypuszcza Odpusty, (r) odrzuca też same, (s) wierzy że Czyściec jest (t) niechce wierzyć y drugim zakazuje (u) y inne niezliczone prawie ma przeciw sobie samemu zdania, które zebrał y wypisał, (w) Joannes Cochle-

E2

- (e) *Tom. 6. f. 181.* (f) *Lib. de Captiv. Babyl.* (g) *Tom. 7. f. 128.* (h) *Tom. 6. f. 428.* (i) *Tom. 5. f. 122.* (k) *Tom. 2. f. 206.* (l) *Tom. 6. f. 167.* (m) *Tom. 8. f. 90.* (n) *Tom. 7. f. 11.* (o) *Tom. 4. f. 425.* (p) *Tom. 7. f. 7.* (q) *Tom. 4. f. 419.* (r) *Tom. 9. f. 12.* (s) *Tom. 2. f. 160.* (t) *Tom. 7. f. 7.* (u) *Tom. 4. f. 419.* (w) *in Septicipitis.*

us między któremi osobliwie o iednym Artykule przyimowania Ciała y Krwi Chrystusowey różnych y przeciwnych sobie samym Lutra zdaniow 36. náliczył. A tákaż to iedność Wiary bydz powinna? osądzcie go teraz własnemi iego słowy za szalbierza y zwodzićciela, áte wszystkie różności y przeciwności przypieczętuycie iego samego wyrokiem, mowi bowiem: (x) *Kto w máteryi Religii sobie samemu zprzeciwia się, y ácz w iednym Artykule kłámie od Boga nie iest. A tu iuż przed oczy wasze wystáwione iest dzieło iedności Wiary nászey ták względem BOGA, iák względem Kościoła Chrystusowego, iáko téż względem wiernych. Y przeciwnym sposobem wyprowadzona iest ná widok, wszystkich odszczepieńcow różność oddálaiąca ich od Boga, przeciwność odłączaiąca ich od jedności Kościoła Chrystusowego; niezgody y samych z sobą sprzeczki różniące ich w Artykułach y náukách około Wiary. Ná czym gdy kończę, záczygam od początku.*

Przeyrzyi Wiará twoia ciebie uzdrowita, iedna tylko Kościół Rzymskiego Wiará, może człowieka zbáwić, inne zaś wszystkie odszczepieństwa ná potępienie prowadzą Dufzę, kto nie iest w tey Wierze, ślepym iest ná Dufzy, y ná wieki nie przeyrzy, ieżeli żyjąc ná świecie nie uwierzy; dla czego ták mu do uleczenia

(x) *Lib. de Pot. Monast.*

nia

(y)

nia wewnętrznego kálestwa iego potrzebna iest ie-
dna Kátolickiego Kościoła Wiára, iák mu iest po-
trzebny sam dáwca żywota Chrystus, bo iáko bez
Chrystusa życia wiecznego żáden nie może otrzy-
mać człowiek, ták bez Wiáry Kościoła Kátolickie-
go, żáden wewnątrznie oslepiony ná duszy nie prze-
rzy. Czego dáie dowodną przyczynę Augustyn S.
(y) *Ecclesia Catholica sola est Corpus Christi, cujus ille est*
Caput; Salvator Corporis sui extra hoc Corpus neminem vi-
vificat Spiritu Sancto. Kościół Kátolicki sam iest Ciałem
Chrystusowym, ktorego On Głową iest. Zbáwiciel zaś Ciá-
ła swego nie mieszkájących w ciele swoim nie ożywia Du-
chem Świętym.

Przejrzyże tedy nędzny y biedny (ieżeli to czy-
tasz káleko, poki masz oświecenie łáski Boskiey) y
pomoc wewnętrzną kołącą ci do serca, nie będzie
bowiem ná ten czas sposobu, światła zbawienia swe-
go szukać; gdy w ciemnym, okropnym, á wiecznym
łochu, Boska cię za swoię wzgardę záfadzi sprá-
wiedliwość. My zaś wszyscy którzy tą uspráwie-
dliwieni iesteśmy Wiarą, zachowaymy ią zupełnie
wstáteczney miłości, w pewney zbawienia nádzici,
w iedności ducha, w zgodzie y pokoiu. *A łáska Pá-*
ná Nászego JEZUSA Chrystusa, y miłość Bożą, y społe-
czność Ducha Świętego, niech będzie zwámi wszystkiemi.

A M E N.

(y) *Ep. 50. ad Bonif. Comit. (z) 2da ad Cor. 13.*

K A Z A N I E II.

O PRAWDZIE WIARY.

Respice, Fides tua te salvum fecit. Lucae 18.

Przejrzyi Wiarą Twoią ciebie uzdrowiła.

DOtąd w ciemności błędu swego zostaie człowiek, poki oświecony światłem prawdy nie przejrzy, Prawdą zaś uznana byż nie może bez gruntownych dowodów, y oczywistych świadeństw, które niewidzącemu, y niewierzącemu zwykły otwierać oczy. Nic łatwiejszego iak powiedzieć, że; Wiarą iaka prawdziwa iest; bo y żyda spytać się czyli wiarą iego dobra? odpowie, tak iest. Spytać Aryusza, Macedoniusza, Nestoryusza, pierwiastkowego Kościoła odszczepieńców, spytać się y terażniejszych Lutra, Zwinglina, Kálwina &c. káždego z nich z osobna, czyli wiarą iego prawdziwa? nie inaczey odpowie; ále dowodzić tego, pokazać oczywistą prawdę, przywieść gruntowne ná podporę świadeństwo, to fundament, którym y błędny oświeconym, y niewierny návroconym, y uporny przekonánym siebie powinien uznać. Przed wami to w obec mówię, że áni bym iá temu kiedy wierzył, iż Kościół Rzymski iest prawdziwym Kościołem, gdybym w przod tych nie uznał przyczyn: że fundowany od

Chry-

Chrystusa ná Opoce Piotrze; że naywyżsi Biskupi są nie przerwani Następcy Piotra; że náuka Jego iest prąwdziwie náuką Apostolską; że Pismo Święte w prąwdziwym wyznáie rozumieniu, że w tym Kościele są ludzie sprawiedliwi, zachowuiący się według przykázania y rády Chrystusowey, że ten Kościół mocą Boską dotąd zachowany, cudami umocniony, Krwią niezliczonych prawie od samego początku, przez wszystkie wieki Męczenników podpisany, ich męstwem ugruntowany, státecznością utwierdzony, śmiercią zápieczętowany; zkąd mi oczywista prąwda bez oszukania, pewność bez wątpienia, rzetelność bez ułudzenia, do uznania Jego otwierá oczy; bo y Augustyn S. to o sobie powiedział *Wierzcie wy co chcecie iá bym y samey Ewangelii nie wierzył gdyby mnie powága Kościoła Kátolickiego nie utwierdzała.* (a)

Y ztąd ci przed się wzięłem dziś prąwdę Wiary nászey, przez oczywiste wywodzić przyczyny, które kázdego człowieka zdrowym rządzącego się rozumem oświecić powinny. Y lubo dosyć by mi było ná tym, mowić; że iest iedna, á tym samym wniesć więc prąwdziwa, iako bowiem BOG przeto że iest ieden, iest tym samym prąwdziwym, záiste gdyby było wiele Bogów, żáden by z nich nie był prąwdziwym,

(a) *Contra. Epist. fundam. c. 4.*

dziwym, wielu bowiem prawdziwych Bogów byź nie może, dla czego y Bogowie ziemscy których poganie czćili, że ich wielu, więc wszyscy fałszywi, według Dáwida Proroka *Bogowie národow diábelstwo* (b) ták Wiára násza że iest iedna (co się wpierw-
szym pokázáło Kazániu) więc iest prawdziwa, inne zaś odszczepieństwa, że ich wiele, á żádney w sobie nie mają iedności, y owšem samym sobie przeciwność, więc są fałszywe. Jednak żebym iednym nie wojował mieczem, inne przyczyny ná podporę prawdy przyprowadzę. Wiem pospolity zwyczaj że gdzie ukryta prawda, álbo chociaź jáwna lecz nie wszystkim wiadoma, tám świadectwa ná dowod przywodzą, y im iest godnieysze wiary świadectwo, tym oczywiřtsza bywá rzeczy prawda. Troiákie tu świadectwo wam słucháczce przed oczy postáwię, ták zaś godne wiary; że pierwsze w powódze podobnego nie-
ma, drugiemu w dáwności y wřáteczności żáden nie wyrowna, nád trzećie w rzetelności nic pe-
wnieyszego; Ná pierwsze świadectwo samego Boga wezwę, słowy Páwła S. (c) *Deus & Pater Domini Nostri JESU Christi qui est benedictus in secula, scit quod non mentior.* BOG y Oćiec Páná nászego JEZU-SA Chrystusa który iest Błogostáwiony ná wieki, wie że nie kłámie. Ná drugie, náuki Kořcioła pierwiast-
kowego

(b) *Psal. 95. (c) 2. Ad Cor. 11.*

kowego przyprowadzę ; Na trzecie , Piśma
 Święte rzetelnie rozumiane przywiode. Z pier-
 wszego świadectwa to oczywiście da się widzieć, że
 Kościół Rzymski błędzić nie może, z drugiego to
 pokáže się, że w Kościele Rzymskim iest prawdzi-
 wa pierwiąstkowa nauka, z trzeciego to uznamy ;
 że Wiara Kościoła Rzymskiego w wyrozumieniu
 Piśma S, tę ma rzetelność którą mieć powinna. Na
 tych zaś trzech własnościach zawisła cała istota prą-
 wdy Wiary naszey. Was tylko naymilsi w Bogu słu-
 chacze oto prosić będę żebyście z pilnością wysłu-
 chawszy świadectwa, słuźną Kościoła Rzymskiego
 Wierze przyśądżili prawdę, która z przerzeczonych
 dowodow wniesć się koniecznie powinna, ztąd, 1.
 Ze Kościół Rzymski błędzić nie może dla nieustan-
 ney obecności samego BOGA; ztąd 2. Ze nauka
 Kościoła Rzymskiego zgádza się z nauką pierwiąt-
 kowego Kościoła; ztąd 3. Ze Kościół Rzymski Pi-
 śmo S. w rzetelnym wyznáie rozumieniu.

Nieomylny w swych wyrokach BOZE, który áni
 mylić się, áni zwodzić nikogo z náтуры nie możesz,
 powoduy ięzykiem moim ázebym rzetelną Wiary
 Twoiey prawdę, ktorey iesteś początkiem y końcem,
 chwielejącym się ná utwierdzenie, błędnym ná oświe-
 cenie, wśzystkim zaś Wiernym ná większą część chwa-
 łę Twoię ogłosił, *Ad Majorem DEI Gloriam.*

F CZĘŚC

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Prawdziwa Wiara nasza; bo Kościół Rzymski dla nieustanney Obecności BOGA błędzić nie może.

Kościół Rzymski dwojako rozumieć się może, raz; za zgromadzenie wiernych wszystkich w pospolitości, drugi; za zgromadzenie wiernych każdego w szczególności. Nie wątpię o tym że Kościół w szczególności, czyli każdy w osobności Chrześciana, błędzić może, y sam nawet Naywyższy Biskup iako prywatna Osoba teyże ułomności podlega, bo y Piotr przy męce Zbawiciela trzy kroć zaparł się Chrystusa; Pierwszym iednak sposobem, to jest, Kościół Rzymski w pospolitości, w materyi Wiary y dobrych obyczajow pomylić się nie może, bo tak przy głowie rządzącej Kościołem to jest: widomyim Pasterzu, iako też przy Synodach powszechnych z zgromadzonych Biskupow, jest zawsze istotna prawda BOG obecny we trzech Osobach: w Oycu iako Rządcy, w Synie, iako Oblubieńcu, w Duchu S. iako Nauczycielu Kościoła.

1. Jest ná sam przed obecny Bog w Osobie Oycy iako rządcy, bo ten od samego początku stworzenia Świata, nigdy nie przestał zawiadować całym zgromadzeniem ludu swego, tak, że nieustannie prącuie dotąd według słow Chrystusowych: *Ociec moy aż do*

tych

tych czas prącuie y iá prącuie (d) Chcećie zaś wiedzieć
 pracę Jego ? przypomnięćie sobie przypowieść
 Chrystusową położoną u Matheusza S. w Rozd: 21.
 Był niektory człowiek Gospodarz który sadził Winnicę
 y płotem ią ogrodził y wkopał w niey prąsę, y z budował
 wieżę, y náiął ią Orączom, y odiechał precz, á gdy się zbli-
 żył czas owocow powstał sługi swie do Orączow aby ode-
 brali owoce Iego; á Orące poymawszy sługi Iego, iednego
 ubili, drugiego zámordowali, innego zaś ukamienowali: zái-
 ste powstał innych sług więcy iák pierwszych, y także im u-
 czynili, á ná ostatek powstał do nich Syna swego, á Orá-
 cze uyrzawszy Syna mówili między sobą, ten ci jest dzie-
 dźic, podćie zabijmy go, y poymawszy go wyrzucili precz z
 Winnice y zámordowali &c. to podobieństwo; wrzeczy
 zaś famey człowiek Gospodarz znaczy BOGA Oy-
 ca, Winnica iest Kościołem y Domem Jzraela, ál-
 bo zgromadzeniem Ludu Bożego, według Ambro-
 żego S. (e) co się y z Proroctwem Jzaiasza zgádza (f)
 Orące; są ludzie od Boga stworzeni którym dom J-
 zraela oddány. Słudzy od Gospodárza wyśłáni; są
 Prorocy w tymże domu prześladowani y zámordo-
 wani, iáko to wyrzucá przed oczy Szczepan S. zácie-
 tym y zákámiatym Zydóm (g) *Quem Prophetarum non
 sunt persecuti Patres vestri?* Syn zaś Gospodarza iest
 prawdźiwie Syn Boski od nichże poymany, wyrzu-

F2 cony

d) *Joan. 5.* (e) *Lib. 9. in Cap. 20. Luc.* (f) *Jsaia 5.* (g) *Act. 7.*

cony z Domu, to iest Synagogi ich, y okrutnie ná Krzyżu zámordowany; Coż czyni Oćiec y Rządca Niebieski, źte źle tráci, á Winnicę swą naymuie inszym Oródcóm, którzy oddadzą mu owoc czasów swoich, to iest: zákłada inny wieczysty testáment, w którym Dom y Kościół swoy oddáie prawowiernym Chrześciánóm

To ná fundament záołożywszy, pytam się, mógłże by ten Rządca Niebieski odstąpić Kościoła nowozákonnego, prawem álbo Ewangelią Syna swego obárczonego? który nie ćieniem y figurą, lecz istotnym iest Domem Bożym, kiedy tákowe stáránie miał nád Kościołem stározákonnym, ćieniem y figurą? mógłże by porzucić lud pojednany z sobą przez śmierć Syná swego (h) omýty, oplukány we Krwi, y z grzechów oczyszczony, kiedy ták umiłował Lud w nienáwiści ieszcze będący? álbo czemuż by miał dopuszczać, ták znacznego w Kościele upádku, y ni by trzeći testáment przez niesłychane nígdy w Apostolskim Kościele náuki Lutra, Kalwina, &c. zákładać? który od początku Swiáta áż do Národzenia Chrystusa Pána nayprzód w práwie Náтуры nie przerwanym porządkiem od Adáma z sęłał SS. Pátryarchów: Setha, Enosa, Nòégo, Abráhama, Izáká, Já-koba, &c. (Patrz w Chronologii stárego testámentu nízey położoney) którzy urząd Kápłáński przez
przy-

(h) *Ad Rom. . 5.*

pryzwoite Bogu Ofiary odprawiali, y Potomkow swo-
ich wszelkiey náuczali spráwiedliwosci. Potym w Prá-
wie pisanym, które od Zákonodawcy Moyżesza pocze-
ło się po wyprowadzeniu Ludu Bożego z niewoli E-
gipskiej, nieustánnemi P. Bog Kościół swoy opa-
trywał Biskupami, y w żadnym wieku upaść Ko-
ściołowi swemu nie dał; z sęłał y Prorokow gdy wi-
dział iákie w ludziach przestępstwo, áżeby grze-
sznych náwrócáli do Boga; Y což by to miał bydź
zá grzech táki w Kościele Rzymskim od żadnego
nie kárczony Proroka, dla ktorego cały Kościół
miał by bydź od Rządcy Niebieskiego porzucony?
wzgardzony? y tyle milionow Dusz z tym z iedno-
czone Kościołem miałoby upaść y wiecznie ginąć?
Y tenże byto był skutek miłości Twoiey ku Ná-
rodowi swemu Oycze náš Niebieski? któryś zá
świádeństwem Syna twego, *ták umiłował świat że Sy-
na swego jednorodzonego dáł, żeby każdy który wierzy
weń nie zginął, lecz miał żywot wieczny;* (i) Albo ták
żeby to była lekkiego y nikczemnego szacunku
Proźba Syna Twego naymilszego zá Piotrem, (k)
*Prosiłem zá tobą Piotrze, áżeby nieustawała Wiára two-
ia; gdyby miała Wiára Stolicy Rzyńskiej Piotrowey
ustáć, y niedoczekáć do skóńczenia Swiáta?* ucho-
way Boże więcey o tym co y mowić; BOG y Oćiec
Pána

(i) *Joah. 3.* (k) *Lucę 29.*

Páná nášzego JEZUSA Chrystusa iáko Rządca, iest obecnym zówfze w Kościele Rzymfkim, upewnia o tym u Jána S. Chrystus (l) *Ipsé enim Pater amat vos, Sam zaś Oćiec kocha wás.* Którym kochaniem wfzystkie przez námiestnikow fwoich prowadzi rządy, y przez zgromadzone powszechne rády, zbáwienne dla Ludu fwego ufánawia wyroki.

2. Ale iest y powtore BOG w Ofobie Syná iáko Oblubieńca, obecnym w Kościele naszym Rzymfkim nie ufánnie, bo z nim záslubił się wiekuiście, o czym przez Ozeásza Proroka dał się fłyszeć. (m) *Sponsabo te mihi in sempiternum, & sponsabo te mihi in justitia & iudicio & in misericordia & in miserationibus: & Sponsabo te mihi in Fide; & scies quia ego Dominus.* Záslubię cię sobie ná wieki, y záslubię cię sobie w fprawiedliwofci y w fądzie y w miłosierdziu y w li-tościach: y záslubię cię sobie w Wierze, y wiedzieć bédziesz że iá Panem. Upewnia o tym y Páweł S. (n) *Chrystus ukochał Kościół, y siebie zań wydał, á żeby go po-święcić oczyszczáiąc go kąpielą wody w fłowie żywota, á żeby wystáwił sam sobie chwálebną Oblubienicę nie máiącą żadney skázy áni marszczki, áni co temu podobnego, ále żeby Święta była y niepokalana.* Przerzeczone Pi-smo o innym nie może się rozumieć Kościele, tylko o tym, do ktorego y same Chrystusowe fłofuią się fłowá:

(l) *Joan. 16.* (m) *Osee C. 2.* (n) *Ad Ephes. 5.*

Słowa: Oto Ja zwami po wszystkie dni aż do skończenia Świata (o) te zaś słowa że się do Apostolskiego stosują Kościoła iako do Apostołów! rzeczone, więc wniesć się powinno, że gdzie moc, zwierzchność, nauka, y powaga Apostolska, tam obecność Oblubienca Chrystusa wieczysta być musi, że zaś Kościół nasz Rzymski od Piotra fundowany Apostolską powagą utwierdzony, Nauką y Cnotą wsparty, toć wieczystą obecność Syna Bożkiego Oblubienca swego mieć powinien, zaiste to prawdzić się nie może że upadł, że spustoszał, że błędzi, bo iako Chrystus nie obrał sobie Oblubienicy na czas krotki, lecz do skończenia Świata, tak nie obrał sobie na czas tylko prawdziwey, całej, Świętey, y niepokalaney, lecz na zawsze do skończenia Świata. Oto Ja zwami po wszystkie dni aż do skończenia Świata. Powtore, mówić: że spustoszał, upadł, y błędzi, iest samemu Bogu uwłoczyć Mądrości y Wszechmocności, iest ciężką u swiata obelgą y niesławą samę Przedwieczną Prawdę potwarzać; y do takiej ochydy Boga nie umiejącego błędzić y kłamać, przywieść, żeby mu nigdy wierzyć nie trzeba, y wyroki Jego za kłamliwe y zwodzace potępiać. Jezeli to nie słusznie wnoszę? proszę osądzić z samych wyrokow Chrystusowych; powiedział na sam przód. O-

to

to Ją zwąmi po wszystkie dni aż do skończenia świata. powtore, w słowach wzwyż wyrażonych dał się słyszeć: Prosiłem za tobą Piotrze, żeby nie ustawała Wiara twoja; Na innym miejscu (p) do Piotra mówił. Ty jesteś Opoką, a na tej Opoce wybuduję Kościół, a Bramy piekielne nie zwyciężą go, y inne podobne wyroki; Sądźcież teraz, gdyby Kościół Rzymski powagą Piotra utwierdzony, miał upaść, spuścić, błędzić? to nayprzod bramy piekielne przekonały by go, powtore Wiara by Piotra ustała, bo Stolica od Piotra fundowana, błędom by podległa była; potrzebie: sam Chrystus przeciwko obietnicy swojej odstąpić by Kościoła musiał, a owe słowa (q) *Cælum & terra transibunt, verba autem mea non transibunt* Niebo y ziemia przeminą, słowa zaś moje nie przeminą. Nie zawieczystą prawdę, lecz na śmiech y zwodzenie poczytać by sobie trzeba, y Nauka Pawła S. o tym że Rzymskim Kościele w liście pierwszym do Tymoteusza napisana (r) *Ze Kościół Boga żywego jest Filarem y utwierdzeniem prawdy*: była by kłamliwa. A możesz kto zdrowym rozsądkiem pozwolić na to? iżali nie bardziey ludzkim rozumom uwłóczącym oczywistej prawdy, fałsz, zwodzenie, y wierutne szalbierstwo przyśądzić należy? nie zaś Synowi Boskiemu, nad którego wyroki nic prawdziwszego nie masz?

(p) *Math.* 16. (q) *Math.* 24. (r) *Cap.* 3.

mász? wreszcie zádaiaćy błád y upadek Kościołowi Rzymſkiemu, niech pokáżą w którym Kościele, w czáſie upadku Chryſtus iáko wieczyſty Oblubieniec przemieſzkował, bo to wiemy że Luter ſwe błędy począł w Roku 1517. Zwinglius późniey, [Kálwin ieſzcze nie rychley; ci wſzyſcy záś náuczaią że upadł Kościół Rzymſki, lubo w náznáczeniu: czáſu, Jegoż upadku zgodzić ſię nie mogą, jedni cztery, drudzy pięć, Luter záś ſześć wiekow práwdy Rzymſkiey Wierze przyznáie, idzie zá tym że przez tyſiąc y więcey lat áż do czáſu przyſcia Lutra, Zwingla, Kalwina, Kościół Rzymſki nie miał by obecnoſci Syna Bożego; któryż tedy kościół po upadku Rzymſkiego, miał práwdziwą obecnoſć tegoż Oblubienca? Ażeby z iſciły ſię owe ſłowa. *Oto Já zwámi po wſzyſtkie dni áż do ſkończenia ſwiáta*, álbo która opoka Wiáry pod ten czas ták była nie wzruſzona, że jey bramy piekielne ſzkodzić nie miáły? Ná to odpowiedzi zádney dać nie mogą. To záś ieſt pewna że iák odpoczątku Swiáta, ták dotád jeden záwſze między wſzyſtkiemi bydź muſi Koſioł, w którym y Wiára w BOGA, zupełna y uſpráwiedliwienie Dufz wiernych bydź powinno, chyba by w cale BOG o ſтворzeniu ſwoim zápomniał; Jeżeli tedy cále Kościół Rzymſki upadł, y Oblubieniec Niebie-

ſki porzucił Oblubienicę ſwoię, rozwod znią nie iako uczyniwſzy, toć albo który inny koſcioł na mieyſce Rzymskiego ſobie Chryſtus zaráz obrał, któremu by iako czyſtey oblubienicy ſwoiey wieczyſcie poſlubił? albo żadnego; ieżeli żadnego nie obrał? to Chryſtus y w Prorockich wzwyż położonych odemnie ſłowach, y właſnym ſwoim wyroku *Oto Ja ieſtem z wami po wszystkie dni aż do ſkończenia Świata.* Nie Bogiem prawdy, lecz Duchem fałſzu nazywać by ſię powinien; ieżeli zaś obrał? ta częſtą Oblubienicę odmiąną jak by była nieſtateczną tak nie mniej ſzpecąca Chryſtusa, potrzebuiać znowu nowych do opowiadania Jey po całym świecie Apoſtół, byłaby oraz okazywać wielkich w Koſciele błędów y zamięſzania, czego Bog czynić nigdy nie może. Idzie za tym że ta ieſt rzeczywista prawda y ſwiadeſtwo którą my nie zawodnie pokázuemy, że Bog w Oſobie Syna, iako Oblubienca obecnym ieſt w Koſciele naszym Rzymskim, nieuſtannie we wſzelákich wyrokách, uſtawách y náukach; dla czego ani błádzić nigdy nie może.

3. A tu iuż y o Duchu Nayſwiętſzym iako prawdziwym Náuczycielu Koſcioła wątpić nie trzeba, o ktorego obecności tak nas w Ewangelií Świętey upewnia Chryſtus (s) *Ego rogabo Patrem, & alium Paracletum*

(s) Joan. 14.

racilitum dabit vobis, ut maneat vobiscum in aeternum, Spiritum veritatis, Ją będę prosił Ojca á inszego Poćieszyciela dá wam, áżeby zostáwał zwami ná wieki, Ducha prawdy, ktorego sviát nie może wziąć, bo nie widzi go, áni zna go, wy zaś poznácie go, bo u was będzie mieszkał y w was będzie. Z ktorych słow pewna dla nas y nie zawodná náuka, że Duch S. Náuczyciel wieczystey prawdy, nie tylko Apostołom był dány, bo Apostołowie nie mieli żyć ná wieki, áni ná wieki opowiadać ludziom prawdę náuki Chrystusowey, lecz y następcom Jch, ktorzy dotąd náuczaią y do skóńczenia sviáta Ewangelią S. wysłáwiác będą, tak że słowa ich są y będą słowa Ducha S. náuka ich iest y będzie náuką Náuczyciela Niebieskiego, według dalszych słow Ewangelii: (*) Poćieszyciel zaś Duch S. ktorego Oćiec poszle w Imię moje, on was náuczy wszystkiego, y namknie wam wszystko, y ná innym mieyscu (t) Gdy zaś przyidzie Duch prawdy, náuczy was wszelkiey prawdy. Możesz że teraz kto o tym Duchu w Kościele naszym Rzymfskim wątpić? o ktorego wieczystey obecności upewnia nas Ewangelia, álbo czyli może ten kościół náuczać fałszu? ktorego Náuczycielem sam Duch Przenayświętszy? komuż by ten błąd był przyznany? iżali nie samemu (co u- choway Boże y wspomnieć) Duchowi S. Mocno w

G2

tym

(t) Joan. 16. (*) Ibid.

tym nás upewnia Agustyń S. Jż Zbawiciel nasz od-
 dalił lud swoy od wszelkiego niebezpieczeństwa, dla
 złych pod czas Rządow Kościoła, żeby miała kiedy Ká-
 tedrá Świętey Náuki bydz opuszczona, ná ktorey náwet źli
 Przełożeni są przymuszeni mówić prawdę w Kátedrze
 iedności, Ztąd nápomina nas Pan, czynćcie co wam mo-
 wią, ále według uczynkow ich nie czynćcie. (u) Jdzie zá
 tym że y występní Pásterze mają obecność Ducha prá-
 wdy, dla czego we wszelkiey máteryi co do Wiary
 y dobrych obyczaiow wierzyć im powinniśmy, iá-
 koby samemu Duchowi S. nás przez nich náuczaią-
 cemu. Ten cíto iest Duch prawdy, ktory przez
 Proroki przyszłe przepowiedział rzeczy, przez A-
 postoły rozsiewał Náukę zbawienną, y we wszyst-
 kich był im obecny rádach, iáko o nim y w dzie-
 iách Apostolskich wspomináią, (w) *Widziáło się Du-*
chowi S. y nam; y do tych czas w Kościele Rzym-
skim' iest przytomnym, iuż przez Ustá naywyższe-
go Pásterza do nas mowiącym, iuż przez zgroma-
dzone zwoli tegoż Pásterzá Synody drogi żywotá
wiecznego nas náuczaiącym; Co ták náwet y przez
Jzáiasza Proroka (x) Bog nam przepowiedział, Hoc
fædus cum eis dicit Dominus; Spiritus meus qui est in te,
& verba mea quæ posui in ore tuo, non recedent de ore
tuo & de ore seminis tui, usque in sempiternum. To przy-
 mierze

(u) *Epist. 166.* (w) *Actor. 15.* (x) *Isaia 59.*

mierze z niemi mowi Pan, Duch moy który iest w tobie y słowa moje które włożyłem w usta twoie, nie odeyda od ust twoich, ani od ust nāsienia twego, aż na wieki. *A Nārōd y Krolestwo które ci służyć, będzie nie zginie* (y) z którego Proroctwa ściaga się oczywiście na Kościół Chrystusow błogosławieństwo na wieki, częścią na Nāsienie Jego to iest Nāmieśtnikow y Pasterzow, że Duchu S. słowa w Jch ustach zāwsze będą; częścią na słuchojących tychże zbawiennych Nāuk z Ust ich, że nie zginą. Ściagą się powtore z tegoż Proroctwa na Nārōdy y Krolestwa nie służące Kościołowi temu wieczne przeklęctwo y zguba wieczna, że Boga nāuczaiącego przez Nāmieśtnikow swoich nie słuchoją, co y w Ewāngelii opowiedział Chrystus (z) *Kto was słucho, mnie słucho. A kto wami gardzi, mną gardzi, a kto mną gardzi, gardzi y tym który mnie posłał. Dla czego takowych mieć káže za Pogany albo iawnogrzeźniki* (*) *Kto nie będzie słuchoł Kościoła niech będzie iako Pogāganin albo iawnogrzeźnik, to iest: z Kościoła wykłety.*

Zkąd wnieść się powinno że Kościoła Rzymśkiego słuchoć przynależy, bo nigdy błądzić nie może dla osobliwzey obecności Boga we trzech Osobach w Oycu iako Rządcy, w Synie iako Oblubieńcu, w Duchu S. iako Nāuczycielu, którzy iako w Jstocie swoiey

(y) *Isaia 60.* (z) *Lucę 10.* (*) *Math. 18.*

swoiey są iedno, ták y sprawy Jch wszystkie w rządzeniu Kościoła są iedne, Nam troistym dowodem y gruntownym świadectwem prawdziwey Wiary naszymzey.

CZĘŚĆ DRUGA.

Prawdziwa Wiara nasza, bo Nauka Kościoła Rzymskiego zgadza się z Nauką pierwiastkowego Kościoła.

Nizeli przedsięwziętą materią wywodzić będę wprzód rzecz pilney uwagi godną wam przeto; że wszyscy terażnieyszego wieku Heretycy, przyznają to: iż Kościół Chrystusow na Rzymskiey osadzony Stolicy był w początkach swoich prawdziwym y Świętym, y naywyżsi Biskupi aż do Grzegorza Wielkiego który był około Roku sześćsetnego byli prawdziwemi Namiestnikami Chrystusa a Następcami Piotra; potym zaś Grzegorz, zarzucają Lutrzy błąd Kościołowi Rzymskiemu, iednak niepokazują wczym takim, to pisze Luter (a) lubo Kalwin y inni różnią się w nąznaczeniu czasu zepsucia Kościoła, która sama różność y niezgodą potępia ich, iako owych u Dániela Starcow, Kościół zaś nasz niewinną ztąd pokazuje się Zuzanną. Ze iednak wszyscy Rzymski Kościół w Pierwiastkach prawdziwym y Świętym uznają, więc też y cztery walne rady pod

(a) apud Pichler Theol. Polem. pag. 1457.

pod czas tychże odprawione wiekow zebrane z SS. Biskupow, to iest Synod Niceński miány w Roku 325, zá Sylwestrá Pápiezá, Synod Cárogradzki miány w Roku 381, zá Dámázá Pápieza, Synod Effeski w Roku 430. zá Celestyná Pápieza, Synod Chalcedoński w Roku 451. zá Leona Wielkiego Pápieza zá prawdziwe przyznáią, z tym ieszcze dokládem z pospolitego pewnie Lutrow zdánia, iáko wipisuie *Vesembencius* (b) že ktoby tym walnym rádom prawdy nie przyznał, Heretykiem bydz osádzony powinien. Nie mniey y Doktorowie Swięci támtych že wiekow swoię mieć powinni od nich powágę y godną Wiárę, To tedy wam do uwagi podawszy, teraz świádectwa státecznego y gruntownego z náuki pierwiástkowego kościoła od nich samych záchwalonego szukać będę. Troiáki mi tu podáie się sposob do wywodzenia Náuk pierwiástkowych wiekow. *Pierwszy*, wyliczáiąc pomienione w osobności Wieki, y káżdego wieku iáká trwála náuka, pokázuiąc z Doktorow Swiętych y Dziejopisow tymże wiekom przytomnych. *Drugi*, włásnym ich porážáiąc orężem, przywodząc samych Odfzczepieńcow przeciwné Kátolickim Náukom zdánia, ktorým lubo gániá y zniszczyć usiłuiá ustatwy y obrzádki Kościoła Nászego, samým iednák gánieniem twierdzą, že były ieszcze

(b) *In juris prud. Foren Roman Sax. part. 3. Const. 14. def. 10. juxta L. de Heret. Nov.*

ieszcze w pierwiastkowym Kościele zachowane. Trzeci sposób, przetrząsać z osobna Nauki terażniejszych Heretyków, y pokazywać iż nic innego są wręcz czy samey, tylko owe błędy wykorzenione ieszcze w pierwiastkach Kościoła Chrystusowego.

1. Pierwszy sposób, przez wywodzenie wszystkich Nauk wiele by mi tu zabrało miejsca, dla czego odsyłam, ciekawego Czytelnika do Chronologii Nauk Katołickiego Kościoła niżej porządnie opisanej przez wszystkie Wieki.

2. Co do drugiego, własne przeciw nim samym obracam miecze. Nayprzod Kalwin gani Naukę stąrodawną Kościoła Rzymskiego o wolności, którą ma człowiek do czynienia złey lub dobrej rzeczy, tym samym ją iednak przyznaje, że była pierwszych Kościoła Wiekow, gdy tak mowi (c) zawsze u Lääćinnikow (to iest Rzymian) wolne obieranie było, Já zaś ani sám bym tego słowa używać nie chciał, y innych gdyby rádzili się mnie hamowałbym; toż mowi y Luter (d) Jáko pierwszych wiekow Nauka o wolnym obieraniu złego lub dobrego zepsuta była, tak y teraz; Powtore kalwin przygania Kościołowi Rzymskiemu Modlitwy za umarłych, á tym samym za zwyczaj je twierdzi dáwnego kościoła; (e) Przed tysiącem trzech set lat wzięty był zwyczaj, á żeby modlili się za umarłych, ále

wyznaje

(c) *Instit. lib. 2. Cap. 2. §. 4.* (d) *Cent. 5. Colum. 500.* (e) *Lib. 3. Cap. 5. § 10.*

wyznając że wszyscy dawni post dźili; Po trzecie tenże
 znośi posty, nazywając ie zabobonami, głupstwem,
 szaleństwem, a tym samym dawność im przyznaie,
 (f) był zdawna pełny zabobon Kościół, że pod tytułem
 y kolorem naśladowania Chrystusa pościć rozkazywał, ale
 to szczere iest szaleństwo stanowią wielki post dla naślado-
 wania Chrystusa; Toż o Biskupach y Xiędzach za
 grzech przypisuje starodawnemu Kościołowi, iż im w
 czystości żyć nakazał; (g) Zgrzeszyła starodawność ko-
 ściółta nie rostopną ostrością, że wiele wyciągała po Bisku-
 pie w zachowaniu dozgonney czystości. Toż o dawności
 pokuty mowi, lubo ią uporną nauką swoją odrzuca
 (h) Mało mnie zachęcaią nauki, ktore w dawnych Pismach
 o zadosyć czynieniu za grzechy napadłem, widzę bowiem
 z nich niektorych, ale powiem ogołem wszystkich prawie,
 ktorych księgi są, albo w tych rzeczach błędzących, albo
 zbyt ostro y przykro nakazujących. Podobnym sposo-
 bem y Zwinglius przecząc temu, że natura ludzka
 wpadła w grzech pierworodny przez Adama prze-
 stępstwo, wyznawał iż o tym upadku nauczali w
 starodawnym kościele (i) zeznawam że starzy inaczey
 o tey niemocy pierworodney nauczali, ale że ich nauka iest
 ciemna, zawiła, przeto iuż od dawnego czasu postanowi-
 łem ich się nie radzić; Toż na ostatek y o innych ob-
 rząd-

(f) Lib. 4. Cap. 12. §. 20. (g) Lib. 4. Cap. 4. §. 10. (h) de satis. lib. 3. §. 38.
 (i) In expos. Fidei.

rządkách ofobliwie o Mszach Świętych, Ofiárách, tak Kalwin iáko y Luter y Zwinglik ná wielu mieyscach ganią stárodawne Kościoła ustáwy, ztorzcząc Oycow pierwszych Wiekow. (k) że wnieśli zwyczaie podobne do Zydowskich obchodow. Lecz pátrzcie iák ich włásne potępia głupstwo, sławia się bydź Apostołami od Boga zesłánemi náukę pierwiástkową popierájącemi (l) á tu włásnym ich porážaiąc mieczem, osádzić trzeba zá łupiezcow y zdraycow, ktorzy náukę nam od Apostołow dána, w pierwiástkach Kościoła Rzymskiego kwitnącą, y dotąd zupełnie záchowaną psuią, przewracaią, y rozumem swoim zniszczyć usiłuią. O! iák tu przedziwna iest w pokázaniu práwdziwey Wiáry, y w wytchnieniu oczywiście fałszywych błędow Mądrość Boská? O! iák niewysłáwiona Opatrzność Jego? kiedy miecze wysłifowane y jádem nienáwištney złości nápuszczzone od nieprzyiációł Kościoła ná zgubę y zniszczenie práwdziwey Wiáry, te same bronią Jey, y utrzymuią, że nie inna iest, tylko tá, która z mlekiem wysłana z pierwiástkowego Kościoła, y dotąd całá y nienáruszona w Rzymskim záchowaniu się Kościele.

3. Ale obroćmy tylko oczy ná ich Náuki, z którymi takim wynoszą się y chełpią Duchem, iákoby

práwdzi.

(k) *Lib. 4. Cap. 18. §. 21.* (l) *Calv. lib. de vera reform.*

práwdziwie w Jstocie swoiey Apostolskie były, y
od pierwszych pochwalone Synodow, á obaczemy
że w rzeczy samey błędami są dawnych odszcze-
pieńców ktorých Doktorowie Święci w pierwiąstkow-
ym Kościele Pismem potępili, á Náuki Jch mię-
dzy kácerstwá policzyli. Wielu Doktorow Świętych
y Dzieiopisow wyliczają kácerstwa pierwiąstkowe-
go Kościoła, między ktoremi osobliwie Agustyń S.
w długi ie regeſtr oraz ze swemi wodzami zebrał w
księdze o Herezyách, ktore iá krotko zebráwſzy, tu
w obecności waszey wyliczać będę. Zaczynam te-
dy od pierwszego. Náuczał *Symon Czarnoxięznik*
sproſny y stráſliwy herezyárcha (procz innych błę-
dow) że Wiára samá uspráwiedliwia człowieka bez
dobrych uczynkow, ktorą teſz samą otrzymáne bydź
moſze zbawienie. Powtore náuczał, że wola ludzka
nie ieſt wolna w czynieniu złego lub dobrego. Tá-
k onim ſwiádczą *Justinus*, (m) *Jrænæus* (*) *Euseb*: (.)
Tych błędow chwyтали się *Wálentińus* w roku 135.
Manicheyczykowie y *Eunomiánie* w roku 360. y inni
uczniowie y náſládowncy *Symona*, ktorzy wſzyſcy od
Kościoła Boſzego miáni są za Heretykow, iáko piſze
Auguſtyń S. (n) y *Baroniusz* w tymſze roku. Náuczał
Bázylides, *Carpokrates*, *Ebion &c.* około roku 170. że

H2 wia-

(m) *Apolog. pro Christ.* (*) *Lib. 1. Cap. 20.* (.) *Lib. 2. Cap. 12.*

(n) *Lib. Hares. Cap. 11.*

wiara fama tak wiele do zbawienia sprawuie, iż nay-
 większe grzechy (acz by kto wnich zawsze trwał,) do dostapienia iego nie szkodzą. Ulgnył w tym błę-
 dzie *Aecyusz*, z ktorego potym w roku 360. wysłał
 ten iad sprośnieysz nąd mistrza swego *Eunomius* bo
 nie tylko uczył, iż się cielesnych roskoszy używać
 godzi iako kto chce, y grzechu wnich nie masz,
 lecz tenże uwłoczył Relikwiom Świętych, czcić Je
 zakázuiąc; o czym pisze S. Ireneusz (o) S. Hieron: (p)
 y Augustyn S. (q) y ci potępieni są od Kościoła Bo-
 żego. Nauczał *Jowinianus* w roku 390. że stan Mał-
 żeński iest lepszy nąd stan Dziewiczy trwający w
 czystości dozgonney, zkad roskoszy cielesne zalecał,
 od postow y surowości żywota wierne odводził;
 tak onim pisze S. Augustyn (r) wyklęty iest od Sy-
 rycyusza Papieża. Nauczał *Montanus* w roku 173. y
 po nim *Nowacyanus* w roku 254. że pokuta nie iest
 Sakramentem, y wcale nie iest potrzebna do zgła-
 dzenia grzechow; oczym pisze Euseb; (s) że Spo-
 wiedzi do ucha Káptáńského czynić nie trzeba; pi-
 sze S. Cypryán (t) ciż uwłoczyli naywyższy po-
 wadze Pápiezkiej, nie przyznaiąc mu Zwierzchno-
 ści. Dla czego zwiedzeni tym błędem ludzie gdy
 się do Kościoła S. wrócali, takie wyznanie czynić
 musieli.

(o) *Lib. 1. Cap. 23.* (p) *Contra vigilant.* (q) *de Hæres Cap. 11.*
 (r) *Lib. 28. Hæres.* (s) *Lib. 6. Cap. 43.* (t) *Lib. 2. Ep. 10.*

muśieli. *Jeden BOG, Jeden Chrystus Pan, Jeden Duch S.*
ieden Biskup w Kátolickim Kościele byđ ma. Swiádczy
 S. Cypryan (u) Tym jádem nápuřczeniu *Donátysto-*
wie w roku 313. *Petylianistowie* w roku 415, nieprzy-
 znáwali widomey całego Chrystusowego kościoła gło-
 wy ná ziemi, z kąd áni Kátolického Kościoła zá prá-
 wdziwy uznáwać chcieli; piřze otym S. Augustyn.
 (w) Náuczał *Wigilancyusz* w roku 406. że Świętych
 Páńskich ná pomoc wzywać się niegodzi, dla cze-
 go y kości Jch święte bluźnił, y cuda ktore przy-
 nich dzieią się diáblom przyczytał, czyřtość Kápłán-
 ską ganił, y obrządki nie ktore kościelne, Wigilie,
 posty znořil, ganił ubořstwo dobrowolne poczytuiać
 ie zá obłudę, przeciř iemu S. Hieronim piřał, iż ká-
 cerřstwo Jego zádných Synodalných zwodow nie po-
 trzebowało, bo iuř tyle wyrokámi od Kościoła po-
 tępione iest. Swiádczy Augustyn S. (x) Náuczał
Aeryusz w Roku 316. że tylko Piřmu Świętemu wie-
 rzyć powinniřmy, záadne zář trádycye wiáry mieć nie
 powinny, piřze o nim Augustyn S. (y) Zárářili się
 tym iádem *Nestoryánie* roku 430. *Eutychiánie*, roku
 448. *Dyoskorus* roku 449. wyřřali ten błáđ z náuká
 mistrza řwego *Aeryáni* y wiele ztáđ złego roz-
 řiewać poczęli w roku 364. że Świętá postánowio-

ne

(v) *Lib. 3. Ep. 11.* (w) *Lib. contr. Donat.* (x) *contr. Manich. L. 20. c. 21.*

(y) *Heres. 34.*

ne od Kościoła czcić się nie godzi, że dni poſtnych zachowywać nie należy, że za umarłych modlić się, y Msze S. ofiarować rzecz ieſt prożna, że nie maſz żadney różności między proſtym Káplánem y Biskupem, przeto może ieden Xiądz drugiego ná Káplánſtwo ſwięcić piſze otym S, Epiphániaſz (z) y S. Auguſtyn (a) Náuczał *Neforyuſz* roku 430. że Sákráment Ołtarza nie może bydź áni brány, áni dawány pod iedną Oſobą, piſze o nim: *Sokrátes* y inni. Náuczał *Pryſcillanus* w roku 381. że áni krzywo-
pryſięſtwo, áni kłámſtwo za grzech poczytáne bydź nie ma; piſze Auguſtyn S. (b) Náuczał *Zenájas* názwány *Philoxenem* w roku 485. iż áni Wizerunki Pána JEZUSA málowane, áni Świętych żadnych czczone bydź nie powinny, dla czego y dawne z Kościołów Święte obrázy pierwſzy obrazoborca pełen zdrády wymiátał, oczym piſze *Nicephorus*. (c) Te wſzyſtkie y tym podobne kácerſtwa w pierwiaſtkach Kościoła S. były Piſmem SS. Doktorow y Synodámi Biskupow za Herezye uznáne y potępione. Otoż teſz fame ożyły w Lutrze. Kálwinie, &c. w których iák w zwierćiedle nie náuki, lecz zdrádliwe błędy pokazuią ſię, wykorzeni one ieſzcze tych wiekow, do których odwoływać ſię zwykli z náuką ſwoią, tá tylko między támtymi, á temi heretykámi pokázuie ſię różność,

(z) *L. Her. c. 75* (a) *Lib. Her. c. 33.* (b) *L. Her. c. 20.* (c) *Lib. 16. Cap. 27.*

žność, że te wszystkie zjadliwe przeciw Kościołowi
S. żądła. w tamtych podzielone były, (nie wszyscy
bowiem iedne rozsiewali błędy,) w tych zaś wszyst-
ka zebrana trucizna, wszystkie iadem napuszczone
żądła, a żeby, co tamci po części, to ci całe niená-
wištne náteżywszy siły, y oraz wszystko wzburzyw-
szy piekło, razem ná Rzymską uderzyli Opokę.
Odkryli wiecznie zágrzebane wpopiele iskierki, y
znich wielki wzniećili ogień, ále tak jest mocno u-
fundowany Rzymski ná Opoce Kościół, że mu ani
ogniste jady, ani wzburzone piekło szkodzić nie bę-
dzie, chyba wiecznym dla nich że samych iáko ná-
śladowców błędu Przodków swoich stanie się poza-
rem. Pograżeni tamci w pierwiástkach Kościoła, lu-
bo nie we wszystkie zábrnęli złości, y tak w niepá-
mięci utopione były, ich zdrády, że gdyby ich lu-
tra y kálwina bezbożność nie odkryła ná widok, ni-
gdy by był onich swiát nie wiedział. Máło im się
zdáło znalezionego w náukach Przodków swoich jadu
przydáli więcey, bo gdy tamci nigdy niewáżyli się
przeciw Náyswiétsey Ciála y Krwie Chrystusowey
pod Osobami Chleba y Wina Ofierze bynajmniey
mówić, wyznaiąc Já z Kościołem záwsze iáko prá-
wdziwą, ci popráwuiąc, złości przodków swoich,
śmia błuźnić Nayswiétszy Sákráment. Ale y toż sa-

mo za wielką sobie od Boga uznać powinni kárę, że iako niegodnych przyięcia łaski y skutkow tegoż Sakramentu przez zaślepienie własnego rozumu Bog oddalił y ná wieki od uczeſtnictwa ſwego odłączył. Rośnij, rośnij ieſzcze kłólu między Pszenicą do żniwa, przyidzie wczáſie żniwa żynácz, wyrwie y zwiáże cię w ſnopki ná wieczny ogień. (d)

O toż przed oczámi wáſzemi ziárno wybráne y kłół, práwda y błąd, náuka Ewangelii y zdráda czartowiłka, oſádzcieſz teraz, iżaliż náuki pierwiástkowego Kościoła nie ſą zupełnie záchowane w Kościele náſzym? Częſcią że ſamym nienáwiſtnym nieprzyjációł uznáne głoſem, częſcią że náuki luterſkie y kálwińskie nie ſą tákiemi, lecz owſzem ſą iſtotne błędy z pierwiástkowego wykorzenione Kościoła, á wzdániu ſwoim mieć będziecie práwdę Wiáry náſzey przez oczywiſte náuk ſtárodáwnych ſwiádectwo wywiedżioną.

CZESC TRZECIA.

Práwdziwa Wiára náſza, bo Kościół Rzymski Piſmo Święte wrzetelnym wyznáie rozumieniu.

Fundament práwdziwego Kościoła ieſt Piſmo S. ktore że ieſt ná Boſkiey zaſadzone powadze, więc ile z ſiebie, áni fałszywym, áni błędliwym bydź nie może;

(d) *Math. 17.*

nie może; wszelki tedy błąd około Pisma S. pochodzi z złego czytających rozumienia, podobnym niby sposobem, iak gdy drogi Rubin z złego uznania prostym kto bydz sądzi kámieniem. Rozumienie zaś Pisma Świętego dwoiste iest. Powszeczne iedno. Prywatne drugie. Powszeczne ktore wrzeczy samey iest pospolitym całego Kościoła zdaniem, nazywa się takim od powszechnego czyli publicznego Ducha, ktorym cały rządzi się Kościół wiernych. Przywatne zaś zowie się od prywatnego, to iest káżdego w osobności człowieka zdania. Ze publiczny Duch Prawdy iest w naszym Kościele Rzymskim, dowodziłem w pierwszey części Kázania tego, twierdząc to: że się nim dotąd Kościół rządzi, á przeto błądzić niemoże; lecz że nási nieprzyiáciele záfzcycają się tym że Duchem prawdy, od ktorego zalecają siebie samych náuczycielami świętymi; y czyste rozumienie Pisma przywłaszczają sobie, wiemy zaś (e) że nie iest Bog rożności, BOGIEM lecz pokoiu y gdzie przeciwność iest rozumienia Artykułow względem iedney Wiáry tám oba zdania prawdziwe bydz nie mogą, lecz iedno fałszywe z nich bydz koniecznie musi. Toć nam trzeba mieć sposob do rozeznania prądziwego od fałszywego ducha bo y Ján S. przestrzega (f) *Charissimi nolite omni Spiritui credere sed*

I

proba-

(e) 1. ad Cor. 14. (f) 1. Joan. 4.

*probate Spiritus si ex Deo sint quoniam multi Pseudo-prophe-
tæ exierunt in mundum.* Naymilsí nie każdemu Du-
chowi wierćcie, ále doświadczáycie się, iezeli z Bo-
ga iest, boć wiele fałszywych Prorokow przyszło
ná świat. Do rozeznania tedy ducha prawdy od du-
cha fałszu, álbo ducha dobrego od złego, dwa nam po-
dáć sposoby Ján S. I. (g) *káždy duch który rozwiązu-
ie JEZUSA, z Boga nie iest, á ten iest Antychryst o kto-
rymeście słyszeli, iż idzie, y teraz ci już iest ná świecie.*
Wszyscy zaś rozwiązuią JEZUSA ktorzy Náukę Je-
go szarpią, przeciw Oblubienicy Jego niepokálaney
wojuią, Sákrámentom od niego postanowionym u-
włoczą. Drugi sposob w tymże liście wyraża. *Kto
iest z Boga słucha nas, kto nie iest z Boga nie słucha nas,
z kąd známy Duchá prawdy y ducha błędu.* Jáko by słu-
chanie Jezusowego Kościoła przez nástępcom Pio-
trá oczywistym znákiem było prawdziwego w káż-
dey máteryi Wiáry ducha. Nie słuchanie zaś Ko-
ścioła oczywistym znákiem w káżdym rozumieniu
písma, fałszywego ducha.

Względem uznania prawdziwego w Písmie Ducha,
tę ma náš Kościół Rzymski pewność, że według
Náuki Chrystusowej y przykładu Apostolskiego po-
wáża záfwe widomego Sędzię, który w káżdych
sprzeczkach má wielowładną moc, ułatwienia y
uspo-

y uspokojenia wszelkiey trudności; Ten zaś Sędzia
 iest sam naywyższy Pasterz albo w Osobie swoiey,
 albo złączony z zgromadzonemi ná Synod Bisku-
 pami. We wszystkich zaś innych odszczepieństwach
 że nie masz takiego w sprzeczkach Sędziego, któryby
 mógł wszczęte w Wierze uspokoić nie gody, lecz
 prywatnym káždy rządzi się Duchem, więc w wy-
 rozumieniu Pisma błędnego ducha mają.

Ze w Kościele Rzymskim z náuki Chrystusowey
 powszechnego powązać mamy Sędziego sprzeczek,
 bo Chrystus mówił do Piotra Szymonie oto szatan po-
 żądał, áby wás prześiał iáko Przenicę, álem Já prosił
 zá tobą, áby nieustáwiała Wiárá twoiá, á ty niekiedy ná-
 wrociwszy się potwierdzáy Brácią twoię, (h) gdzie w
 pierwszych słowach przyrównał Chrystus wiernych
 y błędnych do prześiewania Przenice, w którym wier-
 ni iák wyborne ziárno, błędni zaś są iák oddzielone
 śmieci. Wdrugich o nieustáiającey á tym samym dálekiey
 od błędu wszelkiego Wierze upewnił Piotra. W trze-
 ćich moc rozsądzienia w sprzeczkach, ułatwienia w
 trudnościách, utwierdzenia w Wierze zdał Piotro-
 wi; iákoby rzeczą samą publicznym Piotra Duchem
 w przypuszczaniu y w rozumieniu wszelkiego Pisma
 rządzić się kázał. Tęż powágę Sędztwa w rzeczach
 záwiłych ma Kościół nasz z przykładu Apostołów,
 z kto-

z których lubo każdy duchem S. był nápełniony, tak dálece: że mogłby uspokoić wszelką trudność, przecież iednak Piotr iako głową y pierwszy Pasterz, ktoremu zlecone Owieczki, pierwsze zawsze pokazywał stáranie; co się dáie widzieć tak ná pierwszym Apostolskim Synodzie w obieraniu ná miejsce Judasza nowego Apostoła, oczym z podziwieniem mówi S. Chryzostom (i) *Jako iest gorący Piotr, iako się czuie że mu Chrystus z lecił trzodę, y iako w tym Towarzystwie Przełożonym iest, y wszędzie pierwszym náł innych mówić poczyňa. y niżej: On naysprzedzniejszy między wszystkimi w sprawy się wdáie, iako ten który wszystkich má w ręku, bo do niego rzekł Chrystus ty náwrocony potwierdzay Bracią twoie, iako też y ná drugiey walney Rádzie, gdy wszczęła się sprzeczka względem zachowania Obrządkow Moyżeszowych, żaden iednak Apostoł prywatnym Duchem nic uśtánawiać nie chciał, lecz wszyscy publicznym iako Sędziego wszelkich sprzeczek Piotra Duchem rządzeni byli. Tym tak wielkim Apostołów przykładem wzbudzony Sylwester Papież w roku 325. ná wálną Rádę zá Pánowania Konstantyna Wielkiego Cesarza zwołał z całego świata Biskupow których zásiádło 318. Ná nim potępiony iest błąd Aryusza nieprzyznájącego Bóstwa Chrystusowi, y złożone iest wyznánie Wiary*

od S.

(i) *Homil. 3. in Act. Apostol.*

od S. Atánázego. Tym sposobem y inne Synody
 pierwszych pięciu Wiekow miáne zachowały sądo-
 wą w uspokoieniu sporow powagę, gdzie publiczne-
 go Ducha wrządzeniu Kościoła Náukę mieli. Dla
 czego y Piotr S. wysoką to z twierdza náuką (k) *O-*
mnis prophetia scripturae propria interpretatione non fit
non enim voluntate humana allata est, aliquando prophe-
tia, sed Spiritu Sancto locuti sunt Sancti Dei homines. Zła-
 dne Proroctwo Pisma nie dzieie się własnym tło-
 maczeniem bo nie zwoli ludzkiey przynieśione iest
 Proroctwo, ale Duchem S. natchnieni mowili Świę-
 ci Boży Ludzie. Czego dacie przyczynę Augustyn S.
 (l) *Lubo Pismo iest wszystkim otwarte do czytania, ale nie*
wszystkim do zrozumienia. Y tak w prawdzie przyná-
 leżało, ázeby iáko káżdą rzecz pospolita w zgroma-
 dzeniu swoim, má Sądową powagę, albo w iedney ál-
 bo w wielu Osobach zásiádaiącą, ktorey Urząd iest
 spornych stron przyczynę pilno słuchać; prawdy
 przez dowody y świadectwa dochodzić; według Oy-
 czystego Práva dobry wygraną, złey zaś stronie
 przegraną, przez Dekret przyśądzić; tak wrzeczy
 pospolitey Chrystusowey czyli w zgromadzeniu
 wszystkich wiernych przynáleżało żeby była Sado-
 wą powága w iedney Náywyższego Pásterza głowie,
 albo w zgromadzonych Synodach zásiádaiąca, sprze-
 czki

(k) 2. Petri. I. (l) *Ad Volusian. Ep. 3.*

czki około Wiary rozładzająca, zawiłość ułatwiająca
y dekretem iedney dobrej stwierdzająca stronie.
Bo czyliż może bydź z iedney części co do zachowania
całości Rzeczy-pospolitey, do dobrego rządu, do utrzymania
sprawiedliwości, do z iednania zgody y pokoju, lepszego y potrzebniejszego, nad
rozładzenie między dobrym á złym, prawdą á fałszem,
o ktore y Salomon tak uśilnie Boga prosi (m)
*Dasz słudze twemu serce umiejętne áżeby mógł rozstrzą-
dzać lud twoy y rozeznać między dobrym y złym.* Zdrugiey
żás strony co bydź może gorszego szkodliwszego? iak nie mieć
w Rzeczyposp: Sędziego spraw ludzkich? puścić tylko káżdego ná
swoy rozstrządek pozwolić swoim káżdemu rządzić się rozumem y
zdaniem uznácie w iakiey różności, w iakiey kłotni, w iakim
zámieszaniu y nie zgodzie niby w nawáłnościach morskich
Rzeczy-pospolitey Okręt pływać będzie? áni pospolstwo Pánu
do wierności, áni Pan Poddanym do łaskawości znać się nie
będzie, áni zasługom nadgrody, áni występni káry, áni nędzni
miłosierdzia, áni ukrzywdzeni sprawiedliwości nie odbierą.
Jednym słowem taka rzecz pospolita będzie bez práwa, bez
sumnienia bez Boga, á ieżeli iakie przed oczami świecić się
im będzie Práwo; to go każdy prywatnym duchem według
swoiego wytłomaczy

czy zdania. A tu domyslić się możecie co za upadek, iakie zniszczenie Rzeczy-pospolitey w rzeczach doczesnych, bez widomego Sędziego.

Lecz od doczesnych obroćcie rozum do wiecznych, á uznacie podobną szkodę bez widomego Sędziego w Krolestwie Duszy, káždy bowiem Prawo sobie od Boga dáne wykretem rozumu ná swoię ciągnąć będzie stronę dla czego choćby wiecznym obwarowane były Prawa wyrokiem, iednak nic tak w sobie mocnego w nákazaniu co iest ku pospolitemu dobru, záiste nic tak ściślego w zákázaniu co iest ku zgubie wszystkich mieć nie będą, w czym by prywatny rozum nie znalazł wykretnego sposobu, do ná kierowania káżdego Pisma S. ku woli swoiey; álbo iezeliby tak oczywiste było że rozum przećwić by mu się nie potráfił, czyliżby prywatnym swoim duchem z pod tak ciężkiego járzma wyłomąć się káždy nie usiłował? odrzucáiąc wszystkie niesprzyiájące woli swoiey Pisma dla iákieykolwiek ácz niesłuszney przyczyny? Wszakże tym wszystkie Heretye wojuią mieczem, częścią; broniąc się czystym ná oko pismem, pod którym złość swoię wprzewrotnym iego rozumieniu ukrywáią; iáko mowi S. Hilaryusz: (n) *Pamiętay że żadnego heretyka nie masz któryby nie zmyślał, iż według Pisma opowiada to co blu-*
żni,

(n) *Lib. 2. contr. [Constant.*

zni, częścią; nieprzypuszczając tak wiele słowa od Boga podanego, które mamy wzięte zdawności Kościoła; w czym gdy tak puszczają się na wszelką wolność Pisma S, Bog ich w własnym przewrotnym zawstydzia rozumie y prawdzi się o nich Dáwida Proroctwo(o) *Non audivit Populus meus vocem meam, & Isráel non intendit mihi, & dimisi eos secundum desideria cordis eorum, ibunt in adinventionibus suis*, Nie słuchał lud mój głosu mego, y Izrael nie był mi posłuszny przeto puściłem ich według żądź ferc swoich cho-dzić będą w wynalaskach swoich. Możesz bydz większe zawstydzenie ich nád to? że iedno nie rozdzielne Pismo w wielu rozumieniach tłumaczą? Dosyć małe bo tylko ze czterech słow złożone to Ewangeli S, pismo: *To iest Ciało moje* (p) przecież Luter inaczey, Kálwin inaczey chce go rozumieć: My Kátolicy zdawności od samych Apostołów przez te słowa jednoścaynie rozumiemy prawdziwe Ciało Chrystusowe pod Osobą Chleba zostające, dotąd poki tylko trwają własności albo przymioty Chle-ba, to iest: białość, okragłość, lipkość, smak, zapach &c. Luter przewrotnie nauczá, że: nie masz prawdziwego Ciąta pod Osobą Chleba przed pożywaniem, lecz tylko w pożywaniu Jego, kálwin zaś wcale tego przeczy, nieuznając Chrystusa w Nayśw:

Sákrá-

(o) *Psal. 80.* (p) *Math. 26.*

Sákrámenćie; A zkąd że wam to wielcy Mężowie? Apóstołowie od BOGA wybráni? nádzwyczajnym sposobem ná popráwę Kościoła upadłego posłáni? że w ták znaczney Táiemnicy (bo ze wszystkich siedmiu Sákrámentow nayosobliwszey,) nie zgádzaćie się? Coż masz zá przyczynę Lutrze twego rozumienia? Zástawia się Luter prywatnym duchem álbo Ducha Nayświętszego nátnieniem, iż czytáiąc te słowa: *To iest ciáło moje*, ták mu do serca podał, Coż masz zá przyczynę kálwinie twoiego zdánia? Toż odpowíada y kalwin, iż tákí ma wewnętrzny Ducha S. instynkt. O! szaleństwo, o! głupstwo, czyliż Duch Nayświętzy ieden dzielić się może ná dwoie? lutrowi co innego, kalwinowi co innego, obie ma zaś przeciwnie sobie zdánia podávać do serca? ten ktory nie iest różności Bogiem lecz pokoiu? Powiedźcież przecię czyiá w ták przeciwnym tłómaczeniu Pisma S. prawda? luter stoi przy swoim zdáníu, y kalwin bynáymniey od swojego niechce odstąpić, y owfzem záostrzywszy przeciw lutrowi mowę swoię, pisze w liście przeciwko Westphalowi o przytomności Ciála Chrystusowego: że *náuka lutra iest szczerą zarázą, iednym wymysłem ludzkim, prawdziwym głupstwem y szaleństwem*, obydwá zaś uczą że ich pismo iest czysto rozumiane. Mogąż że dwa przeciwnie so-

bie zdania bydz prawdziwe? Czemusz lutrze nie wyklinasz z kościoła swiego kalwina uwłóczącego nauce twoiej w Artykule tak wielkim, iako my was obu wyklinamy z Kościoła naszego, dla różności wierzenia w pomienionym Artykule? Albo czemu y ty kalwinie dopuścisz takim głupstwem y szaleństwem nauki lutra (iakoś osądził) szpecić y kalać swoy kościół? á przecię tak z sobą zgadzacie się, że się o was prawdzi, co o dawnych Heretykach za czasow swoich napisał Tertulian (q) *Oni, (to iest Heretycy) zachowuią zgodnie pokoy z drugimi Heretykami, chociaż daleko różną między sobą wyznawaią naukę, byle by tylko wespół bili na prawdę; y tak podobnym niby żyią sposobem z sobą iak Herod z Piłatem, ktorzy będąc w nienawiści zgodzili się na Śmierć Zbawiciela. Otworź że teraz (ieżeli to ktorzy czytasz) wrotą rozumu swego, á poznasz z kąd tá różność, z kąd ten błąd pochodzi? ieżeli nie od prywatnego zdania ktorzy pod kolorem prawdziwego Ducha,, iest duchem wszelkiego błędu, pod sukienką czystego tłumaczenia, nieczystym zwodzićcielem stáie się. Ten to nieszczęśliwy duch prywatny, (álbo przyzwoitszym nazwę go słowem zły duch) podszeptył wam do serca áżeby nieprzyznawać za prawdziwe pismo święte wszystkich Trádyey, to iest: słowa od*

Boga

(q) *Lib. de praescript.*

Boga podanego, które mamy wzięte od Apostołów
y w Pierwiastkach Kościoła pilnie zachowane, żeby
tym lepiej szeregować się złość wasza mogła. Ten to
prywatny zły duch nędzny radca, y w Sakramentach
Świętych taką odmianę między wami uczynił, że ie-
dni dwa, inni trzy przyznają (r) z tych trzech in-
ni Małżeństwo (s) za prawdziwy mają Sakrament,
inni wyrzucają Małżeństwo a Kaptanstwo prawdzi-
wym uznają Sakramentem (t) jedni ostatecznie poma-
zanie nie wazą sobie za Sakrament ale tylko za cie-
lesne lekarstwo (u). Inni wyznają go za prawdziwy
Sakrament, iako Kálwin tłumacząc list S. Jakoba
wyrażnie mówi: *Zeznając iż Uczniowie Pańscy ostatecnie-
go pomazania używali za Sakrament, bo nie trzymam z
temi którzy mniemają że ten olej był lekarstwem ciała
tylko gojącym. Jedni nauczają iż Bierzmowanie jest Sa-
kramentem iako Kalwin tłumacząc owe słowa Aśtor:
8. Imponebant manus super illos & accipiebant Spiritum
mówi; Zeznawam iż to kładzenie rąk było Sakramen-
tem. Inni przeczą temu iako Piktet (w) Kalwin
twierdzi (x) że; żaden nie może przykazać Boskich za-
chowac; Piktet zaś w swoim katechizmie (y) naucza, iż
za łaską Bożą możemy zachować przykázania Boskie.*

K2

win

- (r) *Confes. Aug. Art. 35.* (s) *Zwing. de ver. & falsa neglig. C. de Matr.*
(t) *Kalwin Lib. 4. Instit. C. 14.* (u) *Piktet. Ep. 52. pag. 331.*
(w) *Tom. 2. Ep. 50. pag. 294.* (x) *Lib. 3. Instit. C. 18.* (y) *s. C. s. p. 141.*

win wyznać (z) iż Kościół błędzić nie może; Piktet zaś (a) przeczy temu mówiąc: Bóg postanowił Kościół który sądzić może o rozumieniu Pisma S. ale że ten kościół błędzić może, wolno przetrząsnąć to co on utwierdza, y jeżeli jest dobre utwierdzenie, trzeba je przyjąć, jeśli złe odrzucić. Na ostatek (żebym tych dalekich od rozumu przeciwności więcej nie liczył:) Kálwin (b) pisze: że nasze dobre uczynki zasługują bardziej na konfuzję y hańbę, niż na pochwałę, że raczej one trzeba by liczyć między grzechami niż uczynkami. Toż y Luter (c) Piktet zaś w Kátechizmie c. 12. p. 129. naucza: że trzeba nam się ćwiczyć w dobrych uczynkach, abyśmy przez nie Boga wystawiali, y budowali bliźniego, O! ślepoto głupia y szalona! y tym że różności duchem rządźili się Apostołowie, na wász z własny zdanie wás rozśadek, czyliż tá przeciwność z Ducha S. bydź może? albo raczej, czyli niepochodzi z ducha prywatnego, który do wszelkier niezgody otwiera szkołę? Prawdzi się rzeczywiście o was co napisał S. Ireneusz o Heretykach swego wieku (e) Patrzą na niestátek nowotnych sekt, w tak małej liczbie będąc nie mogą się zgodzić. Nie słuchają ani trádycyi, ani pisma, jeśli im przywiedziemy trádycyą albo podanie, odpowiadają: iż my lepiej

(z) Lib. 4. Instit. C. 1, n. 3. (a) Resp. ad M. Andr. Tom. 1, Ep. 21. p. 316, (b) L. 3. Instit. C. 17, n. 3. (c) Serm. de Nov. Testam. (e) Cap. 5.

lepiej rozumiemy niżeli stárzy, y owszem niż sami Aposto-
łowie. Jeżeli ich przyćiskać będziemy Pismem? wołać bę-
dą już to: że źle jest pismo tłómaczone, już to: że nie jest
Kánoniczne, á za tym wątpliwe; y cále pretenduią, że oni
posiedli Boską Mądrość, tym sposobem, że według ich zdá-
nia prawda raz jest u Marciona, drugi raz u Cerintha, u
Basilidesa A já mówię, ráz u Lutra, drugi u Zwingli-
na, u Kálwina, u Pikteta? to jest że Duch mądrości y
prawdy nic innego nie jest tylko chymera, którą
kázdy z nich układa sobie w swoim rozumieniu. Przy-
pomnieć tu jeszcze proszę przeciwnie sobie samemu
Lutra zdánia (á toż o inszych mówić odszczepień-
cach) w pierwszym ná końcu położone Kázaniu; iże-
li w Lutrze náuczaiącym tak przeciwnych rzeczy
mógł bydz Duch S? prawda że go wymawiaią Násłá-
downcy Jego, iż w początkach swoich nie był jeszcze
zupełnie oświeconym; O! iák y táż sama wymowka
záwstydzic lutrow powinna, jeżeli Luter z począt-
ku fałszywym Prorokiem, kiedyż się tedy y iák w
práwdziwego zamienił? wiemy bowiem z Mędrca
Páńskiego (f) że; *in malevolam animam non introibit sa-
pientia, nec habitabit in corpore subdito peccatis.* w du-
szę złośliwą nie wnidzie mądrość, áni mieszkać bę-
dzie w ciele poddánym grzechowi. Wiemy y to powto-
re; że ktorego tylko Proroka BOG osobliwym spo-
sobem

fobem do ludzi posłał, Duch S. był bez przestanku w nim, y ząwfsze iedno przez Ustą iego mówił, nie odmieniaiąc nigdy Náuki swoiey, bo ten iest przymiot Ducha Boskiego; przeciwnie zaś sobie ná zwodzenie ludzi podawać náuki iest własność samego ducha kłámstwa. Niech że teraz z tych przeciwności sami osądzą, że nie rządzą się Duchem iedności y pokoiu, lecz duchem kłámstwa, rosterki y niezgody, zkąd niech wniosą; że prywatny duch nie sprąwuie w nich rzetelnego, czystego, y nieskázitelnego wyrozumienia Pisma S. lecz owszem źrödłem iest wszelkich błędow odwodzących ludzi od Boga. Kościół zaś Rzymski że do tąd rządzi się Duchem publicznym przestając ná powódze y zdaniu powszechnego wszystkich Owiec Pasterza, widomego w sprzeczkach Sędziego, przy którym w Náuce Wiary y dobrych obyczajow pełno mocna Ducha S. władza, y przytomność, więc w wyrozumieniu Pisma S. błądzić niemoże, á zą tym utrzymuie jedność w rozumieniu, szczerość w tłumáczeniu, rzetelność w wyznaniu Jego, we wszystkich wiernych.

A tu iuż wyprowadziwszy godne Wiary świadectwa, częścią z obecności BOGA we trzech Osobach, Oyca iáko Rządcy, Syna iáko Oblubieńca, Ducha S. iáko Náuczyciela w Kościele Rzymskim záleconey

leconey. Częścią z dawności NáuK pochwalonych w Pierwiástkach Kościoła, zupełnie zaś y nie skáżitelnie dotąd zachowanych, częścią z Piśma S. szczerze rzetelnie Duchem iedności rozumianego: odkryćcie zdanie swoje wraz zemną kończąc ná tym; że prawdziwa iest Wiará násza.

Przejrzyi Wiará twoia ciebie uzdrowiła. Jak iest rzecz zdrádliva płonny y obłudny świádecłwom w sprawie doczesney Wiarę dawać, ták tym więcej wrzeczach do wieczności należących szkodliwfsza; w rzeczách doczesnych ládá baśni wierzący człowiek rzeczywistey prawdy widzieć nie może; bo mu obłudne świádecłwa ćmią do uznania oczy, w sprawie zaś wieczney tym bardziej przeyrzeć mu y światła ná oświecenie swoje rozumem Duszy zoba- czyć nie podobna, bo mu wykrętne ná zwiedzenie wymyśły ták wiążą oczy przewrotne ná ułudzenie zdania, ták krępuią wolą, chytne ná ułowienie śi- dła ták chwytaią serce, że człowiek zátwardziały, w grubym nędzy swoiey zawieszony uporze, niby w ciemnym wszelkich błędow zákopany lochu, áni oczy przetrzeć do widzenia, áni woli náklonić do chcenia, áni serca zmiękczyć do prágnienia nie mo- że. Ale odrzuć tylko te obłudne ćmiące rozum twoy, wymyśły, y złącz się mocnym iedności zwią-

zkiem

zkiem z Duchem Kościoła powszechnego, a prze-
rzyfz y nieomylną Wiary uznasz prawdę, bo y Aug; S.
uczy L. 6. contr. Cef. że na ten czas pewni będziemy o
prawdziwym rozumieniu Pisma S. kiedy się poddamy pod
utwierdzenie Kościoła powszechnego, którego toż samo
Pismo káže nam słuchać; Łatwo bowiem każdy usidlić
się może, kto w tłumaczeniu Pisma Bożego ludzki
swoy wymyślnie zaostrzą dowcip, bo według listu
Piotra S. 2. P. c. 3. Są nie które rzeczy trudne do zrozumie-
nia, które nieumiejętni y nieśwątętni przewracają iako
y inne Pisma na swoją zgubę. Dla czego Jego koń-
cząc zdaniem, wszystkich przestrzegam Wiernych:
Wy tedy wiedząc to, strzeżcie się: ażebyście błędem nie-
umiejętnych pociąganiu nie wypadli od waszey stałości,

A M E N.

K A Z A N I E III.

O SWIĄTOBLIWOSCI WIARY.

Respice, Fides tua te salvum fecit. Luca 18.

Przejrzyi Wiarą Twoią ciebie uzdrowiła.

Dwoista pospolicie bywa w człowieku ślepota; słu-
chacze. Ślepota Ciała y ślepota Duszy. Ślepo-
ta ciała, jest utraceniem powierzchownego zmysłu,
ktorego widzącym czyni, ślepota zaś Duszy, jest u-
trące-

tráceniem wewnętrznego światła rozumu y łáski Boskiej; Ciężka y niežnośna pierwsza, lecz cięższa y niežnośnieysza druga. Pierwsza ieżeli wyzuwa Człowieka z przyrodzoney ozdoby ciała, piękności iednak duszy bynajmniey nie szkodzi. Druga gdy ogołaca z światła rozumu y łáski, zdziera oraz z Człowieka nad przyrodzone przymioty y dáry Boskie. W pierwszej zostájący człowiek ácz ziemskich marności widzieć nie może, á zátym áni doskonałe cieszyć się niemi, wewnętrzne iednak serca poćiechy, ukontentowanie myśli, uswobodzenie chęci, uspokojonego sumnienia wolność, ktore mu łáska Boska sprawuie, czuć záfwsze w sobie może. W drugiej zaś ślepoćie, żadne z przerzeczonych poćiech rozweselić serca niemoże, y lubo powierzchownie z widomych rzeczy zdáie się cieszyć, te iednak ukontentowania iák są krotkie y małe, ták długie y ciężkie sprawuią w sercu umartwienia y niepokoie. Slepota Ciała, lubo brzydką y wyrodną z człowieka czyni potworę, Duszę iednak, ták ślicznym może pokazać Aniołem, w sukienkę niewinności przyobleczonym, że postacią y wyobrażeniem iey, samego Syna Bożego wizerunek wydać może człowiek, á to dla tego, że ią Wiará dobra, życia świątobliwość, sumnienia nieskázytelność, w samego Sy-

L

ná Bo-

na Bożego zamienia; według Páwła S. (a) *Omnes enim Filij DEI estis per Fidem quæ est in Christo JESU.* wszyscy jesteście Synami Bożemi przez Wiarę w Chrystusie Jezusie. Slepota zaś Duszy acz w widzącym cie-
le, tak brzydkim y obmierzłym Człowieka czyni, że w straszney szkáradności samemu go przypodobia czartu, bo w nim życia bezbożność praw Boskich niezáchowanie, wiárołomstwo, wyniośłość &c. żywego diabła obraz maluią. Y takieć są wszystkie He-
rezyie, wiárołomstwem zákálone, wyniośłością ná-
dęte, zaśzpecone bezbożnością, ktore: że z sukienki niewinności odarte, z łaski Boskiej огоłocone, ze
wszystkiego Duszy dobra wyzute, samą zaś tylko grzechow ciemnością niby grubą ná rozumie powle-
czone pámką, więc światła Wiary S. widzieć nie
mogą, y áczby mogli; wcale go jednak náwiedzić
nie chcą, y prąwdzi się onich co Jan S. nápiśał. (b)
Światłość przyszła ná świat, á ludzie náczey, umitowali
ciemności niż światłość: bo były złe ich uczynki; każdy bo-
wiem który złe czyni nienáwiedzi światłości, áni idzie ná
światłość żeby niebyły zgánione uczynki iego. Ale prze-
rzyi nędzna ślepoto, wołam ná cię słowy Páwła S.
(c) *Surge qui dormis & exurge à mortuis & illuminabit te*
Christus. Ocuć się który zaśypiasz powstań zmartwych á
oświeci cię Chrystus. Zobaczysz iák w zwierćiedle
zbro-

(a) *Ad Galat. 3.* (b) *Joan. 13.* (c) *Ad Eph. 5.*

zbrodnie odszczepieństwa twoiego, iák zaś święta, iák
 czysta, iák niepokalana Wiara nasza ządziwił się;
 Dla czego iá wywiodłszy iedność y gruntowną Wi-
 ary naszej prawdę, w pierwszym y drugim Kázaniu;
 Dziś iey świątobliwość, która iest osobliwszą Kościo-
 ła Rzymskiego ozdobą wszystkim zalecić przed się
 wzięłem. Tu wiedzieć trzeba, iż tym iest rzecz iáká
 świetnieysza, im iest dalsza od wszelkiego cienia,
 tym świętsza, im wolnieysza od wszelkiego grzechu,
 tym czystsza, im nieskázitelnieysza. J tak że Kościół
 tryumfuiący nie zná grzechowego cienia, dáleki od
 wszelkiego nieprawości brudu, *bo nie wnidzie do nie-*
go nic nieczystego, albo czyniącego obrzydłość y kłámstwo
 (d) więc też iest Náyświętszy náyczystszy y niepo-
 kálány. Podobnym sposobem y Kościół wołuiący ná
 ziemi iednego będąc Páná dzieło; Świętym, czystym,
 y niepokalanym bydz powinien, bo y Dawid Pro-
 rok mowi (e) *Domum tuam Domine decet Sanctitudo*
Dom twoy Pánie zdobi świątobliwość, á Piotr S. zgro-
madzenie wiernych nápomina głósem Boskim (f)
Sancti estote quoniam Ego Sanctus sum: Świętemi bądźcie
álbowiem y Já Święty iestem. Świątobliwość Wiary
 trojako rozumieć się może 1. w uspráwiedliwieniu,
 2. w Náuce, 3. y w Záchowaniu, w Uspráwiedli-
 wieniu przez poświęcenie Duszy człowieka, w Náuc-

L2

ce

(d) *Apoc. Cap. 21.* (e) *Psal. 29.* (f) *1. Petri 9.*

ce przez nákazanie wszelkiego dobrego á wykorze-
nienie złego, w zachowaniu przez pilność wiernych
sprawuiących się według teyże Náuki. Wiára ná-
sza Rzymskiego Kościoła wszystkimi temi sposo-
bami zalecić się może świętą. Święta iest. 1. bo u-
sprawiedliwia przez poświęcenie Duszy wszystkich
wiernych, Świętá iest, 2. Bo náuka Jey nic złego,
wszystko zaś w sobie zawiera dobre, Świętá iest 3.
bo ma wiernych według tey náuki sprawuiących się
w Kościele.

Náyświętzy y Naywyższy Tworco wszystkich
rzeczy BOŻE obmyi zabrukane serce moje, oczyść
zakałane usta, któryś Usta Jzaiasza Proroka, węglem
ognistym oczyścił, áby; gdy o Świętey á niepokála-
ney Wierze mówić będę, wszystkie słowa moje szły
ná wyśławienie Twoie. *Ad M. D. Gloriam.*

CZĘŚĆ PIERWSZA.

*Święta Wiára násza, bo usprawiedliwia przez poświęce-
nie Duszy wszystkich wiernych.*

DO usprawiedliwienia káżdego człowieka trzy są
konieczne potrzebne dary; Wiára, uczynki, y
łáská. Wiára? bo mówi Paweł S. (g) *sine fide impossibile
est placere Deo*, bez wiáry niepodobna podobać się Bogu.
Uczynki? bo mówi JákuB Apostoł (h) *Ex operibus
justifi-*

(g) *Ad Heb. 11.* (h) *Jacob. 2.*

justificatur homo, non ex fide tantum, z Uczynkow bywa usprawiedliwiony człowiek, á nie z wiary tylko. Łaska! bo tá od BOGA każdemu dána iest, żebyśmy z nią wszystkie zbawienne sprawowali uczynki; Dla czego y Paweł S. mowi (i) *Exhortamur ne in vacuum gratiam DEI recipiatis* Nápominamy was, żebyście náda-remno Łaski P. BOGA niebrali. Ták zaś ściśle z sobą są złączone te dary; że áni sama wiara, bez uczynkow y łaski usprawiedliwić, áni uczynki same bez łaski y wiary podobać się Bogu, áni łaska sama bez wiary y uczynkow poświęcić Duszy człowieka zádnym sposobem nie może.

1. Bo ieżeli samą tylko bez uczynkow y łaski zászczyci się człowiek wiarą? będzie tylko zálecony początkiem usprawiedliwienia, lecz bez skutku; mieć będzie otwarte zbawienia wrota, lecz niemi nie wnidzie do żywota wiecznego, do ktorego drogą dobrych w życiu postępów iść potrzeba; według owych słow w Ew: S. *Si vis ad vitam ingredi serva mandata, ieżeli chcesz wnieść do żywota, zachowaj przykazania* (k) á przeto áni też łaski usprawiedliwiającej siebie mieć nie może. Dla czego Wiará bez uczynkow y łaski martwą iest w sobie, ogołocona będąc z ducha ożywiającego, ták właśnie iák ciało bez dusze; Jáko bowiem według Jákuba Ap: (l) *Ciało*

(i) *Ad Cor. 6.* (k) *Math. 19.* (l) *Jacob. 2.*

to bez dusze martwe iest, tak wiara bez uczynkow umarta iest. Zkąd idzie że iako umarli człowiek żadney żywotney sprawy, martwe drzewo żadnego owocu, uschła ziemia żadnego pożytku, przynieść nie może; tak Wiara bez uczynkow w człowieku nie iest zyzna; y taka wiara niemniey w złym Kátoliku iako w Heretyku, iakoli też w samym czáracie przekłętym, który także według tegoż Apostoła wierzy y drży, żadnego zbawiennego owocu niewydaie, w tych bowiem wszystkich lubo wydaie się ná pozor wiara, lecz że ochłódła nadzieia, á miłość w cále wygasła, sama zaś tylko złość y pyszny upor rozżarzywszy swoy ogień piekielnym węglem ich páli, y śmiertelnie osusza serca, więc żadney żywotności do czynienia zbawiennych uczynkow mieć nie może.

2. Jeżeli powtore samemi człowiek bez Wiary y łaski známienity będzie uczynkami? te ani są przyjemne, bo bez Wiary niepodobna podobać się BOGU, ani święte, bo takimi bez łaski poświęcaiącey bytć niemogą; zostawiony bowiem w własnych siłach, y w swoiey mocy człowiek, ieżeli co dobrego sprawować może bez wiary y łaski, ná przykład Poganin gardzący dostátkami z przyrodzoney obrzydliwości, rozdaiący iáłmużnę ubogim z właściwey li-
tości

tości, pokorny, cichy, skromny, czystość zachowujący z przyzwoitych ludzkości wszelkiej przymiotów, uczynki jego lubo będą chwalebne lecz tylko w porządku natury szacować się mogą, czyli tą tylko znakomite będą doskonałością, do ktorej przyrodzonym prawa sposobem, sama ich natura wiedzie, na szali iednak zbawiennej nic wazyć nie będą gdzie wiary y łaski trzeba, dla czego aczby najlepsze same w sobie były, ta iednak ich dobroć, tylko przyrodnia nic do wiecznego niezmierza końca; żywot zaś nam w Niebie obiecany jest przewyższający wszystkie siły natury, bo jest nadprzyrodzony; zkąd choćby wyteżyła siły swoje natura w sprawowaniu się iak najlepiej przyrodzonym prawa sposobem, tak iednak wygurować nie może żeby uczynkami samemi, bez wszelkiej łaski P. BOGA wypracować sobie mogła Niebo, bo to jest nad wszystkie siły iey, tak właśnie iak w podobieństwie mówiąc: że nad siły jest wrobla, wystarczyć wlocie bystremu Orłowi, nad naturę żolwia wydolać w biegu pędzącemu koniowi, nad przyzwoitość pieskowi pascować się ze Lwem, więc choćby też iak najbardziej wyteżali moc swoją, tego nigdy niedokazają, bo nie są im porównane w siłach, toż o uczynkach naszych, ani łaska znamienitych, ani wiara ozdobionych

bionych, względem dostąpienia nadprzyrodzoney wiekuiſtey chwały mowić ſię powinno. Potrzeba tedy uczynkom naszym mocy nadprzyrodzoney wyſzſzey nād ſiebie, ktoraby ie przypodobiła y porównała żywotowi wiecznemu, w ſzczęśliwym Błogoſławieństwie nam zobiecanemu, á tá ieſt łáſka Boſka wſzyſtkie dobre ſpráwy w ſpoł z námi czyniąca, ktorą Bog káżdemu ná zbáwienie Dufzy ſwoiey prácuiaćemu człowiekowi obficie daie, dopomagáiąc mu we wſzytkim dobrym. Jáko y Paweł o ſobie mowi (m) *Gratia Dei in me vacua non fuit, łáſka Boſka we mnie próżna nie była, y na innym mieyſcu, (*) Wſzyſtko mogę w mocy Iego który mnie wſpomaga. Nas zaś wſzytkich nápomina, temi ſłowy: (n) Nápominaamy was żebyſcie nádadaremno łáſki P. BOGA niebráli.*

3. Jeżeli zaś náoftátek uwážemy łáſkę ſamę ktorą BOG daie wſzelkiemu człowiekowi y tá ſama bez Wiáry y uczynkow, uſpráwiedliwić y poſwięcić duſzy człowieka nie może; bo ieżeli o łáſce wſpomagáiącey mowa, tá nie może bydź bez wſpoł prácuiaćey ná Niebo woli náſzey, z kąd wſpoł czyniącą łáſką názywa ſię, dla czego mowi Auguſtyń Święty, Lubo mógł nas P. Bog ſtworzyć bez nas wſpoł pomagájących jemu do ſtworzenia náſzego, zbáwić nás iednak czyli dáć nam łáſkę poſwięcaiącą duſze náſze

(m) 1. *Ad Cor.* 15. (*) *Ad Philip.* 4. (n) 2. *Ad Cor.* 5.

rze bez w spół praciującey woli náfzey nie może.
Potui te creare sine te, non possum te salvare sine te, Mo-
głem cię stworzyć bez ciebie, nie mogę cię zbawić bez cie-
bie. Jeżeli zaś mowa o łasce pobudzającey niewier-
 nego do Wiary, grzesznika do pokuty, bezbożnego
 do czynienia dobrze, y zachowania przykazań Bo-
 Źkich, to y tá początkiem tylko iest zachęcającym
 do dobrego, pobudką y znakiem kołącym do ser-
 ca y woli nędzney duszy, iednákże przyniewolić iey
 nie może do czynienia pokuty zá grzechy. Lecz
 tylko łagodnie przez wewnętrzne do serca nad-
 tchnienia námawia y kieruie, zupełną zaś do ná-
 kłonicnia się moc woli náfzey zostawuie, ták: że mo-
 że człowiek (co w sobie sami uznaiemy) według
 nátknienia wewnętrznego czynić, zgádzaiąc się z
 wolą y łaską Boską, álbo nie czynić, sprzeciwiając
 się tymże do pokuty pobudkom, á zátym áni usprá-
 wiedliwić duszy przez poświęcenie iey wewnętrzne
 nie może. Gdy tedy Wiará wspólnie z uczynkami
 praciue, oneż przez łaskę Boską wespół czyniącą
 wykonywaiąc, ták zaráz y uspráwiedliwia człowie-
 ka, Jáko y Jákob Apostoł mowi: (o) *Abraham* Ociec
nasz iżáli nie z uczynkow uspráwiedliwiony iest, ofiárowa-
wszy Syna swego Jzááka na Oltarz? widzisz iż wiará
wspólnie robiła z uczynkami iego, á z uczynkow wiará się
 M wykonata,

(o) *Jac. 2do.*

wykonata, gdy zaś wola ludzka z łaską sobie od Boga daną, niechce wspólnie pracować, w takowym człowieku wiara martwa y uschła ogłogiem tylko na duszy leży niby rola sucha y pusta żadnego nieczyniąca pożytku, Człowiek zaś taki niby ow nędzny rolnik nie tylko że żadnego nie zbiera owocu, lecz samemu náprzećiw idzie Bogu, z przeciwiáiąc się łasce Ducha Przenayświęt: y nátnieniom wewnętrzny zachęcającym iego do pracy, y w nádgrodzie też swoiey nie złote wieczności kłosy zbiera, lecz niby ow próżny zawádzaiący chwaśc y kákol zwiázány w snopki, na ogień wieczny idzie. A tu iuż rozumić że w tym oświeconych mam was przed oczámy swemi, iż ani sama wiara, ani sam uczynek ani sama łaska, lecz w spólnie wszystkie te złączone dary iáko iednę zupełną y doskonałą w Duszy sprawuią wiare, tak oraz przez nie uspráwiedliwiáią wszystkich ludzi, tak doyrzałego iáko y niedoyrzałego wieku, czyli to Pogánina, czyli żyda, czyli też największego grzesznika z tą tylko różnością co do maleńkich y doyrzałych, że maleńkich dla niesposobności ich do zásluzenia sobie Niebá, z samych tylko záslug Chrystusowych uspráwiedliwia wiara przez ofiarowanie Rodzicow, dla czego też y Krolestwo Niebieskie nie idzie im w nadgrode záslug, bo .za-
dnemi

dnemi zalecić się niemogli, lecz tylko dziedzicznym
go ośiadaią prawem, iakoby Synowie Nieba z Wiá-
ry y záśług Chrystusa przez Chrześć urodzeni. Wszy-
scy zaś doyrzali ludzie w tey spráwiedliwie żyjący,
y umierájący Wierze, nietylko dziedzicznym prawem
iako Krwią Syna Boskiego zákupieni, lecz oraz y
w nadgrode pracę y záśług swoich w których szczę-
śliwie ná wzor y podobieństwo Chrystusa wytrwa-
li aż do końca toż Krolestwo Niebieskie, to iest,
owe po wszystkie wieki iásne widzenie BOGA y z
nim cieszenie się biorą zá Koronę sobie zgotowaną.

Tá prawda iák iest w Ewangelií w wielu iuż oczy-
wiście, iuż w podobieństwach ogłoszona mieyscach,
ták u wszystkich Kátolikow w mocney iest ugrun-
towana wierze y nádziei. Niemoże zaś w tym nikt
uchoway Boże sprzeciwić się, jakoby Pan BOG nie
wszystkim dostáteczne dawał łáski do pokuty, y do
czynienia dobrze, bo nie masz takowego ná świecie
człowieka ktorego by zbáwienia Bog nieprágnył.
Już dla tego, że wszystkich ludzi ná ten koniec
stworzył żeby Go kochali, chwalili, y z nim wiecznie
w Niebie Krolowali. Już dla tego że zá wszystkich
zarówno umarł, y Krwią swoią Nayswiętszą ich od-
kupił. Już dla tego że gdyby Bog ktoremu niedał
dostáteczney do zbáwienia łáski; mowić by się mo-

gło o Bogu że jest niesprawiedliwym, nie jest miłośnier-
nym, y owfzem Tyranem y záboycą niewinnych.
Chcećiesz wiedzieć to wszystko? nayprzod słuchay-
cie Páwła S. (p) *Unus enim DEUS, unus & mediator*
Dei & hominum JESUS Christus qui dedit redemptionem
semet ipsum pro omnibus. Jeden jest BOG, ieden też po-
średnik Boga y ludzi, Człowiek Chrystus JEZUS,
ktory samego siebie dał ná okup zá wszystkich; y ná
innym mieyscu: (q) *Ponieważ jeden zá wszystkie umarł*
(to jest Adam przez grzech) tedy wszyscy byli umarte-
mi, tak zá wszystkie umarł Chrystus to jest drugi Adam
we Krwi swoiey obmywając tych wszystkich, ktorzy
w pierwszym Adamie z plámieni byli, y w Liście 1.
Ján S. mowi: (r) On jest ubłaganiem zá grzechy nasze,
á nie tylko zá nasze ále y zá całego świata. Toż y S.
Aug. ztwierdza (s) *Omnes itaq; mortui sunt in peccatis*
-nemine prorsus excepto, sive in originalibus, sive etiam vo-
luntate additis, sive ignorando, vel sciendo nec faciendo
quod justum est, & pro omnibus mortuis, vivus mortuus est
unus, id est nullum habens peccatum, Wszyscy tedy po-
marli w grzechach żadne niewylączając álbo w pier-
worodnych álbo też od woli ludzkiey przydanych, więc
też zá wszystkich umarłych ieden żywy umarł kto-
ry żadnego nie miał grzechu. Przyłączam ieszcze do
tego

(p) 1. ad Tim. 2, (q) 2. ad Cor. 5, (r) 1. Joan. 2, (s) Lib. 2. de Civ.
Dei Cap. 6,

tego y te Páwła S. słowa: (t) *BOG chce wszystkich ludzi zbawić.* To ná fundáment záłożywszy; pytam się, gdyby BOG stworzyłszy wszystkich ludzi, iuż tych którzy są, iuż tych którzy byli, iuż tych którzy będą, nie dał im łáski dostáteczney, álbo sposobu do czynienia dobrze y zasłúżenia sobie ná Niebo? Ktoż by był przyczyną potépiania ich? ktoby był winien że tá Krew Chrystusowa, która według tyle świadectw przereczonych zá wszystkich dla zbawienia wylána iest, przecież w tak wielu ludziach nieprzyniesłaby pożytku? Niemogłoby się mowić że wola owych grzesznych ludzi, bo tá miałaby záwsze sprawiedliwą wymówkę przed Sędzią Bogiem, iż iá chciałabym była sprawować się iák naylepiey dla chwały twoiey, y dla otrzymania żywota wiecznego, lecz nie miałam pomocy czyli łáski dostáteczney, którą że inni ludzie mieli, zniá pracuiąc zasłúżyli sobie Niebo, y gdyby też podobnie nie mieli byli iáko y iá, bez wátpienia, byliby w równym zemną nieszczęściu; czyliż niesłuszna by była grzesznikow wymówka? Coż się ztąd dáliwności? A to sam Bog byłby początkiem wszelkiey złości y grzechu człowieka, ná ktorego wszelka zgániać powinna by się winą; byłby zátym nie miłosiernym y owszem Tyránem y záboycą kárzącym niewinnych którzy niemáiąc

łáski

łaski y pomocy do dobrego, z grzechu tylko w grzech, á potym w otchłań wszelkiey zbrodni wpadali; záiste niemaiąc żadnego spósobu y ráunku, ktorym by wydźwignieni bydz mogli wiecznie zgineli. A któż by to Bogu mógł kiedy zádać y Jemu wręcz mowić, ktory takie wszystkim daie do powstania z grzechow spósobu y łaski, że gdyby się ich chwycił człowiek á pokutował zá grzechy wszystkie mu BOG winy darował, y oświadczył się z tym BOG przez Ezechiela Proroka mowiąc: (u) *Si impius egerit pœnitentiám ab omnibus peccatis suis quæ operatus est; vita vivet, & non morietur*, Jezeli by bezbożny czynił pokutę zá wszystkie niepráwosci swoje ktore popełnił; żyć będzie y nie umrze. J ná innym mieyscu: (w) *bezbożność bezbożnego nic mu szkodzić nie będzie w ktorykolwiek by dzień náwrócił się od niepráwosci swoich*. Toż y Piotr S. w Liście drugim wyráza; Cierpliwie BOG poczyna sobie z wami niehcąc niczyiey zguby, lecz wszystkich do pokuty záda náwrocenia. Y innych tyśiacami iest w Piśmie S. dowodow, y SS. Doktorow świádestw moc niezliczona, iák BOG czeka długo, szuka y wzywa przez wewnêtrzne náchnienia y łaski do pokuty człowieka y popráwy życia swego, gdy zá niehcce chwycić się teyże łaski ktora mu Bog daie, y zániedbywá náwrócić się do Boga dopie-

(u) *Ezech. 18.* (w) *Jdem. 33.*

dopiero karze. Idźcie za tym że niewierni w niedo-
 wiarstwie swoim, y uporni w zátwardziałości swo-
 iey, y zástárzeli w grzechach złoſnicy, iednym ſło-
 wem, wszyscy ná ſwiećcie ludzie, mają záfſze y
 każdego czaſu, wſzędzie y ná każdym mieyſcu do-
 ſtáteczne do pokuty y popráwy życia łáſki, ſpo-
 ſoby, y pomoc, wſzelka zaś wina złoſci y grzechow
 ludzkich pochodzi ze złey woli ludzkiey niechcą-
 cey życia ſwego popráwy. Wnoſzę teraz wrácaiąc
 ſię do pierwſzego, że Wiára náſza Koſciół Rzym-
 ſkiego ile z ſiebie ieſt uſpráwiedliwiaiąca kádze-
 go człowieka przez poſwięcenie Duſzy iego, ieżeli
 przez łáſkę ſobie od Boga dáną chce wſzytko wie-
 rzyć co do wierzenia Koſciół podaie, czynić co do
 czynienia nákázuie, chronić ſię tego, co pod wie-
 czną zákázuie kárą y zgubą życia; á z tąd nayprzód
 pokázuie ſię Święta Wiára náſza.

CZESC DRUGA.

*Święta Wiará náſza; bo náuka iey nic z tego lecz owſzem
 wſzytko dobre w ſobie záfiera.*

TA poſpolicie Náuka ieſt dobra á za tym ze wſzyſt-
 kich ſtron Święta nic w ſobie złego niemaiąca,
 która 1. funduie ſię ná Práwie od Boga dánym, bo:
Práwo Páńskie według Dáwida (x) niepekálane ieſt,
 która

(x) *Pſal. 18.*

krora 2. zakazuje cokolwiek jest przeciwko przykázaniu Boskiemu y samemu zdrowemu rozumowi, ktora 3. wysławia Boga y wszystkie własności Jego wywyższa; Tá zaś náuka zła jest, á za tym áni Święta ktora dáleka jest od Boskiego Práva, pobląza wszystkimu złemu, przeciw samemu wojuie Bogu y własnościom álbo przymiotom, Jego Świętym uwłacza.

1. W pierwszym okryśleniu Náuka dobra y Święta samemu tylko przyzwoita jest Kościołowi Rzymskiemu, w drugim; innym odszczepionym sektom przyległa jest. Pierwszą náukę w Kościele Rzymskim ze trzech przerzeczonych zálecę zácnosci: A ná sam przod ztąd; że się funduie ná práwie Boskim, ná czego dowod czyliż mi osobliwszego doświadczienia szukać trzeba nád te, że rozkazuje przykázania Boskie y Kościelne zupełnie zachować, Dzieściny tak z práwa náтуры, ják z práwa pisanego, iákoli też y z práwa Ewangelii przyśądzone BOGU oddawać, Mszy SS. w kázdą Niedzielę y Święto słuchać, posty wyznaczone pościć, Spowiedzi ná usprawiedliwienie się Bogu zá grzechy, Komunii S. ná przyięcie pokarmu do żywota wiecznego, uczęszczać. Tác to jest náuka ktora náśladować Chrystusa káže w pokorze w cierpliwości, w skromności

ści, w umartwieniu dwornych zmysłów. Do czego nas sam zachęca Chrystus w podanej nauce (y) *Naućcie się odemnie bom jest cichego y pokornego serca,* Tą nam rady Ewangeliczne dla większey życia doskonałości pilno zaleca, ubóstwo dobrowolne, posłuszeństwo samochętne, y czystość nieskazytelną do zgonu życia, y inne pobożne zabawy, Heroiczne dzieła, ku większey świątobliwości służące Duszy. Tąc to jest nauka która, dwa owe największe Prawa, na których wszystkie przykázania Boskie zawisły, miłość Boga y bliźniego, naywięcy rozszerza y wślawia; miłość Boga przez nieustanną Jego chwałę, iuż w Kościołach, iuż w domach, iuż na każdym miejscu, to w Duchownych, to w Świeckich, to w nayuboższych stanach, częścią; przez nábożne rozważanie tájemnic Bóstwa Chrystusowego, y obchodzenie świąt Páńskich z osobliwszym nábożeństwem, częścią; przez rozpamiętywanie życia, męki y śmierci Jezusowey, częścią; przez czczenie y wyśławianie Mátki Jezusowey nayczystszej y Niepokálaney, którą BOG taką od wieków obrał, y taką w czasie stworzył, częścią; przez uszanowanie Świętych Sług Boskich, iako tych w których y w Stározákonnym Kościele BOG miał chwałę swoją, bo mowi Dáwid: (z) *Laudate Dominum in Sanctis ejus, gloria hæc est omnibus*

N

Sanctis

(y) *Math. 17.* (z) *Psal. 150.*

Sanctis ejus, Chwalcie Pana w Świętych Jego, Sława
 ta jest wszystkim Świętym Jego; Miłość zaś bliźnie-
 go, o! iak obfzernie w Sławia przez czynienie u-
 czynkow miłościernych, to jest zalecając wszystkim
 opatrywianie nędznych, przyodżiewanie nągich, po-
 silenie ubogich, łaknących karmienie, chorym słu-
 żenie, przyimowanie łaskawe podróżnych, zachwa-
 lając przytym szczodroблиwość jałmużny zebrzącym
 w Imię ubogiego Chrystusa, zachęcając ich, nawet do
 nawiedzania, wypraszania y odkupowania więźniow
 nie tylko żywych, lecz y umárłych, żywych, ktorych
 kára ná tym świecie za popełnione występki w wię-
 żeniu zamknyła, umárłych, ktorych sprawiedliwość
 Boska w Czyścowych mękach do czasu zatrzymuie,
 támtych od ludzi wypraszając álbo wykupuiąc, tych
 zaś od Boga przez Święte Ofiary Ciála y Krwie Je-
 zusowey uwolniając. Nad te dwa miłości Boga y
 bliźniego práwa, coź bydz może większego co świę-
 szego? Tec to są uczynki one z ktorych wszyscy
 sprawiedliwi ná sądzie Boskim swoje zachwalenie
 mieć będą w owych słowach: (a) Podźcie Błogosła-
 wieni Oycá mego otrzymaycie Krolestwo wam zgotowane
 od założenia świata, álbowiem łaknyłem á daliście mi ieść,
 prágnyłem á napoiliście mnie, byłem gościem á przyieliście
 mnie, byłem ubogim á przyodżieliście mnie, chorowałem á
 nawie-

(a) *Matb 25.*

nawiedziłiście mnie, byłem w więzieniu a przysliście do mnie. Zaprrawdę powiadam wam kiedyście uczynili jednemu z tych braci moich mnieście uczynili.

2. Coż może być powtore oczywistszego na dowód; że nauka Kościoła Rzymskiego, jest dobra y święta, nad to: że zakazuje wszystkiego co jest przeciwko Prawu Boskiemu y zdrowemu [rozumowi: Ta bowiem rozwiezłej woli ludzkiej niewolnicze pęta na nogi kładzie, żeby z drogi przykazań Boskich nie zchodziła, ta rozpuśtnemu cięciu mocnymi popręgami biodra przepasuje, ta dwornym y nie utrzymałym zmysłem zapórę stawia, y do wszelkiego grzechu tamę czyni, ta wyuzdaną swawolę wędzidłami utrzymuje, ta wypieszczone członki, ostrą martwi pokutą, kárce dyscyplinami, wędzi postami, głodami morzy, dręczy, y suszy niespaniem; Ta wszystkim występkom zabiega, y osłabiały w grzechowych paroxyzmach Duszy skuteczne wynayduje lekarstwo: wyniosłość pokorą leczy, chardość skromnością uzdrawia, próżną chwałę wzgardą siebie samego morzy, gniew łagodnością uśmierza, czyści wstrzemięźliwością nieczystość, hamuje milczeniem wiele mowstwo, oddala szczerością chytrość, miłością nienawiść gąsi, łaskawością zawziętość ukraca, dobrocią złość y serca zakamiałość miękczy, łakom-

stwo choynością, skapstwo szczodroblivością, chci-
wość datnością w sercu ludzkim niszczy, psuie, y
gwałci; y wychodzi ná to co Grzegorz S. Papież nápi-
sał: (b) *Nam sicut arte medicinae calida frigidis frigida
calidis curantur, ita Dominus noster contraria opposuit medi-
camēta peccatis*, iako sztuka lekarstką ciepłe paroxyzmy
zimnemi, zimne ciepłemi lekarstwy uzdrawiane by-
wają, tak Pan y Zbawiciel nasz przeciwné ná prze-
ciwko stawił lekarstwa grzechom. Toż dotąd w Ko-
ściele naszym dzieie się, że náuka Jego tak ludzi od
złego wszelkiemi sposobami odwodzić usiłuje, żeby
człowiek w granicach przykazania Boskiego, niby
woda w strumieniu cicho płynąca zá brzeg nigdy
niewystępował. Zkąd każdy przyznać powinien że
jest dobra y od wszelkiego złego daleka, á zá tym nie
pokalana, czysta, y Święta.

3. Lecz to iej ieszcze tym więcej świętości przy-
czynia, że Boga wielce wyśławia y przymioty czyli
własności Jego przedziwnie wywyższa; Już Wsze-
chmocność, bo náucza że BOG jest wszędzie ná każ-
dym miejscu, á Chrystus w każdej po wszystkich
Kościołach Nayśw: Hostyi jest cały, tak; że rázem
y w Niebie istotnie ná ktorego się Święci ząpatrują
bez przesłanku jest cały, y ná ziemi osobiscie ktore-
go przez Wiarę poznáiemy jest cały, y nie tyko ca-
ły jest

(b) *Grég. in Ev. Hom. 32.*

ły iest w całej Hostyi lecz y w naymnieyszey cząstce
 teyże Hostyi cały iest przez Wszechmocność swoię
 Chrystus. Już sprawiedliwość, bo naucza, że BOG
 dobrze sprawuiącym się wiecznie nadgradza, złe
 czyniących wiecznie kárze. Już miłosierdzie, bo na-
 ucza, że niemasz takiego grzechu ná świecie ktore-
 go by BOG szczerze pokutuiącemu nieodpuścił.
 Już dobroć, bo naucza, (iákom w pierwszey mówił
 części) że BOG wszystkim ludziom tak dostáteczne
 udziela łaski, że gdyby też naywiększy grzesznik
 bądź niewierny, bądź błędny, bądź oziębły w wie-
 rze, niech się tylko chwyci szczerze teyże łaski za-
 raz y niewierny oświeconym, y błędny á oziem-
 bły zágrzeie swe serce do miłości Boga. Już opa-
 trzność bo naucza: że ieżeli o naynikczemnieyszym
 stworzeniu Bog ma wielkie stárání, dopieroż o czło-
 wieku ná obraz y podobieństwo swoje stworzonym.
 Już rzetelnošcy nieomylność prawdy bo naucza, że
 wyroki Boskie nigdy nie chybne. Już obieranie ál-
 bo przeznáczenie do Nieba, bo naucza, że BOG
 przed przewidzeniem złych álbo dobrych spraw
 ludzkich nikogo nie potępia, lecz przeyrzawszy o-
 kiem nieskończonego rozumu, dobre dobrych sprá-
 wy, gotuie im według wymiaru záślug wieczną nad-
 grodę, przeyrzawszy zaś złe złych obyczaje według
 wiel-

wielkości występku wieczną im gotuie kárę. J in-
 ne wszystkie przedziwne wyśławia y wywyższa náu-
 ka Kościoła naszego Boskie przymioty. Ale obroć-
 my tylko oczy ná inne odszczepieństwa, á słuchay-
 my náuki ich; uznámy iáko wszystkie dalekie są: od
 Práva Boskiego nawet przeciwnie samemu zdrowe-
 mu rozumowi, iáko pobłaziają wszystkiemu złemu, iak
 walczą przeciw Bogu, iak uwłoczą własnościom y
 doskonałościom Jego, weźmy tylko przed oczy (po-
 minawszy innych) samych Lutrow y Kálwinow Ar-
 tykuły, których w swoich náuczają księgach-
 o! iak tam wiele iest náuk Boga krzywdzących, lu-
 dźi gorszących! Ci náuczają że niemasz istotnie Chry-
 stusa w Nayśw; Sákrámenćie, przez co uwłoczą Wsze-
 chmocności Jego, y niechybney prawdzie w Ewan-
 gelii wyrażoney. Ci náuczają że człowiek samą wiá-
 rą uspráwiedliwiony y zbawiony bywa, á uczynki
 nie są potrzebne do zbáwienia, przez co czynią BO-
 GA kłámcą, który ich po nas wyciąga, y Niebo nam
 zá nie, w niezáchowániu záś ich piekło obiecuie,
 czego pełno iest wszędzie w Ewangelii, ták wyrá-
 źnie iáko też y w podobieństwach do nas mowiące-
 go Chrystusa. Ci náuczają że śluby Zákonne są zá-
 bobonne nie obowiązujące Osob do záchowania o-
 nychże, á cóż może bydź gorszą náuką? z krzywdą
 Bogu,

Bogu, z zgorzowaniem ludzi? z tak wielkiego krzywo-
 przyśięstwa? Ci nauczają: że Kościół Chrystusow
 jest zgromadzeniem samych tylko przeznaczonych
 przed wieki od BOGA do Nieba, co jest przeciwko
 Ewangelii, która y do mądrych y do głupich Pánien y
 do dobrych y do złych ryb Kościół Chrystusow przy-
 rownywa. Ci nauczają: że przykazania Boskie nie-
 podobna zachować, co mówić: jest Boga samego
 czynić nierostropnym, iż nam to czynić rozkazuje
 czego wykonać niepodobna, á przeto tyránem, gdy
 nas za przestępstwo takowych rozkazow piekłem ká-
 rze, o! iák taka náuka wielu ludziom pochop dáie
 do opuszczenia uczynkow prawa, którym by mo-
 gli wydolać? Ci nauczają: że człowiek nie ma swoiey
 woli w czynieniu złe álbo dobrze, lecz że od Boga
 jest náskłoniony do czynienia złego álbo dobrego,
 tego nauczać, o! jákie jest bluźnierstwo przeciw sprá-
 wiedliwości Boskiej? która niewinnie káráłaby złych
 y nie słusznie Niebo dáwałaby dobrym, ponieważ
 iák zły coby tylko złego czynił, tak dobry coby tyl-
 ko dobrego działał, nie z siebie by to sprawował,
 lecz wszystkie ich uczynki bądź złe, bądź dobre, ná
 samego zlewały by się Boga, (o czym námieniłem w
 pierwszey części.) Ztąd wniesć by się oczywiście mo-
 gło że BOG byłby przyczyną grzechu dáiąc czło-
 wiekowi

wiekowi taką wolą która koniecznie źleby czyniła, a przeto byłby grzesznikiem, bo cała człowieka wi-
na na samego zlewała by się Boga, A możesz że się
to w zdrowym u kogo pomieścić rozumie? Ci nau-
czają; że Msza jest bałwochwaltwem, że Rzymski
Biskup nie jest Głową Kościoła, ale Antychry-
stem, że Odpusty od Pąpieża nadane są prożne, że
wzywanie SS. Pańskich na pomoc, Obrazów y Re-
likwii Jch czczenie jest bałwochwaltwem, że nie
siedm, lecz albo dwa albo trzy tylko są Sakramen-
ta, a co może bydź z większą krzywdą BOGU, a
zwodzeniem ludzi? Ci naostatek (niech już inne blu-
żnierstwa ominę) uczą; że człowiek w każdym
nawet dobrym uczynku grzeszy, która nauka jest
przeciwno zdrowemu rozumowi, częścią że przez to
czynią Boga bezbożnym, nakazującym to czynić
co jest grzechem, częścią że przez to wszystkich lu-
dzi od dobrego odwodzą, a do złego obszerne o-
twierają pole, czego nawet y Paganie nie czynili.
Lecz żeby się swej niezaparli bluźnierskiey szkoły
przywiodę im samego lutra bezbożną naukę poda-
ną Meláhtonowi (c) Bądź grzesznikiem y grzesz mo-
cno, a tym bardziej wierz y ufaj y cieszyć się w Chrystusie.
Grzeszyć potrzeba poki tu jesteśmy, dosyć żeśmy uznali Bá-
ranka który gładzi grzechy świata, od ktorego nas grzech
nie oderwie

nieoderwie, áczbyśmy tyśiąc rázy iednego dnia cudzo-
 żyli álbo zábijali, powtore (d) pifze: Strzeżmy się grze-
 chow, ále bardzieszy spraw y uczynkow dobrych, ná same má-
 iąc wzgląd obietnice Boskie. Y ná owe Ewangelii Świę-
 tey Słowa: Tak Bog ukochał świat że Syna Jednorodzo-
 nego dał &c. Kázac do ludzi w Poniedziałek Święte-
 czny tak mowił (e) Zádneho więcey niemasz grzechu
 tylko niewierzyć, inne grzechy są ná świecie, tak, iák gdy-
 by moy Jás álbo Magduśiá schroniła się w kąt wszyscy się
 śmieią, iák gdyby się co dobrego stáło. Tak wiára násza
 czyni, áby gnoy nasz grzechowy nie śmierdział Bogu; zgo-
 ła niewierzyć w Syna Jednorodzonego iest iedyny, y sám
 grzech ná świecie o który go Bog sądzić będzie. Te y
 inne zaráżone bezbożnością, y wszelką nieprawością
 przeciw Bogu samemu, y zdrowemu rozumowi jády,
 o iák wielu odwodzą od dobrego, á przywodzą do
 złego! O iák wielką á nigdy niepowetowaną krzy-
 wdę czynią Duszom! Ni żálu serdecznego za grze-
 chy, ni postow ná zgłádenie nieprawości, áni poku-
 ty, bo y tę Słuchaycie iák bezecznie lży luter mo-
 wiąc (f) że: skrucha czyni człowieka Hypokrytą y więk-
 szym grzesznikiem; áni umartwienia zádneho ná prze-
 błaganie Majestátu Boskiego. Co przecię nie tylko
 w pierwiástkowym Chrystusa Kościele, lecz y wstá-
 O rozá-

(d) *Serm. de Nov. Testam seu de Missa in fine.* (e) *In Postylla Domestica Torgæ recusa Anno 1601.* (f) *Theol. 13. Tom. 2. Latt. f. 55.*

rozákonnym práwie záchowano było, y możeszże tá obrzydła náuka ich, niemowię bydz doskonałą, lecz cząstkę przynaymniey iákiey mieć w sobie dobroci? ktora áni Bogu Chwały, áni ludziom naymnieyszego zbudowania nieprzynosi? Bądź żydem, álbo Poganinem, á niech bym widział w tobie uczynek iáki miłościerny, ponizenie siebie głębokie, umartwienia niezwyčajne, dzieło iákie Heroiczne chybabym ferca nieczuł żebym w sobie tego nie miał wzbu--dzić westchnienia, że ten żyd álbo ow Poganin to w swoiey błędliwej czyni wierze, á jákoż mnie w Wierze Chrystusowej sprawować się trzeba? Sądźcież teraz ieżeli ich náuka iest Święta y sprawiedliwa funduiąca się ná práwie Boskim y wysławiaiąca Boga z własności Jego? álbo bárdziej czyli nie iest przeciwko zdrowemu rozumowi, pobłázaiąca wszystkim złemu, dogadzaiąca wszelkim rządcom, y námiętnościom ludzkim, otwieraiąca wrota do wszystkich niecnót? Co osądziwszy; nászey Kościoła Rzymskiego Wierze, przyznaycie, że Święta; już dla tego, że przedziwnie wychwala Boga, y wywyższa wszystkie Jego własności, już dla tego że zakazuie wszystkiego złego, już dla tego, że, náuka iey funduie się ná Práwie Boskim; á tu niech będzie dosyć drugiey Części.

CZĘŚĆ

CZESC TRZECIA.

Święta Wiara nasza bo ma wiernych według teyże nauki sprawuiących się w Kościele naszym Rzymskim.

Swiątobliwość Wiary ieżeli ma swoje zalecenie z nauki dobrej, mieć też powinna swoy szącunek y z członkow Kościoła, to iest wiernych, ktorzy káždego wieku świątobliwością jásnieli w Kościele według rozkazu Chrystusowego (g) *Niechay świeci światłość wasza przed ludźmi aby widzieli uczynki wasze dobre y chwalili Oycę waszego ktory iest w Niebieszech.* Z uczynkow bowiem złego od dobrego, grzesznika od Świętego, sprawiedliwego od występicy, naylepiey rozeznac, na ktore y sam Chrystus pierwsze oko obracać kazał, (h) *Ex fructibus eorum cognoscetis eos, nunquid colligunt de spinis uvas aut de tribulis ficus, sic omnis arbor bona fructus bonos facit; mala autem arbor malos fructus facit;* z owocow ich poznacie ie, iżeli zbierają z ciernia grona winne, álbo z ostu figi? tákci wszelkie drzewo dobre owoc dobry rodzi, á złe drzewo owoce złe rodzi, niemoże złe drzewo owocow dobrych rodzić. Y lubo w Kościele Świętym nie wszystkie święte członki, dla czego też przypodobiony iest, to do przenice pomięszaney z plewą, (i), to do niewodu dobre y złe ryby mającego w sobie

O2

bie

(g) *Math. 5.* (h) *Math. 7.* (i) *Luc. 22.*

bie, (k) to do' dzieśięciu Panien głupich y mądrych, (l) Same náwet słowo Boże przyrownane iest do ziarna, (m) ktore álbo ná ziemię ciernistą, álbo przy drodze, álbo ná grunt opoczyty, álbo ná dobrą pada rolę, zkąd się pokazuje; że iáko może bydz' ziemia żadnego nieprzynosząca pożytku, lubo też ná nię niemniey iák ná inną pada dobre ziarno, ták w Kościele Chrystusowym może bydz' iedno słowo Boże, pádáiące ná złą y dobrą woli człowieka rolę, zla iednak żadnego niewydaie owocu, dobra zaś w stokrotny świątobliwości ząkwita owoc. Przetrzásniemy teraz owoce innych, pokázmy y násze á z owocow poznamy wktorym Kościele ludzie Święci.

1. Stawmy ná pierwsze oko owoce Lutra &c. iákiego godne szacunku? ná iáką záśłużyły sobie chwałę, owe pierwsze w początkach odszczepieństwa przeciwko Kościołowi Bożemu bunt, z pyszney pochodzące nádętości? wktorych minąwszy wszelkie sprawiedliwości grńnice uwłoczył zwierzchności y powadze naywyższego Biskupa Námieśtnika Chrystusowego? wznáwiał zágrzebáne y potępione w pierwiástkach Kościoła kácerstwa? wszystkie ná to wytęzał siły, áżeby Rzymśkiey Kościoła Opocę zprzeciwił się, Pośłuchaycie tylko bezbożney wyniosłości Jego iák więc mawiał; (n) Jż gdyby ktory Synod

pozwo-

(k) *Math. 13.* (l) *Math. 25.* (m) *Lucæ 8.* (n) *Tom. 12. Ger. 8. Pen. ad Equit. Theut. fol. 314.*

pozwoił Duchownym Zon; on ná złość Jmieniem Boskim, álboby im kázał czyſto w bez-żeńſtwie żyć, áłbo z náložnicami. Wyznał y to ná ſiebie przed Já-nem Muzą Predykantem Nochizeńſkim, (o) Ze nie ná prawdę miał wzgląd w náuce wiary, ále ná to áby ſię zprzeciwił Kościołowi Rzymſkiemu y ná złość mu czynił; dla czego wielce teź żáłował że nie zá-parł przytomnoſci Chryſtufowej w Nayſw: Sákrá-mencie; á ná innym mieyſcu (p) powiada, iż gdyby ktory Synod poſtánowił áżeby Nayſw: Sakráment brać pod obiema Oſobami, onby ná wzgardę Synodu áłbo pod iedną Oſobą Komunikować rozkazał áłbo pod żadną. Te y inne bezbożne nauki iákiż Kościo-łowi przynioſły owoc? w ták wielu niepowetowa-nie zwiedzionych Duſzach ná wſzelką udaiących ſię roſpuſtę zá wodzem y wynalazcą rozwiezłego życia? Co zá owoce w początkach odſzczepieńſтва ſwego przynieſli z owych buntów przeciw zwierzchnoſci ſwieckiey? Jáki tylko bowiem luter wolnoſć Ewán-gelii poſpolſtwu ogłoſił, náuczaiąc (iáko ſwiádczy Erasmus Roteredamus, (q) że Chrzeſciánie nikomu nie ſą podlegli, iż Panowie ſobie nieſłuſznie przy-właſzczaią grunta, laſy jeźiora, broniąc ich podda-nym, bo to wſzytko wſpolnie z niemi mieć powin-

(o) *Tom. 2. Germ. Vitt. in Epif. ad argent. fol. 110.* (p) *Lib. de form. Miſ. Serm. 4, Art. 302.* (q) *Lib. de libertate Xſti fol. 10.*

ni iák było ieszcze w Jeruzalem w początkach Chry-
stus: Kościoła; tak zaraz z kazań Jego złością zápa-
leni ludzie wychodząc z Kościoła co żywo do bro-
ni brać się poczęli wołając: wolność, wolność Ewan-
gelij, coż wynikło z tego? Oto w famey Szwabiskiej
ziemi zbuntowawszy się chłopci przeciw Panom,
nájeżdżali, y łupili dwory, mordowali y zabíiali Pań-
stwo swoje, nieprzepuszczając by naymniej wyso-
kiej ich godności zpowinowaceniu krwi Szlácheckiej
y trwała ta woyna około pięciu Mieśięcy po wielu
Niemieckich kráiach; Te tak wielkie bunt y ledwie
uśmierzyć było można przez zátrácenie więcey nád
trzynáście tysięcy Chłopsztwa; też rosterki po róźnych
działy się Miáštach, w Kolnie, Moguncyi, Frankwor-
cie &c. z niewypowiedzianym krwi wylaniem. O-
woż owoce Marcína Lutra. Obroćcie jeszcze oczy
ná tyle w tych buntach spustoszonych Kościołow
Kátolickich, ná tyle zburzonych Kláštorow zgwał-
conych ślubow Bogu poprzyśiężonych, ná tyle roz-
szarpanych dobr z pobożności wiernych Kościołom
y Kláštorom oddanych, teć są owoce Jego, z kto-
rych świątobliwość Lutra dáie się poznać.

2. Weyrzyimy głębiey y wlepmy oczy w życia
iego pobożność; iáką też był sumnienia niewinno-
ścią zálecony? iáką przyozdobiony pokorą? Ikro-
mnością,

mnością? iaką życia swego znakomity ostrością? iaką
wzgardą albo powściągliwością ciała był zachwalony?
Wiemy dobrze że te y inne owoce (samego godne
BOGA) w Świętych znaydować się powinny ludziach.
Luter zaś (toż mowię o innych, odszczepieńcach)
że osobliwszym czynił się bydź Apostołem od Boga
wzbudzonym do tak wielkiej rzeczy, to jest do na-
prawy całego Kościoła Chrystusowego, toć znamię-
nity przedziwnymi cnotami, osobliwszą życia świę-
tobliwością wśławiony bydź powinien. Ktożby tu
iego w tak krótkim czasie, mógł całe życie przebro-
dzić? y wszystkie niecnoty policzyć? Weźmy przed
oczy samę wyniosłość iego, iak jest wszelkicy bez-
bożności źródłem, śmiał to w księdze przeciw Kro-
lowi Angielskiemu pisać że Cesarze, Krolowie, Xią-
żęta, naywyżsi Biskupi &c. nie są godni rzemyka u
nog iego odwiązywać, y na innym miejscu; (r) Gdy
na przeciw błędom iego przywodziło poważne
zdania Świętych dawnego Kościoła Doktorow, zanic
sobie nie ważył tysięcy Augustynow, tysięcy Cyprya-
now, Hieronymow &c. zanic były u niego walne
Rády, obrządki zachowania godne pierwiastkowego
Kościoła, sam swoją władzą Pismo S. wykręcał, od-
mieniał, poprawiał, iako świadczy Emserus (s) In-
ne

(r) Tom. 2. Ger. Latt. in fol. 550. (s) apud Pichler in Exam. Polem.
Confes. Aug.

ne zaś odrzucał tak stárego iák nowego Testámentu księgi Pisma S. nie z infzey przyczyny, tylko że bezbożney náuce iego przeciwné były. Poznajćcie z tey wynioſſości czyli był pokornego Chryſtusa, czyli pyſznego czarta Apoſtołem; ktorego więcey rázy wspominał nizeli Paweł S. Jmienia Jezusowego; názywał ten diabłami wſzyſtkich Rzymſkiego Koſcioła prawowiernych ludzi, náwet ſamego Krola nad Krolow y Anioła wſzyſtkich Aniołów Chryſtusa (że już bluźnierſtwo iego ze wſtydem powiem) diabłem názywał mówiąc: (t) *Chryſtus ieſt diabłem moim przeciwno diabłu ábym był Synem Bożym*, y ná innym mieyſcu piſząc przeciwno ſádowni Bożemu tak mowi (u) *gdy ci ná myſl przyidzie że cię Chryſtus ze wſzyſtkich ſpráw twoich ſádzić ma, rozumiey iż on ieſt ſamym diabłem*. Tá nádeta iego wynioſſość do tey go przywiodła z czartem poufałości, że z nim záwſze przeſtáiąc z iego rády wielką brał náukę. Oczym piſze Juſtus Jonas (w) tak dálece: że y ſam wyznał o ſobie iż z czartowſkiey rády poczytał Mſzą S. zá iedyne bałwochwalſtwo. Przyznayćieſz ieżeli niepráwdzą ſię o nim ſłowa Pawła S. (x) *Niektorzy odpadną od wiáry pilnując duchow błędu y náuk ſzátáńſkich*. Táż ſama matka wſzelkiey bezbożnoſci pycha y chárdość wychowała

(t) *In Cap. 2. ad Galat. apud Tanner. Anát. Conf. Aug.* (u) *Tom. 1. Gem. Vitt fol. 273, §. 3.* (w) *Tom. 7. Vitt. fol. 480.* (x) *1. ad Tim. 4.*

chowała Kalwina, o którym dosyć námienić że był
wszystkich przenoszący, łączący, znieważający, co się
daie czytać po różnych jego ksiąg mieyscach oso-
bliwie (y) gdzie tak zaiadał pisać słowa. Rozumiesz
mnie Psie, rozumiesz że szalony? rozumiesz gruba bestya?
z tey dumney wyniosłości chełpił się częstokroć
przed ludzmi w kázaniach swoich iako pisał Hieron:
Bolesc: (z) Já jestem Prorokiem, iá mam Boskiego Ducha, iá ie-
stem od Boga posłany, iá błędzić nie mogę, y ieżeli błądzę
Ty jesteś Boże, który mnie dla grzechu tych ludzi ná oszu-
kánie ich posyłaś. Niech już ominę inne bezbożno-
ści wszeteczeństwa samego tylko piekła godne sprá-
wy. Y także to były SS. Apostołow owoce? także
wierne Chrystusa Członki zalecić się powinny swią-
tobliwością? poznaycież teraz z owocow drzewo od-
szczepieńcow.

3. Nie takie w Kościele naszym owoce, nie tacy
y Święci, którzy przez náśladowanie Chrystusa w po-
korze, w cichości, w skromności, w życia umartwie-
niu y w wszelkich ćwiczą się cnotach. Já tylko bo-
wiem życia pobożność z Świętych wyssali Aposto-
łow, tak po wszystkie czasy, w tey żyją, y w tey szczę-
śliwie życie swoje kończą, y nie jest tak ubogi w żá-
dnym wieku Kościół nasz Rzymski, żeby w nim zna-
mienitą Swiątobliwością Bogu ná Chwałę, Kościoło-

P

wi

(y) *In Opusc. pag. 352.* (z) *In vit. Calv.*

wi ná ozdobę, ludźiom dla przykładu niejaśnieli, (patrz niżej w Chronologii Świętych Kościoła Rzymskiego) dla czego też y Kościół przetrząsnąłszy ich życie, przeliczywszy cnoty, pobożność, śtateczność, zważywszy heroiczne dzieła, y przedziwne w życiu lub po śmierci uczynione cuda, bierze ná godny rozsądek y mocną uwagę, ieżeli te niebyły o-
 błudne, ieżeli nie czarta mocą uczynione, y po długim roztrząśnieniu, Boskie błogosławieństwo przyznaie, gdzie gdyby y sami nieprzyiáciele przytomni byli, spráwiedliwieby im przyznali Beatyfikacyą y Kánonizacyą, iáko przyznał luter S. Bernardowi, S. Dominikowi, S. Oycu Franciszkowi y innym wielką życia świątobliwość (a) Toż z twierdzaia y luterani (b) Toż im przypisuię *Philippus Baldeus* (c) wyznáie y ná innym mieyscu luter (d) *Já powiadam że w Papieństwie jest prawdziwe Chrześciaństwo y owszem treść Chrześciaństwa wiele pobożnych y wielkich Świętych.* Przydał y Kálwin zdanie swoie (e) nazywáiąc Bernarda pobożnym Dziejopisem, toż y o innych wyznáia SS. Atu już ná ichże włásnym przestáię zdaniu że Kościół nasz Rzymski ma swoy, szácunek z członkow Wiernych znakomitych świątobliwością.

Idzie

(a) *Cap. 2. de Captiv. Bábyl. & in prasf. Ep. ad Gal. C. 5.* (b) *Melanch. in Apo. Conf. Tit. de voto.* (c) *in Apolog. Art. 5.* (d) *In Ep. ad Anab. ad duos Paros.* (e) *Instit. Cap. 10. §. 17.*

Idźcie zátym że ieżeli Święta Wiára násza w usprá-
wiedliwieniu przez poświęcenie Dusz ludzkich, ie-
żeli S. w nauce że wszystko dobre, zgádzaiać się
z prawem Boskim nákázuię, wszelkiemu zaś złemu
wielką táme y záporę czyni, więc też nie mniej iest
Sw. z Członkow wiernych zachowuiących się we-
dług tychże náuk. Ná czym niech będzie koniec.
Przejrzyi Wiará twoia ciebie uzdrowiła. Wewnętrzney
Duszy ślepoty, która do wieczney przywodzi zguby
grzech iest przyczyną, O! iák że strzedz się mamy
grzechu, żebyśmy wiecznie nieoślepli, wszelkiego
grzechu iest Mátką pycha przypodobiaiąca nas sa-
memu czartu y czyniąca z nas synow wieczney zgu-
by; O! iákże dalecy bydź od niey powinniśmy.
Przestrzegał Tobiasz Syna swego (e) *Attende tibi Fi-
li mi Superbiam nunquam in tuo sensu aut in tuo verbo
dominari permittas in ipsa enim initium sumpsit
omnis perditio*, Uważáy sobie Synu moy, nigdy nie-
dopusć aby pycha, y hardość w zmyśle álbo słowie
twoim panowała, z niey bowiem wzięła początek
wszelka zguba. Temi y iá was przestrzegam słowy.
Náukę zaś Chrystusową, rady Ewangelij Świętey, życia
świątobliwość, ostrość pokuty, ćwiczenie się we wszyt-
kich cnotach co was przypodobia samemu Chry-
stusowi, pilno wam zálecam słowy Piotra Świętego

P2 (f)

(e) Tob. 4.

(f) Bądźcie Świętymi iżem y iá Świętym iest, do czego łączę uśilną prozbę w Páwła Świętego słowach;
 (g) Proszę was iá więzien w Pánu ábyście żyli przystojnie w powołaniu w ktorymeście powołáni, ze wszelaką pokorą y cichością; z cierpliwością znosząc ieden drugiego w miłości, stárząc się áżebyście zachowali iedność Ducha w związku pokoju, ieden Pan, iedna Wiará, ieden chrzest, ieden BOG y Oćiec wszystkich, ktory iest ná dewszystkich, y we wszystkich nas niech będzie, Amen.

(f) 1. Petri. (g) Ad Ephes. 4.

K A Z A N I E IV.

O POWSZECHNOSCI WIARY.

Respice, Fides tua te salvum fecit. Lucæ 18.

Przeyerzyi Wiará Twoiá ciebie uzdrowiła.

KTo tylko zdrowym rozumu rządzi się światłem, przy nieustannym łaski Boskiey oświeceniu, y przy tyle oczywistych dowodach, acz by też y wna głębsze błędow był zakopány ciemności, niepodobna żeby nieprzeyerzał, bo któżby proszę z ludzi był tak nieprzyiązny sobie? y Duszy włásney záboyca? ktoryby dobra swego, nie doczesnego lecz wiecznego, ná którym wszystko człowieka szczęście, to iest, widzenie jásne Paná Boga y cieszenie się z nim po wszystkie wieki záwiśło, uporczywą wolą nie chciał widzieć? widząc uznać? uznáwszy osądzić zá rzecz

Duszy

Duszy naypotrzebnieyszą? ktożby ná tak śliskim zdaniu y ná sprzecznym rozumu umyśle, pominąwszy inne gruntownieysze y oczywistsze Kościoła prawdziwego dowody, swoje wieczne (wielkiego rzecz momentu) bo przyszłego życia błogosławieństwo zaśadzał? á ráczey czyliby pilnie nie rozważył ná iákim życie swoje ustánowił fundámenście? y iákiego ma spodziewać się końca? Wcále ieżeli innych dawnieyszych wiekow, dopieroż terážnieyszych wszyscy błądzą odszczepieńcy, ále co mówię? błądzą! błądzić iest niewiadomego, który kiedykolwiek ná dobrą dá się wyprowadzić drogę, tych zaś twardy y nieprzełámany upor, ná tyle oczywistych dowodów, włásnemu nienáwidzi szczęściu. Jeżeli mało było dowodu dobrej Wiáry nászej z jedności, ktorey w áádneý inney nie masz sekcie, z práwdy ktora ma tak wiele oczywistych przyczyn y świadectw, z świętości ktora áádne inne záchwalić się nie może odszczepieństwo; umyśliłem dnia dzisieyszego zalecić Wiárę nászą z Kátolictwa, álbo powszechności, y wiedzieć trzeba: iż prawdziwy Kościół, powszechny koniecznie bydz powinien, według skłádu Apostolskiego, *Wierzę w Sw: Kościół powszechny*, Co ztwierdza Synod pierwszy Niceński, y sami nieprzyjáciele Kościoła nászego przyznają, iáko pisze
 Augu-

Augustyn S. (a) *Catholica nominatur (intellige Romana Ecclesia) non solum à suis sed etiam ab omnibus inimicis.* Kátolickim náywa się Rzymłki Kościół, nie tylko od swoich, ále też y od wfzyfłkich nieprzyjációł. Co iest iáwnym, pewnym y oczywfłtym dowodem stáley y práwdziwey Wiáry náfzey, ktorą samo Jmie, ktorym Kátolicka náywa się ná oko pokázuie, ták dálece że tenże wielki Doktor Jmieniem samym przekonánym siebie wyznał; (b) *Utrzymuię mnie w Kościele samo Jmie Kátolickie, ktore nie darmo między ták wielu herezyámi, ták on sam Kościół otrzymał, że choć wfzyfłcy heretycy kátolikami náywać się chcą, iednakże pytaiącemu się podrożnemu, o kátolicki dom, álbo kościół, żáden mu heretyk do swego domu, álbo zboru nie pokaże.* Jmie to sama sobie uczyniła Wiárá z stárodawna od samych wzięta Apostołów, iáko mowi Chryzostom S. (c) *Illi (hæretici) habent quosdam à quibus apellantur, prout enim hæresiarchæ nomen, ita & secta vocatur, nobis autem nullus vir nomen dedit, sed fides ipsa scilicet Catholica.* Oni (to iest heretycy) maią niektorych, od ktorych náywaią się, iákie bowiem herezyárchy, imie, ták y sekta náywa się. Nam zaś żáden człowiek imienia nie dał, tylko Wiárá sama Kátolicka. To o imieniu; w rzeczy zaś samey *Mátka náfza Kościół* (mowi Augustyn S.) náywa się Kátolickim że ogółem doskonały iest
y w ni-

(a) *de Vera Relig.* 6. 7. (b) *Contr. Ep. Manich.* (c) *Hom. 33. in Act. Ap.*

y w niczym nie błądzi, y po całym rozszerzony świecie.

Trzy są sposoby do rozszerzenia się Wiary, bydź wszędzie, to jest: na każdym mieyscu, bydź zawsze; to jest: każdego czasu, bydź dla wszystkich, to jest: każdemu wiadomą, co przyznaie y Wincentius Lirrenensis (d) *Eos propriè esse Catholicos, qui tenent id quod ubiq; quod semper, quod ab omnibus creditum est*, Ci właściwie są Kátolikami ktorzy twierdzą to, co wszędzie, co zawsze, co od wszystkich wierzone jest. Wtey zaś powszechności y pospolitości powinna bydź wszędzie, zawsze, y dla wszystkich iedna y wniczym nieodmienna Wiara. Wszystkiemi temi sposobami Wiarańska Kátolicka czyli powszechna jest; jest bowiem; 1. iedną wszędzie y na każdym mieyscu, 2. iedną zawsze y każdego czasu, 3. iedną wszystkim y każdemu wiadomą.

BOZE nieograniczony, któryś jest ieden wszędzie y na każdym mieyscu, ieden zawsze y każdego czasu, ieden wszystkim y każdemu w niczym nieodmiennym Bogiem, Stworzycielem y Panem; prowadź wszystkie słowa moje na Część y Chwałę Twoię.

Ad Majorem DEI Gloriam.

(d) *In Comment. Contr. profan. Hæres:*

CZĘŚC

CZESC PIERWSZA

Powszechna Wiara nasza, bo jest iedną wszędzie y na każdym miejscu.

PRągał bym tego po was słuchacze áżebyście teraz wszystkie kąty świata, nie nogami ciała lecz nogami Duszy, to jest myślą y áffektem współ ze mną obiegli; wszystkie Krolestwa, Miasta, nayodlegleyse Wyspy oczami rozumu swego przeyrzeli; y y wnich iedności Wiary upatrywali; w ktorey to nie mniey ciekawey iák potrzebney dworności, wiedzieć ná sam przod trzeba czyie są wszystkie części świata? kto ich jest Panem y Dziedzicem? Ná czego uwiadomienie przypominam Proroctwo Dáwida o Chryśtuśie (e) *Dominabitur à mari usq; ad mare; & à flumine, usq; ad terminos orbis terræ*, Panować będzie od morza aż do morza y od rzeki aż do końcow ziemi świata, y w Psalmie drugim; *Dam tci Narody Dziedzictwo twoie y maiętność twoię końce ziemi*, Ztego Proroctwa nie omylna wynika prawda, że wszystkie części świata, są Chryśtusowe, ktore nieoszacowaną Krwią swoią zakupił, záczy y Wiara po wszystkim świecie rozszerzona bydz musi iedna, y prawdziwie Chryśtusowa. Jáko bowiem w iednym y nierozdzielnym Krolestwie iedna panuje głowa, y iedne prowadzi

(e) *Psalm. 71.*

prowadzi rządy, tak y w Krolestwie Chrystusowym, to jest po całym świecie y po wszystkich częściach iego, iedne rządy y iedna bydz powinna Wiara wszędzie powszechna y pospolita. Ciekawe teraz obroćmy oko, 1. czyli Wiara Kościoła Rzymskiego jest wszędzie y na każdym miejscu? 2. Czyli jest iedna co do ustawow y obrządkow, w żadnym nie mieniaca się kraju? 3. czyli inna ktora wiara jest tey podobna w wszędzie bytności y w iedności?

1. Co do pierwszego, nie rozumie się tak ściśle rozszerzenie Wiary Rzymskiej wszędzie y na każdym miejscu, ázeby po wszystkie czasy taką była, y bez przestanku wszędzie rozszerzona na każdym miejscu trwała, wiemy bowiem że za czasow Apostolskich w pierwiastkach Kościoła, była prawdziwa Wiara, lubo ieszcze nie wywineła się dobrze z kwiátu, y nie była rozszerzona po świecie, rozumieć się tedy ma, że przynajmniej teraz za naszych czasow, gdy iuż (iako wtym zgadzają się y heretycy) w zaściankowych latach liczy się Wiara, powinna bydz albo wszędzie po wszystkich krajach świata rozszerzona, albo przynajmniej po większey części, reszta zaś, to jest: niewiadome nam ieszcze kraie, dosyć że przed dokonaniem świata usłyszają głos Ewangelii Świętey, poniewaz według Proroctwa Chrystusowego. Nie

Q

minie

minie *Národ* ten poki się wszystko nieślanie. (f) Ze tedy Wiara násza Kościoła Rzymłkiego już po większey części rozszerzona iest; y owszem po wszystkich dotąd nam wiadomych krájach, pewna nayprzod; albowiem zá czasow Apostolskich owoc zbáwienny przynosić poczęła po wszystkim świecie, Jáko Paweł Apostoł w liście do Rzymian (g) pisze, *gratias ago Deo meo, quia Fides vestra annunciat in universo mundo*, Dziękuję Bogu memu iż Wiara wásza opowiada się po całym świecie y dali wtymże liście mówi: *Wiara wásza Wiara moja*. Toż samo y do Kolosan oświadcza, (h) która przyszła do was, to iest prawda Ewangelii, *tak po wszystkim świecie iest, y owoc przynosi, y pomnaża się iako y u was*, Potym zá czasu S. Ireneusza (i) w wieku drugim po wszystkich Prowincyách ná ten czas wynalezionych, Wiara S. rozsią-
na była, iako opisuie tenże, co potwierdza przytomny wieku tego *Tertulianus* (k) Toż y S. Cyprian w księdze o jedności Kościoła, o swoim trzecim wieku pisze. Takież świadectwo S. Atanázego w księdze o Wcieleniu Chrystusowym, S. Chryzostoma y S. Hieronima y innych *Dziejopisow Kościelnych* o czwartym wieku wktorym żyli. Toż zeznáie y Augustyn S. (l) *Teodoretus* Biskup (m) S. Leo w kázaniu

(f) *Math. 24* (g) *ad Rom. 1.* (h) *Ad Colof. 1.* (i) *Lib. 1: Cap. 3.* (k) *Lib. contr. Jude. Cap. 3:* (l) *In Ep. 78. ad Hesychium.* (m) *Lib. de Legib*

niu o S. Piotrze y Páwle, S. Prosper. (n) y inni o piątym wieku, ktoremu przytomni byli. Co ieżeli o dawnieyszych czafach, w których pod młotem okrutnych prześladowców Wiara S. rośła, takowe świadectwa, dopieroż spokojnieyszych wieków, nam bliższych tym bardziey sposobność miała większą do rozszerzenia się po całym świecie, iakoż minawszy wielu Dziejopisów; S. tylko Bernarda, (o) świadectwo przywodzę, który w rozmowach w obecności Rogieriusza Krola Sycylijskiego opowiadał, że za czasu Jego, to iest XII. wieku całe wschodnie y zachodnie Páństwo Náywyższemu Pásterzowi posłuszne było, procz tych wiele innych dzikich Náródów pozyskane były na ten czas Bogu; dosyć na tym że nie masz żadnego prawie kráju wiadomego, gdzieby Wiara Rzymśka albo teraz, albo przedtym nie kwitnęła; w Afryce y Azyi obfity owoc przynosiła przedtym, iako też y w Ameryce poźniey wynalezioney, w Europie zaś iak kwitnęła tak y dotąd kwitnie. A ieżeli w ktorym Krolestwie lub Xięstwie przez następujące odszczepieństwa znieśiona iest, nieomylnie iednak przedtym była. Y tak lubo *Anglia* zarażona kálwińską sektą, iednak wprzód z Pogan nawrocona w Roku 597. przyięła Wiarę Kátolicką, iako pisze Beda, (p) y piastowała ją wiernie, y mocno przez lat

Q2

przeszło

(n) *Lib. de Ingnat.* (o) *Lib. 2. Cap. 3.* (p) *Lib. 7. C. 29.*

przeszło 930. do czasu Kálwina ápostáty. Lubo Szkocya iest tym że obsypana trądem, iednak przyiąwszy Wiarę S. w Roku 429. iáko pisze Gordon, (q) przez nieustánne 1100. lat wierną była. Lubo Szwecya, Dania, Saxonia, Hollandya, tymże teraz zaráżone jádem, jednak od bałwochwalstwa nie kálwińską áni luterską byli odwiedzeni náuką lecz prawdziwą Rzymńską Kátolicką, która ich iáko Synów swoich wypielegnowała, do poznania Boga, przywiodła, y do społeczności Świętych zgromadziła, á teraz od nich wzgardzona. Szwecya bowiem w roku 826. iáko świadczy Olaus, (r) prawemu pozyskana Kościołowi, przez lat 696, áż do roku 1522. Rzymńską piastowała Wiarę. Dania od tegoż Roku 826. w którym náwrocona za śwádecstwem Aimaná (s) przez tyle lat aż do czasów lutra przykłądnie, mocnie y wiernie żyła. Saxonia od Roku 690. w którym Świętym Wiary oświecona światłem, iáko świadczy Beda, (t) całe 800. lat szczęśliwie trwała; Holandya także w VII. wieku poznawszy Boga w Wierze Kátolickiej krzewiła się, y tąż ná łonie swoim cieszyła się przeszło 800. lat, poki złośliwym kálwińskiego kácerstwa nie zaszpecona jádem. Toż o innych mówić Państwach, Krolestwach y miastach wszystkie bowiem

(q) Chron. Scot. (r) de reb. Got. lib. 1. C. 3. (s) Lib. 4. Cap. 3.
(t) Lib. 5. Cap. 10.

wiem z Pogaństwa na łono Kościoła S. przyjęte, Boga przedziwnie z nawrocenia swego wychwalały, y nie masz tego miejsca po nayodleglejszych morskich wyspach, gdzieby głos Ewangeli S. nie był słyszany. Jeżeli zaś który tak dziki y niewiadomy jeszcze znayduie się kray, wszakże y tam opowiadana będzie Ewangelia S. niżeli się świat dokończy, żeby się sprawdziły Prorockie słowa (u) *Po wszystkiej ziemi rozszedł się głos ich, y po końcach Świata ziemi słowa ich.* Ze zaś złość ludzka przez wzgardę prawey Wiary uwodząc się pochlebnemi lecz wewnątrz zdradliwemi odszczepieństwa powabami, porzuciła słowo Boskie, y ziarno zbawienne, przyjmując wszelkiey nieprawości kąkol, według Proroctwa Chrystusowego (w) Jednak przez to wierze naszey nie może nikt zádać, áżeby nie miała bydz słyszana wszędzie y na każdym miejscu, bo nie przerwanych ma zawsze każdego wieku Misyjonarzow albo Apostołow y Nauczycielow, ktorzy pracują w pozyskaniu dusz Bogu, po wszystkich gdzie tylko wiedzieć mogą świata kątach, gdzie Imię JEZUSOWE jeszcze nie było głoszone, y tak nie masz tego wieku w którymby iáki kray nowy niebył nawrocony do wiary (patrz niżej w Chronologii nawroconych Pogan) co iest wielkiey uwági rzecz godna; między

znákami

(u) *Psal. 18.* (w) *Math. 13.*

znákami bowiem prawdziwego Kościoła, y ten iest
osobliwy, że mu w wielu Proroctwach obiecana iest
od Boga moc nawracania pogan, iako to u Jzaiaszá
Pror:(x) *Fluent ad eum omnes gentes*, Płynąć będą do nie-
go wszystkie národy; y powtore (y) *Otwarte będą brámy*
twoie, dzień y noc, y niebędą zamknięte áżeby moc náro-
dow przyniesiona była do Ciebie, y w Psalmie drugim.
Damci Národy Dziedzictwo twoie. Sam náwet Chry-
stus w Ewangelií mowi (z) *Prædicabitur hoc Evangeli-*
um Regni in universo orbe in testimonium omnibus genti-
bus, Będzie przepowiadana tá Ewangelia po wszyst-
kiey ziemi ná świadectwo wszystkim Národom, toż y
po innych wielu mieyscach, Idźcie zá tym, że ktory
Kościół przepowiada Ewangeliá całemu światu y po-
gany nawraca, tego Wiára powszechna iest wszędzie
y ná każdym mieyscu, taki zaś Kościół iest tylko ie-
den Rzymski, żadna bowiem inna sekta tey nie po-
deymuie pracy, álbowskiem jáko Tertulián mowi (a)
Heretykow práca iest nie pogany nawracać, lecz nászych
Kátolikow przewracać; Y coby oni proszę z dzikiemi
wskoráli národami, gdzie nie wykrętem rozumu,
áni przewracaniem Pisma Bożego, ále prostotą náu-
ki, szczerością słow zbáwiennych, życia świątobli-
wością, dobrvm obyczajem, czynieniem cudow,
krwią męczeńską y śmiercią samą podpierać praw-
dy

(x) *Jsaie C. 2.* (y) *Cap. 6.* (z) *Math. 24.* (a) *de præscr. Adver. heret. C. 4.*

dy potrzeba. Ci zaś tylko na zaśiáney roli dobrym Ewangeli i żiarnem, kákol błędu y wszelkiey rospu-
sty roztrząsać, y przewrotnością swoią pozwalaiąc wszelkiego złego, z dobrych Kátolikow w złych lu-
trow álbo kálwinow zámieniać potráfią. A ztąd już sama tylko Wiára násza pokázuie się powszechna wszę-
dzie y na káżdym mieyscu.

2. Lecz czyli iedna co do ustáwow y obrządkow w żádnym nie mieniáca się kráju? obaczcie; iedność co do ustáwow y obrządkow, iest to záchowana zgoda w náuce Wiáry w całym Kościele Chrystusowym. W Rzymskim Kościele nászym o żádnym Artykule u-
poru y sprzeczki bydź nie może, bo mamy naywyż-
szą Głowę, ktora iest Sędzią wszelkich około Wiáry sprzeczek, (o czym mowiło się w kázaniu drugim, w częściey trzeciey) zkąd idzie, że ktoby tylko w ktorey-
kolwiek części świata uporne przeciw ustáwom Ko-
ścioła Bożego utrzymował zdánie, ktore iuż od Ko-
ścioła potępione iest, wyrzucony bydź musi od Ko-
ścioła, á iedność Wiáry co do ustáwow wszelkich po
całym świecie w niczym nie odmienna záchowana
zupełnie będzie. Dla czego po całym świecie wszę-
dzie y na káżdym mieyscu iedne Kátolickie Kościo-
ły y Ołtarze są wystáwione pobożnością wiernych,
iedne Ofiáry we Mszach zwykłe Bogu w Troycy S.
jedyne-

jedynemu są zachowane, iednę część y chwałę Nay-
 świętszemu Sakramentowi, czyli Synowi Boskiemu
 utajonemu pod Osobami Chleba y Wina oddają, y
 Jego istotnie pożywiają. Jedne z wielkim poszano-
 waniem obwody czyli Processye wszędzie czynią z
 Najsławiejszym Ciałem Chrystusowym, ieden Krzyż Zbá-
 wiciela wystawiają, y iako Drzewo żywota na każ-
 dym miejscu poważają. Jedną Najsławiejszą MARYĄ
 Pannę wszędzie na każdym miejscu za Matkę prá-
 wdziwą Chrystusową uznają, Jej honor sławią, y iá-
 ko Matkę miłosierdzia y Opiekunkę grzeszników na
 ratunek wzywają. Jednych Sług Boskich ktorých
 Stolica Apostolska za prawdziwych uznawa Świętych
 czczą, Jch Święta nąznaczone od Kościoła Bożego
 obchodzą, Ołtarze y figury wszędzie im budują, (cze-
 go dowodem są wśmymy nawet luterskich y kál-
 wińskich nam po odbieranych Kościołach dawne od
 kilku set lát stojące ieszcze ołtarze,) poważają Obrá-
 zy, wystawiają kości Jch, dla uszanowania y pamiąt-
 ki tych, ktorzy wiernie na tym świećcie BOGU słu-
 żyli, y osobliwszą miłością Jego kochali, Jch sobie za
 Patronów na każdym obierają miejscu, ktorým się
 w opiekę polecają. Jednych Świętych Aniołów na
 straż sobie od Boga nąznaczonych według Pisma S.

(b) *Aniołom swoim rozkazał, o tobie, áżeby pilnowali cie*

we wszyst-

(b) *Psal. 90. v. 11.*

we wszystkich drogach twoich, wszędzie czczą y szanują. Jedne poſty wyznaczone ſobie od Kościoła Bożego, lubo nie iednakowym dla odmienności krájów ſpoſobem zachowują. Jedne Odpuſty od náywyżſzey Kościoła Rzymſkiego Głowy mocą Boſką nádane z powinnym wszędzie y ná każdym mieyſcu obcho-
dzą Nábożeństwem y żalem zá grzechy; ſiedm Sá-
krámentow iákoby źródła zbawienia ſwego iedno-
ſtáynie wszędzie zachowują, wszędzie ſkryte Spo-
wiedzi do uſzu Kápłána czynią, y pokutę ſobie ná-
znaczoną wypełniają. Pácierze zwykłe według ob-
rządku Kościoła Rzymſkiego po kościołach wſzęd-
zie odprawują. Wſzędzie o Czyſcowych kárach kto-
re Duſze wiernych zmarłych, zeſzłe z tego ſwiáta w
Bogu, dla mnieyſzych wyſtępkow, álbo zátrzymania
winy ná tym ſwiećcie nie wypłáconey ćierpią, zádo-
ſyc czyniąc ſpráwiedliwości Boſkiey. Wſzędzie ná
oſtátek Piſma Święte iáko náukę ſobie od Boga dáną,
iednakowo poważają, tegoż wykrętnie prywatnym
zdaniem dla iákiey wolności y rozwięzłości rozumieć
nie chcą, lecz iednym duchem powſzechnym w po-
koju wſzyſcy wyznają. Kſięgi dozwolone od Kościo-
ła Bożego czytają, wyklęte záſ heretykow Piſma, zá-
káżane náuki depcą y odrzucają, y wſzyſtkie fáłszywe
zdania y błędy iáko przeciwné Przedwieczney práw-
dzie

dzie y wyrokom Boskim zároveň wszędzie wyklinając, potępiając. Wszyscy powszechnie na każdym miejscu o tym wiedzą, y temu mocno wierzą, że tylko jedna Wiara Rzymska Katolicka Duszę człowieka zbawić może, inne zaś wszystkie iako odłączone od Kościoła prawdziwego na potępienie prowadzą. Te y inne wszystkie ustawy, na których Wiara Rzymska co do istoty zawisła, iednakowo bez najmniejszej różności y uszczerbku wszędzie y na każdym miejscu po całym świecie, iakoby w iednym ciele zostające pod iedną głową członki zachowują.

3. Widziawszy domową Wiarę wszędzie y na każdym miejscu iedną powszechną co do ustawow y obrządkow. Obroćmy oczy na inne, czyli są podobne naszej w wszędzie bytności y iedności, Temu wierzyć się łatwo może, że różne na świecie herezye są wszędzie y na każdym miejscu, bo wszędzie nienawisne piekło zaiątrza samych Chrześcianow serca przeciw prawemu Kościołowi, przesiewając ich iak przenicę, z ktorey lekkie plewy y kłokol wiatrem pokus oddzielać, od iedności Kościoła odrywa, dla czego na każdym miejscu wynaleść się może wiele odszczepieństwa; Ale czyli iedne co do ustawow y wszelkich obrządkow swoich wszędzie y na każdym miejscu, bydź to nie może; albowiem tak są same
sobie

sobie przeciwne ich zdania, że co Krolestwo, co miasto, a prawie co głowa to insza wiara, insze ustawy, inne obyczaje pochodzące z prywatnego w tłumaczeniu Ducha. (oczym już obszernie mówiło się w pierwszym y w drugim kázaniu w części trzeciej) y iako w naszym Kościele po różnych podzieleni częściach świata, odlegli y dalecy od siebie Dziejopisowie we wszystkich iednomyślnie zgadzaia się Artykułach, y o ustanowionych w Kościele obrządkach y dobrych obyczajach iednakowe zostawili świadectwa, właśnie niby z iednego źródła wodę czerpający, ieden smak, ieden zapach czuiać; Tak przeciwnym sposobem wszyscy odszczepieńcy, niby owi w Babilonii zkarani ludzie, żadney ani iedności w wierze, ani w obchodach zgody, ani w ustawach y obrządkach pokoju nie mają, dla czego w początkach zaraz odszczepieństwa swego to widząc Luter, wymazał z składu Apostolskiego to słowo, *Powszechny*, kładąc na iego miejsce to słowo *Chrześciński*, y do tąd luterani tak po fałszowany skład mawiaia, *Wierzę Kościół święty Chrześciński*, czego by pewnie ani luter ani luterani nie czynili, gdyby wiedzieli że Kościołowi ich sprawiedliwie przywłaszczyć by się mogło to słowo *Katolicki*. Sam tylko Kościół Rzymski, swiażło Ewangelii Świętey na oświecenie wszystkiey

R2 ziemi,

ziemi, rozszerza, y przez iedność náuki, ták z sobą łączy, że się wszyscy wierni iednym stáią Chrystusowym Ciąłem, y iedną powszechną przez iedną Wiarę, Náwyższego Pásterza owczárnią. Zkąd y Augustyn S. (c) Nie inną rozność kładzie między Kościołem Rzymńskim y odszczepieństwem, tylko, że Kościół iest wszędzie, y herezya wszędzie, lecz Kościół iest ieden y iednakowy wszędzie, herezye zaś nie iednakowe, ále bardzo różniące się, ktore wspólnie się nie zgadzają, y dla tego żadna z nich nie iest powszechna. *Ecclesiam esse ubiq; & haeresim ubiq; sed Ecclesiam esse unam & eandem ubiq; haereses autem non easdem, sed diversissimas quae se invicem non noverunt, & proinde nullam earum esse Catholicam.* A natym dosyć niech będzie pierwfzey części.

(c) *Lib. de Past. Cap. 8.*

CZESC DRUGA.

Powszechna Wiara násza, bo iest iedną ząwsze y kázdego czasu.

Niebyło ieszcze takiego czasu począwszy od wieku Chrystusowego, wktorymby álbó Wiara násza ustać álbó wczym odmienić się kiedy mogła, bo ieżeli ná przeszłe obeyrzemy się láta, liczymy XVII. wiekow zakończonych ósimnásty zączety w drugiey połowie, w tych wszystkich Wiara násza, 1. ząwsze było dobrą; 2. ząwsze całą; 3. ząwsze mocną. Dobrą; bó iá-
ką

ka była od początkow swoich, taką była zawsze y
do tąd. Całą! bo iey żaden wiek bynaimniey niená-
rufzył. Mocną! bo naypotężnieyszym oparła się Ty-
ránom y ich przekonała. Porządkiem złączniemy.

1. Dobrą w początkach uftánowienia swego by-
ła Wiara násza, y do tąd iest dobrą, bynaimniey nie
zepsuta. Tu uważać potrzeba że początek Religii ká-
żdey sześć przymiotow álbo własności zawierać w
sobie powinien z ktorych wszczynájąca się Wiara
álbo złą, álbo dobrą pokazać się musi: 1. Wiadomy
powinien byđz Wodz, czyli wynalazca iey. 2. Já-
ki iey wyrok? czyli artykuł nowy? 3. Czas w kto-
rym poczyná się. 4. Mieysce ná ktorym iest wzno-
wiona, 5. Kto się iey sprzeciwiá, y ná iákim fun-
damencie? 6. Co zá Osoby álbo trzoda w pierwiá-
stkach chwytáć się iey poczęła? Te wszystkie własno-
ści w początkách Kościoła Chrystusowego iáśnie po-
kazáć się mogą, lubo ten niebył nowym Kościołem
lecz tylko odmienionym, że co w stárym Testámen-
cie było figurą y cieniem, teraz istotą prawdy, co przed-
tym Proroctwem, to teraz skutkiem y rzeczą samą.
Pokazáć się tedy może ná sam przod; 1. Ze Wodz y
Náuczyciel Kościoła, był Pan nasz JEZUS CHRYS-
TUS; 2. Wyroki pryncypalne czyli Artykuły Je-
go, iedność Bóstwa we trzech Osobach, Wcielenie
Syna

Syna Bożego, że ma sądzić żywych y umarłych &c.
 3. Początek Jey w roku od stworzenia Swiata 4083.
 życia Chrystus: 30. gdyż zaczął opowiadać Ewangelii-
 4. miejsce początkow Jey iest Judzka ziemia. 5. Przecią-
 ciwni iey Arcykąplani żydowscy, Faryzeuszowie, po-
 ganie, ktorzy nieuznali Messyásza sobie zesłanego.
 6. Trzoda przyimująca te Religiją była XII. Aposto-
 łow, y nie ktorych zboygá płci wierzących w Sy-
 ná Bożego. Jáko w Kościele Chrystusowym nowość
 álbo odmiennosc od stározákonnego, te frześ w so-
 bie zawiera własności, tak w innych wszystkich wy-
 náleżionych Religiach znaydować się powinny; y w sa-
 mey rzeczy káždy ie oczywiscie pokazać może. Bo
 iezeli ná przykład o Aryánach, Nestoryánach, y Lu-
 trach mowa. 1. Aryánow któż był Wodzem? iezeli
 nie *Aryusz* káplán Alexandryjski, Nestoryánow, *Nes-
 torysz* Biskup Konstantynopolitański, Lutrow kto?
 iezeli nie *Marćm Luter* Xiądz z Zákonu S. Augusty-
 na. 2. Co zá wyroki ich? *Aryusz* náuczał: że Syn Bo-
 ſki tak był stworzony iáko y my, *Nestoryusz* dwie
 Osoby w Chrystusie niby iáką odrodną posturę wy-
 znáwał, *Luter* rozśiewał: że sama wiára bez zádných
 dobrych uczynkow uspráwiedliwia człowieka, blu-
 żnił y przeciwko Náyswiesztzemu Sákrámentowi mo-
 wiąc: że tám nie masz pod Osobami Chleba y Wina
 przy-

przy-
 Koś-
 zga-
 Wie-
 w r-
 w r-
 poc-
 stor-
 Kto-
 Wie-
 nod-
 naz-
 ciw-
 ſki-
 ciw-
 Tr-
 Ak-
 wa-
 ły
 Ká-
 rez-
 po-
 Ke-
 by

przytomności Syna Boskiego, y inne od początku Kościoła Bożego zachowane ustawy pewykręcał y zganił. 3. Kiedyż swe odszczepieństwa poczęli? Wiemy czas *Aryusza* iż herezya jego wszczęła się w roku 324. *Nestoryusza* w roku 430. *Marcina lutra* w roku 1517. 4. Na którym je miejscu rozśiewać poczęli? wiemy miejsce *Aryánizmu* w Egipcie, *Nestoryánizmu* w Tracyi, *Luteránizmu* w Saxonii, 5. Kto przeciwko nim stawał y ich zdania potępiał? Wiemy że *Aryusza* potępił S. Sylwester Papież y Synod walny Niceński pierwszy w Roku 325. S. Atanazy, S. Hilary y inni przeciw niemu pisali. Przeciwno *Nestoryanom* S. Celestynus Papież, Synod Efeński w roku 431. S. Cyryllus y innych wielu. Przeciwno *Lutrom*, Paweł III. Juliusz III. Pius IV. Synod Trydencki w roku 1545. y wszystkie całego świata Akademia y w nich publiczni Nauczycielowie stawaia. 6. Wiemy że początki ich szczupłe, y to nie były z nawrocenia niewiernych, lecz zprzewrocenia Kátolikow wiernych.

Wyprowadziwszy te z fundamentu początki herezyi ich, do których przyznać się iáko do swoich powinni. Posłuchajcież teraz iężeli też własności Kościołowi Rzymskiemu tak służyć będą, iż zyscić by się o nim mogło wszystkich heret, kow zdanie,

ze-

że zepsuty odmieniony, błędny, nie ten co od Chrystusa postanowiony, a od Apostołów zaśczepiony: dla czego przetrząsnie my znowu te wszystkie własności, żebyśmy poznali od kogo? w czym? w którym czasie? na którym miejscu dobroć jego zepsuta? całość naruszona? 1. Niemogą namprzod nieprzyjaciśle Kościoła naszego pokazać ktoby był wodzem y pierwszym początkiem zepsucia y odmiany Wiary naszej, pod którego Jmieniem za prawdę zwać byśmy się powinni tak iak oni szczycą się bydź lutrami od lutra, kalwinami od kalwina, Aryanami od Aryusza &c. My zaś od żadnego innego Wodza nie mamy Jmienia swego, tylko od Chrystusa y Chrztu Chrześciance, od powszechności zaś Wiary Kátolicy nazywamy się, iakoby nam pierwsze Jmieniem było, drugie przezwiskiem; według Pacyána (c) *Christianus mihi nomen est. Catholicus. verò cognomen, illud me nuncupat istud ostendit*, Chrześciance moje Imię iest, Kátolik zaś przezwisko, tam to mnie nazywa to mnie pokazuje. Jezeli zaś procz wyrażonych Jmion nieprzyjaciśle nasi zowią nas Papistami od Papieża, Rzymianami od Rzymu, y tego się niewypieramy Jmienia, iako oni iuż y wstydzą się Jmionami przodków swoich, lutrzy lutrami, kálwini kálwinami, nazywać. Wiemy my dobrze że Papież w zwierchności

(c) *In Ep. ad Simphorianum.*

chności fobie od Chryſtufa daney, ieſt żywy na ziemi Chryſtus. Rzym zaś głową Świata, Przodka iednak czyli Wodza pſuiącego y odmieniającego Wiąre naszą niepokąż. 2. Nowego też wyroku przeciwnego nauce Apoſtoliſkiey, lub Artykułu odmiennego nie zgadzającego ſię z Ewangelią S. y z uſtawami pierwiaſtkowego Kościoła dowieść niemogą, iako my im oczywiſcie pokazuiemy. 3. Wynaieść też czaſu ktoregoby Apoſtoliſki Kościół czyli Stolica Rzymska od Piotra założona miała upaść, a nasz (iako mówią) błędzący Kościół miałby ſię wznowić, niemogą; bo czyliż by o tym zamilkli Dziejopisowie, w których wiek żaden nie był ubogi. (*) Piſali tak wiele Dziejow Kościelnych, wyrządzali nie tylko oſobliwſze dzieła znacznych w Kościele ludzi, lecz y iawne ich złoczyńſtwa wymieniałi, opiſali nam wſzyſtkich w ſzczegulności ludzi odſzczepieńſtwa od Kościoła, ſamych Naywyższych Rzymskich Biſkupow przygody y wyſtępki. O upadku zaś Stolicy Rzymskiey żaden z Dziejopisow, kiedy y ktorego czaſu, niewſpomina, mogł żeby o tym który kiedy zamilczeć? o czym całemu Chrzeſcijańſtwu w przyſzłych wiekach najbardziej wiedzieć należało? Sami nawet heretycy którzy y naymnieyſze Papieżow wyſtępki wytykali, czemuż by o tak znacznym Stolicy Rzymskiey upadku

(*) Patrz niżej w Chronologii Dziejopisow Kościelnych.

ku zámilkli? y przed nami náypotrzebnieyszą rzecz
 zátaili? czemuby przepuścili tak wielkiemu błędowi
 niewyráżając czasu ruiny y zepsucia Kościoła Rzym-
 skiego! znać że dotąd dobry y cały bez wszelkiego
 náruszenia. 4. Niemogą pokazać ná iákim miey-
 scu? bo wiemy że w Rzymie ośiádł Stolicę Piotr S.
 pŕwŕszy Námiestnik Chrystusow, y tám przez nie-
 przerwane dotąd nástępowanie Naywyższych Bi-
 skupow nie náruszona trwa záuŕsze Wiárá, tak że
 mówić mogę o stáłości terážnieyszey Stolicerzym-
 skiey co Augustyn S. o niey w swoim powiedział
 wieku. *Cathedra Romanæ Ecclesiæ quid tibi obest? in hac*
sedit Petrus & nunc sedet, Stolica Rzymskiego Kościoła co
tobie záuadza, ná tey siedział Piotr y teraz siedzi. A
 do tego ieżeli oderwało się od Kościoła Rzymskie-
 go ktore Páństwo lub Krolestwo, przez złość y u-
 por, przez wyniosłość y rozpustę, nie idzie zátym
 áby y sam Kościół miał się odmienić, ktory ná wie-
 czystey Opoce ugruntowany. 5. Niech pokáżą kto
 się sprzeciwiá Wierze nászej? y od kogo była o-
 ikárzona, co zá Sędziow miała, od iákiey zwierz-
 chności uznána fałszywą, błędną, występłą, od kto-
 rego Synodu osádzona y potępiona, iákie tego sądu
 było ułożenie, iáki dekret? iákie dekretu wykona-
 nie? kiedy? y ná którym mieyscu? dziwuię się tak
 opieszały

opieśzały dworności heretykow, ktorzy więc we
 wśzystkim będąc ciekawemi, á tak wielkiey rzeczy,
 ktoraby była naywiększym fundamentem ná dowód
 upadku y ruiny Kościoła Rzymskiego, zániedbali y
 opieśzali, musi byđz to pewnieysza że Stolica Rzym-
 ska iáko w pierwiástkach swoich nie miała nad so-
 bą inney ná ziemi głowy znákomitszą záleconeý po-
 wágą, álbo wyższą udarowaney zwierchnością, od
 ktoreyby sądzona byđz mogła, tak szczęśliwie do
 tad dobra y nienáruszona rządzi całym Chrześciań-
 stwem. 6. Niemogą ná ostátek áni pokázac, żeby
 tak był szczipły Kościół nasz Rzymski, że większa
 część Chrześciaństwa mieścić by się miała, przy Lu-
 terskiey, lub Kalwińskiey, lub Zwinglickiey, lub
 Aryáńskiey sekcie; niemasz bowiem tego wieku, te-
 go mieysca, wktorym by wielka liczba iuż pogán-
 iuż żydow, iuż y samych zaráżonych błędem here-
 tykow náwroćić się do Wiáry Sw: nie miała; sami
 tylko uporni, ktorzy BOGA o oświecenie nie pro-
 szą, káždy w swoim ginie odszczepieństwie. Wno-
 szę teraz, káżdą oddzieloną od Kościoła Religia ma
 swoy początek, iáko się pokazało; násza Rzymskiego
 Kościoła Wiára początku innego niema tylko od A-
 postołow, toć Wiára násza iák była dobrą w począt-
 kach swoich, całą y niezkážitelną, tak po dziś dzień

w swej dobroci y całości trwa nie náruszona, á tym samym jest też y mocna, tak dalece: że ná grunto- wney od Chrystusa ufundowana Opoce, przez wszyst- kie wieki tyle Prześladowcow mając, ktorzy ná zni- szczenie iey swoje wyteżali siły, záostrzali ná zgubę miecze, ona tym wszystkim mężnie odpor dała, ich pokruszyła siły, y wszelką moc przełamała (iá- ko o tym w kázaniu o Apostolstwie Wiary w trzeciej części obszerniey mówić będę) Tu tylko to oczy- wiście pokazuię, że ieżeli Wiara násza była dobrą, całą y mocną w początku ustatnowienia swojego od Chrystusa, á niemoże się wynaleść przez wszystkie wieki czas żaden upadku iey, toć jest dotąd dobrą bez naymnieyszego zepsucia, całą bez wszelkiego ná- ruszenia, mocną y nigdy nie przełamaną; á zátym iedną záfwe y kázdego czasu.

CZĘŚC TRZECIA.

Powszechna Wiara násza, bo jest iedną wszystkim y każ- demu wiadomą.

Powszechność Wiary w uwiadomieniu wszystkich ludzi niezawisła ná tym, áżeby we wszystkich isto- nie była, czyli żeby każdy człowiek był iedneyże Rzymskiey Kościoła Wiary, álbowskiem według Mędr- ca Pańskiego (d) *Deus ab initio constituit hominem & reliquit*

(d) *Eccles. 15.*

reliquit illum in manu consilii sui. Bog od początku u-
 stąnowił człowieka y zostawił go w ręku woli swo-
 iej. Dla czego y do Wiary swoiej nikogo gwałto-
 wnie z przeciwnieniem się woli iego nie ciągnie; lecz
 zawiśła ná tym áżeby żadnego ná świecie nie było
 człowieka w dojrzałym rozumie, ktoremu by ten
 zbawienny głos Wiary S. powołuiący do siebie, y mi-
 łym swoim zachęcający wdziękiem słyszeć się nie-
 dał; tego jest zdania y Augustyn S. (e) *Ut sit Eccle-*
sia Catholica, non requiri ut sit in omnibus hominibus toti-
us mundi, sed tantum ut innotescat omnibus. Áżeby Ko-
 ściół był powszechny, nie zawiśło ná tym, iżby był
 we wszystkich ludziach całego świata, lecz dosyć
 jest áby był wiadomy wszystkim. Wszystkim tedy
 częściąom świata dotąd odkrytym iuż jest ogłoszona
 Ewangelia S. y nie masz tak głuchego Národu, tak
 dzikiego kraju, gdzieby ziarno Chrystusowe swoje-
 go iuż nie przyniosło owocu; (o czym mówiło się w
 pierwszey części) záczyń y każdy człowiek zdro-
 wym rządzący się rozumem dostateczną o teyże
 Wierze wziął wiadomość, álbo przy wzięciu rozu-
 mu, álbo w dojrzałym wieku, álbo w godzinę śmier-
 ci, iezeli nie przez opowiadanie, to przez czytanie,
 iezeli áni przez czytanie, áni opowiadanie, to przez
 osobliwsze objawienie. Już przez Apostoła ktorego cu-
 downie

(e) *Ep. 18. ad Hefychium.*

wnie żeśłanego; iáko ow (f) Mąż możny nad wszyst-
kiemi skarby Kándaki Krolowy Murzynskéy, kto-
rego S. Filip Apostoł nápomniony od Anioła nau-
czył Wiáry w Chrystusa JEZUSA y ochrzcił; ál-
bo iák Konstantyn Cesarz Wielki (oczym Adryan
Papież świádczy w dzieiach S. Sylwestra Papieża) (g)
od SS. Apostołow Piotra y Pawła przez sen náuczo-
ny w ktorey wierze miał bydz szczęśliwym y od trą-
du uwolnionym &c. Już przez ludzi iákich pobo-
żnych Pustelników, álbo Pielgrzymow, iáko Jozefat
Krol Indyjski od Barlaáma Pustelnika z Pogaństwa do
Wiáry S. náwrocony, y Ewangelií S. náuczony iáko
pisze S. Jan Damascen, podobnym sposobem Krzy-
stof S. Święta Kátáryzyna, S. Barbara, y inni z pogán-
stwa do Wiáry S. náwroceni; iuż przez Aniołow w
Osobie ludzkiey często pokazuiących się; iáko to S.
Justynowi w błędach pogańskich Filozofow zostá-
iácemu o czym piszą S. Hieronim, Euzebiusz y Nice-
phorus, że temu BOG osobliwszym sposobem ze-
śłał człowieka ná oświecenie iego światłem Wiáry S.
potym tenże nieznaiony nikomu zniknął człowiek,
że go więcey Justynus niewidział, zkąd się domyslił
łatwo, że w postaci ludzkiey był z Nieba posłány, ni-
by do Tobiásza Rafał. Toż y w podobnych wieki przy-
kładach pokazać by się mogło. Pan BOG bowiem

ták

(f) *Actor. 8.* (g) *Baron. sub An. 324.*

yst- tak iest kochaiący stworzenie swoje, iák Oćiec Sy-
 to- ny, lub Pasterz owieczki, á iáko kochaiący Oćiec
 au- Syny, lub Pásterz owieczki niechce zguby, lecz o-
 ál- wszem o ich stára się życie, tak tym bardziej Oćiec
 an- Przedwieczny kocha nas, niechcąc zguby żadnego
 (g) y wszelkie podaie sposoby do uznania Chrystusa y
 zo- Wiáry Jego. Ażeby żaden ktory weń uwerzy nie
 rá- zginął lecz miał żywot wieczny, (h) bo iák za wszyst-
 do- kich ludzi Chrystus Krew swoię Nayświętszą ná od-
 fat- kupienie ich, przelawszy umarł, tak ile iest zniego,
 do- wszystkim tyle udziela łaski, że im Ewangelią S. po-
 ko- całym rozseła świecie y opowiadać każe, według
 zy- w zwyż pomienionych Mateusza S. słow, *Będzie prze-*
 ń- *powiadana tá Ewangelia Krolestwa po wszystkiey ziemi,*
 w *ná świadectwo wszystkim národom,* y gdyby komu z lu-
 S. dźi nie były głośnie Ewangelii S. słowa, tá winna zdá-
 á- ła by się ich wymawiać ná Sądzie Boskim, co y Pá-
 e- weł S, mowi (i) *Quomodo ergo invocabunt in quem non*
 e- *crediderunt? aut quomodo credent ei, quem non audierunt?*
 S. *quomodo autem audient sine prædicante?* Jákoż wzywać
 k, będą tego w ktorego nie wierzyli, álbo iák uwierzą
 lił temu o którym nie słyszeli, á iáko usłyszają? gdy im
 i- nie będzie przepowiadano. Jle tedy z Boga iest, dá-
 y- ie dostateczne sposoby wszystkim ludziom do wie-
 m rzenia przez opowiadaiących Ewangelią; gwałtownie
 iednak

(h) Joan. 3. (i) Ad Rom 10.

iednak nikogo nie ciągnie lecz mu zostawia zupełną w obieraniu wolą wierzyć, albo niewierzyć; zkąd y Apostołów swoich rozsełaiąc po całym świecie tak nąpomina (k) *Jdąc ná wszystkie Swiát opowiadaycie Ewangelią wszystkiemu stworzeniu, kto uwierzy y Ochrzci się, zbawion będzie, a kto niewierzy będzie potępion. A tu poznać się daie że wszelka w niewierzeniu winna z ludzkiej pochodzi złości, co S. Paweł do Rzymian wypisuię. Nie wszyscy są posłuszni Ewangelii, albowiem Jzaiasz mowi: Panie któż wierzył powieści nąszej? Wiara tedy iest z słuchania, a słuchanie przez słowo Chrystusowe, ale mowię iżali nie słyszeli? y owszem po wszystkich ziemi rozszedł się głos ich, y ná kráie świata słowa ich, Słyszeli ná sam przód żydzi u których pierwey przepowiadana była Ewangelia. Słyszeli Poganie y dotąd po dzikich słyszają kráiach, słyszają y słyszeli wszyscy odszczepieńcy, bo w tey wprzód byli wychowani Wierze a iezeli ieszcze Ewangelia nąsza zakryta iest? mowię słowy S. Pawła, (l) to tym iest zakryta ktorzy giną, ktorých rozumy Bog zaślepił, niewiernych tego świata. Ktoż tu winien, że tych wszystkich złość w uporze y niewierności trzyma, przejrzał to BOG od wiekow; dla czego przez Jzaiásza Proroka żáli się, (m) *Tota die expandi manus meas ad populum non credentem & contradicentem, Cały dzień wy-**

ciąga-

(k) *Marci 16. (l) 2. ad Cor. 4. (m) Jsaie Cap. 56.*

ciąga-
cego
tey
czy
nian
ziem
czło
dom
aby
ny
wie
ści,
świa
pala
mitte
przy
pálo
ze
ca f
iey
kryn
kied
chce
czło
(o)

(n)

ciągałem ręce moje do ludu niewierzącego y sprzeciwiającego, Niemoże nikt winy swojej zlewać na Boga, bo tej niewierności nie Boska, lecz wola ludzka przyczyną. Bo coż proszę winno słońce które promieniami swemi cały świat oświeca, y najsłabsze podziemne oświeca kąty, jeżeli na tak upornego trafi człowieka, który niewdzięczny tej dobroci, okna w domu swoim zasłania, drzwi zawiera, szpary utyka, aby słońca tego promieni niepuścić, y nim oświecony nie był; Toż w podobieństwie o Chrystusie mówić: Zbawiciel JEZUS jest słońcem sprawiedliwości, który nauką Ewangelii niby jasnym promienia światłem świat cały oświeca, y do miłości swojej zapala, iak u Łukasza S. mówi o sobie (n) *Ignem veni mittere in terram, & quid volo nisi ut accendatur*, Ogień przyszedłem miotać na ziemię, y tego żądam ażeby był zapalony. Coż tedy winno to sprawiedliwości Słońce, że kto upornym umysłem zamyka wrota serca swojego, aby nieprzyjął zbawiennego duszy swojej światła; Co winno owo źródło? które z siebie kryniczne wydaie wody, niebroniąc ich nikomu, kiedy kto przez wzgardę onegoż, czerpać iej nie chce? Chrystus jest źródłem pośilającym każdego człowieka do żywota wiecznego, iako mówi u Jáná S. (o) *Ktoby pił z wody, którą Já mu dam nie będzie pragnął*

T

gnął

(n) Cap. 12. (o) Cap. 4.

gnął na wieki, bo woda którą Ją mu dam stanie się w nim
 źródłem wody wyskakiuącej ku żywotowi wiecznemu.
 Coż winno to zbawienne źródło Chrystus, że od
 upornego wzgardzone człowieka? Co winno owo
 ziarno które będąc po całej rozsiiane roli nie wszę-
 dzie wschodzi, y nie na każdym miejscu swoy przy-
 nośi owoc, które ile z siebie, iest dobre y plenne.
 Słowo Ewangelii Chrystusowej iest ziarno wybor-
 ne (p) *Semen est verbum Dei* z ktorego żadney winy
 niemasz, że lubo na każdą pąda rozumną ro-
 lą, nie w każdej iednąk zbawienny przynosi pożytek.
 Albo co winno owo rozłożyste Drzewo, które ob-
 fity wydawszy owoc, y nawet ku samey go schyli-
 wszy ziemi, nie znayduie takiego, który by go zbie-
 rał. Drzewo żywota naszego iest Krzyż Chrystu-
 sow, owoc na tym wiszący Drzewie, iest Chrystus
 za nas umęczony, ani drzewo zbawienne nie-
 winno, ani tak Święty Owoc, że od wielu złośliwych
 ludzi wzgardzony. Co na ostątek winny owe otwar-
 te wrota, albo owa niezagrodzona przed nikim dro-
 ga; przez którą wolny każdemu przechod do pożą-
 danego szczęścia? iezeli nią nie wszyscy ludzie chcą
 chodźić? Wrota zbawienia naszego Chrystus, według
 owej Ewangelii (q) *Jám iest Drzwiami, przezemnie*
iezeli kto wnidzie zbawion będzie. Droga iest także, bo
 mowi

(p) *Luca 8.* (q) *Joan. 10.*

mowi o sobie (r) *Já iestem drogą*; Coż winien Chry-
 stus że y Brámą otwartą, y drogą pewną wszystkim
 do zbawienia będąc, tak iest wzgardzony, iż ludzie
 bardziey się ścieżkami nieprawości udają; iako mowi
 Salomon (s) *Qui relinquunt iter rectum, & ambulant per
 vias tenebrosas, quorum viae perversae sunt, & infames gres-
 sus*, ktorzy porzucają drogę prostą, a udają się ście-
 żkami ciemności, ktorych drogi przewrotne są y cha-
 niebne postęпки, przeto wieczną tak owym ominuie
 karę S. Tadeusz Apostoł w Liście swoim. *Biada im, iż
 się drogą Káimową udali, a zwiedzeniem Báalamowym zá-
 pátą rozpúścili się, y w przeciwnościach Korego poginęli. Cić
 są obłoki bez wody od wiatrów tam y sam unoszone,
 drzewa ieśienne niepożyteczne dwakroć obumarłe wyko-
 rzenione, wáły frogie Morskie przez piąną zelżywości
 swoje wyrzucające, Gwiazdy błakające się, ktorym chmu-
 ra ciemności ná wieki iest zgotowana. Po tylu wywie-
 dżionych przez podobieństwa przykładach, wno-
 ście wszyscy zemną; że wszelka wina niewierności
 y błędow ludzkich, pochodzi z złey y uporney woli
 ktora lubo dostateczne má oświecenie przez Ewan-
 gelią Chrystusową wszędzie y ná każdym przepo-
 wiadaną mieyscu, przecięż wierzyć niechce, y w
 ciemnościach błędu swego, niby grubą powleczoną
 pámką w ślepoćie marnie ginie. Wiara iednak S.*

T2

Kośció-

(r) *Joan. 14.* (s) *Prover. Cap. 2.*

Kościół Rzymskiego ile z siebie, iest wszystkim w obec y każdemu wiadoma.

A teraz kto nie przysądzi wierze nászey przyzwoitey powszechności? Częścią że iest wszędzie, y ná każdym mieyscu co do obrządkow y ustawow swoich iedną; Częścią, że iest iedną ząwsze y każdego czasu, dobrą, całą, y náymniey nienaruszoną; Częścią, że iest iedną wszystkim w obec ludziom y każdemu wiadomą? Iá ná tym zdaniu przestáiąc, kończę.

Przeczyży Wiára twoia ciebie uzdrowiła. Możesz iuż nędzna y uporna ślepota mieć większe do oświecenia rozumu światło, nád przerzeczoną powszechność Wiáry? Pátrzący ná południowe słońce człowiek, czyliż może zaprzec iásności iego? y widząc nie widzieć, uznaiąc nieprzyznawać przyzwoitego iemu z náтуры światła? chyba upornym á nie rozumnym czyniłby to zdaniem; Wiára Kościoła Rzymskiego oświecá świat cały iák słońce, zkad mowi Orygenes (t) *Kościół Świeci się od Wschodu aż do zachodu.* A Chryzostom S. większą y trwalszą Wierze S. przyznáie światłość iák słońcu, gdy mowi: (u) *Jż łatwiey zgaśić światłość słoneczną, niżeli zgaśić światłość Kościoła.* Y któż tey iásności Wiáry zdrowym przeczyć będzie rozumem? nad którą y Augustyn S. (w) nic

oczy-

(t) in Joan. hom. 20. (u) Hom. in Isai. Cap. 6. (w) in Psal. 18. Contr. Donat.

oczywistszego nie sładzi? Co iawniejszego, co iásnieysze-
go bydz może? po wszystkiey ziemi rozszedł się dźwięk ich,
y do granic ziemi słowa ich. Izáli tu tłumacza potrzeba?
ná co przeciwko sobie samemu usłtuiesz, częstkę wposwar-
ku chcesz mieć, który całą rzecz w zgodzie możesz o-
trzymać, ná słońcu położył przybytek swoy, ná iáwie, ná
światłości postawił Kościół swoy, nie wskrytości w ktoreyby
się táit, iáko zakryty, chyba zakryty będzie trzodom od-
szczepionym. Przeto słowa tegoż Doktora nápomie-
nionym rzeczonym miejscu powtarzam do kázdego
w błędach zostáiącego Chrześcianina. Jeżeli Chrze-
ścianinem iesteś, słuchay Chrystusa, sługą iesteś? słuchay Pá-
na, Synem iesteś? słuchay Oycy, popráw się, odżyj; niech má-
my y tobie to szczęście mowić, umarł był á odżył, zginął
był, á znaleziony iest; Wam zaś wszystkim pod ie-
dną głową, w iedności Ciála Chrystusowego zostá-
iaćym członkom, tę powszechność wiary zalecam,
do ktorey y Paweł S. Korynčzykow mocno obowiąz-
zał: (x) Proszę was Brácia przez Jmię Pána nášzego
JEZUSA CHRYSTUSA, ábyscie toż mowili wszyscy,
áżeby niebyły między wámi rozerwania, ále bądźcie do-
skonáli w iednymże rozumieniu, (y) A BOG ćierpliwości
y póciechy sprawca, niech wam da, ábyscie iednomyslnie
iednemá usty chwalili Boga, y Oycy Pána nášzego JE-
ZUSA CHRYSTUSA, Amen.

KAZA-

(x) 1. ad Corinth. 1. (y) Ad Rom. 15.

❧ ❧ 150 ❧ ❧

K A Z A N I E V.

O APOSTOLSTWIE WIARY.

Respice, Fides tua te salvum fecit. Lucæ 18.

Przejrzyi Wiarą Twoią Ciebie uzdrowiła.

DWie pospolicie są przyczyny wewnętrzney ludzkiey ślepoty; niewiadosć, y upor, ślepotą z niewiadosci pochodząca, lubo człowieka w błędzie zostawia, iż rzeczy sobie do zbawienia potrzebney niewidzi, iednąk przez różne nąmowy tak powierzchowne, iak wewnętrzne dą się oświecić, y uleczone bywa; ślepotą zaś z uporu pochodząca tak jest w swoim ząwardziała zdaniu, że ną nayoczywistszą prawdę, ną nągruntownieysze dowody, ną nąymocnieysze podpory, nie użytsza iak kámień, ani się uleczyć wcale nie da, zkad urosło przysłowie, ną upor lekarstwanie masz. Wtákowey ślepoćie ząwardziałość serca troiákim dzieie się sposobem: Nąłogiem grzeszenia; zbytnią ufnością w miłosierdziu Pána Boga; y kárą Boską; Pierwszym sposobem wiadomo wam wszystkim, iaka jest moc wzwyczaienia się y náłogu, iż rzeczy ktore w początkach swoich bywają przykre, á do wykonania trudne, częstym używaniem stają się miłe, przyjemne, á w wykonaniu bąrdo łatwe. Gorzkie były w niewoli Egip--

skiey

skiey zostaiącym Zydom czosnki y cybule, wzwy-
 czaienie iednak, taki im smak, y przyjemność w nich
 uczyniło, że lubo Pan Bog z nieograniczoney łaski
 swoiey Mannę im nápuszczy z Nieba z sęłat, w kto-
 rey wszystkie słodyczy według kázdego woli y sma-
 ku cudownie ukrył, przecież ci tęsknili sobie bez
 owych czosnkow y cybul, iáko to uważa Chryzo-
 stom S. *Manna comedebant Judaei, & Cepas de Aegypto
 quærebant consuetudine ducti.* Grzech każdy z począt-
 ku iest obmierzły, z oporem serca bywa popełnio-
 ny, niechże tylko kto ráz, drugi, y trzeci w tenże
 grzech w pádnie, poydzie daley y zwyczaj, y ze
 zwyczaiu nástanie zaciętość y zakańmatość serca. Co
 wyraźnie wypisuię Bernard S. (a) Nayprzod grzech
 każdy zdá się nieznośny, zá časem przyzwyczajawszy się
 do niego, niezda się bydz tak ciężki, daley zdá się bydz bar-
 dzo lekki, ieszcze daley, zá nic nie będzie miány, nuż ie-
 szcze daley, będzie miłym, przyjemnym, ulubionym, y tak
 co ráz to daley, aż przystąpi się do zátwardzenia serca, Co
 do drugiego sposobu; zaciętość serca, pochodzi
 często z zbytniey ufności w miłosierdziu Pána BOGA,
 y lubo to tráfia się, że grzesznik w złym nálogu leżący
 wpáda w rozpacz, nie maiąc w miłosierdziu Boskim
 nádziei, á ztąd przychodzi do zaciętości serca, ále y
 to często bywa, że w grzechu zátwardzaią swe ser-
 ce

(a) *Lib. de Consci. Cap. 2.*

ce ludzie dla zbyteczney nędzy, którą pokładaia w miłosierdziu Boskim, grzesząc, a z grzechow powstać niemając woli, przeto ci nie mają względu na to: co Duch S. przez Mędrca swego przestrzega (b) *Ne dicas miseratio Domini magna est, multitudinis peccatorum meorum miserebitur*, Nie mow miłosierdzie Boskie wielkie jest, nad wielością grzechow moich zmiłuje się, y takl prozną nędzią zwiedzeni, w grzechach swoich stają zakámiatemi, iáko o takich Aug: S. mowi: *Obduratus ille fit, qui sic misericordiam Dei sperat, ut usq; in finē vitę suę in criminū suorū perversitate permaneat*, Ten zátwardziałym stáie się, który tak Nędzię w miłosierdziu Boskim pokłada, że aż do końca życia swego chce trwać w złych nálogach, y nie cnot przewrotności. Co do trzeciego; pewna y to, że P. Bog często ná ukáranie przeszłych zbrodni grzesznikow, zátwardzá serce ich, uymuiąc im łaski tey, którą w pierwszych sprawach swoich wzgardzili, y wdzięczni iey nie byli, iáko to sprawdziło się ná Fáraonia o którym rzekł Pan Bog (c) *Ego induravi cor Pharaonis*, Já zátwardziłem serce Fáraona; co było znacznym iego ukáranie, zato że niechciał słuchać głosu Boskiego mówiącego przez Moyżesza y Aárona, (d) *Ingravavit cor suum Pharaon, & non audivit eos sicut praeceperat Dominus*, Ták Bog częstokroć zátwardza

(b) Sap. 5. (c) Exod. 10. (d) Exod. 8.

dza
Jeg
daie
byd
mu
styn
lutia
grz
fz
Bo
fero
Aug
ran
De
bis
rzy
Sąd
ich
wz
pok
ia z
ia z
wpr
dna
o A
(e)

dza serca grzesznikom, gdy natchnieniem y łaską Jego gardzą; W tym iednak zátwardzeniu nie przydaie im złości, tak iákoby z Boskiey mocy wlana bydz miała złość w serce człowieka, lecz tylko uymuie mu łaski iáko niegodnemu; tak uczy Augustyn S. (e) *Peccatores Deus non obdurat impertiendo malitiam, sed non impertiendo gratiam*, Y takich iest wielu grzesznikow zákámiatych, wielu niewiernych y odfrzepiencow, ktorzy gdy niewdzięczni byli łaski Boskiey, gardząc nią przez wyniosłość swoię, Bog też serca ich zátwardził, oczy rozumu zaślepił; iáko pisze Augustyn S. (f) *Quidam verò non crediderunt, nec poterant credere, eò quod occultò (nec tamen injustò) iudiciò Dei fuerant obcaecati, & indurati, deserente, illo qui superbis resistit*, Nie ktorzy nie uwierzyli, ani mogli uwierzyć, dla tego że skrytym (iednak spráwiedliwym) Sądem Boskim byli zaślepieni y zátwardzeni, gdy ich opuścił ten, który pyznym sprzeciwia się; Co wszystkich niewiernych przestrążyć powinno, y poki ieszcze tak srodze zátwardziátego serca niemiá zázwasu zmięczyć go do pokuty. Dla czego iá zalecając iuż Wiaré Kościoła Rzymskiego dobrą wprzeszłych kázaniach z wielu przymiotow; że jedna, że prąwdziwa, że Święta, że powszechna, dziś o Apostolstwie Jey mowić będę, to iest: że prąwdzi-

U

wie

(e) Ep. 105. (f) Tract. 54, in Joan.

wie pochodzi od Apostołów: co wtych trzech przymiotach takim pokąże dowodem; w tym Kościele, Wiara jest prawdziwie Apostolska, w którym Biskupi y Kąpláni, Święceniem y Chárakterem swoim od samych pochodzą Apostołów; w którym powtore, są prawdziwe znaki Apostolskiego Kościoła, w którym potrzebie, Wiara iák w pierwiastkach swoich Krwią SS. Apostołów zaśzczepiona, tak dotąd przez wszystkie wieki Krwią SS. Męczennikow potwierdzona, y podpisana. Ze zaś te przymioty tak zupełnie w Kościele naszym Rzymskim są do tąd zachowane, dowodzić będę, y to pokąże; że Wiara nąsza prawdziwie Apostolska jest, już dla tego, 1. Ze Święceniem Biskupow y Chárakterem Kąpláńskim od samych pochodzi Apostołów; już dla tego, 2. Ze ma prawdziwe znaki Apostolskiego Kościoła; już dla tego, 3. Ze iák w Pierwiastkach swoich Krwią SS. Apostołów zaśzczepiona, tak przez wszystkie wieki dotąd krwią Męczeńską potwierdzona y podpisana.

Duchu Náyświętzy któryś przez SS. Apostołów świat cały náuczył, udziel ustom moim (áčz niegodnym) słow twoich, áżebym też Wiarę, ktorey od SS. nauczyliśmy się Apostołów, dziś ná większą chwalebę twoię prawdziwie bydz Apostolską ogłosił.

Ad M. DEI Gloriam.

CZĘŚĆ

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Apostolska Wiara nasza, bo Świeceniem Biskupow y Charakterem Kąpłańskim od samych pochodzi Apostołów.

TO tu ná sam przod ná widok rozumnemu stáwiam oku, że bez Biskupow y Kąpłańow zádnego czásu Kościół Apostolski obeysć się nie może, dla czego y Chrystus Pan w Kościele swoim przezorną w rządach Opátrznosćią według Páwła S. (g) *Dať iedne Apostoły, drugie zaś Proroki, inne zaś Pásterze y Náuczyciele, y wdzieiach Apostolskich tenże nápomina.* (h) *Attendite vobis & universo gregi in quo vos Spiritus S. posuit Episcopos regere Ecclesiam DEI, quam acquisivit Sangvine suo,* Pilnućcie sami siebie y wśzystkiey trzody, nád którą was Duch S. postanowił Biskupami, ábyście rzádźili Kościołem Bożym którego nábył Kawią swoią, y Cypryan S. (i) mowi, *Kościół jest to p'spłstwo z Biskupem złączone, z kąd Biskup p'wimien byđć w Kościele, y Kościół w Biskupie.* Toż wysokim zdániem swoim ztwierdza y Hieronim S. (k) *Ecclesia non est, quae non habet Sacerdotes,* Kościoła tam nie masz, gdzie nie masz Kąpłańow, czego náwet y sam Luter nie przeczy, y owśzem między znákami prawdziwego Kościoła, (l) y to kładzie, że Ko-

U 2

ściół

(g) *Ad Eph. 4.* (h) *Actorum. 20.* (i) *Ep. 9. Cap. 4.* (k) *Lib contr. Luciferanos.* (l) *Lib. de Eccles & Concil.*

ścioł mieć powinien prawdziwych Pasterzow, z kąd iá-
two wnieść się może, że gdzie nie ma żadnych, álbo
prawdziwych Pasterzow, tam nie masz Apostolskie-
go Kościoła. Y to wiedzieć trzeba, iż ten tylko
prawdziwym Biskupem y Pasterzem ma bydź uzná-
ny, który chárakterem Kápláńskim y święceniem
swoim ná Biskupstwo nieprzerwanym porządkiem,
niby nie rozerwanym łańcuchem od samych
pochodzi Apostołów; Ci zaś którzy do owczarni
Chrystusowey, nie temi od Apostołów wchodzą
drzwiami lecz z kąd inąd, nie z Pasterzow lecz z á-
złodzieiow, y zboycow według wyroku samego Chry-
stusa miáni bydź powinni; *Qui non intrat per Osti-
um in ovile ovium, sed intrat aliunde, ille fur est & latro*
(m) To tedy nam pewna iest z Ewangelii, że Chry-
stus buduiąc nowy, á wieczysty testáment dwunástu
tylko obrał Apostołów y uczynił Jch Biskupami, y
dał im moc rzádenia Kościołem y święcenia innych
ná Kápláństwo, y Biskupstwo; Ná którym urzędzie
widząc się bydź Apostołowie, święcili innych Bi-
skupow, dáiąc im moc podobną; oczym Historya pi-
sana od Euzebiusza upewnia, dla czego y Paweł S.
Apostoł późniey iák inni máiąc sobie zdány od Chry-
stusa Apostolstwa urząd, nie będąc od Chrystusa ná
Kápláństwo poświęconym, wprzod ochrzcić się mu-

(m) Joan. 10.

śia
po
do
go
iák
ro
Bo
stu
pr
dzi
nie
po
nie
stu
po
ur
sze
wo
stv
za
Bi
cn
ná
B

śiał, a potem od Apostołów Káplánem y Biskupem poświęcony. Tym albowiem sposobem (przez podobieństwo mówiąc) BOG sprawuie Kościół nowego Testámentu, ktorego y w stárym używał, to iest: iáko w stárym testámenście którzy przez náтурálne rodzili się pokolenie, żáden bydz nie mógł z ludu Bożego, tylko z tych którzy pochodzili od dwunástu Synów Jákoba, nikt zaś Kápláńskiego urzędu przywłaszczac sobie niewazył się, tylko który pochodził z pokolenia Lewi przez nástępstwo po Aáronie; Ták y w nowym Testámenście, w Duchownym pokoleniu ludzkie pochodzenie rozumi się, że nikt nie iest Chrześcianinem, tylko który przez dwunástu Apostołów, albo nástępcow ich, albo od tychże posłańców náwrocony iest; Żáden zaś Biskupiego urzędu, ani Kápláńskiego Cháráktetu przywłaszczac sobie niemoże, ieżeli porządnie przez práwdziwych Nástępcow Apostolskich, ták ná Káplánstwo, iáko y ná Biskupstwo święcony nie iest.

Y to po trzecie rzecz do uwagi potrzebna, że dwie zácnosci w práwdziwym, y práwnie nástępującym Biskupie powázac mamy, zácnosc nástępstwa y zácnosc święcenia albo Cháráktetu; Pierwsza záwiśła ná tym, áżeby ten który iest známienity tytułem Biskupa, albo porządnie nástępował po którym A-
postole

postole, iák Linus po Piotrze, Cletus po Linuście &c. Polikarpus po Jánie &c. álbo po ktorym Biskupie od Apostołów poświęconym, iáko nástąpił Ignący po Ewodyuście, Aniánus po Marku, ktorych Piotr S. poświęcił ná Biskupstwo, álbo ná ostátek, ieżeli iákie Biskupstwo iest nowe, to potrzebá żeby był ná toż Biskupstwo zporządzony od tego, ktorego moc y powaga Apostolska wspiera, iáki iest sam Rzymski Biskup, ná Stolicy Piotra siedzący: Czemu by zaś nie od innnego, tá tego przyczyna, że moc postanowienia nowych Biskupow nie może náleżeć do żadnego innnego w szczegulności Biskupa, lecz tylko do Náwyższego nad wszystkim, ktory całemu przodkuie Kościołowi, tego bowiem właściwa Zwierzchność iest, mieć stáranie o pomnożeniu y rozszerzeniu Kościoła, według żadnego sobie urzędu, w owych od Chrystusa po trzykroć do Piotra rzeczonych słowách, (n) *Pasce Oves meas*, Pás Owce moje, y w drugich, (o) *Tibi dabo claves Regni Caelorum, quodcunq; ligaveris super terram erit ligatum & in Caelis, & quodcunq; solveris super terram, erit solutum & in Caelis*, Tobie dam klucze Krolestwa Niebieskiego, cokolwiek zwiążesz ná ziemi będzie zwiążane y w Niebie; cokolwiek rozwiążesz ná ziemi, będzie rozwiązane y w Niebie. Tęż wła-

dzą

(n) *Joan. 21.* (o) *Math. 16.*

usie
Bi-
apł
ych
tek,
ze-
go,
iaki
lza-
czy-
nie
ości
st-
ego
nie
dą-
zy-
ves
cla-
am
er-
ro-
mi
esiz
ł-

dzą y moc, lubo nie z urzędu, lecz tylko z poru-
czenia albo poselstwa mieli y inni wszyscy Aposto-
łowie od Chrystusa, ktorzy po całym świecie opo-
wiadając Ewangelią, wielu święcili Kápłanow y Bi-
skupow. Nie uymuię iednak tey władzy, Pátryár-
chom y Metropolitom, lub innym swą zácnością za-
leconym Biskupom, ázeby y Ci nie mieli mocypo-
święcać innych Biskupow, iáko S. Atanazyusz ná
Wschodzie, S. Bonifacyusz w Niemczech czynił, lecz
to tylko, chcę wyrazić, że nie swoją mocą, lecz wła-
dzą od pierwszej Stolicy sobie daną, to wykony-
wać powinni: Jle zaś do zácności święcenia, dwa
przez święcenie odbiera każdy Biskup przymioty,
Chárakteru, y władzy albo Jurydykcyi: Przymiot
Chárakteru iest istotnie y nierozdzielnie złączony z
Biskupią godnością; Przymiot zaś władzy iest przy-
padkowy, mogący się oddzielić od niego, tak że mo-
że byđz Biskupem, żadney nie máiąc władzy, lubo
z samego Biskupiego Chárakteru, iest do niey spo-
sobnym. Pierwszą własnością wszyscy całego swiá-
ta Biskupi, są sobie równi; Drugą zaś różnią się od
siebie, ieden bowiem ma obszernieyszą nizeli drugi,
náprzykład Arcy-Biskup nizeli Biskup, Pátryárcha,
nizeli Arcy-Biskup, nád tych zaś wszystkich wyższą
ma y obszernieyszą władzą Rzymski Biskup, kto-
rego.

rego rządenie po całym rozpościera się świecie, tak że mówić mogę z Bernardem S. (p) *Exeundum ex Orbe illi est, qui forte velit explorare, qui ad summi Pontificis curam non pertineant*, Chyba by temu za świat wynisć trzeba, ktoby chciał takich ludzi znaleźć, którzyby do stárania Pápiezkiego nie náleżeli.

Y w tym ná ostátek upewnionym bydz trzeba, że święcenie Biskupow wyższe iest od święcenia Kápláńskiego, tak dálece: że Kápláni niemáią mocy poświęcania innych Káplánow, co się pokázuie z listu Ignácego S. Ucznia Apostolskiego, (q) *Boni sunt Sacerdotes & sermonis Ministri, melior autem est Pontifex, cui credita sunt Sancta Sanctorum, cui soli commissi sunt secreta Dei*, Co potwierdza y S. Klemens w pierwiástkowym wieku w Apostolskich Kánonach (r) *Presbyteri & Diaconi præter Episcopum nihil agere pertinet, nam Domini Populus illi commissus est, & pro animabus eorum hic redditurus est rationem*. Ale pomínawszy powágę Náuczycielow pierwiástkowego Kościoła, sama Konfessya Auszpurska przyznáie Biskupom władzę wyższą nád Káplánow z Práva Bożkiego im náleżyta (s) *De jure Divino hæc jurisdictio competit Episcopis, ut Episcopis, hoc est his, quibus est commissum ministerium verbi & Sacramentorum, remittere peccata,*

(p) *Ad Eugen. de Confid. Lib. 1.* (q) *Ep. ad Philadelph.* (r) *Can. 40.*

(s) *Artic. 7. de potest. Eccles.*

*cata, doctrinam ab Evangelio dissentientem rejicere, & im-
pios quorum nota est impietas excludere à Communione Ec-
clesiæ, sine vi humana sed verbo.* Toż ná ostátek wła-
dzy Biskupiey dostoiénstwo od wielu Synodow u-
twierdzone, y wyrokami Papiezkiemi obwarowane-
y Koncylium náwet Trydentskie nie mnieyszey od
innych Synodow godne powagi, ztwardziło; (t) *Si
quis dixerit Episcopos Presbyteris non esse Superiores, A-
nathema sit,* Jeżeliby kto powiedział iż Biskupi nie są
wyżsi nad Káplánów przeklęty niech będzie.

To iuż ná fundament záłożywszy, rzecz nie omyl-
nie pewna, że w Kościele naszym Rzymskim Káplá-
ni y Biskupi, święceniem y Chárakterem swoim od
samyh przez nieprzerwane następstwo pochodzą
Apostołów, co się widzieć może z Chronologii (wszyst-
kich Náwyższych Biskupow Rzymskich porządnie
po sobie następujących) niżej położoney, od których
wszyscy po całym świecie, prawnie y godziwie u-
czynieni Biskupi, innych ná Káplánstwo poświęca-
ją; Ale ieżeli obroćmiemy oczy swoje ná wszystkie
od Kościoła naszego odszczepienstwa, co się tycze
teráźnieyszych heretykow Lutra, Kálwina, &c. (po-
mináwszy dáwnych) kápláni ich y Biskupi, áni ná-
stępowania, áni święcenia prawdziwego mieć nie
mogą, dla czego przeciw nim ten gruntowny bie-

W

rze

rze się dowod, Kościół nie może być bez Biskupow, ale u Lutrow, y Kálwinow, nie masz Biskupow, bo ani nieustannego następowania od Apostołów, ani mocy poświęcenia niemają, toć u nich nie masz Kościoła Apostolskiego. A nayprzód ani Luter który zwany był Biskupem Witembergii, ani Zwinglik który był Biskupem Tyguryii, ani Kálwin który miał być Gienewęńskim Biskupem, ani żaden inny nie był na Biskupstwo poświęcony, czego się ani oni, ani ich następownicy zaprzec nie mogą, więc też wierze swojej Tytułu Apostolstwa przywłaszcząć nie mogą, to się tylko o nich prawdzić może, co S. Cypryan napisał, o heretykach pierwiastkowego Kościoła (u) *Fi sunt qui se ultro apud temerarios Convenas sine Divina dispositione praeficiunt, qui se Praepositos sine ulla ordinationis lege constituunt, qui nemine Episcopatum dante Episcopi Nomen sibi assumunt.* Oni są którzy dobrowolnie u zuchwałych Cudzoziemcow bez Boskiego zarządzenia siebie czynią, którzy się przełożonemi bez żadnego poświęcenia prawa ustanawiają, którzy nie wzięwszy od nikogo urzędu Biskupiego, sami go sobie przywłaszczają. Powtore nie byli następcami w Dyecezyach dawnych Biskupow, bo pewna jest że w każdych Miastach, gdzie tylko urząd Biskupi przywłaszczali sobie, pierwey tam tę godność Biskupi

(u) *Lib. de Simpl. Praelat.*

skupi Kátoliccy ośiadali, nie może zaś nikt według
 służności Nástępcą bydź, poki przodkujący albo nie
 umrze, albo dobrowolnie sam urzędu Biskupiego nie
 złoży, albo przewidzionym prawem, nie będzie
 zrzucony, dla czego y Cypryan S. (w) to pisze. *Pa-*
stor haberi quomodo potest, qui manente vero Pastore, &
in Ecclesia Dei Ordinatione succedaneâ presidente, nemini
succedens & ase ipso incipiens alienus fit & profanus, Ják
 ma bydź miany Pasterzem ktory, przy zostającym
 prawdziwym Pasterzu, y wkościele Bożym trwają-
 cym nie ustannym Nástępstwie po żadnym nie ná-
 stępując od siebie tylko samego záczynając, dálekim się
 stając, y nie poświęconym; Ani im tá wymowka by-
 naymniey służyć nie może, iż powołanemi czynią
 się bydź od samego Boga ná poprawę upadłego Ko-
 ścioła, dla czego samo powołanie Boskie ma im
 bydź dosyć, bo nayprzod tą wymówką, by náybezbo-
 żnieyszy kácermistrz rozśianego kákolu swego bro-
 nić może; Powtore wiemy dobrze, że y Paweł S. oso-
 bliwszym sposobem wezwany ná Apostolstwo, á
 przecię w Kościele Chrystusowym ná Kápłaństwo
 y Biskupwo poświęconym bydź musiał od Aposto-
 łów; (*) A po trzecie wiemy y to, że kiedy Bog nád
 zwyczajnym sposobem ná náprawę zepsutego Ko-
 ścioła z syła kogo, albo go wprzod przez Proroctwo

W2 iákcie)

(w) *Lib. 1. Ep. 6. ad Magnum. (*) Act. 13. v. 3*

iákie w Piśmie S. przepowie, iáko Jána Chrzciciela u Malachiásza, (x) Roześłanie Apostołów, u Dawida. (y) obieranie ná mieysce zdráycy Judasza S. Macieia Apostoła, u tegoż Proroka, (z) álbo też ofo- bliwszą á niezwyczajną udáruię łáská, iuż niewin- ności nieskázitelney, lub świątobliwości z żywota Mátki, iáko Jeremiásza Proroka, y S. Jána Chrzcicie- la, ieszcze w żywocie Matki poświęcił; álboli też dá wręce iego moc czynienia nie źliczonych cudow, udáruie Duchem Proroctwa, iáko Moyżesza, Eliásza Elizeusza, y innych Apostołów, y Prorokow. O tych zaś Wodzach nowych y wymyślnych odszczepieństw, áni żadne nam nie iest przepowiedziáne Piśmo S. chyba to ná wielu mieyscach od Chrystusa rzeczone (a) *Strzeżcie się pilnie fałszywych Prorokow, ktorzy przy- chodzą do was w odzieniu owczym, á wewnątrz są wilka- mi drápieżnymi*, álbo owe w liście Pawła S. do Tymo- teusza (b) *Ostátnich czasow niektorzy odpádną od Wiáry, pilnując Ducha błędow y náuk szátáńskich; Záisťe áni tak znácznymi nie byli záleceni cnotámi, nieskázitelno- ściá sumnienia, niewinności y świątobliwością życia, żeby w nich żywe Apostołów wydawać się miáło zwierciádło, w ktorych miásto głębokiey pokory wy- foka pycha, zamiast siebie samych wzgardy, prózna Chwała*

(x) *Malach. Cap. 3.* (y) *Psal. 18.* (z) *Psal. 108.* (a) *Math. 7.* (b) *1. Ad. Timot. 4.*

Chwała, zamiast ostrej powściągliwości ciała, rozpuszczona na wszystko złe swywola, nie SS. Apostołów, lecz bezbożnych Apostatów oczywiście wydawała. Ani też zaleceni byli mocą czynienia cudów albo Proroctwa, oczym się niżej powie, a zátym to się tylko o nich prawdzić może, że są wielkimi od Kościoła Bożego Apostátami, y drapieżnemi Wilkami szarpiącemi Owieczki Chrystusowe, Chárakteru zaś Biskupiego y święcenia Kápłanów przywłaszczyc sobie nie mogą, którym sam tylko Kościół Rzymski przez nieustanne Naywyższych Biskupów następowanie sprawiedliwie jest zalecony. Zkąd Wiara nasza prawdziwie Apostolską bydz się pokazuje.

CZĘŚĆ DRUGA.

Apostolska Wiara nasza bo ma znaki prawdziwe Apostolskiego Kościoła.

PRzezorny zówsze wrzódach swoich BOG Sędzia spraw naszych, przeyrzawszy, że wiele pod Jmieniem Jego przyidzie Zwodźcielów na świat, którzy będąc Wilkami wewnątrz w Owczym wydawać się będą odzieniu, a będąc Apostátami od Wiary, Apostołami od Boga zesłanemi oświadczać się. Takowe na rozeznanie dobrych od złych, prawdziwych od fałszywych, Náuuczycielów od zwodźcielów, wiernym zostawił znaki; że posłańcy od BOGA, wielkie

kie cuda czynić maia, ktore żaden inny zwodźciel
sprawować nie może; bo tego BOG na potwierdze-
nie fałszywey náuki nigdy nie dopuści. W którym
tedy Kościele te známiona Boskie widzieć się dáia,
w tym iest prawdziwie Wiara Apostolska. Tu wie-
dzieć trzeba, że trzy są przyczyny, ktore BOG po-
spolicie Cudami ztwierdza. 1. Poselstwo nádzwyz-
czayne. 2. Náukę nową. 3. Swiątobliwość Wier-
nych. Te bowiem że same z siebie prędkiey u swiá-
ta Wiary znaleźć nie mogą, więc koniecznie takiey
potrzebuia mocy, ktorą by wśławione były, y tá-
kich wyciągáia znákow od BOGA, dla ktorých za-
służyć by sobie mogły Wiarę u ludzi.

1. Anayprzod Poselstwo nadzwyczajne; bo kto-
by temu wierzył, że człowiek iáki osobliwszym
iest sposobem od Boga wybranym, y na poprawę
ktorey zepsutey rzeczy á známienicie Kościoła od
Chrystusa zbudowanego posłanym, gdyby nie po-
kazał znáku poselstwa swojego, dla czego y Moyżesz
gdy go Bog posłał do Fáraona dla wyzwolenia lu-
du, temi wymawiał się długo słowy, (c) *Non credent*
mibi, neq; audient vocem meam, Nie uwierzą mi, ani
słuchać będą głosu mego. Y dał mu Bog na świá-
dectwo częśćkę wszechmocności swojey, to iest: u-
dzielił mocy czynienia cudow w obecności Krola
Fárao-

(c) *Exodi 4.*

Fáraona. Wyfylał Chryftus Apoftołów na świat áże-
by Ewangelią Jego opowiadali, y tym dał známiona
Poſełstwa ſwego, (d) *Jdąc opowiadaycie, że ſię zbliżyło*
Kroieſtwo Niebieſkie, chorych uzdrawiaycie, umarłych
wſkrzeſzaycie, czartow wypędzaycie &c. y temi niby
pieczęcią Krola Náywyſzſzego zaſtawiali ſię wſzę-
dzie; Dla czego y Páweł S. Apoftoł, że był oſobli-
wiey nad innych ná ten urząd wezwany, więc zná-
komitſzego poſełstwa ſwego cudami ztwierdzać mu-
ſiał, jáko ſam oſobie piſze, (e) *Signa Apoſtolatús mei*
facta ſunt ſuper vos in omni patientia, in ſignis & prodi-
gijs & virtutibus, Znáki Apoftolſtwa mego uczynio-
ne ſą nad wami we wſzelkiej cierpliwoſci, y dziwo-
wiſkach, y w skutkach oſobliwſzey mocy Boſkiej.
Zkąd y ſame chuſtki Pawła (f) cień Piotra (g) nad
przyrodzonym ſpoſobem leczyły chorych. Ale co
mam uczniow wyliczać, ſam Zbáwiciel po tyle rá-
zy ſwiadczy ſię Cudami (h) *Ipfá opera quæ ego*
facio testimonium perhibent de me, quia Pater miſit me,
Same dzieła ktore Já czynię ſwiadczą o mnie, że
mnie Ociec poſłał; Po tyle rázy odwołuie ſię do u-
czynkow nádprzyzwoitych náturze, ſamemu tylko
Bogu Oycu właſciwych (i) *Jeżeli nie czynię Spráw*
Oyca mego, nie wierzcie mi, ále ieżeli czynię, chociaźbyſcie
nie

(d) *Math. 20.* (e) *2. ad Corinth. 12.* (f) *Actorum. 19.* (g) *Actor. 6.*
(h) *Joan. 3.* (i) *Joan. 10.*

mnie wierzyć nie chcieli, wierźcie uczynkom. Nawet y Janowi Chrzcićielowi pytającemu się przez swych Uczniow Chrystusa, ieżeli by on był który przyiść miał, albo czyli innego oczekiwać maia, nie inną dał odpowiedź, tylko wielu teyże godziny uzdrowiwszy, chorych, ślepych, kulawych, rzekł do nich (k) Jdźcie; odpowiedźcie Janowi coście widźieli y słyszeli, że ślepi widzą, Chromi chodzą, trędowaci są oczyszczeni, głusi słyszą, umarli powstają, &c. Tak bowiem Bog poczyna sobie z Posłami swemi, iak udzieln y w swoim Państwie Rządca, który posyłaiać Sługę z rāmienia swego do Poddanych, żeby mu wierzyli, dāie mu pieczęć z Cherbem własnym, co mu iest znacznym u Poddánstwa zaleceniem. Toż by powinien był BOG uczynić ná potwierdzenie Poselstwa Lutra, Kálwina, Zwinglina, gdyby od Boga byli, nie małą bowiem rzecz wszczynali, lecz cały od Apostołow ufundowany Kościół ruynowali, ustawy Jego wszystkie gánili, y od nich ludzi odwodzili, powinni by tedy mieć znak, albo Cherb Boga żywego, to iest: moc czynienia rzeczy nádprzyrodzonych ná świadećtwo prawdźiwego Apostolstwa, czego że nie mieli, więc też zá Świętych od BOGA Posłow uznani bydź nie powinni.

2. Potrzebuie powtore y náuka iáka nowa nigdy

(k) Math. 11.

niedo-

nie
ofc
be
wł
wā
stu
cza
wy
wi
ta
gd
bā
po
mo
cho
ná
zā
twe
zta
stw
dat
rzy
gar
ná
zer

(1)

niedoświadczona, jeżeli od BOGA jest, świadectwa
 osobliwego, inaczej: wcale by niegodna była wiary;
 bez takich bowiem Cudow, chociażby nayprawdzi-
 wzey rzeczy opowiadanie w podeyrzeniu by y
 wątpliwości było u wszystkich; Dla czego y Chry-
 stus Pan każdą naukę ztwierdzał cudami; Y tak nau-
 czając, iż miał moc odpuszczenia grzechow, wo-
 wych rzeczonych, do zarażonego powietrzem czło-
 wieka słowach, (l) *Confide Fili, remittuntur tibi pecca-*
ta tua, Ufay Synu, odpuszczone są grzechy twoie,
 gdy niektorzy wątpić y przeczyć temu poczęli,
 bardziej za bluźnierstwo, niżeli za prawdę moc tę
 poczytuiać, Rzekł im Chrystus, (m) *Coż jest tacyney*
mowić, odpuszczone są grzechy twoie, czyli rzec, wstán y
chodz? lecz áżebyście wiedzieli, że Syn człowieczy ma moc
ná ziemi odpuszczenia grzechow, tedy rzekł powietrzem
zarażonemu; Wstán weźmi toże twoie, á idź do Domu
twego. Y tym sposobem wszelką Naukę swoię cudem
 ztwierdzał, tak: że się y zalił ná zbytnie niedowiár-
 stwo ludzi, (n) *Nisi signa & prodigia videritis non cre-*
ditis, Jeżeli znákow y cudow nie uyrzycie, nie wie-
 rzycie. Toż y Apostołowie czynić musieli, gdy Po-
 gan do uznania prawdziwego BOGA przywodzili,
 ná potwierdzenie swoiey nauki; Bożyszcze ich Krzy-
 żem S. kruszyli, czartow wyganiaли, tak że y fami-

X

czar-

(l) *Math. 9.* (m) *Ibidem.* (n) *Joan. 4.*

czarci gwałtownie przymuszeni, świadectwem swoim prawdę y Naukę Ewangelii z twierdzać musieli, y inne znaki samemu BOGU przyzwoite, wyższe nad wszystkie siły natury sprawowali. Oczym Márek S. dostateczne daie świadectwo, (o) *Illi autem profecti predicaverunt ubique Domino cooperante & sermone confirmante sequentibus signis*, A oni wyszedłszy przepowiadali wszędy, którym Pan dopomagał, y nákę utwierdzał, przytomnemi Cudy. Toż y Paweł S. przyznáie, (p) *Wnas potwierdzone było słowo przepowiedziane gdy Bog pospołu poświadczal znamiony y cudami, y rozliczną mocą*, do czego y Augustyn S. łączy swoje zdanie, (q) *Cudu potrzeba było áżeby świat uwierzył*. Teraz zaś gdy już Wiára S. w dojrzałych zostaie látach, nie potrzebuie w Wiernych dla potwierdzenia swego żadnych cudów, bo tych tylko w początkach náuczania niewiernych Wiary S. koniecznie wyciągała potrzeba, według Grzegorza S. (r) *Signa data sunt infidelibus non Fidelibus*, Znaki nie dane są wiernym, lecz niewiernym. Teraz zaś gdy już rozszerzona iest po świecie, y ugruntowana dobrze w sercach wiernych, żadnych więcey niepotrzebuie cudów, podobnym niby sposobem; iák w podeszłych lećiach Człowiek, niepotrzebuie tego

piekę-

(o) *Cap. 16.* (p) *1. ad Hebr. 2.* (q) *Lib. 22, de Civit. Dei Cap. 8.*
 (r) *Homil. 10. in Evang.*

pielęgnowania, w pieluszki obwiłania, kołysania w kolebce, pokarmu dziecięcego, bez których więc w pierwiąstkach życia swego obeyść się nie mógł; lecz że Luter niezwyčajną nigdy náukę wznowił, wpieraiąc to koniecznie, że iest odrodzona y przywrocona Ewangelia, lubo tego żadnym fundamentem dowieść nie może: że sama Wiara usprawiedliwia człowieka; że Czyśca nie masz; że Msza iest bałwochwalstwem, że Rzymski Biskup nie iest głową Kościoła lecz Antychrystem, że nie siedm, ale dwa albo trzy są Sakramenta, że Postow od Kościoła nákazanych godzi się nie zachować &c. więc w tak znaczney odmiianie Náuk nigdy niezwyčajnych, w Kościele Rzymskim, żeby sobie zaślúżył u ludzi Wiare, znákami tego, y cudy ztwierdzać był powinien, á żeby ludzi od zaścárzalego y Świętego zwyczajów przędzy odwieść, á wten rozwięzły żywot w prowadzić sposobniey mógł; Czego gdy áni on, áni żaden náśladowca iego cudami niedowodzą, áni mocą nádprzyrodzoną náuki swoiey nie podpieraia (bo BOG ná potwierdzenie błędu z náтуры swoiey cudów czynić niedopusći) łatwo káždy pozna, iż nowa náuka odszczepieńcow, nie iest od BOGA.

3. Wiernych náostíatek swiátobliwość wyciaga osobliwego od Boga świádectwa, ktorzy iáko w Jego

Wierze sprawiedliwie żyją, będąc ulubionemi Synami Kościoła, dla większey chwały BOGA w Świętych Jego, dla znaczniejszey sławy y pociechy Mątki swoiey Kościoła, częstokroć światu wyiawieni bywają, y ich pobożność Bog odkrywa, przez udzielenie im mocy czynienia rzeczy nád siłę przyrodzoną wyższych, tak: że w tey mocy zdają się mieć pewne wszechmocności Boskiey uczestnictwo, albo umiętności Boskiey w opowiadaniu przyszłych rzeczy społeczeństwo, y to Chrystus przyobiecał wiernym, (s) *Cuda zaś tych którzy uwierzą te naśladować będą, w Jmię moje czarty wyrzucac będą, nowemi Językami mówić będą, węże brać będą, y choćby co śmiertelnego pili, szkodzić im nie będzie, ná chore ręce kłaść będą, á zdrowe zostaną.* Y ná innym mieyscu większe im ieszcze nád siebie samego do czynienia znakow nádprzyrodzonych obiecuie dzieła, (t) *Amen dico vobis, qui credit in me, opera, quæ ego facio, & ipse faciet, & maiora horum faciet,* Záprawdę powiadam wam, kto wierzy we mnie, dzieła, ktore Já czynię, czynić będzie, y większe nád te uczyni. Y nie mogą przeciwno temu zázdrośni náwet Heretycy nic wynaleść, ktorzy gdyby pilnie przyśluchali się, roztrząśnieniu cudow, y dzieł nádprzyrodzonych náaturze przy sprawie Beátyfikacyi, lub Kánonizacyi ktore-

go Świętego dając pilne oko na każdy cud, kiedy? na którym miejscu? przykim uczyniony? czyli to dzieło przechodzi przyrodzone natury siły? czyli nie jest która inna aczby tajemna tego dzieła przyczyna? czyli nie stało się przez moc jaką y omoimienie czartowskie? y gdyby dalszy tego uważali skutek, że niech się tylko jakie podeyrzenie w którym kolwiek podanym za Cud, dzieło pokáže, albo-li też na rozmyślne pytania niech nie będzie dostateczney odpowiedzi, zapewnę nie będzie uznane ani przyjęte za prawdziwy Cud.; Zkąd często bywa, że wielu podanych, w ścisłym y pilnym roztrząśnieniu, lubo wszystkie będą prawdziwe; ledwie jednak ieden á czasem, y żaden nie będzie uznany cud, do Kánonizácii. Wszyscy tedy lubo zacięci, y nienawiśni Heretycy patrząc na to, przyznać by musieli, iż cuda ktorekolwiek od Kościoła Bożego przyznane są, znaki to są Boskie, przez które niby pieczęcią swoją Krol Náywyższy prawdziwą naukę w Kościele swoim, y Świętych niewinne y sprawiedliwe życie ztwierdza y podpisuje.

Takie tedy znaki Apostolskie albo cuda naywyższego BOGA przez wszystkie wieki nieustannie trwają w Kościele naszym Rzymskim, do których widzenia odsyłam ciekawego Czytelnika do Chronologii

logij Cudow Kościoła Rzymskiego niżey położoney. Ze zaś w żadnym innym odszczepieństwie, tych znamięmion nie masz, pewna, (czego y oni nieprzeczą) ztąd, że lubo wiele razy uśilnie chcieli iákie czynić znaki, záfwsze iednak ofzukani, wstydzić się musieli, iáko fałszywi owego Báála Prorocy, ktorzy ogień z Nieba sprowadzić chcieli, przez wzywianie ná pomoc Bożka swego, á dokazać nie mogli tego, (u) co prawdziwy Prorok Eliaż uczynił, przez szczere wezwanie Jmienia Boskiego. A tu już iásnie pokazuje się Apostolska Wiára násza, gdy w samym tylko Kościele Rzymskim iuż Poselsstwo nadzwyczajne, iuż náukę prawdziwą, iuż świątobliwość wiernych, nieustánnemi P. Bog ztwierdza Cudami.

CZESC TRZECIA.

Apostolska Wiára násza, bo iák w Pierwiástkach swoich Krwią SS. Apostółow záfzczepiona, tak przez wszystkie wieki dotąd Krwią Męczeńską potwierdzona y podpisana.

O! Ják obszernie tu do mowienia otwiera mi się pole, o! iák nie przeýżrzáne oczami, nie zgruntowane myślą, nie przebrodzone rozumem, stáwia mi ná widok Krwi Męczeńskiej morze, O! iák nigdy nie przeliczona liczba Świętych Męczennikow od pierwszych Chrystusa Wiekow, aż do terážnieyszych czasow

(u) *Lib. 3. Reg. Cap. 18.*

czásow dáie się uznać, ktorzy Wiarę Sw. Kościoła
Rzymſkiego Krwią własną zaſzczepili, rozkrzewili,
potwierdzili, podpisali; Cały nienáwiſtny zburzył się
świat y záoſtrzał moc ſwoię, ná zgubę y zepſucie
Kościoła, wſzystko zprzyſiężone piekło ſwe wypu-
ściło jády, zaiátrzáiác ſerce tyránów, áżeby ták śli-
czną Oblubienicę Chryſtuſową z iey ozdoby odrzeć
y złupić; Náteżali záoſzczęci okrutnicy wſzystkie ſiły
ſwoie, wywieráli záoſzczęzone páſſye, wynurzali záoſzczę-
te ſerca ſwego gniewy, chcąc Já przez przedzi-
wne tortur wynalázki, przez wymyſłne po mę-
czárniach kátownie, przez nieſłychane dręczenia
ſpoſoby, zgwałcić, wygubić, zniſzczyć; Ale darmo;
niezwyciężony y nie przekonány nigdy Kościół
Chryſtuſow, w ktorym im więcej z Męczeńſkich Ciát
Krwi wyláno, tym więcej ozdoby y pięknoſci ná-
bierał; Im więcej mordowano Wiernych, tym się
ſzerzey rozkrzewiała Wiara S. Krew bowiem nie-
winna była niby náſieniem ná roli Ewangelicznejey
wierno-płodnym według Cypryána S. *Sanguis Mar-*
tyrum ſemen eſt Chriſtianorum, Wygubienie zaś y wyni-
ſzczenie Kościoła członkow, było tym większym
pomnożeniem Wiary y rozſzerzeniem Kościoła, we-
dług S. Leona, (w) *Non minuitur perſecutionibus Eccleſia,*
*ſed augetur, & ſemper Dominicus ager ſegete ditio-
re ve-*
ſtitur,

(w) *Serm. de SS. Petro & Paulo,*

statur, dum grana quæ singula cadunt, multiplicata nascuntur. Nie umnieysza się prześladowaniem Kościoła, lecz owfzem rozszerza, y zawnfze Páńska rola plennieyszym obfituie zbożem, gdy ziarna, ktore w szczegulności upadają, rozmnożone owoc przynoszą. Dla czego y S. Justynus (x) przyrownywa prześladowanie Kościoła, do obcinania gąłazek w Winnicy, to iest: iako Winnice przez obcinanie swych gąłazek, obfitszy y buynieyszy przynoszą owoc, tak Kościół S. prześladowaniem rośnie. *Persecutionem id est Ecclesie, quod est vineis putatio, ut enim vineæ putatione ad ubertatem provocantur, ita quoque Ecclesia persecutionibus crescit.* Te tak straszne y okrutne Świętych Męczeństwa iako w pierwiastkowym Kościele były znacznym pomnożeniem wiernych, tak do tąd nie ustające Krwi rozlania są potwierdzeniem Apostolskiej Wiary, bo iako w pierwiastkach szczepiącego się Kościoła znacznie wnich wydawała się Mądrość Boska, iasniała Wfzechmocność Wiary, rosła y rozszerzała się chwała Kościoła Rzymskiego, tak przez wszystkie wieki y dotąd w zadanym mękach y katowniach, wdręczeniu członków Wiernych wydaie się iuż Mądrość Boska, bo Bog nieskończenie opatrzny iako w początkach, tak y teraz nie Mędrcom tego świata lecz prostąckow wzywa, na opowiadanie

(x) *In Tryphone.*

danie wyſokich Taïemnic ſwoich, przez ktorych
 wſzytkę Mądrość, y umiejętność ſwiąta zawniędza,
 (y) *Quæ ſulta mundi ſunt elegit Deus ut confundat ſapi-*
entes, Już wſzechmocność Wiary: bo BOG iák w
 pierwiątkach, ták y teraz ná przewyćięzenie nie-
 przelámanych ſił ſwiąta, ná przekonanie naypo-
 tężnieyſzey mocy, ná wytrzymanie morderſtwa ty-
 ránów, to co ieſt náyſłábszego, náwzgardziwſze-
 go, nayubożſzego, náprzećiw ſtáwia, (z) *Inſirma*
mundi elegit DEUS ut confundat fortia, & ignobilia
Mundi & contemptibilia mundi elegit Deus, & ea quæ non
ſunt, ut ea quæ ſunt deſtrueret. Zkąd wydaje ſię znácznie
 wſzechmocność Wiary, że nie innym wojuiąc orężem,
 tylko nią ſamą Męczennicy, zwyciężáią okrutników,
 ták iák w pierwiątkach Koſciół podbili Kroleſtwa,
 zawarli Lwie páſzczeki, zagáli moc Ognia, zmocnili
 ſię z niemocy, mężnemi ſtáli ſię ná wojnie, coby o-
 bcych połamali, pokrużyli, podeptáli. Co opiſu-
 ie Páweł S. (a) *Sancti per Fidem vicerunt regna, ope-*
rati ſunt juſtitiam, alepti ſunt repromiſſiones, obturave-
runt ora leonum, extinxerunt impetum ignis, effugerunt
aciem gladij, convaluerunt de infirmitate, fortes facti ſunt
in bello, caſtra verterunt exterorum. Już chwála
 Koſciół Rzymſkiego, w ktorym, káżdego wieku
 nieprzeliczona moc wiernych dobrowolnie ná mę-

Y

ki

(y) I. *Ad Cor.* I. (z) *Ibidem.* (a) *Ad Hebr.* II.

ki ofiaruiących się zamordowana, to od dzikich y Pogańskich Náródow, to od nienáwiſtnych Heretykow (oczym patrz w Chronologii SS. Męczennikow káżdego wieku, niżej opifaney:) gdzie podobnież iák w pierwiáſtkowym Koſciele Krew Męczennikow wyłána, ſtaie ſię náſieniem ná roli Ewangeliczney wier-nopłodnym, y to nie uſtánnie trwać będzie, aż do ſkończenia ſwiáta, poki wſzystkie Národy nieuſłyſzą głóſu Ewangelii S. powiedział bowiem Chryſtus (b) *Non conſumabitis civitates Iſráel donec veniat Filius hominis* Nie zkończycie miáſt Iſráelskich, poki nie przyidzie ná ſąd Syn Człowieczy, záuſze bowiem w nienáwiſci Jmie Chryſtuſowe będąc, przy-czyną będzie nieuſtannego krwi rozlania, áżeby zyi-ſciły ſię Proroctwa w Ewangelii opifane. (c) *Non eſt major ſervus Domino ſuo, ſi me perſecuti ſunt, & vos perſequentur, ſed hæc omnia facient vobis propter Nomē meum*, Nie ieſt więkſzy ſługa nád Pana ſwego, ieżli mnie przeſładowali, y was przeſładować będą, ále wam to wſzystko czynić będą dla Jmienia mego. Y ná innym mieyſcu (d) *Wydáwac was będą do rády, y w buźnicach ſwoich biczować was będą, y do Stároſtow y do Krolow wodzeni będziecie dla mnie, y daley w tym że Rozdziale. Wyda Brat Bráta ná ſmierć y Oćiec Syna, y powſtáną Dzieci przeciw Rodzicom, y będą ie zabíiác, y*
będziecie

(b) *Math. 10.* (c) *Joan. 15.* (d) *Math. 10.*

będziecie wzmiankować u wszystkich dla Jmienia mego. Toż y po innych wielu mieyscach Chrystus prorokował, ktore słowa, iak się iuż zysciły w tyle krwi wylaney w Kościele Rzymskim, tak się ieszcze y zyscić muszą aż do skończenia świata, co zawsze będzie świadectwem prawdziwego Apostolskiego Kościoła. O! gdyby mi tu można w tak krotkim czasie wszystkie przeliczyć wieki, y wam tu przed oczy postawić, iak w wielkim prześladowaniu, iak w nieznosnym ucisku, iak w krwawey a ustawicznej potyczce był Kościół wiernych! wydany zaráz w pierwiastkach swoich na ogień, celem stał się wszystkich zaciętych tyránów y prześladowców; tu widzieć było z iedney strony rozładłych morderców złości, zawziętych na zniszczenie y wygubienie wszystkich Chrześcían, widzieć z drugiej bezbronnych, mizernych, y od wszystkich pogardzonych Wiernych; tamci orężem, ci cierpliwością dla Jmienia Jezusowego wojowali, tamci gniewem wszystkie náteżali siły, ci łagodnością miękcyli ich serca, tamci wyniosłością nádeći, swoim się Bożkom kázali klaniać, ci pokorą ich przekonywając chardość, samemu BOGU ukłon powinny oświadczać, któremu godną z siebie samych przez śmierć podjętą czynili Ofiarę. Ktotu cudu. nie przyzna? znędzniony, uciśniony w swych

członkach Kościoła wiernych, któremu zniszczyć by trzeba było, nigdy iednak y najmniej skążitelny nie był; y chwalebne zawnię z nieprzyjaciół otrzymował zwycięstwo. Przeciwnym zaś sposobem możni, y potężni, prześladowcy, okrutni y zamię mordercy zniszczeni, zgubieni, marnie życie swoje skończyli; Taż y chęci chluby swojej odszczepieńcy, Wilcy drapieżni, zwodźciele owieczek wiernych, nieszczęśliwą zgubieni śmiercią, (patrz w Chronologii śmierci nieszczęśliwey prześladowców y Heretyków niżej położoney.)

Stanie tu teraz wszyscy nieprzyjaciele Kościoła Chrystusowego, zaboycy, kacermistrze; stan pierwszego wieku Neronie, Domicyanie, drugiego: Trajanie, Adryanie, Antoninie; trzeciego: Sewerusie, Maxyminie, Decyuszu, Waleryuszu, Aureli, Dyoklecyanie; czwartego: Julianie Apostato, Konstancyusz, Walensie; Ale co mi przyda z rejestru przywoływać káždego, Stanie wszyscy prześladowcy, mordery, Tyranni, od początku Kościoła Chrystusowego, aż do dnia dzisieyszego, wyznaycie co za zwycięstwa wasze, ktora zaboystwa korzyść iaki morderystwa koniec? Co wskorał Dyoklecyan za ktorego przez dzieście lat na káždy Mieście po siedmnaście tysięcy Chrześciań zabijano, albo co za pożytek przy-

przyniosło okrutne morderstwo czynione od Pogan? ktorzy w każdy dzień roku (procz tylko pierwszego dnia Stycznia, w który Duchem iákieysi pobożności uwiedzeni Krwi Męczeńskiej nie wylewali) po pięć tysięcy zabiano Wiernych, iáko to wypisuje S. Hieronim w listach swoich, á uczony Gienebrardus pisze o SS. MM. że ná każdy dzień w Roku całym samych Męczenników liczyć się może po trzydzieści tysięcy. Przychodziło y do tego, że skarżyli się Stárostowie różnych Prowincyi, pisząc do Cesarzow, iż áni szubienic, áni káydan wystarczyć nie mogą, dla Wiernych, ofiaruiących się ná męki, (e) poznać teraz ktore dzieło z Boga, á ktore z ludzi; *álbowiem ieżeli z ludzi jest tá spráwa, obroci się wniwecz, lecz ieżeli jest z Boga, nie można iey zepsować* (f) A tu zawałać tylko z Dáwidem trzeba (g) *à Domino factum est istud, & est mirabile in oculis nostris*, od Boga to stało się dzieło, y jest przedziwne w oczach naszych. Wiele było ná świecie odszczepieństwa, y niszczały, iáko mowi Augustyn S. *Wiele Herezy już wymarło, płynęły iáko woda, strumieniami swemi ile mogły, upłynęły, oschły strumienie, ledwie pamięć znayduje się o nich; bo ich spráwa była z ludzi żadnym dziełem Boskim, áni żadnym Męczeństwem nie stwierdzona. Wták wielkiej Męczenników liczbie, nie tylko byli záleceni*
státeczną

(e) Anton. Praecon. Asia (f) Añor. 5. (g) Psalm. 117.

stąteczną cierpliwością, dorosli w latach y w męžno-
 ści ludzie, ale też y młodzi, nie tylko podeszłe Nie-
 wiasty, ale y same nawet w dziecinnym wieku Pá-
 nienki; których męžności, roztropności, odwadze
 więcej się dziwić potrzeba, że nie sposobne do po-
 tyczki łatwe do zwycięstwa, umierać nie umiejące
 á ná śmierć gotowe, w latach szczupłe, y w płci swoiey
 nie dostąteczne, á już doyrzałe do zniesienia mąk
 okrutnych, chćiwe do Korony. O! iák wiele było
 w pocście Męczenników, Kápłánów, Biskupów, Pá-
 pieżów: O! iák nieprzeliczona moc záleconych Jmie-
 niem, godnością, honorem ludzi, ktorzy ochotniey
 szli ná męki y śmierć dla Jmienia Chrystusowego,
 á nizeli ná nayrozkoszniejszy ućiechy (h) *Ibant gau-*
dentés à conspectu Concilii quoniam digni habiti sunt pro
Nomine JESU contumeliam pati; O! gdyby tu znowu
 okiem przeyrzeć wszystkie tortury, męczarnie, ka-
 townie; náwiedzić więzienia, policzyć wygnania, o-
 stre koła, wyszlifowane miecze, kończyfte gwoździe,
 Lwy okrutne, bestye drápieżne, kámienie, ognie,
 smoły y ołowie topione, oleie wrzące, blachy roz-
 palone, rozgi, żyły, węzły, kije, káydany, łańcuchy,
 y nád te większe inne morderstwa sposoby, ktoremi
 wierne Kościoła Bożego członki dręczone były, iáko
 wypisuię Paweł S. (i) *Ludibria & verbera experti sunt,*
insuper

(h) *Astor. r.* (i) *1. ad Hebr.*

insuper & vincula & carceres, lapidati sunt, secti, sunt, tentati sunt, in Occisione gladii mortui sunt, circuierunt in melotis, in pellibus Caprinis, egentes angustati afflicti quibus dignus non erat mundus, in solitudinibus errantes, in montibus & speluncis, & in cavernis terræ, Nà wszystkie te tortury ochotni Męczennicy iedną wszyscy Chrystusa miłością zàwsze y kàzdego wieku, iedną serca wesolomością, szli iák nà gody, Ibant gaudentes &c. Zkąd ták rozumnie wnieśmy sobie gdyby pràwdziwie Apostolska niebyła Wiara nàsza, czyliż by BOG dopuścił tyle ludzi niewinnych y Świętych, nieszukających chwały swoiey, lecz tylko chwały JEZUSA Chrystusa, w tym dla Jmienia Jego ochotnym Męczeństwie ták mizernie błędzić, y marnie ginąć? czyli by im pozwolił bydź ták [zdradliwie zwiedzionemi w ponoszeniu mężnie tyle uciłkow? w wylaniu ták obficie Krwi swoiey? w podięciu nawet y samey okrutney śmierci? álbo czyliżby oni mogli ták wesóło, z niewymowną serca poćiechą iść nà męki? Ibant gaudentes &c. gdyby im Chrystus Krzyżem swoim wszystkich dolegliwości nie ośłodził, y pełne ukontentowania niewprowadzał w serca wesele? Jákimby nà ostatek sposobem ták mężnymi byli nà mękach, że bynajmniey przezwyciężyć nie dali się, okrutnym tyranom? y owżem z nich się wysmiewali, co
jest

jest rzecz nad siły ludzkie wyższa; prawdziwie gdy by Ręka Boska nie była z niemi, nigdyby wytrzymać tak mężnie, ochotnie, y śtatecznie żadnego sobie morderstwa nie mogli. Wnieść tedy ze mną ztąd to sobie wszyscy powinniście; że wiara nąsza nie inna jest tylko Apostolska, bo iako w pierwiastkach swoich, w śtatecznych, y ochotnych męnkach przy pomocy Boskiej, Krwią Świętych Apostołów zaśczepiona, tak y przez wszystkie wieki dotąd tym sposobem mężnie, y śtatecznie Krwią Męczeńską potwierdzona y podpisana.

A tu już Wiara Rzymskiego Kościoła nie tylko Święceniem Biskupow, y Charakterem Kąplańskim, od samych wywiedziona Apostołów, nie tylko przez prawdziwe Apostolskiego Kościoła znaki pokazana; ale też przez nieustanną Krew Męczeńską od samych Apostolskich czasow; aż dotąd jest potwierdzona y rzeczywiście Apostolską wyprowadzona.

Przemyślaj Wiara twoja ciebie uzdrowiła. Y jeszczeż znajduie się ktory tak twardy umysł na własną dybiący zgubę, że się w nim ani widzieć, ani poznać nie może nędzny człowiek? jeżeli komu nie otworzyły oczy tak iasne dowody, jeżeli nie zmiękczyły serca, tak oczywiste Apostolskie Wiary świadectwa, albo jeżeli czuie owszem kto zátwardza-
działość

działość w swym sercu, po tych y innych wywiedzionych przyczynach, niech wie o tym, że nie serce, ale kamień w sobie nośi, który w zgonie życia swego zagrożonym będzie ná dno piekielne, iáko to Duch S. przez Salomona obiecał (k) *Cor durum male habebit in die novissimo*, kára to Boska oczywiřta nad nim, która wieczną mu zákończy się zgubą. Já zaś ná potwierdzenie tego com dotąd mówił wyřoką powagą y zdaniem Oycow SS. zgromadzonych ná Concilium Chalcedońskie (l) kończę. *Tá iest Wiara Oycow, tá iest Wiara Apostołów, tá iest Wiara nářza, y tá iest Wiara wszystkich Práwowiernych, przekłęctwo tym wszystkim ktorzy inaczey wierzą, Amen.*

(k) *Ecelef. 3.* (l) *Act. 2. contr. Eutich.*

K A Z A N I E VI.

O CHRYSTUSA WIERZE.

Respice, Fides tua te salvum fecit. Lucæ 18.

Przeyrzyi Wiará Twoią ciebie uzdrowiła.

JUż ořtátnią w materyi Wiáry S. záchynáiąc mowę gdy przerzeczone řłowa Chryřtusowe dokáleki, Przeyrzyi Wiará twoia ciebie uzdrowiła, ná fundáment powtárzam: Przypominam sobie wielką tego řlepego trořkliwość, w trořkliwořci nieodwłoczną uleczenia chćiwość, w ćichořci zaś wielkie dwie cnoty: Wiárę,

Z

y nádzie-

y nădzieję; Wiarę, bo wierzył, że Syn Boży JEZUS Chryſtus ma moc jego uleczyć; Nădzieję, bo ufał, że zechce; Wierzył iż ieſt nieſkończonie miłoiernym, ă ztąd miał mocną w miłoierdziu Jego nădzieję, że go nie chybnie uzdrowi, ták, że lubo od wſzyſtkich był łaiány, o zbytnie năprzykrzenie ſię Chryſtuſowi, iednák nă to nie uwaſaiąc, tym więcey wołał: *Jeſu Fili David miſerere mei*, Jezuſie Synu Dăwidow zmiłuy ſię nădemną, y ták długo trwał nă modlitwie, poki Chryſtus nie weyrzał okiem miłoierdziă nă niego; Nie trăcił bynaimniey nădžiei, lubo ză pierwfză proſbă nie otrzymał ſkutku modlitwy ſwoiej, powtărzał iedne do Chryſtuſa ſłowa, ă co răz to bardžiey wołał *Ipfę verò multo magis clamabat, Jeſu Fili David &c.* y przyſzło do tego, że ták wielka wiara w Jezuſa Chryſtuſa, będăc początkiem w kălece, mocney nădžiei w miłoierdziu Boſkim, była oraz y lekarſtwem oſwiecaiacym nędznă iego ſlepotę, według przerzeczonych ſłow: *Przeyrzyji Wiara &c.*

Wſzyſtkich niewiernych (ă obſzerniey biorąc) wſzyſtkich grzeſzników ieſt obrăzem y podobieñſtwem, ten ciemny kăleka, ztă tylko roſnoſciă, że co on nă cieie powierzchownie, to ci nă dufzy wewnętrznie cierpiă, O! dałżeby to BOG, żeby podobnym ſpoſobem uleczeni byli, wſzăkże nie ieſt ſădna tru-

dnoſć

дноść z Dáwcy żywota, byle była z nich famych łá-
twość. Dwie wielkie w kálece cnoty, Wiára y Ná-
dzieia przy nieuftannej modlitwie wymogły ná Chry-
stuśie uleczenie powierzchownego zmysłu ciała, O!
gdyby táz wiára y tákáż nádzieia z nieuftánną złą-
czona modlitwą, we wfzyftkich ná duszy ośleptych
trwála grzesznikach, bez wátpienia otrzymałaby swe-
go uleczenia skutek, bo Dawca żywota iák támtego
ná cieie, ták tych ná duszy prágnie uleczyć, oczym
Páweł S. upewnia, (a) *Deus omnes homines vult salvos*
fieri. Y owfzem bárdziej iefzcze szácuie sobie pię-
kność duszy człowieka, *Nonne anima plus est?* (b)
niż ozdobę ciała, z kąd też uśilniey stárác się káže o
Jey iák o dobro ciała.

Dla czego y iá wywiodłszy iuż w przeszłych Ká-
zaniach Wiáry Kościoła Rzymfkiego Jedność, Prawdę,
Śwątobliwość, Powfzechność, Apostolstwo, w tey o-
státniey mowie o Chrystusa wierze, wfzyftkim záśle-
płym grzesznikom uczynię pobudkę do wielkiej
wiáry, y pewney w miłóśierdziu Chrystusowym Ná-
dziei, gdy niefkończoną miłość Zbáwiciela we
dwoch zá nas ofiárah, przed oczy wystáwić zechcę,
dwie bowiem Chrystus z siebie uczynił ofiáry, pier-
wszą krwáwą zá nas ná Krzyżu, drugą dla nas w
Náyśw: Sákrámenćie, pod Ofobami Chleba y Wina,

Z2

Oby-

(a) 1. ad Timoth. 2. (b) Math. 6.

Obydwie są ofiary sprawiedliwości razem y miłości, żadnemi niewypowiedziane słowy; Ofiary sprawiedliwości: bo nas odkupią od wieczney zguby. Ofiary miłości: bo nas cudownie iednoczą z Bogiem. Z tych tedy dwóch ofiár, chcę Chrystusową Wiarę naszą pokazać, y do wdzięczności wszystkich zaślepionych grzeszników pobudzić, upewniając: że ieżeli wdzięczni będą tak wielkiey Chrystusa miłości, zapewnę BOG wewnętrzną ich ślepotę oświeci; Co ná trzy podzielię części,, wpierwszey Chrystusową Wiarę naszą pokąże ztąd, że stał się za nas krwawą miłości ná Krzyżu ofiara; W drugiey Chrystusa Wiarę ztąd wywodzić będę, że stał się dla nas ofiara miłości w Náyśw: Sakramencie pod osobami chleba y wina; w Trzeciey zaś zaślepionym grzesznikom y niewiernym do wdzięczności otworzę oczy. *Respice Fides tua te salvum fecit.*

Nieskończoney miłości Boże, który sprawiedliwości twoich, y wiecznego Testamentu twego, grzesznikowi zakálanemi ustami głosić niepozwalasz, iákoś przez Dáwida oświadczył, (c) *peccatori autem dixit Deus: Quare tu enarras justitias meas, & assumis Testamentum meum per os tuum*, Oczyść w przód grzeszne usta moje, áżebym miłość twoięku nam we dwoiſtey Ofierze ná wzbudzenie serc niewdzięcznych, do wdzięczności, tobie zaś ná chwałę opowiedział. *Ad M. D. Gloriam.* (c) *Pſalm. 49.* CZĘŚC

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Chrystusa Wiara nasza, bo stał się za nas krwawą miłości
na Krzyżu Ofiarą.

Nie wziąłem tego za cel mowy moiej, áżebym spro-
gość Mąk Jezusowych żądanych od nienáwist-
ney złości Zydowskiey, Krwi Nayśw: rozłanie, o-
krutną na Krzyżu śmierć przed oczy wasze wysta-
wił, lecz tylko o nieskończoney miłości Zbáwiciela
ku nam, dla ktorey stał się krwawą na Krzyżu ofia-
rą mówić umyśliłem, ktora żeby nam lepiej się mo-
gła, y w pamięci wyryfować, y na sercu wyrazić,
słowy y przykładem Páwła S. poklękam do Oyca P.
naszego Jezusa Chrystusa, áżebyście mogli przeni-
knąć ze wszystkiemi Świętymi, iáka iest wysokość,
długość, szerokość, głębokość, miłości Jezusowcy,
Et cetera genua mea ad Patrem Domini nostri Jesu Christi, ut
possitis comprehendere cum omnibus Sanctis, quæ sit latitu-
do & longitudo, & sublimitas & profundum, scire etiam
supereminentem charitatem Christi. (d) Wpodobień-
stwie nam tu wystáwić trzeba miłość Chrystusową
do dzieła wspaniałego, ktore ze wszystkich przerze-
czonych wymiarow Apostoł nam poymować káże,
Ut possitis comprehendere quæ sit latitudo & longitudo, &
sublimitas, & profundum. Ale ktoż obiać może, y ogar-
nać

(d) *Ad Ephes 3.*

nać rozumem te miłości Chrystusowey rozmiarze-
nie? kiedy acz miódopłynny Bernard z podziwie-
niem zawołał, (e) *Vere nimiam Charitatem quia &
mensuram excedit, & modum superat planè super eminent
universis*, Rzeczywiście zbyteczna miłość, albowiem
y miarę przechodzi, y sposoby przewyższa, wcale
nad wszystkie jest większa rzeczy. Wszelkie dzieło
swoie, w pewney BOG uczynił wadze, liczbie, y
mierze według Mędrca Pańskiego *omnia in mensura
& numero & pondere disposuisti*, Miłością iednak swo-
ią ku nam wszystkie przeszedł liczby, przeważył y
przewyższył pomiary.

1. Bo jeżeli od wysokości Jey złączniemy, *ut possitis
comprehendere quæ sit sublimitas* ktoż Jey rozumem
swoim doyrzeć może? *A summo Cælo egressio ejus & oc-
cursus ejus usque ad summum ejus.* (f) od naywyższego
Nieba wyjście jego, á ząbieg jego áz ná nayniższe
padoły, trzebaby mu w przód odległość nieba od
ziemi, wysokość Stworcy od stworzenia, godność
BOGA od człowieka, nieskázitelność Syna Bożego
od zakałowSynow ludzkich zmiarkować, poiąć, y zwa-
żyć, dopiero miary wysokości upáttrywać, ále który
to potráfi dowcip? kto porowna śmiertelność znie-
śmiertelnością? kto rzeczy nieskończone skończo-
nym ogróniczy rozumem? álbo kto pozna chwa-

tę

tę wiekuiſtą Syna Boſkiego, iedną z Oycem przed-
 wiecznym zniżoną ná pádoły ziemſkie, y w ſłuże-
 bniczy ukrytą poſtąci? niecierpiętliwość, cierpiętli-
 wym przyodżianą ciątem? nieſkázitelną ſwiątobli-
 wość wſiermięgę niepráwoſci náſzey obłeczoną?
 iedynie dla tego, ábyſmy w nim uſpráwiedliwieni
 byli łáſką Bożą; iáko mowi Paweł S. *Qui non noverat*
peccatum, pro nobis peccatum fecit, ut nos efficeremur ju-
ſtitia Dei in ipſo. (g) Ktoż tey wyſokoſci doſięgnąć
 może? *ut poſſitis comprehendere quæ ſit ſublimitas,* áłbo
 ráczey kto nie záwoła! *Et meſuram excedit Et modum*
ſuperat &c. y miárę przechodzi, y wſzelki ſpoſob
 przewyżſza. Co zá wyſoki ſądziłibyſcie uczynek mi-
 łoſci? gdyby Krol ktory ziemſki zdiąwſzy Koronę
 zgłowy, położywſzy Berło, z ſtąpiwſzy z Tronu
 chwały ſwoiey, przyobległ ſię w poſtać poddánego
 ſwego, y wzięwſzy ná ſiebie winę niewolnika, dałſię
 dobrowolnie zá niego wiązać, bić, policzkować, do
 więzienia w ſadzić, biczować, y ná ſzubienicy okru-
 tnie záwieſić; To podobieńſtwo miłoſci Krola ziem-
 ſkiego, ácz ták záčne nie może ſię naymniey poro-
 wnać, zmiłoſcią Krola Niebieſkiego, Krol bowiem
 ziemſki ták człowiek, ták bydź może grzeſznik, wi-
 nowayca, iák poddány Jego; Krol záſ wiekuiſtey
 chwały Chryſtus, ieſt Bogiem, ieſt Nayſwiętſzy,
 naynie-

nayniewinnieyszy, który gdy taką wielką przecho-
dzącą wszystkie siły rozumu uczynił pokorę, do-
chodźcie y miarkuyćcie, iák nie dośnigniona iest mi-
łość Jego, *ut possitis comprehendere quæsit sublimitas*,
wiem że przyznacie z Bernárdem S. *Vere nimiam cha-
ritatem quia & mensuram excedit, & modum superat*,
pláne supereminet universis.

2, Jeżeli powtore obroćciemy oko ná długość mi-
łości Jezusowey *ut possitis comprehendere quæsit longi-
tudo*; á kto y tę zmierzyć potráfi? omijam tu miłość
Chrystusa ku nam, iáko Boga, którą nas od wiekow u-
kochał, która całą mierzy się wiecznością, poki tyl-
ko Bog Bogiem będzie; lecz o samey tylko miłości
Chrystusowey, Boga rázem y człowieka pytam się,
iák iest długa? do zmiarkowania długości Jey wprzod
nam trzeba przeliczyć lata Chrystusowe, w których
miłość żyjącego ná ziemi dobroci swoiey pokazywa-
ła skutki, w tych latach poráchować Mieściące, w
miesiącach dni, w dniach godziny, kwádranse, mi-
nuty, które iák się zdáią byǳ do przeliczenia tru-
dne, taką tym bardziey miłość Jego ku narodowi
ludzkiemu która w żadnym nigdy nieustawała cza-
sie, zda się byǳ cale niezmiierzona, iáko bowiem ná-
rodził się dla nas, taką y umarł za nas, y wszystkie
mizerye, ućiski, niespánia, głody, niedostátki, w
postáci

postaći ludzkiej za nas podejmował; kto by tu mógł przeliczyć wszystkie życia Jego sprawy? w których iedyna ku nam miłość zawsze swoje wydawała oświadczenie; ucieczka do Egiptu, między Doktorami w Kościele we dwunastu leciech zaślądanie, y ich nauczanie, całą Palestynę, Samaryą, Judzką ziemię, w sprawie zbawienia naszego nogami swemi zchodzenie, dobrowolne ubóstwo, częścią z niedostatku Rodziców, częścią z szczerpłości jałmużny, którą u ludzi zebrał dla przykładu naszego, dopiero co mówić o Jego pilnych ludzkiemu zdrowiu usługach, zabiegach, iako ten chorych leczył, ślepych uzdrawiał, słabe umacniał, trędowate oczyszczał, czartow wyganiał, kulawych na nogi stawił, głodne albo własną daną sobie jałmużną, albo cudownie przymnożonym chlebem pościł, umarłe wskrzeszał, dzień y noc ludzi życia doskonałości nauczał, drogę wszystkim do żywota wiecznego codziennie otwierał, a na ostatek wniewymownych sobie zadanych mękach, y sam Pasterz dobry swą Duszę za owieczki dobrowolnie położył. Policzcież teraz te wszystkie prace Zbawiciela naszego, ktore Ewangelia S. opisała, porachuycie y inne, ktore czynił, a nie są zapisane, bo by cały świat napełnił się Księgami, według świadectwa Jána S. (h) *Sunt & a-*

Aa

la

lia multa quæ fecit Jefus, quæ si scribantur per singula, nec ipsum arbitror mundum capere posse eos, qui scribendi sunt libros. A przyznaycie, iák iest niezmiierzona długość miłości Chrystusowey, quia & mensuram excedit, & modum superat, &c.

3. Ale coż już mówić o szerokości! *ut possitis comprehendere quæ sit latitudo.* Ktora áni okryślić się nie może, áni zniczym ná świecie porównać nie da, wcale przechodzi wszystkie gránice miłości; W czworákim pospolicie rodzaju ludzka mieści się miłość; y ták wielka iest miłość Przyiáciela z Przyiácielem, większa Bráta z Brátem, większa ieszcze Rodzicow ku Dziećciom, Dzieci ku Rodzicom, náywiększa zaś, bo przysięgą dozgonnie obowiązana wstanie Matżeńskim; Te iednak wszystkie nikczemnieją przynieobiętey szerokości miłości Chrystusa, ná dowód tego bierzcie! miarę; Náyzpród: zmiłości Przyiácielskiey, ktora tylko do czasu, w szczęściu, y przy fortunie zwykła sprzyiáć, w czasie zaś ubóstwa, miżeryi, utrąpienia, rzadki Przyiáciel, dopieroż gdyby ieden drugiego w czym rozniewał, przez wyrządzoną złość iáką, áni by mu ná oko nie dał. Miłość zaś Chrystusowa szersza nád gránice Przyiácielskiey miłości; bo nas ukochał, y w ten czas ieszcze, gdyśmy iego nieprzyiáciołmi byli, y poiednał nas z Bogiem

Bogiem Oycem swoim iako Paweł S. mówi, (i) *cum enim inimici essemus, reconciliati sumus Deo per mortem Filii ejus*. Niemoże powtore porównać się zmiłością Braterską, która lubo przyrodzoną, iednak rzadką na świecie, z kąd bywało to, że Brat Brata na śmierć wydawał, y w sądach potępiał, nawet y własną mściwą zabijał ręką, tego zaś nigdy niedoświadczone, żeby Brat za Brata na krzyż dał się przybić. A przecię Chrystus wzięwszy postać Brata naszego, siebie samego, na śmierć dobrowolnie za nas wydał. *oblatus quia ipse voluit*. (k) Ani też potrzebie podobieństwa nie ma miłość Chrystusowa do miłości Rodzicielskiej względem Dzieci, y Dzieci względem Rodziców, bo day my to, że ta miłość wporównaniu wszelkiej przyrodzoney miłości, jest naywiększa, iednak że nie wszyscy Rodzice, kochają Dzieci swoje, ani Dzieci wzajemnie Rodziców, z kąd trąfiało się, że Matki zabijały, piekły, y iadły synów swoich, iako czytamy, (l) Oycowie zaś tyrańskie nąd Dziećmi swymi wykonywali záboystwa, iako nąd S. Barbarą, nąd S. Sympną, mściwa Oycowska paściła się ręką, Dzieci też Rodzicom często wrodzoney nie oddają wdzięczności; Nieczytamy iednak nigdzie, żeby albo Rodzice za Dzieci, albo Dzieci za Rodziców własnych dały się pomordować, a daymy że to kiedy byź mogło,

Aaz

gło,

(i) *Ad Rom. 5.* (k) *Jsa. 53.* (l) *4. Reg. 6. v. 28.*

gło, iednąk śmierć ich wiecznego ziednać nie mogła życia, iako śmierć Jezufa Chrystufa za nas. Dla czego miłość Chrystufowa ku nam przechodzi gránice miłości Rodzicielskiej ku Dzieciom, y Dzieci ku Rodzicom. Jezeli náostátek idzie ná szálą zmiłością poprzysiężoną Małżeńską, któż tu oczywiście nie przyzna, że y tę przewyższa, która o! iák rzadka iest w tym stánie! á iezeli znayduie się, to niestáteczna, iezeli státeczna, to nie iest ták doskonała, żeby Zoná za Męża, Mąż za Zonę, wczasie nieuleczoney choroby dał z siebie krew wytoczyć, ná obmycie iey, y uzdrowienie, dożywotnego Przyiáciela swego, á przecię to Chrystus uczynił, który z nieuleczoney grzechowey choroby obmył nas we krwi swoiey, y wiecznie uzdrowił. *Qui dilexit nos, & lavit nos à peccatis nostris in sanguine suo.* (m) A tu iuż wiem że przyznáćie szerołość miłości Chrystufowey, cále nieobicią przechodzącą wszystkie gránice miłości ludzkiej, á nádewszystko dla tego, że ta miłość cały świat obemyie, y ná wszystkich ściaga się ludzi, iuż ná tych, którzy od naypierwszego człowieka, áż dotąd żyli, iuż nátych, którzy teraz po całym znayduią się świećcie, iuż nátych, którzy do samego sądnego dnia żyć ná świećcie będą. *Verè nimiam charitatem quia & mensuram excedit & modum superat, &c.*

4. Dopieroż o głębokości iey co powiem? *ut possitis comprehendere profundum*, zápuście tylko wbezdenną przepaść swe oczy, á upatrucyćie nędzney natury naszey, którą grzech łupieszca życia, y zbawienia naszego odarłszy z sukienki niewinności, y ogołociwszy z łaski y darow Boskich, brzytką uczynił maszkará, piekła godną, á rozniewawszy Oycę Przedwiecznego w wieczne nas zápędził odchlánie, gdzie z Synów Boskich uczynił synámi czarta, dziedziców Nieba zaprzedał w niewolą wiecznego więzienia, Przyiąźń Boską zámienił w powinowacenie z czártem przeklętym, z którym ziednoczył duszę y nieszczęśliwym samśiectwem złączył. W ták głębokim mizeryi stánie, była oplákana náture nasza ludzka dotąd, poki miłość Jezusa Chrystusa nie weyrzała okiem miłosierdzia ná nię, która dopiero zápuściwszy się w przepaść teyże nędzy, podźwignęła zupadku, wydobyła z nieszczęścia, ożywiła z śmierci *Sic Deus dilexit mundum, ut Filium, suum unigenitum daret, ut omnis qui credit in eum, non pereat, sed habeat vitam æternam*, (n) w ten czas, synów wieczney zguby, więźniów czarta przeklętego, dziedziców piekła, z głębokiey przepaści wyprowadziwszy, ná wolność Synów Boskich y poiednáwszy przedwiecznego Oycę przez ofiarowanie siebie ná Krzyż, wieczne

(n) *Joann. 3.*

czne całemu národowi ludzkiemu przywrociła szczę-
 ście y błogosławieństwo; A tu tak głęboką y prze-
 paściłą miłość Chrystusową kto zmierzyć potráfi?
ut possitis comprehendere profundū. wcale iak miłość Jego
 ku nam końca nie ma, ták áni ofiára krwawa ztey
 pochodząca miłości, podięta zá nas ná krzyżu, zá-
 dnym rozumem niezgruntowana, nieprzebrodzo-
 na, niepoięta, *Quia & mensuram excedit, & modum su-
 perat, ut possitis comprehendere quæsit latitudo, sublimitas
 & profundum.* Y możesz kto teraz mówić? iż Ko-
 ściół Rzymski upadł, á Wiára Chrystusowa błęda-
 mi y zabobonami zaráżona? która w początkach swo-
 ich Krwią Chrystusową zaszczepiona, z ták wielką
 była wykonana miłością! mogłaż by ták droga ofiá-
 ra całym szácowana Bostwem Chrystusowym, ták
 wielka łaska, ták niewymowny dar świádczony nam,
 przez niesłychane nigdy wykonány męki, byż bez-
 skutku swego? próżny? niestateczny? nie trwały, w
 Kościele od Chrystusa przez Apostołów fundowa-
 nym? ták żeby się áni Chrystusowym prawdziwie
 názwać nie mogli? cożby zá prawdę miały wyroki
 Chrystusowe, trwałość iego aż do skończenia swiá-
 ta nam obiecuiące? (patrz wtey máteryi w Kázá-
 niu drugim w pierwszey części:) záprawdę przy-
 znać się powinno, iuż z tey części że Wiára násza
 iest wiarą Chrystusową, bo stał się dla nas krwawą
 miłości Ofiárą ná Krzyżu.

CZĘSC

CZĘŚĆ DRUGA.

*Chrystusa Wiara nasza, bo stał się za nas Ofiarą miłości w
Najśw: Sakramencie, pod Osobami Chleba y Wina,*

Zaczynając o tak straszney y niedościgley Ofierze
Ciała y Krwi Chrystusowey mowę, gdzie Istotna obecność Boska pod Osobami Chleba y Wina
znayduie się, wieleby mi iuż co do Wiary, iuż co do
chwály, iuż co do skutkow tey Táiemnicy zalecić
potrzeba, co do Wiary: wyznając Chrystusa obecność
Istotną, pod Osobami chleba y winá. Co do chwá-
ły: przyznając że BOG najwyższą ma część swoię,
przez tę Ofiarę. Co do skutkow: pokázuiąc, jak wielkie
w duszy naszej sprawuie dary y łaski tá Nays: ofiára.

1. A ná przod co do Wiary tę wysoką rozważając Tá-
iemnicę, wiele mi y tu wyznania, przed oczy wam
przełożyć potrzebá, iuż to: że prawdziwe Cíało
Chrystusa iest ukryte pod Osobami Chleba y Wina,
iuż to: że porzeczonych od Káplána we Mszy S. tych
słowach *to iest Cíało moje* nie zostaie się istota chle-
ba, lecz zaráz przemienia się w Istotę Cíała Páńskiego-
go, iuż to: że mogą Chrześcíanie bez używania Kie-
licha pożywać Cíało Páńskie, iuż to że Msza nie tyl-
ko iest pámiątką ofiary krzyżowey, ále też iest ofiarą
Ciała y Krwi Chrystusowey, ná ubłáganie, y od-
puszczenie grzechow, tak żywym iáko y umarłym
postáno-

postánowiona, co wszystko z iedney dla nas nieskoń-
czoney Chrystusa pochodzi miłości.

Względem Pierwszego wyznania, że prawdziwe Ciá-
ło y Krew Chrystusa iest Istotnie pod Osobami
chleba y wina, dowodzić tego będę, częścią zpo-
stánowienia Chrystusowego, częścią znauki Apo-
stolikiey, częścią z utwierdzenia pierwszych powsze-
chnych Synodow, częścią ná ostátek z świádectwa
SS. Doktorow pierwiástkowego Kościoła. Co że
wielkiego by tu potrzebowała czasu, y mieysca, więc
odsyłam ciekawego czytelnika, do chronologii náuki
pierwiástkowego Kościoła, o Náysw: Sákrámenście
niżey położoney,

Względem drugiego, że po rzeczonych od Ká-
pláná tych we Mśzy słowach *to iest Ciáło moje*, stáie
się zaráz prawdziwe zámienienie, álbo przeistocze-
nie chleba w Ciáło, wina w Krew Chrystusowá; ztąd
iest pewna że u Boga nie iest niepodobne żadne słowo (o)
toć wtych słowach od Chrystusa rzeczonych, *to iest
Ciáło moje* żadnego niepodobieństwa niemáisz, żeby
się ná ten czas chleb w Ciáło, á wino w Krew Jego
przeistoczyć nie miáło, powtore mógł Chrystus wo-
dę w wino (p) przemienić, ácz nic nie mowił, toć
przez podobieństwo (ktorego zażywaią wszyscy prá-
wie Doktorowie SS. do Sákrámentu Ciála y Krwi
Pańskiey)

(o) *Luc. 1.* (p) *Joann. 2.*

Pańskie y mogli tak, y ieszcze nierownie dzielniey, y doskonailey, na ostatniey wieczerzy w tym cudzie w którym trochę wszystkich cudów zawiera się, zamienić chleb w Ciało swoje, ile że tu wyraźnie mówił, *to jest Ciało moje*, y ieszcze przydał, *które za was wydane będzie*, á iáko woda za rozkazem Chrystusowym natychmiast bez odwłoki przemieniła się w wino, y taka przed pićiem y po pićiu przeistoczona trwała, poki ze wszystkim nie była wyczęstowana, tak y Sakrament Ciała Chrystusowego, lubo jest pokarmem tylko Duchownym, iednak nie dopiero w pożywaniu, (iák Lutrzy uczą) ále zaraz po wymowieniu y rozkazaniu Chrystusowym, *to jest Ciało moje*, ná tych miał chleb się w ciało przeistacza, inaczey Chrystus musiałby klámac á Luter popráwiłby prawdy Jego, nie mówił bowiem Chrystus, *to będzie ciało moje*, lecz *to jest Ciało moje*, które za was wydane będzie.

Względem trzeciego wyznania, że mogą Chrześciance bez używania Kielicha pożywać Ciała Chrystusowego, á kto wątpić może? álbó kto tey potrzeby słuszną pokáże przyczynę! bo lubo Chrystus ten Sakrament postanowił, pod dwiema Osobami chleba y wina, nierozumi się iednak, żeby záfwsze y nierozdzielnie pod dwiema Osobami był od wszystkich wier-
nych przyimowany, bo o tym nigdzie wyraźnego

rozkazu nie masz, zaiste wyraźnie pozwala y pod iedną Osobą chleba, pożywania Ciąła swego, iako czytamy (q) *Si quis manducaverit ex hoc Pane vivet in aeternum*, Kto by pożywał tego Chleba żyć będzie na wieki, y niżej o samym tylko chlebie mowi: *Qui manducat hunc Panem, vivet in aeternum*, gdzie zaraz przywodzi podobieństwo Manny figuruiącey ten Sakrament, nic o nápoju niewspominając, toć nie musi bydz tak uśilna potrzeba, áby pod dwiema Osobami koniecznie pożywać, ile że też ten zwyczaj trwał w pierwiástkach Kościoła Chrystusowego, iako Łukasz S. wypisuje, (r) *byli wszyscy trwajacy na Kázaniach Apostolskich, y Kommunii łámania chleba, y na modlitwach, y na inšzym mieyscu, (s) Gdyśmy się zeszli w dzień S. na łámanie chleba, Paweł miał Kázanie aż do nocy.* Na ktorych obudwu mieyscach, nie o innym chlebie rozumieć się może, Piśmo Sw: lecz o przyimowaniu Ciąła Páńskiego, iako iest zdanie wszystkich dáwnych Doktorow SS. Tudzież z samych okoliczności poznać, dnia Świętego, kázania, modlitw, łámania chleba, y kommunii, áni by też nie była wielka pochwała nowych Chrześcián, gdyby przy káżdym Kázaniu, y modlitwach społecznych, ustáwicznie iedli chleb pospolity. Więc nie o pospolitym, lecz o pożywaniu samego Ciąła Chrystusowego rozumieć

(q) *Joan. 6.* (r) *Aktor. 2.* (s) *Aktor. 20.*

zumieć się powinno. Ile ná ostátek, y z tey wnieść się może przyczyny, że gdzie iest żywe Ciało Chrystusowe, tám nierozdzielnie y Krew bydz musi, dla przyrodzoney żywego ciała y krwi społeczności, że zaś iest żywe Ciało Chrystusowe pod Osobą chleba, więc tám y krew żywa złączona z Ciałem iest nie omylnie, á zátym bydz może pożywanie Ciała Chrystusowego, bez osobnego pożywania Kielicha.

Względem czwartego Wiáry wyznania, że Msza nietylko iest pámiątką Ofiáry Chrystusowey Krzyżowey, ále też iest pámiątką Ciała y Krwi Chrystusowey &c. A co pewnieyszego nad to? że tá Ofiára iest w stárym Testámenście figurowana, w owym Melchisedechu, ktory był Kápłánem Náwyższego (t) Co z twierdza y Dawidowe Proroctwo, o Chryście rozumiane, *Tu es Sacerdos in æternum secundum ordinem Melchisedech* (u) Ty iestes Kápłánem ná wieki, według porządku Melchisedecha. Jezeli tedy Chrystus był Kápłánem według porządku Melchisedecha, toć musiał taką Ofiarę czynić w chlebie, y winie, iáką czynił Melchisedech, á że też rozkazał to czynić y Apostołom, y po nich wszystkim następuiącym Kápłanom, *hoc facite in meam commemorationem*, toć y Apostołow Ofiára, y nas wszystkich od Apostołow pochodzących, ná chlebie y winie koniecznie bydz mu-

Bb2

śi

(t) Gen. 14. (u) Psalm. 109.

si poświęcona. Wiemy dobrze że w starym Testamencie dwoiaki tylko Ofiary trwały, krwawe y nie krwawe, krwawe z bydlat czyniono, których najwyższy Káplán był Aáron, y następcy iego. Niekrwawe zaś sprawowano przez ofiarowanie chleba y wina, których náywyższym Káplánem był Melchisedech. A te obiedwie były Figurą dwoistego w Jednym Chryśtusie Káplánstwa, y dwoistey Ofiary: Káplánstwa y Ofiary ná Krzyżu; Káplánstwa y Ofiary w Wieczorniku, ztą tylko różnością, że tam o Melchisedechu ráz tylko wzmianka, że ofiarował chleb y wino, y żadnych więcey następcow swoich, toż czyniących nie miał; Aáron zaś miał następcow w krwawych ofiarach. Tu zaś przeciwnym sposobem, dla nieporównaney nowego od stárego Testamentu zácności, krwawa ná Krzyżu Ofiara, iuż się więcey niepowtarza, bo iá Chryśtus wylaną Krwia swoią za nas zákończył, á śmiercią zápieczętował. Co y Páweł S. wyráza, (w) *Scientes quod Christus resurgens à mortuis, jam non moritur, mors illi ultra non dominabitur*, Ale w niekrwawey ofierze, to jest w przeistoczeniu chleba y wina, ma swoich następcow, bo tá według pomienionego Proroctwa Dáwidowego trwać ma bez przestanku. *Tu es Sacerdos in æternum secundum ordine Melchisedech*, w ktorey pámiątka záwsze śmierci

krzyzo-

(w) *Ad Rom. 6.*

krzyżowey Jezusa, przed oczy sławiana będzie. Ale-
 żeli sama figura chleba y wina, była prawdziwą u
 Melchisedecha, (iako Kapłana najwyższego) ofiarą?
 toć też sama Istota Ciała, y krwi, przez ten chleb
 y wino figurowana bydź musi prawdziwą, a ieszcze
 nieśkończonie doskonalszą nad wszystkich wyższe-
 go, Kapłana Chrystusa ofiarą, tak właśnie, iako w
 podobieństwie mówiąc, że ieżeli krwawe Aárono-
 we ofiary były tylko figurą krwawey ná Krzyżu O-
 fiary, iednak były prawdziwą ofiarą, zkąd wnośi się,
 że sama istotna ná Krzyżu ofiara Chrystusowa, we-
 dług porządku Aáronowego była naydoskonalszą,
 y nayprawdziwszą ofiarą sprawiedliwości, ná odpu-
 szczenie wszystkich grzechow; toć też ieżeli ofiara
 Melchisedecha, będąc tylko figurą Sakramentalnego
 chleba y wina, była iednak prawdziwą ofiarą? wno-
 śić się nieomylnie powinno, że sama Istotna Sakra-
 mentalna we Mszy Ofiara, postanowiona od Chry-
 stusa, ná pamiątkę śmierci swoiey, pod Osobami
 Chleba y Wina, nietylko iest pamiątką ofiary Krzy-
 żowey, ale też test ofiarą prawdziwego Ciała y Krwi
 Chrystusowey ná ubłaganie BOGA, y odpuszczenie
 grzechow, tak żywym, iák y umarłym.

2, Jeżeli powtore damy oko ná chwałę Boską, w
 teyże miłosney dla nas ofierze ukrytą, wcale przy-
 znać

znać musimy, że ztey ofiary BOG iest naywięcey
 wstławiony, tak dalecc: że za rzecz nayosobliwszą
 siebie samego godną też Ciąła y Krwi Chrystusowej
 uczte sobie postanowił, bo iako w starym Testamen-
 cie, przyzwoite tamtemu stanowi BOG rozkazywał
 czynić sobie na chwałę ofiary, przez całopalenia, ál-
 bo krwi bydlęcey wylanie, wktorym krew nieczy-
 sta przypodobiała się naturze ludzkiey grzechami
 zakałaney, tak w nowym Testamencie BOG sobie
 postanowił Ofiarę, ktoraby była podobną ludziom
 w stanie łaski, usprawiedliwionym przez śmierć Je-
 zusa Chrystusa, á iako w tym stanie poiednani z Bo-
 giem, wszyscy wierni, są Synami Boskiemi przyspo-
 sobionemi przez łaskę, *Omnes vos Filii Dei estis per*
fidem quæ est in Christo Jesu, (x) tak y ofiara powin-
 na bydź zamykająca w sobie istotę łaski, czyli same-
 go prawdziwego Syna Bożego, iako powtore nie by-
 ła miłsza Bogu ofiara za grzechy nasze, nadgradzą-
 iąca uięcie honoru Boskiego, nad śmierć Jezusa
 Chrystusa na Krzyżu, tak też nie może mu bydź za-
 dna przyjemniejsza, na zadosyc czynienie, za wy-
 stępki y złości nasze, nad pamiątkę teyże krzyżowey
 Chrystusa śmierci, w straszney Ciąła y Krwi Jezu-
 sowej Ofierze; Y toć sobie zawczasu przez Proro-
 kow przepowiedział, á nayprzod Ołtarze y Kápłá-
 now,

(x) *Ad Galat. 3.*

now, przez Jzaiasza obiecał. (y) Ze sobie wystawi
 Ołtarz wposzrod Poganstwa, że mu Egipcyanie to jest
 Národy, y Paganie Ofiary czynić będą, y że sobie z nich Ká-
 płány wybierze, toż przez Malachiásza Proroka (z)
 káplánom żydowskim, grozi obiecuiąc że ofiary ich y
 ołtarz swego czasu ma odrzucić, á ná to mieysce
 iednę dáleko czytszą, y doskonalszą, zwiększą chwá-
 łą swoją ofiarę postánowi między Národy, którą
 po całym świecie poświęcac y ofiarować Jmieniowi
 Jego będą; Jnni nowi z národow káplani; co nie
 może się rozumieć o samey krzyżowey ofierze, bo
 ta raz tylko, y na iednym w Jerozolimie mieyscu
 stała się; Więc o ofierze codzienney, to test Mszy S.
 według tłumaczenia wszystkich Doktorow SS. wy-
 znawać się powinno, Powtore o samey Ofierze
 przez Salomona (a) przepowiedział w tey powieści,
 iż Mądrość (ktora Chrystusa znaczy) wybudowawszy
 sobie Dom, y Stoł zastawiwszy ofiarami z chleba y
 wina, wezwała maluczkich, to jest niewinnych y po-
 kornych na ucztę, w nich sobie naywiększey szu-
 kając chwały, *Venite comedite panem meum & bibite*
vinum quod miscui vobis, toż y po wielu innych miey-
 scach, z kąd daie się poznać iák przyjemną, y przy-
 zwoitą sobie P. BOG ma chwałę, w Ofierze Ciála y
 Krwi Chrystusowey.

Ale

(y) *Isaia 9.* (z) *Cap. 1. & alibi.* (a) *Malach. Prov. 9.*

3. Ale y skutki tey miłościwey dla nas Ofiary kto policzy? jáko przez godne pożywanie, z nim się Duchownie łączemy, że my w nim, á on w nas mieszka. *Qui manducat meam carnem, & bibit meum sanguinem, in me manet, & ego in eo* (b) iáko w tey ofierze, przedziwnych doznaiemy smákow, ktorych Figurą była owa ná puszcy Máanna, żydom cudownie spuszczona, wszystkie zawierájąca w sobie ukontentowania, ták w tey Nays: y nayczystszej Ofierze, wszystkiemi nás BOG posila łáskami, nád to: niegodnych synow ludzkich w Synow Boskich zámienia, iáko się dał P. Bog S. Aug: słyszeć, *Cibus grandiu sum, cresce & manducabis me, nec tu me mutabis in te, sicut cibū carnis tuæ, sed tu mutaberis in me.* Wielkich pokármem iestem, rośniey á pożywać mnie będziesz, iednák nie ty mnie zámienisz w siebie, iáko pospolity pokarm w ciáło swoje, ále iá ciebie zámienię w siebie, Co Augustynowi S. to y nam się stáie, ieżeli nábożnie zgorácością serca, tego Niebieskiego pożywamy chleba, mowi bowiem S. Tomasz Doktor Anielski, *paulatim divinos eos efficit, qui cum devotissimis & supplicibus animis frequentant.* Wtey Ofierze wieczny żywot, godnie pożywaiącym Ciáło Chrystusowe Bog zgotował, *Qui manducat meam carnem, vivet in æternum,* kto pożywa moje Ciáło, żyć będzie ná wieki. Amozesz iuż bydz który więk

(b) Joannis 6.

kszy nad ten miłości skutek? w którym ciało swoje
 na pokarm, Krew swoją za napoy, dla otrzymania
 wiecznego życia daie? Coż byż może zwiększym
 szczęściem, y błogosławieństwem naszym? albo czyli
 mógł dać nam co więcej nad te osobliwzey miło-
 ści dary? wyraźnie otym mowi S. Augustyn, *cum sit*
omnipotens plus dare non potuit, cum sit ditissimus plus
dare non habuit, cum sit omniscius plus excogitare non va-
luit. BOG ile wszechmogący więcej uczynić nie-
 mógł, ile najbogatszy więcej dać nie miał, ile naj-
 mędrszy więcej wymyślić nie umiał. Tak bowiem
 wtym pokarmie (że to powiem,) wyniszczyła się nie-
 skończona miłość, że nam Bog ani miał, co więcej
 dać nad siebie samego. Y ktoż iuż przeczyć będzie
 temu? albo kto oczywiście nie wyzna, iż Chrystu-
 sowa Wiara nasza, ztyle miłości ku nam dowodow w
 tey Sakramentalney ofierze? chyba ci uwłoczyć te-
 mu będą, którzy niby posłowie Anty-chrysta uznać
 Jey za prawdziwą niechcą, o Antychryście bowiem
 wyraźne iest Proroctwo Dániela, (c) że tey Sakramen-
 talney nie uzna ofiary, ale ci wszyscy y z przyszłym
 Towarzystwem swoim, iuż osądzeni są wyrokiem
 Chrystusowym. (*) *Qui autem non credit, iam iudicatus*
est. Kto zaś nie wierzy słowom Chrystusowym, już
 osądzony iest.

Cc

CZĘŚC

(c) Daniel. Cap. 12. (*) Joann. 3.

CZĘŚĆ TRZECIA.

*Jak powinni być wdzięczni Chrystusowi wszyscy, by
nawiększy grzesznicy.*

W Dzięczność w Człowieku káżdym, pospolicie sam rozum nakazuje, dla czego nie spełna rozumu zdáie się człowiek, który za dobrodziejstwo sobie uczynione, nie zna się do wdzięczności; Im zaś większe bywa czyniącego dobrodziejstwo, tym też większa w odbierających rość powinna wdzięczność. Jeżeli postáwiemy z iedney strony; łáski, dary, y dobrodziejstwa nam uczynione, z drugiej; wdzięczność náleżyta za nie, rzecz pewna, że żáden żyjący człowiek wyrownać wdzięcznością nie może, nawet gdyby wszystkie oraz całego stworzenia sprawy złączone były, áni by za ieden najmniejszy uczynek Chrystusów zádofyc odwdzieczyc niemogły, káżde bowiem Chrystusa dzieło jest nieskończone w swym száunku, ile rázem y człowieka, y BOGA; Ludzkie zaś sprawy tego wáloru mieć nie mogą, dla czego też y Chrystus nie wyciąga po nas wdzięczności nádrzyrodzoney siłom naszym, lecz tylko przyzwoitey náturze ludzkiej, która się zawiera w tym miłości prawie. (d) *Miłuy Pána Boga twego, ze wszystkiego serca twego, y ze wszystkiey Dusze twoiey, y ze wszystkiey siły twoiey, które wszyscy ludzie jednym*
(d) *Marci 12, będąc*

będąc przyciśnieni obowiązkiem, zarówno zupełnie zachować powinni. Weściesz teraz w zdrową uwagę, możesz że byś w człowieku niewiernym należyta wdzięczność Bogu, który Wiarę swoją na własnym tylko zasadzając zdaniu, według prywatnego utrzymuie rozumu, y sądzi dobrą? nie skłaniając woli swojej, pod publiczny, y powszechny Kościoła Bożego rozrządek, albo możesz byś uczynek wdzięczny Bogu! gdy kto wyłamawszy się z pod zwierzchności Kościoła, śluby zakonne gwałci, ustawy Kościoła Bożego wzbudzające ludzi do świątobliwości znośi, samemu Bogu chwały w ofiarach uymuie, Matkę Jezusa Chrystusa bluźni, Świętych Jego czcić zakazuje, Piśmo S. według upodobania iak chce tłómaczy, y wykręca, inne bez żadney przyczyny (jedynie że niezgadza się z sprostą nauką jego) odrzuca, na wszystkie zaś wolno puszcza się rozwiązłości; albo, czyli może byś w tych ludziach przywoita wdzięczność? którzy naśladowując swoich odszczepieńców, bunt y rozkosz podnoszą przeciw Kościołowi S. nauki ich błędne y bezbożne, niby drogi zbawienia swego zachowują, y uporem bardziej rządząc się, niż rozumem, we wszystkim złych przodków naśladowują, a wzakamiały zatwardziałości swojej, zmiekczyć swego serca by najmniey niechcą? Pokutę zaś

Cc2 śmiech

śmiech, żal y ferdeczną skruchę za obłudę poczytuia, Poſty dla naśladowania Chryſtufa od Kościoła poſtánowione, za ieden bydz sądzą ludzi wymyſł, modlitwy, ſpiewania ná chwałę Bogu, za rzecz zábo-bonná y cále niepotrzebná utrzymuia, ſamą tylko chcą ſię przypodobać Bogu wiara, bez żadnych u-czynkow dobrych, przez ktore koniecznie Wiara wy-konána, á miłość Boga oſwiádczona bydz powinna. Y doſyć że ná tym (uparty niedowiarco) że uſty wierzyſz? ieżeli ſercem nie kochasz tego, w ktorego wierzyſz? wſzákże y czarci wierzą y drżą, á ty podo-bny im ſię ſtáieſz przez ſamę wiarę, álbo ieżeli procz wiary mowiſz że kochasz, wſzákże miłość nie ná-wyznaniu, ále ná wykonaniu záwiſła, y coż za do-wody twoiey pokażeſz miłości? Jákie twej wdzięczności otworzyſz ſkutki? Rozſádz ſię zduszá twoią iżáli zamiáſt wdzięczności, niewdzięcznością niewypłacaſz ſię Bogu? zamiáſt miłości nienáwiſcią nie od-dáieſz? zamiáſt wierności, ieżeli niepogardzaſz Zbá-wicielem twoim? gdy Jego Święte Ewangeliczne ná-uki gwałtownie wykręcaſz, łámieſz, y depceſz? Nie taką wdzięcznością záleceni bydz powinni Wierni, ktorzy Boga całym ſercem, z cáley duſze, ze wſzyst-kiey myśli, ze wſzystkich ſił kochać obowiázani, ie-dynie y záwſze, przykładem SS. Apoſtółow, z ktor-
rych

rych ieden zawnfzyftkich odzywa się Páweł S, (e)
Quis nos separabit à charitate Christi? tribulatio? an angustia? an fames? an nuditas? an periculum? an persecutio? &c.
 Ktoż tedy nas odłączy od miłości Chryftusowey? utrąpienie? czyli ucisk? czyli głód? czyli nágość? czyli niebiespieczeńfto? czyli prześladowanie? czyli miecz?
 O! iák tá náuka daleka iest od owey Lutra (położoney w Kázaniu 3. części 3.) grzeszyć potrzeba poki tu iesteśmy, áni nas grzech nie oderwie od Chryftusa, ácz byśmy tyfiąc rázy iednego dnia cudzołożyli, álbo zabiiali.
 O! iák tu wielce zawnfzydźić powinno wfzyftkich bezbożnych odszczepieńcow, (ktorzy náśladowcami czynią się SS. Apoftołow) owo Pawła S. wdzięczności oświádczenie. (f) *Certus sum quia neq; mors, neq; vita neq; Angeli, neq; principatus, neq; virtutes, neq; instantia, neq; futura, neq; fortitudo, neq; altitudo, neq; profundum neq; creatura alia poterit nos separare à charitate Dei, quae est in Christo Jesu Domino nostro.* Pewny iestem tego, że áni śmierć, áni żywot, áni Aniołowie, áni Xięftwa, áni mocarftwa, áni terażnieyfe rzeczy, áni przyfzłe, áni moc, áni wyfokość, áni infze ftworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożey, ktora iest w Chryftuście Jezuście; álbo przynaymniey zátwóżyć tak mocna przy wierze y Ewangelii Chryftusa ftáteczność, z ktorą się dáie słyszeć (g) *Ze choćby y my álbo Anioł z Nieba*

(e) *Ad Rom. 8.* (f) *Ibid.* (g) *Ad Galat. 1.*

z Nieba przepowiadał wam, nimo to cośmy wam przepowiadali, niech będzie przeklętym. Kiedy ci lada wią-
trem pokus uniesieni, nieśtateczni w miłości Chry-
stusa, tak śnádnie oderwali się od niego, porzucili
Ewangelią, chwycili się náuk szátáńskich, których
sam Luter od czarta wyuczył się, y do tąd niby w
miłey Bogu náuce życie swoje prowadząc, w niená-
wiści Kościoła Chrystuśowego, niewdzięczni łásk
y dobroci Boskiej, gorši od dáwnych w pierwiást-
kowym Kościele Heretykow marnie dušę gubią.
O! iák szczęśliwa iest śtatecznych w Wierze Chrystu-
śowej cząstka? która od nich oddzielona nie będzie
ná wieki. O! iák wdzięczni bydź tego powinni ci,
których Bog do tey S. powołał Wiáry; álbowiem w
swych błédach trwáiąc, nigdyby kochać Chrystusa
nie mogli, á przeciw Nayczystszej Oblubienicy Jego
záfwe by walczyli, co by im wieczney zguby przy-
czyną było; w powołaniu zaś swoim, nie tylko na
tym świecie udarowani łáską Boską, ubogaceni Do-
brodzieystw Jego skutkami, Synami Boskiemi stáią
się, lecz y wieczne po zkończonym życiu doczesnym
w Chwale Jego odziedziczą Krolestwo, według obie-
tnicy Chrystuśowej. O! iák dziękować powinni, y
ci, którym Bog národzić się pozwolił z prawowier-
nych Rodziców, y ná łonie Matki Kościoła Bożego,
dał się

dał się wychować; O! czyli w podobnych iák inni
zostáiąc błędach, trwáiąc w uporze, nie bluźnili by-
śmy Boga? albo czyli gorzemi iak wszyscy teraz od-
szczepieńcy, złośliwzemi iak inne Herezyie, nie-
italibyśmy się nieprzyjaćiołmi Kościoła Bożego? kie-
dy y tak, ácz w dobrej zostáiemy Wierze, przez nie-
ustannegrzechow naszych zbrodnie obrażamy Jego?
Práwdziwie nigdy nie wysławiona dobroć Bośka,
á miłość Jezusa Chrystusa, żadnym zádofyc nieod-
wdzięczona sposobem, ktory nas do uznania szcze-
rey prawdy powołał, y ściśle złączył z sobą, przez
trzy nad przyrodzone Cnoty, Wiare, nadzieię, y mi-
łość. Oświadczy mu od tąd przynámniey przez
nieustanne dzięki, pełne miłości serce, á przez go-
rące wyznanie Wiary, zakończmy dotąd przecią-
gnioną mowę.

Wierzę nieskończony Boże moy we wszystko
co mi tylko Jeden, Práwdziwy Święty, Powszeczny,
Apostolski, Chrystusa Kościół do wierzenia po-
dał, y żałuję tego mocno żem według teyże nie sprá-
wował się Wiary, iákby mi przynáleżało, y iák po-
mnie S. Twoy wyciągał Kościół, *Wierzę Pánie wspo-
moż słabą wiarę moję*, (h) obiecuję od tąd wszyst-
ko zachować, co mi twoy S. nákazuje Kościół, u-
twierdz prágnienie moje, niechcę się odważać nigdy
ná

ná żaden grzech, wesprzyj słabe siły moje, odrzekam
 się czarta y wszystkich spraw iego, pomnażay skru-
 chę moję, wdrodze sprawiedliwości y przykazań
 twoich żądam ząwſze chodzić, oświeć wolą moję,
 náwieki Cię prągnę kochać, zápal miłością twoią
 serce moje, ábym ták w tey Wierze státecznie
 służył tobie, iż dla JMIENIA twego za każdy
 Artykuł, śmierć samę gotow był podić,
 śmiercią zaś moją wyznać żywą Wiarę two-
 ię, á od Ciebie BOGA mego godnym stał
 się słyszeć owe rzeczzone do kaleki słowa:

Wiara twoja ciebie uzdrowiła,

A M E N.



CHRO-

CHRONOLOGIA

Od stworzenia Świata, aż do wieku terażniejszego, zawierająca w sobie rzeczy Starego y Nowego Testamentu z Biblii Kościelney y z różnych poważnych Dziełopisow krótko porządknie Zebrana.

ZKtorey poznać każdy może Mądrość, Dobroć, y Opáttrznąść P. BOGA Nászego w zachowaniu Świata, w rządzeniu y w osobliwszey Opiece, że nigdy wiernych swoich nie odstąpił; Lecz iak w Prawie natury tak w Prawie pisanym, tak y w Prawie łaski, káżdegó wieku widome zsyłał Głowy do Rządow Kościoła swego. Dlaczego wypisze się nayprzod *w Części Pierwszey*; że BOG w Prawie natury, rządził zgromádzieniem Ludu swego przez nieustánnych Páttryarchow, ktorzy Kapłáńską godność ná sobie wyrażáli, y urząd ich sprawowáli. Pokáże się *w Części Drugiey*; że w Prawie pisanym przez Naywyższych Kápłánow nieustáiącym porządkiem, aż do Nowego Testamentu, też sprawował Rządy. Wywodzić się będzie *w Części Trzeciey*; że przez Naywyższych Biskupow Rzymskich, w żadnym nieprzerwánym wieku, Kościołem álbo zgromádzieniem wiernego ludu dotąd rządzi. We wszystkich zaś trzech Stanach iak Ofiáry nieustánne, tak Proroctwa, tak Cudá czynione, były dowodem prawdziwego Kościoła Bożego.

CZESC PIERWSZA.

Chronologia Starego Testamentu w Prawie Natury.

PRÁwo Natury, iest to: w którym Człowiek przyrodzonym rozumowi światłem, wlanym sobie od BOGA przy stworzeniu, oświecony rządzić się powinien, w Czynieniu coiest dobrego, á chronieniu się złego. To Prawo trwáło od Adámá, aż do wyprowadzenia ludu Izráelskiego z Egiptu przez lat od stworzenia Świata 2544. Co tak dowodzi się: Przed potopem przepłynęło lat 1656. po ktorych skonczonych, w siódmym zaczęty, w Miesiácu drugim, dnia 17. wszedł Nòé z Synámi do Arki, y poczęły padać wody, Potop trwał Rok cały. (Czytaj w *Xiędze Rodzaju w Rozdz: 7.*) Po potopie zaś światá do wyprowadzenia ludu Bo-

Dd

z tego

żego z Egiptu minęło lat 887. więc czas wszyſtek Prává nátury trwał przez lat 2544.

To wszytko pokaże ſię, wyliczając wſzczegulności Ofoby, Ich Náró-
dzenie, czas Zycia y Smierci.

Roku Świata	Pátryarchowie Násłępujący po ſobie przed Potopem Świata.	Máiąc lat.	Zyt lat.	Umart Roku Świata
130	ADAM Zrodził Sethá máiąc lat. -	130	930	930
235	SETH Zrodził Enofá - - - -	105	912	1042
325	ENOS Zrodził Káináná - - - -	90	905	1140
395	KAINAN Zrodził Máláleela - - -	70	910	1235
460	MALALEEL Zrodził Járedá - - -	65	895	1290
622	JARED Zrodził Henochá - - - -	162	962	1422
687	HENOCH Zrodził Mátuzalá - - -	65	365	987
	Wzięty do Ráiu Rok: Sw: 987. dotąd żył			
874	MATHUSALA Zrodził Lamechá -	187	969	1656
	Umart ná siedm dni przed potopem świata			
1056	LAMECH Zrodził Nòego - - - -	182	777	1651
1656	NOE wszedł do Arki Roku życia swego	600	950	2006

Summá lat wszytkich od ſtworzenia świata 1656.

OFIARY w czasie tym wszyſcy Pátryarchowie niby z Urzędu Arcy-
kapłańskiego ſpráwowáli, między ktoremi náyznámiensza była w
ſprawiedliwym Abelu, który dwoiſtą BOGU uczynił Ofiarę; iedną z Pier-
wiaſtkowych Owieczek ſwoich, drugą z ſiebie ſamego; Pierwſza znaczy-
ła Dziękczynienie BOGU, záwszytkie Dobrodzieyſtwa; Druga była Fi-
gurą niewinnie zabitego Chryſtusa, przeto wielu Doktorow SS. zdanie
ieſt, oſobliwie SS. *Auguſtyná y Chryzoſtomá*, że w Káimie y Abelu wyraża-
ły ſię dwa Teſtámentá Stáry w pierwſzym, Nowy w drugim, á iáko Ka-
im z nienawiſci zabił Spráwiedliwego Abelá, ták Stáry Teſtáment, to ieſt
Żydzi, niewinnego Chryſtusa Wodzá Nowego Teſtámentu z ſamey iedy-
nie nienawiſci zámordowáli. Urodził ſię Abel Roku świata 30. Żył lat.
99. zabity w Roku świata 129.

PROROCTWA wtym czasie lubo nie ſą wyraźnie opiſane w
Xiędze Rodzáiu, iednakże SS. Doktorowie twierdzą o Adámie, iż máiąc
wſzelkie dary umieiętności wlane od BOGA, miał też y Duchá wiefzcze-
go przeto

go przeto wiele Prorokował o przyściu Mesyafza. Toż y o innych Patry-
 árchach mówić się może, których Piśmo S. zaleca, że byli Synami Boże-
 mi wzywającemi Imię Boskie.

CUDA W tym czasie były znaczne, bo im sam P. BOG pokazywał się
 często. I to był Cud osobliwszy, kiedy Enoch Syn Jareda w Roku od Stwo-
 rzenia świata 987. Wieku zaś swego 365. Żywo przeniesiony jest do Ráin.

Po skończonym Potopie wyszedł Noe z Arki Zycia swego 601. po
 zakończonym Roku świata 1657 Miesiącą wtorego dnia 27. żył potem lat
 350. Miał Synom trzech narodzonych jeszcze przed Potopem: Semá,
 Chamá, y Japhetá. z Pierwszego wywodzić się będzie pokolenie Náro-
 dzenie, czas życia y śmierci, który rodził się Roku świata 1558.

Roku Świata	Patryarchowie następujący po sobie po Potopie świata aż do wyprowadzenia ludu Bożego z Egiptu	Máiąc lat	Zył Lat	Umárt Roku świata
1659	SEM Zrodził Arfaxádá máiąc po potopie lat	2	600	2158
1694	ARFAXAD Zrodził Kainaná máiąc lat -	35	338	1997
1724	KAINAN młodszy Zrodził Sálego - -	30	Omif: in S. Bib: sed ponitur in Evan L. 3. v. 36	
1754	SALE Zrodził Heberá - - - -	30	433	2157
1788	HEBER Zrodził Fálegá - - - -	34	464	2218
1818	FALEG Zrodził Rheuá - - - -	30	239	2027
1850	RHEU Zrodził Sárugá - - - -	32	239	2057
1880	SARUG Zrodził Náchorá - - - -	30	230	2080
1909	NACHOR Zrodził Tháre - - - -	29	148	2020
2039	THARE Zrodził Abráhámá - - - -	130	205	2114
2139	ABRAHAM Zrodził Izááká - - - -	100	175	2214
2199	IZAAK Zrodził Jákobá - - - -	60	180	2319
2290	JAKOB Zrodził Jozefá - - - -	91	147	2346
	JOZEF, nizeli stanał przed Fáraonem żył lat	30		
	Pánował w Egipcielat	80		
	Zył zewszyskim lat -			
2464	MOYZESZ po śmierci Jozefá rodzi się w lat	64	110	2400
2544	Wyprowadził lud Boży z Egiptu máiąc lat	80		
Summa lat od potopu świata aż do tąd - - - -		887		
Doktorych złączwszy zakończone lata przed potopem świata		1656		
Y przydawszy bawiącego w Korabiu Nóego pod czas potopu Rok		1		
Wywiedziec się summa lat wšyskich od Stworzenia świata		2544		

aż do wyprowadzenia Ludu Izraelskiego z niewoli Egipskiej, w których trwało prawo natury. Zkąd się to pokazuje, że Kościół Boży w przerzeczonym prawie, nie był opuszczony od BOGA, lubo był w tak wielkiej Potopu całego Świata klęsce, acz też był y w ciężkim niewoli Egipskiej Járzmie, lecz nieustannych miał zawżze Pátryarchow wielkich Opiekunow, krorzy Zgromádeniem wiernych rządzili y włádneli.

NAYWYZSI KAPŁANI y OFIARY.

Od Potopu Świata aż do wyprowadzenia ludu Izraelskiego z Egiptu.

I. NOE Pátryarcha po uspokojonych burzách y nawałnościach Potopu całego świata, wytáwia Ołtarz z rozkazu samego BOGA, y Urząd Naywyższego Kapłána wziąwszy ná siebie, Ofiarę BOGU czyni, ná dziękczynienie zá osobliwe od śmierci uwolnienie siebie; z swoim Potomstwem w Roku świata 1657. (*Gen: 8. v. 20.*)

II. ABRAHAM Pátryarcha od dzieciństwa w Chaldeckiej ieszcze zostájąc Ziemi przez lat 75. Zycia swego, ná czynienie Ofiar poświęcił się cały, w ten czas osobliwie gdy Chaldecyzykowie od prawdziwego oditápiwszy BOGA, Bawány czcić poczęli. *Świadczy S. Chryzostom y S. Augustyn.* Tenże Roku 75. z rozkazu Boskiego wyszedłszy z Haran, y idąc do Ziemi Chánaán, ná tym miejscu, ná którym mu P. BOG pokazał się w Roku od stworz: Sw: 2114. wybudował Ołtarz BOGU ná Chwałę. Powtore w teyże podróży ná gorze Bethel wystáwił Ołtarz (toż y po innych wielu miejscach czynił) y ná nim Ofiarując, wzywał Imienia Boskiego. *Gen: 12. ver: 8.*

III. ABRAHAM w Stárości swojej máiąc lat 125. Jedynego Syná swego Izááká w 25. Roku, rázem Ociec y Kapłán, z Boskiego rozkazu ná Ofiarę dáie *Gen: (22. ver: 2.)* w Roku świata 2164.

IV. MELCHIZEDEH Krol Sálem Kapłán BOGA Naywyższego,

szego, według Doktorow Łacińskich był to sam Sem Syn Pierworodny Nòego, a przodek dziewiąty Abrahámow, który po zwycięstwie Abraháma otrzymanym nad Chodarahomorem Krolem Elámitow, Ofiarował Chleb y Wino, y Dzieśięcinę od niego odbierał (*Gen: 14. ver: 20.*) około Roku świata 2118.

V. JAKOB Pátryarchá Arcy-Kápłańską powagą kámięń poświęca ná Fundament Domu Boskiego (*Gen: 28. ver: 18*) y Ołtarze po wielu mieyscach stáwia (*Gen: 33. v. 20. & Gen: 35. v. 7.*) y Ofiary czyni, wzywáiąc Imienia Boskiego. *Salianus.*

VI. JOZEF Pátryarchá będąc pierwszą po koronie y Berle Krola Fáraoná zálecony godnością, pánując przez lat Zycia swego 80. aż do Rku świata 2400 w którym umarł wiele w Egipcie wystawił Ołtarzy; ná których niby z Kápłańskiego Urzędu, y sam Ofiary czynił, y innych tego uczył. *świadczy Bryet.*

VII. JOB Xiążę Husyjskie około tegoż wieku bogoboyny y sprawiedliwy, który samego BOGA záchwalony głosem, Ofiary sprawował BOGU zá kázdego z Synow swoich, y toż po cały czas życia swego czynił. (*Job cap 1.*)

VIII. AARON Rodzi się Roku od stworzenia świata 2461. z Pokolenia Lewi, z ktorego zacność Kapłańskiego stanu pochodzi, trzemá láty stárlizy od Moyżeszá (*Exod: 7. v. 7.*) Onim świadczą Dziejopisowic, że niżeli ieszcze był poświęcony ná Kápłaństwo, inż niby gotuiąc się do tak wielkiego Urzędu, Ofiary BOGU czynił.

PROROCY y PROROCYWA.

Od Potopu Świata aż do wyprowadzenia Ludu Bożego z Egiptu.

I. NOE Pátryarchá przeklináiąc Chámá, Prorockim Duchem przepowiada mu, iż Potomek iego Chánaán sługą będzie Bráci swoich, Semowi zaś y Japhetowi, ominował wszelkie dobro (*Gen: 9. v. 13.*) Roku świata 1657.

II. ABRAHAM Pátryarchá z częstey z Bogiem y Aniołami

łami rozmowy wiele przyślych dowiedziały się rzeczy; Osobliwie o Błogosławieństwie Potomstwa swego; o Ziemi obiecanej; o przyśściu Messyafza, y Narodzeniu się z Iego Pokolenia, także też o Niewoli Żydowskiej w Egipcie przez czterysta lat; Co wszystko Duchem Prorockim innym opowiadał przed czajem (Gen: 15. v. 13.)

III. IZAAK Pátryarcha przed śmiercią swoją Synowi swemu Ezàowi wielczym Duchem przyszłe życia Iego y Potomkow przepowiedział sprawy. *Vives in gladio, & fratri tuo servies, tempusq; veniet, cum excutias & solvas jugum ejus de Cervicibus tuis.* (Gen 27. v. 40.) Żyć będziesz pod mieczem, y Bratu twemu służyć będziesz, y przyjdzie czas, gdy otrząśniesz się y zdeymiesz Jarzmo iego z karkow twoich. Jakubowi zaś Prorokował, że będzie Błogosławiony. *Ibid v. 33.*

IV. REBEKA wtym czasie osobliwą była Prorokinią, lubo nie słowy, ale skutkiem y uczynkiem samym, która dwóch Synow mając Ezawą y Jákobá, á Jákobá bardziey kochając, wielką potomnym wiekom wyraziła tájemnicę, w otrzymaniu sztucznym sposobem Oycowskiego Błogosławieństwa Jákobowi. *Gen: 27.*

V. JAKOB Pátryarcha błogosławiać przysposobionych sobie Synow Effraimá y Mánasseffa wnuczkow swoich zrodzonych z Jozefá Syna swego, gdy Jozef postawił pierwszego Mánasseffa po prawey, młodszego Efraimá po lewey przed Jákobem stojąc, położył Jákob ná krzyż ręce, prawą ná młodszym, lewą ná starszym; czemu chcąc się sprzeciwić Jozef, y prawą rękę ná starszego przełożyć Syná swego; Rzekł Jákob Prorokując o nich. *Scio fili mi scio, & iste quidem erit in populos, & multiplicabitur, sed frater ejus minor, major erit illo, & semen ejus crescat in gentes.* Gen 48. v. 19. Wiem Synu moy wiem, y ten prawda wyrosnie w ludzi, y rozmnożony będzie, ale Brat iego młodszy przewyższy go, y pokolenie Jego w liczne rość będzie

Naro-

Narody. Prorokował potym y Jozefowi: Oto ja umieram, a BOG będzie z wami, w prowadzi was do ziemi Oycow waszych.

VI. Tenże Pátryarcha Jakob umierał Roku życia swego 147. w Roku zaś świata 2346. Zwołał wszystkich 12. Synów y káżdemu z osobná Błogosławiać, Prorokował przyszłe przygody, które ich czekały, osobliwie Judzie, iż z tego Pokolenia miał się narodzić Messyas. *Non auferetur Sceptrum de Juda & Dux de femore ejus, donec veniat, qui mittendus est, & ipse erit expectatio gentium. Gen. 49.*

VII. JOZEF Pátryarcha w Domu jeszcze Jakobá. Oycá swego będąc w ziemi Chanáán wdziecinstwie swoim ze snów które miał o słońcu, miesiącu, y 11. Gwiazdach, tudzież o 11. Snopkach powstających y kłaniających się snopkowi jego, dziwne przyszłych rzeczy skutki Oycu y Bráci swoim omińował. *Gen. 37. v. 5.*

VIII. Tenże Pátryarcha będąc w więzieniu w Egipcie w Roku od stworzenia świata 2317. Wieku zaś swego 27. tłumacząc sny Podczászemu Krolewskiemu, y Pásztetnikowi Dworu tegoż spólnie w więzieniu będącym, pierwszemu wyprorokował, że za trzy dni będzie przywrocony ná miejsce swe; Drugiemu zaś zyscił wieścym Duchem, że za trzy dni ná szubienicy wisieć będzie. *Gen. cap. 40.* We dwa Roki potym, gdy samemu Krolowi Fáraonowi sny tłumaczył o owych siedmiu wołach tłustych, które pożarte były od siedmi wołów chudych, y o owych siedmiu kłosach buynych pożartych od siedmi nikczemnych kłosów; wyprorokował siedm lat pierwszych zycznych y obfitujących we wszelákie zboża, siedm zaś drugich głodnych grąsłujących całą Ziemię Egipską (*Gen. 41.*) Umierałac tenże Pátryarcha w Roku świata 2400. wieku swego 110. prorokował poprzyśęgając, że po śmierci Jego wkrótkim czasie Pan BOG ma Ich nawiedzić, y wyprowadzić z Egiptu, y wprowadzić do Ziemi, obiecaney Abrahámowi, Izáákowi, y Iakóbowi

bowi, nákazuiąc przytym áżeby kości Iego z Egiptu zábráli z sobą (*Gen: 50. ver: 25.*)

IX. MOYZESZ w Roku 80. wieku swego przed wyprowadzeniem ludu z niewoli, náuczony od BOGA, wiele wiszących nád Egiptem Plag, y kary wielorakiey tak w obecności Krola Faráona, iakolitez w oczach całego Ludu Izraelskiego przepowiedział. (*Exodi.*)

<i>Prima rubens unda;</i>	Pierwszą wody y krew mieni,
<i>Ranarum plaga secunda,</i>	Záby druga kara,
<i>Inde Culex tristis,</i>	Trzecia zas z ciá robástwo,
<i>Póst musca nocentior istis,</i>	Wnet much co niemiará,
<i>Quinta pecus stravit,</i>	Piąta bydło zábiia
<i>Vesicas sexta creavit.</i>	Szosta frogie wrzody,
<i>Póst sequitur grando,</i>	Siodma: ciężki grad rázi
<i>Póst bruchus dente nefando,</i>	Polá y ogrody.
<i>Nona tegit solem,</i>	Ośma szárańcza,
<i>Primam necat ultima prolem.</i>	Poniley dni cmią się pogodne
Toż Polskim wierszem	Dziesiąta plagá gubi
tak się wykłada.	wszystko pierworodne.

C U D A.

Od Potopu Świata aż de wyprowadzenia ludu Bożego z Egiptu.

I. Tęcza Cudownie ná Niebie záwieszona ná znak Boskiego przymierza, że iuż więcej potopem ludzi karać niebędzie. *Gen 9. ver: 22.* Roku światá 1657.

II. Cud osobliwy P. BOG uczynił, gdy po Potopie światá przez lat 116. rozmnożywszy Synowie Nóego licznosc Potomstwa, nizeli ieszcze uczynili podział między sobą wszystkich części światá, zmowili się ná to, żeby sobie Míaſto pod Imieniem Bábilonia wybudowali, y w niey wystáwili wieżá, ktoreyby wierzchołek Niebá dotykał się, y gdy to zaczęli Dzieło, zkarani Cudownie od BOGA, *Gen: 11. ver: 7.* bo wszyscy

wszyscy pracujący będąc z 72. domow albo Rodzaiow zebrani ludzie, tyleż językami różnemi do siebie mówić poczęli, w którym językow zamieszaniu y niewyrozumienu ieden drugiego, przestali nie dokończywszy dzieła tego, y po całym rozeszli się świecie. *Salianus.*

III. CUD A znaczne dowodzące osobliwszey łaski Pana BOGA z Abrahame Pátryarchą, kiedy mu dziewięćkroć razy; to sam, to przez Aniołow pokazywał się P. BOG; obiecując mu Potomstwo Jego rozmnożyć jako Piasek morski, y rozszerzyć iako gwiazdy ná Niebie. *Gen: 18 v. 5.* Obiecując mu też w stoletnim będącemu wieku, y Sarze żonie iego 90. lat mającey, Potomka Imieniem Izááka, *Gen: 8.* z którego Pokolenia miał narodzić się Messyas. &c,

IV. CUD był osobliwszy, gdy BOG Wszechmogący ná cztery Miasta *Adámę, Soboim, Sodome, Gomorrhę,* za wszelkiey nieprawości zbrodnie taką przepuścił karę; że ogień siarczyłty z Niebá spuszczoney ze wzytkim ie popalił. *Gen: 19. ver: 25.*

V. CUD był známienity, kiedy Jakób Pátryarcha uchodząc z Domu Oycá swego do Mezopotámii, dla zapalczywości Bráta swego Ezawá, widział przez sen Mistyczną drabinę tykającą Niebá, y Aniołow zstępujących y wstępujących do Niebá, y P. BOGA wspartego ná drabinie, który mu błogosławił. *G. 28. 12.*

VI. Powtore y to nad przyrodzone siłom ludzkim, w tymże Pátryarsze dzieło, kiedy powracając z Mezopotámii pąsował się z Aniołem aż do rana, y pobłogosławił mu Anioł nazývając go Nowym Imieniem, Izráel. *G. 33. v. 28.*

VII. Osobliwą Łaską P. BOGA udarowany Jozef Pátryarcha gdy z tłumaczenia Cudownego snow Krolowi Fáraonowi, pierwizym Egiptu Rządcą uczyniony *Gen: 41. ver: 40.* w R S. 2320. Wieku swego 30.

VIII. JOBA Xiążęcia Husyjskiego Cierpliwość, za Cud tamtych wiekow poczytują Dziejopisowie. *Sálianus y Inni.*

IX. MOYZESZ rzadkim światu podziwieniem, Cudownie w dzieciństwie swoim od śmierci wybawiony, y od Corki Fáraóná ná wypielegnowanie do własney matki dány *Ex: 2. v. 9.* Roku świata 2460. Temuż w Roku 80. Zycia Iego, dał P. Bog moc Czynienia rozlicznych Cudow, w obecności Krolá Fáraóná y całego Egiptu, ktore y sami nawet Czárnoxiężnicy Egipcscy przyználi, że są Ręki Boskiey Dzieła *Digitus DEI hic est. Exod: 8. ver: 19.* Wprzeprowadzeniu ludu Bożego przez Morze Czerwone, gdzie nieślýchánym od wiekow sposobem, nieporównánym z żadną siłą Náturey, Morze ná dwie rozdzieliło się części, dwiema niby ścianami stóiąc, bez żadnego szwánku ludowi Bożemu, Fáraóná zaś Woyiká w pogoń iadące, wszytłkie pograżone były, y zátcpiene ná dwie Moriskim; *Exod: 14.* Sam zaś P. Bog prowadził ich przez dzień pod znakiem Obłoku mglistego; w nocy zaś pod znakiem Stupá Ognistego, nigdy ludu swego nieodstępując *Ex. 13. v. 21.*

A tu już niech będzie BOGU Chwała, ktory w Prawie náturey od Stworzenia świata, aż dotąd, przez lat 2544. takie miał Opátrznosci swoiey Oko nád Kościołem swoim że mu nieustannych Patryarchow, niby głowy widomemu Ciału swemu we wszytłkich wiernych zgromadzonemu członkach zstáł, żeby ná miejscu Iego ludem rządžili; y przez cały czas Ofiary ich zá wdzięczne sobie przyimował; Duchem Prorockim ich nápełniał, y moc dzielności, niby częśćkę wszechmocności swoiey dawał im, ná znak y potwierdzenie że jest BOGIEM ich prawdziwym.

Teraz do Prawá pisanego obroćmy Oczy.



CZĘŚC

CZESC DRUGA

Chronologia Starego Testamentu w Prawie pisanym

Prawo pilane, iest to: w którym człowiek rządząc się zdrowym rozumem, powinien zachować przykázanie łobie od BOGA przez Moyżelza dane, dla czego też nazywa się Prawem Boskim, to Prawo trwało od Roku światá 2544. (w którym iako wyżej pokázáło się, wyprowadził Moyżesz lud Izraelski z Egiptu, y odebrał przykázanie ná Gorze Synái,) aż do Roku Chrystusa 34. w którym záczytym okrutnie ná Krzyżu zamordowany, śmiercią swoią stáry Testáment záończył, á Nowy záczył Roku od stworzenia światá 4085. Trwało tedy to Prawo Boskie pisane w stárym Testamencie przez lat 1541. Co się dowodnie pokazuje przez wyrażanie wszystkich Naywyższych Kápłánów, pochodzących z pokolenia Lewi, które mi BOG bez przestánku opátrywał Kościół swoy, poddaiąc záołwie zgromadzenie wiernych, pod rząd y władzą widomey na ziemi Naywyższej Głowy.

Naywyżsi Kápłani stárego Testámentu w Prawie pisanym, nieustánnym następujący po sobie porządkiem, aż do Nowego Testam:

Pierwsza liczbá zámiezy Rok Swiatá, Druga jak długo rządził Kościołem.

1	Aáron Cudownie po święci: od		16	Achimaasz	-	-	-	3060	17
	Bogá ná Kápł: w R. S:	2541	38	17	Azáryasz II.	-	-	3071	18
2	Eleazar I. po Oycu.	2583	18	18	Jochanan	-	-	3098	26
3	Finees obiół rządy Kości:	2601	40	19	Azáryasz III.	-	-	3121	17
4	Abizue po Fineesie w R.S.	2641	54	20	Amáriaasz II.	-	-	3138	13
5	Bokci	2695	26	21	Jojadas I	-	-	3158	34
6	Ozy	2721	40	22	Pedójasz	-	-	3188	12
7	Azáryasz I.	2761	40	23	Sedeciasz	-	-	3197	31
8	Merájoth	2801	41	24	Jóel	-	-	3229	25
9	Amáriaasz I.	2842	38	25	Joathan	-	-	3254	16
10	Achitob I.	2880	20	26	Uriasz	-	-	3270	39
11	Heli Arcy Kápł: y Sedzia	2900	40	27	Neriasz	-	-	3309	19
12	Achitob II.	2940	22	28	Ozaiasz	-	-	3328	21
13	Achimelech	2962	13	29	Joachim	-	-	3340	14
14	Abiathar	2975	46	30	Sellum	-	-	3368	32
15	Sádok	3021	39	31	Helziasz	-	-	3391	30

32	Azariasz IV.	- - - -	3425	13	49	Judas Machab K. y W.	3889	5
33	Sarajasz	- - - -	3438	9	50	Jonathas K. y W.	3894	18
34	Josedech	- - - -	3447	30	51	Szymon III. K. y W.	3912	7
35	Józwe	- - - -	3477	29	52	Jan Hyrcanus I. K. y W.	3919	31
36	Joakim Kąpłan y Wodz	- - - -	3506	48	53	Arystobulus Kapł: y Kr	3950	1
37	Eliaszib Kapł: y Wodz	- - - -	3554	54	54	Alexander K. y Krol	3951	21
38	Jodas II. K. y Wodz	- - - -	3608	38	55	Hyrcanus II.	3979	45
39	Jonathas K. y W.	- - - -	3646	44	56	Ananellus	4124	3
40	Jaddus K. y W.	- - - -	3690	40	57	Jezus I.	4027	6
41	Oniasz I. K. y W.	- - - -	3730	23	58	Szymon IV.	4033	19
42	Szymon I. K. y W.	- - - -	3753	12	59	Matathiasz II.	4052	2
43	Eleazar II. K. y W.	- - - -	3765	33	60	Johazar	4054	1
44	Manasses K. y W.	- - - -	3798	8	61	Eleazar III.	4055	3
45	Oniasz II. K. y W.	- - - -	3806	9	62	Jezus II.	4058	3
46	Szymon II. K. y W.	- - - -	3815	46	63	Annasz	4061	7
47	Oniasz III. K. y W.	- - - -	3861	24	64	Eleazar IV.	4068	1
	Menelaus Pseudo-Kapł:	- - - -		3	65	Szymon V.	4069	2
48	Matatiasz K. y W.	- - - -	3888	1	66	Kaisasz	4071	

Pod czas Kaifaszá Rządów w Roku 14. od stworzenia zas
Swiatá w Roku 4085. gdy przepłynęło prawá pisanego lat
1541 Chrystus okrutnie ná Krzyżu zamordowany stáry testa-
ment Smierciá swoiá zakończył.

OFIARY podczas tego Prawá nieustánnie były sprawowane,
przez pomienionych Arcy-Kapłánów y Synów ich, z Bo-
skiego rozkazu, według opisanía Moyżeszowego.

*Ciekáwości względem Kąpłánów, Ofiar, y dochodów Duchowienstwa
Stározakonnego, myięte częścią z Biblii, częścią z Dziejopisów, tak
stárego iak Nowego Testámentu; Joseph; Diocass: Hegesipp:
Sigon: Euseb: &c.*

KAPŁANOW od Aaroná pochodzących ktorych porząd-
nie wypisano zá Dawidá Krola, było więcey niż 120000.
Lewitów mających lat więcey niż trzydzieści, było za czásu
Dawidá Krolá 38000. á młodszych áni policzyć niemożna było.

Dochody Duchowienstwa Stározakonnego.

1. Kąpłáni y Lewitowie mieli Miasł 48. á potym 70. z Fol-
warkámi y Gruntami około káżdego Miasłá. Krom tego kto z
Nabo-

Nabożeństwa im co dał, dąrował, przedał, tego od nich nie-
można było odkupić, bo to poświęcono było Panu.

2. Wszyscy Gospodarze każdego Pokolenia powinni byli
co rok dawać Lewitom dziesiątą Część wszelkiego zboża, o-
wocow, bydła, koni, wołow, owiec, co naywyborniejszych.

3. Wszystkich Ofiar dziesięcina szła na Kapłanow, y Lewi-
tow: krom holokaustu, to jest całopalenia: acz y z tego skóra Kápłá-
nom się dostawała. Jak zaś częste Ofiary bywały, czytay 3. Reg: 8.

4. Pierwociny wszelkiego zboża, nowego chleba &c. Ka-
płánom oddawano, ani się godziło chleba albo kászy ieść, aż
wprzod Kápłánom oddano, co należało.

5. Co rok pogłowne Kápłánom płacono od każdego 20. lat
mającego po puł syklá: to jest po groszy 23. sz: 1. Izraëlitow
zás w Ziemi Chanaán od BOGA zobecány, zá Dawidá Kro-
lá náliczono Mężow do boiu, tyśiąc tysięcy y sto tysięcy,
krom pokolenia Judy, z ktorego na ráchowáno cztery kroć sto
tysięcy y siedmdziesiąt tysięcy, nieráchuiąc pokolenia Lewi,
áni Beniamina, áni niewiałt, áni dzieci do lat 20, áni starych
nieposobnych do wojny, á zátym od tey liczby Izraëlitow
y Judy przychodziło Kápłánom Milion dwákroć sto tysięcy,
tyśiąc ieden, sto, y 11 zł: gr: 3. sz: 1.

6. Wszyscy pierworodne bydłce oddawały się Kápłánom,
á Człowiecze odkupowały się piacią syklow, to jest siedmią
złotych, y 23. gr. y szel. 1. Num. 3. v. 43. Moyżesz naracho-
wał samych Synow pierworodnych 22273. Toć od nich przy-
chodziło złoto: naszych 173233. gr: 23. szel: 1.

7. Część wełny po ostrzyżeniu owiec Kápłánom oddawać
powinno było.

8. Dochody od Nazareyczkow Numerorum. 6.

9. Każdy odkupuiąc ślub swoy męszczyszna od 20. lat od-
dawał Kápłánom od Głowy syklow piędziesiąt. Levit: 27.
ver: 3. to jest odsiebie każdy złoto 77. gr: 23. y szel: 1. Białogłowá zaś
syklow

fyklow 30. to iest zło: nąszych 46. y groszy 20. Inszych in-
trat przypadkowych nie miąnuję.

Zkąd kto nie widzi, że Pokolenie Lewitow było daleko bo-
gatsze, niż wszystkie insze wosobności pokolenia. Bo insze Po-
kolenia miały tylko dziewięć części dochodow swoich, á Po-
kolenie Lewi miało części dwánaście, od każdego z dwunastu
Pokoleń, á to co naywybornieyszych.

To z dzieśięciny: á coż mowić o własných z swoich Miált y
Folwarkow, y o inszych dochodach? y ztąd się BOG Naytáلكá-
wszy chwali przez Proroká: Jerem: 31. v. 14. *Inebriabo ani-
mam Sacerdotum pinguedine.* Nápoię duszę Káptańską tłustością, á
zá to Pánom świeckim błogosławieństwo swoje obiecuie. *Et po-
pulus meus adimplebitur bonis: Ait Dominus.* A lud moy nápeł-
ni się dobrámi, Mowi Pan: Ktoremu niech będzie wieczna
Część, Chwałá, y Dziękczynienie.

PROROCY y PROROCCTWA w Prawie Pisany.

1. MOYZESZ wiele Prorokował Izràelitom po wyprowá-
dzeniu ich z Egiptu przez lát 40. żyjąc z niemi ná puszczy
áz do R. Sw 2584. w którym umarł, mając lát Zycia swego 120.

2. w R. Sw. 2583 BALAAM w Mezopotamii wieszczym Du-
chem o przyśięciu Messyasza ná świat wyraźnie mowii, w o-
wych słowach; *Orietur stella ex Jacob, & consurget Virga de I-
sráel &c.* Wznidzie Gwiazda z Jakóbá, y wyrośnie Rozga z
Izràelá. *Numero: 24.*

3. w R. Sw: 2584 Po śmierci Moyżesza, Jozue zostáwszy
Wodzem ludu Bożego wiele przyszłych Prorokował przygod.

4. w R. Sw: 2740. Deborá Bárkowi Krolowi Izraelitow
prorokuie zwycięstwo nád Syfárá Xiążęciem Syryjskim. *Judic: 4.*

5. w R. Sw: 2768. Prorok niektory wyrozumiáwłszy sen o
chlebie pewnego Mężá, przepowiedział zwycięstwo ktore miał
otrzymać Gedeon z Madianitow *Num: 7.*

6. w R. Sw: 2848 JEFTE Wodz Izràelitow Boskim Duchem

opo-

opowiedział im przyszłe z Amonitow zwycięstwo. *Num: 11.*

7. w R. Sw: 2901. Heli Naywyższy Káptan y Sędzia, Annie Elkoná żonie wyprorokował, iż ma porodzić Syna Samuela Proroka. 1. *Reg: C. 1.* teyże powtore dalsze potomstwo zyiścił. Sámuel zaś oddany na usługi Bogu w 12. leciech, potrzykroć wołany od BOGA 1. *Reg. 3.* wielkim od ludu uczyniony Prorokiem

8. w R. Sw: 2912. Mąż niektory, krolego Imię nie jest wyrażone w Biblii, Prorokował Helemu Arcy-Káptanowi zgubę Domu, y wyniszczenie Potomstwa Iego 1. *Reg: 2.*

9. w R. S: 2929 Náthan Prorok przepowiedział karę Boską, która miała spełnić się nád Dawidem za popełnione cudzołóstwo, 2. *Reg: 12.* Około tegoż czasu, tenże Krol Dawid znaczną pokutę czyniąc ná usprawiedliwienie się BOGU za grzechy, w Psalmach swoich wiele proroctwá wypisał.

10. w R. Sw: 3059. Achiasz Prorok przepowiedział Salomonowi, rozerwanie Krolestwa Izraelskiego ná dziesięć części, dla bátwochwalstwa popełnionego. 3. *Reg: Cap: 11.*

11. w R. Sw: 3123. Elias Prorokował Achábowi suchość ziemi, niedostátek deszczow, głód wielki, dlatego że ludzie odstąpili BOGA swego, á událi się do cudzych Bogow 3. *Reg: 17.* Tenże ná gorze Horeb po długiey rozmowie z Bogiem, nápełniony Duchem S. wyprorokował Hazáelowi w Rok: Sw: 3124 Krolestwo Syryjskie 3. *Reg: 19.* A Ochozýaszowi Krolowi śmierć nagłą przepowiedział, w Rok: Sw: 3139. za to, iż czcił Beelzebubá Bożką w Mieście Akáronie, 4. *Reg: 1.* Y tegoż Roku wzięty do Ráju, á ná jego miejscu wielkim Prorokiem uczyniony od BOGA Elizeusz.

12. w R. Sw. 3226. Ozyasz, Jòél, y Jonasz swe zaczęli Proroctwá. Pátrrz w Księgach ich.

13. w R. Sw: 3248. Amos Prorok wiele przyszłych od Bogá klęsk przepowiedział Dámázkowi, Tyryom &c. *Amos 1. & seq.*

14. w R. Sw: 3250. Izaiasz, Abdiasz, Micheasz Prorokować zaczęli

zaczęli, tak o przyściu Messyáša, iako też y o klęsce Izraëlitow.

15. w Roku. Sw: 3327. Izaiasz wyraźnie prorokował poczęcie Nąys: Panny Mátki Chrystusowey, oraz życie, cudá, Mękę, y inne wielkie tajemnice Zbáwiciela. *Czytay Proroctwa Iego od Rozdz: 40. do końca.* Tęgoż czasu Sybilla Erytreá opowiada Chrystusa Narodzenie, Zmártwychwstanie y Sąd.

16. w R. Sw: 3340. Zaczęli Prorokować Nachum, Sofoniasz, y Hábákuk, których Proroctwa opisane w Biblii.

17. w R. Sw: 3407 Jeremiaiz Prorok pośłany od BOGA opowiadał zburzenie Jerozolimy. Y tegoż czasu urodzili się Ezechiel, Daniel y Baruch Prorocy.

18. w R. Swiatá 3440. Ezechiel Prorok osobliwsiemi zjawieniami uszczęśliwiony iest. W tymże Roku Izaiasz Prorok od złośliwego Krolá Mánássesa, drewnianą piłą przerznęty iest. A Jeremiaiz Prorok późniy w R. Sw: 3448. od nienawistnych Żydow ukámielowany w Egipcie; wktorym czasie y Ezechiel w Chaldeyskiej Ziemi od Sądziego Izraëlskiego, ktorego o bałwochwálstwo kárcił zabity iest.

19. w R. Sw: 3453. Krol Nabuchodonozor widział przez sen przedziwną osobę, ktorey osobliwszą tajemnicę wykładał Dániel Prorok. w Roku zaś Sw: 3496. Dániel osobliwsiemi miał widzenie, od BOGA sporządzone o czterech Monarchiach swiatá: y inne znaczne przepowiedział rzeczy osobliwie o przyściu Messyáša na świat.

20. w R. Sw: 3533. Aggeusz y Zácharyasz wieszczym prorokowali Duchem drugiego Jerozolimskiego Kościoła Chwałę.

21. w R. Sw: 3600. Słynał Proroctwami Malachiasz, ktorego S. Hieronym Ezdrą Kapłanem nazywa. Wtym roku poczynają się owe Hebdomady 70 przepowiedziane przez Daniela Proroká zawierające w sobie lat 40.

22. w R. Sw: 3982. Narodził się Herod, w ktorego ręce jako obcego Berła Judy przenieść się miało według proroctw

Jako-

jako obcego, berło Judy przenieść się miało według Proroctwa Jakobá Pátryarchy opowiedzianego ielzcie w Prawie nátury.

23. w R. Sw: 4052. Národził się S. Ján Chrzciel Syn Zácharyasza Proroká, oktorym Malachiasz przepowiedział *Cap. 3. Oto ja posyłam Anioła mego przed obliczem twoim który zgotuje drogę twą przedemną.* Wtymże czasie Zácharyasz napełniony Duchem S. prorokował o Synie Boskim *Luc. 1.* Tegoż Roku przy Ofiarowaniu Zbawiciela w Ierolimskim Kościele, Symeon spráwiedliwy trzymájąc Dziecinę BOGA y Człowieká w rękach swoich, prorokował, mówiąc do MARYI Mátki: *Oto ten położony jest ná upadek, y ná powstanie wielu, y Duszę twą przeniknie miecz boleści Luc. 2do.* Teyże godziny ANNA Prorokini będąc przy Ofiarowaniu JEZUSA w Kościele wiele przyszłych rzeczy o Chryśtusie opowiadáta wśzystkim przytomnym.

CUDA MOCA BOSKA CZYNIONE w Prawie Pisany.

1. w R. Sw: 2544. Zaraz po wyprowadzeniu ludu Bożego z Egiptu po tyle uczynionych Cudach (jako się wyżej mówiło) już w karaniu Krola Faraona y Egipcyanow, już w przeprowadzeniu ludu Bożego przez morze czerwone, już w owych dwóch nad przyzwoitych kolumnach, ktore y wednie y wno-cy służyły Izraélitom &c. Nowe P. BOG przedziwne y niesłychane spráwuie dzieła, gdy ludowi swemu ná puszczy mán-nę codziennie z Niebá z puszcza przez lat 40. dla posítku ich wśzystkie smáki w sobie ząwierájącą, *Pomtore* wodę ze skały za uderzeniem laski Moyżesza cudownie wyprowadza, y wody ktore były gorzkie w słodkie zámienia. *Potrzecie;* Ludowi swe-wu Prawo ná tablicy písane przez Moyżeszá posyła. *Poczwar-te.* Węże ná ukaranie bálwochwalcow z tyła, áby ich kásały, *Popi-q-te.* Zá obieszeniem węża ná drzewie, zdrowie pokásanym pátrzącym ná niego przywracá *Exod, 16. & sequ.*

2. w R. S: 2583. Bálámowa Oślicá cudownie przemowitá *N. 20*

3. w R. Sw: 2584. Moyżesz umarł y Ciáło iego cudownie

od Aniołów na Gorze Synai pogrzebione. Wtym Roku za rozkazem Jozuego Słońce y Mieląc w swoim przyrodzonym biegu cudowną zatrzymane mocą, y pięci walecznych Królów danym od BOGA posiłkiem, od tegoż zwyciężeni. *Josue Cap. 10.*

4. w R. Sw: 2630. Othoniel Wodz razem y Sędzia Cudowne otrzymał zwycięstwo nad Syryczykami *Judic. 3.*

5. w R. Sw: 2761. Gedeon od Anioła pod dębem nawiedzony, z rozkazu jego Posąg Baála zburzył, Las wokoło Baála popodcinał, y cudownie od Bogą otrzymaną pomocą 300. ludźmi wiele tysięcy zwyciężył Madyanitów *Judic. 6.*

6. w R. Sw: 2849. JEFTE Wodz zacny uczyniwszy BOGU ślub, z wielkim u wszystkich podziwieniem zwyciężył Ammonitów, y Miast im 20. odebrał, a inne popalił. *Numerorum 11.*

7. w R. Sw: 2881. Sámson pragnący napoju, modląc się do P. BOGA otrzymał znaczny Cud, gdy z osłego trzonowego zęba, źródło otworzyło się *Judic. 15.* Tegoż Roku zapomocą Boską przedziwne Cudą sprawował, gdy sam jeden osłą szczeką 1000 Filistynów trupem położył. A w R. Sw. 2884. wielką całego miast Gazy bramę wziął na barki y na górę zaniósł. *Judic. 18.*

8. w R. Sw: 2939 Cud wielki P. BOG uczynił, gdy Arka Pańska od Filistynów wprowadzona do Kościoła Dagona Bożka ich, po dwa kroć razy Dagon zrucany z miejsca swego padał na ziemię, za drugim zaś upadkiem na drobne rozleciał się części. Y powtore gdy taż Arka obwiedzona była po miastach Filistyńskich, wielka kara od P. BOGA zesłana jest na nich wszystkich 1. *Reg. 5.* Gdy zaś za radą Kaptanów Bożych, włożona na woz nowy (do ktorego dwoje zaprzężono bydła) cudownie bez żadnego człowieka ktoryby powoził, sama do Betsamen Zydowskiego Miasta w prowadzona jest, patrzących zaś na to zuchwale Betsamitów nagłą śmiercią przeszło na piędziesiąt tysięcy zkaranych od Bogą, natychmiast trupem padło. 1. *Reg. 6.* Potrzebie, gdy z Karyatyarym przeprowadzona była publicznie z wiel-

z wielką chwałą, do Syonu, Oza zuchwały, że się śmiał Iey ręką dotchnąć, natychmiast od BOGA nagłą śmiercią zkarany, 2. *Reg.* 6. Taż Arka Páńska w prowadzona do Domu Obiedom obfite błogosławieństwo całemu domowi zprowadziła. *Ibid.*

9. w R. Sw. 2969. Osobliwzym sposobem Dawid od BOGA do Korony Izraelskiej wezwany, y od Samuelá námálczony

10. R. Sw: 2971. Za cudowną pomocą Boską Dawid strąfzonego Goliata zwyciężył, 1. *Reg.* 17. y uchodząc mściwey ręki Saulá, przedziwnie obroniony od śmierci. 1. *Reg.* 18.

11. w R. Sw: 3017. Powietrze na ukaranie Dawida P. BOG cudownie dopuścił, w którym na 70000. Mężow trupem padło, á potym za zachowaniem od Anioła miecza gniewu Boskiego do Pochew ustało powietrze 2. *Reg.* 24.

12. w R. S: 3022. Salomon cudowną nápełniony Mądrością 3. *R.* 3-

13. w R. Sw: 3030. Przy poświęcaniu Kościoła Jerozolimskiego, cudownie powagą Boską nápełniony Kościół, Obłok niezwyčajny, y ogień nád przywołany zniebá zpuszczony, y głos Boski słyszany, z zadziwieniem wszystkich. 2. *Paralp.* 7.

14. w R. Sw: 3125. Eliaż Prorok w Mieście Serapie, ubogiej wdowie przedziwnie przymnaża mąki y oleiu. Tegoż Roku wkrzesił umarłego Syna teyże wdowie 3. *Reg.* 17.

15. w R. Sw: 3126. Po trzecim Roku suchości w kilka Mieści uprosił Eliaż Prorok deszcz obfity od P. Bogá. Tenże cudownie ogień zniebá z prowadził ná zapalenie Ofiary BOGU; fałszywych zaś Báálá Káptánow pozabijał. 3. *Reg.* 18.

16. w R. Sw: 3139. Eliaż Prorok przez rzekę Jordan płaszczem swoim sobie y Elizeuszowi most uczynił, przez który cudownie bez najmniejszego szwanku przeszli, wiele y innych cudow uczynił. (oczym Księgi Krolewskie świadczą) Tegoż Roku wzięty ná ogniłym wozie do Rátu, á ná miejscu tego Elizeusz dwoistym Eliaża duchem nápełniony nád przyrodzone siłom ludzkim rzeczy mocą Boską sprawował: Jordan ná Eli-

aszkowym przepłynął płaszczu, nędzney y ubogiej Wdowie oleiem cudownie nápełnił naczynia, Syna modlitwą swoją Sunamitydzie u BOGA uprosił, y tegoż gdy iej umarł, do życia przywróciwszy Mátce zdrowo oddał, sto ludzi kilką butkami chleba podczas głodnego czasu do sytosci nakarmił, y ieszcze zostało 4. *Reg: 4. &c.*

17. w R. Sw: 3146. Benáddus Krol Syryjski wysłał Woyfko wielkie ná obleżenie Miałtá Dothan, lecz za Modlitwą przytomnego támsze Elizeusza wszyscy oślepli. 1. *Reg: 6*

18. w R. Sw: 3150. Nááman Syryczyk obmyty w Jordanie z Rozkazu Elizeusza, cudownie od trądu uleczoney. 4. *Reg: 5.*

19. w R. Sw: 3205. Człowiek umarły cudownie ożył, gdy położono ná niego kości zmarłego Elizeusza. 4. *Reg: 13.*

20. w R. Sw: 3216. Jonasz Prorok w wnętrznościach Wielorybá trzydni niezkażytełnie od śmierci záchowany. *Lib: Jon:*

21. w R. Sw: 3274. Ozyasz Krol Judzki wdzierający się gwałtem w Urząd Kápłáński, gdy chciał kádenie czynić BOGU w Kościele, nátych miałt trądem obłypány. 2. *Paralip: 26.*

22. w R. Sw: 3277. Izáiasz Prorok widział w Ziáwieniu Niebieskim P. BOGA siedzącego ná wysokim krześle, gdzie też znaczną otrzymał łaskę, álbowskiem ognistym węglem cudownie oczyszczony sá ustá iego. *Isaia 1mo.*

23. w R. Sw: 3323. Ezechiasz Krol w cięszką wpadł chorobę, ktory od Izaiasza Proroká cudownie do zdrowia przywrócony, gdzie ná znak przedłużenia życia iego, Słońce ná 10. linii ná zegarze ustąpiło, z kąd się pokazało, że mu BOG za modlitwą Izaiasza do pietnastu lat śmierć odwłogł. 4. *Reg: 20.*

24. w R. Sw: 3324. Sto ósmdziesiąt y pięć tysięcy Woyfka Afyryjskiego iedney nocy w Obozie Sennácheryb Anioł od BOGA zesłany wygubił 4. *Reg: 19.*

25. w R. Sw: 3335. Tobiasz różlicznemi od BOGA udarowany cudami przez S. Rafála Archaniola, ktory z Synem iego do Gabe-

do Gabela dla odebrania pieniędzy w drogę zapuścić się; y
potym sam też pieniądze odebrał, młodego Tobiasza od pożar-
cia ryby wyrwał, y Sarą Raguelą Corkę ożenił, też od stra-
znego czarta (ktory siedmiu Mężow przy niey zabił) uwolnił,
starego Tobiasza opłakaną ślepoty nędzę uleczył, y całemu
Domowi pociechę uczynił. *Tob: 3.*

26. w R. Sw: 3346. Za osobliwszy cud P. BOGA poczy-
tać trzeba owę odważną z Boskiego náthnienia Judythy dziel-
ność, która samą chardemu Holofernesowi głowę uciąwszy
wszystkie pomiejszała Woyskă, y rozproszyła. *Judic: 5. & sequ:*

27. w R. Sw: 3436. Wzięte do Krola Nabuchodonozorá czte-
ry Páchołtá: Dániel, Ananiasz, Mizaël, y Azaryasz osobliwszą
P. BOGA łaską ná prostych legominach y wodzie tak utyli, że o-
kazalsze zdąty się ich twarze w krotkim czasie nad wísztych
innych, ktorzy potrawami Krolewskimi y winem karmieni
byli. Napełnieni też w tymże czasie Duchem Mądrości, oso-
bliwie Daniel, ktoremu ieszcze w 10. lat będącemu, objawił Bog
tajemnicę sáu Krolá Nabuchodonozorá, y tłómaczył sen, kto-
rego żaden inny wytłómaczyć niemógł zpodziwieniem Krolá
y wszystkich. *Daniel: 2.* Apotym tenże 13. lat mając w R. S.
3438. nadprzyrodzonym náthnieniem Boskiego sposobem niewinną
Zuzánnę na Sądach od śmierci uwolnił, á stárcow niesprá-
wiedliwych ná śmierć potępił. *Daniel: 3.*

28. w R. Sw: 3456. Ananiasz, Misáel, Azariasz wrzuceni
w piec ognisty z rozkazu Nabuchodonozorá Krola, iż niechcie-
li ulaney ze Złotá kłaniać się ołobie, cudownie zachowani od
pożarcia, w szrodku gorących ognia upałow, niby między wo-
niejącym kwieciem, wesoło chodzili chwalać BOGA. *Dan: 3.*

29. w R. Sw: 3464. Daniel Duchem Boskim wytłómaczył
przedziwny sen Króla Nabuchodonozorá; po ktorym tenże
sposobny Krol stał się bydłociem osobliwą karą Boską, z be-
styami trawą się żywił pod niebem, y w dzikich polach y la-
sach

fach lat 7. obcował, po których zakończonych w R. Sw: 3471. do swoiey przywrocony postaci, przypuszczony do Krolestw.

30. w R. Sw 3473. Dániel pokruszył niemy posąg Belá y Kościół iemu wystawiony mocą Boską zobalił; Smoká stráznego (ktorego czciłá Bábilonia zá Bogá swego) zabił; o co z niewiści Bábilonitow wrzucony we Lwi doł, cudownie zachowany od pożarcia (tak iako y przedtym gdy od Dáryusza Krolá między głodnych Lwow wrzucony, mocą Boską był wybawiony) Wtymże będąc dole, od Hábákuká Proroká z Judzkiej ziemi zá włosy od Anioła przyniesionego posilony. *Dan: 14.*

31. w R. Sw: 3516. Baltázar Krol Bábiloński podczas bankietu widział, (acz zprzestráchu ledwie pátrzył) rękę piszącą ná scianie te słowá *Mane, thecel Phares*, ktore napelniony Mądrością Boską Dániel wytłomaczył. *Daniel: 5.*

32. w R. Sw: 3600. Cudowna Opátrność Boska w odmianie stráznego Dekretu wydánego od niecnotliwego Amana, ná wygubienie y zniszczenie Ludu Bożego stała się przez Esterę, ktorą znalazła łaskę osobliwszą u Krolá Aswerá. Pod ten czas (zá Cud poczytać trzebá) owo przedziwne Łáski Boskiej zrzádenie z Mardocheuszem, ktory godnym od Krolá uszánowany honorem, á Aman niecnotá obielzony ná tey szubienicy, ktorą Mardocheuszowi zgotował. *Lib: Esther.*

33. w R. Sw: 3633. Kapłani Boscy gdy z niewoli Bábilońskiej powracáli się do Miałt y Kościołow swoich, szukáiąc poświęconego ognia od Oycow swoich zachowanego skrycie do zápalania Ofiar, znaleźli ogień w gęstą przemieniony wodę, ktorą gdy zá ráđą Nochemiasza drwá y Ofiary skropiono, zaráz palić się poczęły. *Lib: Esdr*

34. w R. Sw: 3722. Z osobliwszego zrzádenia Boskiego stało się że Alexander Wielki srodze rozgniewány ná Jerozolimę, że mu Pomocy woienney dáć niechciałá przeciw Dáryuszowi Perskiemu Krolowi, chcąc się mścić tego, umysłył w nie-

w niewola wziąć Jerozolimę, lecz oto BOG odmienił ferce iego, gdy bowiem Naywyższy Káptan JADDUS wyszedł z całym Duchowieństwem ku niemu, postrzekł jasność twarzy Káptañskiej, y ná Infule Imię Boskie w promieniach przedziwnie świecące y tym zmiekczony łaskawie obszedł się z Jerozolimą.

35. w R. Sw: 3775. Między cudá zapisać rzecz jest godna, iż 72. tłumácze z różnych Pokoleń zebrań, w wywracaniu Biblii z Języka Hebrayskiego ná Grecki, we wszystkim (znać że zrzádeniá Boskiego) iedność zachowali zupełną.

36. w R. Sw: 3838. Ptolomeusz Krol Egiptu chcąc zuchwale wnieść do Kościoła Jerozolimskiego od BOGA cudownie zkarany, tak, że ná wszystkich członkach drząc y trętwiejąc zuchwałosci swoiey poprzesztać musiał. Ten powtore w Egipcie tegoż roku ciężkie niewoli jarzmo ná Zydów włożywszy, chciał ich wygubić y wyniszczyć; lecz zá sprawą Boską cudownie przestraszony ząwziętey poniechał złości 2. *Machab:*

37. w R. Sw: 3870. Heliodorus od Seleucyusza Krolá Azyi posłany do Jerozolimy z znacznym Woyskiem, áżeby wszystkie skárby Kosciółowi wydarł, lecz cudownie od BOGA zkarany; bo gdy to czynić zamysłał, przestraszony nayprzód widzeniem niezwyčajnego konia y Jezdzca ogromnego, od ktorego potrącony ná ziemię upadł, á potym od dwóch dziwney piękności Młodzieńców (nie wątpić że Aniółów) wielką odebrał chłostę. 2. *Machab:* 3.

38. w R. Sw: 3883 Wtym Roku przez dni 40. dziwne znaki widziane były nad Jerozolimą, pokazowali się bowiem Jezdcowie na koniach po powietrzu, niby gotuiący się do wojny, w pancerzach z kopijami, y ze wszelką zbroją żołnierską, bez przestanku latający, co było znakiem wielkiey klęski wiszącey nad Jerozolimą. 2. *Machab:* 4.

39. w R. Sw: 3889. Antyochus wszystkie wyteżył siły ná wygubienie ludu Izraelskiego, y z pustoszenie Jerozolimy, ále

P. BOG wynioſtość iego cudownie upokorzył, gdy Judasz Má-
chábeufz nie ták orężem iáko Modlitwą y uſnością w miłofier-
dziu P. Bogá, nayprzod Nikanorá y Gorgiá, potym Tymoteu-
fza y Báchidę, ná oſtátek y Lyzyiá, ktoremu zdana była wſzel-
ka moc od Antyocha ná wygubienie Judzkiego národu z wiel-
kim pocháńbieniem ich zwyciężył. 2. *Machab.* 8.

40. Około R. Sw: 4000. Sadzawka Jerozolimska poczęła
cudownym ſpoſobem zá z ſtępowaniem z Niebá Aniołá cháſu
ſwego, (ktory wzruſzał w ſadzawce wodę) oſobliwſze w cho-
rych czynić ſkutki, albowiem kto pierwszy po wzruſzeniu
wody wſtąpił do Sadzawki zupełnie uleczonym zoſtał; o
czym Ewangelia S. wípomina *Joán.* 5.

41. w R. S: 4038. z Oycá ſtárego Joáchymá y niepłodney Anny
cud oſobliwy wydány ſwiátu N: MARYA Pánna Mátká Boſka.

42. w R. Sw: 4051. oſobliwſze miał od BOGA widzenie Zá-
charyasz Káptan podczas kadzenia ktore czynił w Koſciele, po-
kazał mu ſię bowiem Anioł po prawey ſtronie Ołtárza ſtoiąc,
y oznaymił mu, że żoná iego Elżbietá w ſtároſci porodzi Sy-
ná ktory názwány będzie Janem, á ten w Zywocie ieſzcze
Mátki będzie nápełniony Duchem Świętym &c. *Luc: 1mo.* W
tym Roku Nays: MARYA P. Záſlubiona ieſt Nayczyſſszemu
Oblubiencowi JOZEFOWI Świętemu, y przecudowne Zwiáſto-
wanie o Národzeniu JEZUSA Chryſtuſá w Galileyi w Mieſcie
Názateth przez Poſełſtwo Archániołá Gábryelá do MARYI
Pánny od BOGA wykonane było.

43. w R. Sw 4052. Cud nad wſzyſtkie cudá Zbawiciel Chry-
ſtus JEZUS Meſſyż obiecány, BOG y Człowiek, z Mátki beż
Oycá podziwieniem ſwiátu nieſtychánym Rodzi ſię; ktory wſzy-
ſtkie figury y Proroctwá ſtárego Teſtámentu zákończył.

A tu już niech będzie chwałá Bogu, że w ſtárym Teſtámencie
ná utwierdzenie Koſciołá ſwego już Arcy-Káptánów nieuſtánnie
z ſełał, już Oſiary, już Proroctwá, już Cudá czynić pozwalał.

CZĘŚC

C Z E S C I T R Z E C I A.

Chronologia Nowego Testamentu w prawie łaski.

Práwo łaski iest to: w ktorym każdy Człowiek zdrowym rządzący się rozumem, powinien wierzyć Ewangelii Chrystusowej, y według niey zachować się. Nazywa się Prawem łaski ztąd, że przez śmierć Jezusa Chrystusa zgładzone nam są wszystkie grzechy, y z Bogiem pojednani iesteśmy, y do łaski przywroceni, to Prawo trwać będzie aż do skończenia świata.

Wywodzić tu będziemy Chronologią różnych rzeczy do wiadomości pożytecznych, y ná dowód prawdziwego Kościoła Rzymskiego wielce potrzebnych.

1. Ze Kościół Rzymski miał zawsze Naywyższych Biskupów nieustannie po sobie następujących. 2. Miał zawsze Koncylia y Synody, to iest: rady tak powszechne, iák Prowincyalne, przez wszystkie Wieki. 3. Miał każdego wieku Doktorów SS. y Dziejopisów, wiernie wszystkie przygody Kościoła opisujących. 4. Każdego Wieku iedną naukę wziętą od Chrystusa przez Apostołów zupełnie zachował. 5. Każdego Wieku miał pomnożenie Chwały przez przybywanie różnych Ceremonii, Duchownego ćwiczenia, y nábożeństwa dla dobrego porządku, przykładu y świątobliwości wiernych; tudzież przez fundowanie, potwierdzenie y rozkrzewienie SS. Zakonów. 6. Każdego Wieku jaśniał Cudami, mocą Boską. sprawowanemi y Proroctwami przez Świętych swoich. 7. Każdego wieku miał zawziętych ná siebie prześladowców, ktorzy go zniszczyć chcieli, nie mu iednak nieszkodzili. 8. Każdego Wieku miał swoich Męczenników, ktorzy własną Krwią Wierze S. świadectwo dali. 9. Każdego wieku nawracał Pogan y do Wiary S. 10. Każdego wieku, miał wielu odszczepieńców, ktorzy go ustawicznie szarpiąc, naymniey iednak nie zepsuli. 11. Miał swoje zalecenie, y osobliwsze pochwały z ust sławnych nienawistnych Heretyków. 12. Wywodzi się niezsławniwy życia koniec wszystkich kacermistrzów. Gg KO-

KOSCIÓŁ RZYMSKI.

I. Miał zamśze Naywyższ: Biskupow nieustannie posobie następuiących.
Pierwsza liczbá zaczy: jak wiele lat rządził Kościołem. Druga Miesiące, Trzecia dni
Czwarta Rok. Śmierci.

1 S. Piotr Apost: y Męczennik fundował Stolicę w Rzymie w Roku P. 45 rządził Kościoł 25	2	3	70	33 S. Melchiades M. 2	2	313
2 S. Linus M. - 11	2	13	81	34 S. Sylvester - 22		335
3 S. Cletus M. - 12	7	2	93	35 S. Marcus - - - 8	20	336
4 S. Clemens M. - 9	6		102	36 S. Julius - 15		352
5 S. Anacletus M. - 9	3		112	37 S. Liberius - 15		367
6 S. Evaristus M. - 9	3		121	38 S. Felix II. M. - 4	2	367
7 S. Alexander M. 10	5		132	39 S. Damasus - 17	3	384
8 S. Syxtus I. M. - 10			142	40 S. Syricus - 13		398
9 S. Telsephorus M. 12	9		154	41 S. Anastasius - 4		402
10 S. Higinus M. - 4			158	42 S. Innocentius I. 15		417
11 S. Pius M. - - - 8	6		167	43 S. Zosimus - - 1	4	418
12 S. Anicetus M. - 9			175	44 S. Bonifacius I. 3	8	422
13 S. Soter M. - - 4			179	45 S. Celestinus I. 9	10	432
14 S. Eleutherius M. - 15			194	46 S. Sixtus III. - 8		440
15 S. Victor M. - - 9			203	47 S. Leo I. - 21		461
16 S. Zephyrinus M. - 18	18		221	48 S. Hilarius - - 6	10	467
17 S. Calistus M. - - 5	1		226	49 S. Simplicius - 15	5	487
18 S. Urbanus M. - - 6	7	4	233	50 S. Felix III. - 9		492
19 S. Pontianus M. - 4	4		237	51 S. Gelasius - - 5		496
20 S. Antherus M. - - 11	18		238	52 S. Anastasius II. 2		498
21 S. Fabianus M. - - 15			253	53 S. Symmachus - 15	8	514
22 S. Cornelius M. - - 2			255	54 S. Hormisdas - 9	10	523
23 S. Lucius M. - - - 1	3		257	55 S. Joannes I. M. 2	9	526
24 S. Stephanus M. - - 3			260	56 S. Felix IV. - - 4	2	530
25 S. Syxtus II. M. - 1	2		261	57 Bonifacius II. 1	2	531
26 S. Dyonisius - - - 11	3		272	58 Joannes II. - 2	4	535
27 S. Felix I. M. - - 2	5		275	59 S. Agapetus - - 10	21	536
28 S. Eutichianus M. - 8			283	60 S. Silverius M. 3		540
29 S. Cajus sive Gajus M. 12	4		296	61 Vigilius - - 15	6	555
30 S. Marcellinus M. - 8			304	62 S. Pelagius I. - 4	10	559
31 S. Marcellus M. - 5			309	63 S. Joannes III. 13		572
32 S. Eusebius - - - 2	7		311	64 S. Benediclus I. 4	1	577
				65 S. Pelagius II. 12	2	590
				66 S. Gregorius I. 13	6	604

67	Sabinianus - - -	5	19	605	104	Gregorius IV. 16		843
98	Bonifacius III. -	8	23	605	105	Sergius II. - - 3	1	847
69	Bonifacius IV. 6	8		614	106	S. Leo IV. - 8	3	855
70	S. Dens dedit - 2	11	15	617	107	Benedictus III. 2	6 10	858
71	Bonifacius V. - 7	10		625	108	Nicolaus I. - 9	6 21	867
72	Honorius I. - 12	5		638	109	Adrianus II. - 4	10	872
73	Severinus - - 1			639	110	Joannes VIII. 10		882
74	Joannes IV. - 1	9	18	641	111	Marinus I. . 1	20	883
75	S. Teodorus I. . 7	5		649	112	Adrianus III. - 1	3	885
76	S. Martinus M. 6	3		654	113	Stephanus VI. - 6		891
77	S. Eugenius - - -	6	23	655	114	Formosus - - 6		897
78	S. Vitalianus - 14	5		669	115	Stephanus VII. 4		901
79	Adeodatus - - 7	2		676	116	Romanus - - -	4	901
80	Donus sive Domnus 1	6		678	117	Teodorus II. - -	20	901
81	S. Agatho - - 5			682	118	Joannes IX. - 4		905
82	S. Leo II. - - -	10	8	684	119	Benedictus IV. 3		908
83	S. Benedictus II. -	8	17	685	120	Leo V. - - -	40	908
84	Joannes V. - 1		11	686	121	Christophorus - -	7	908
85	Conon sive Cuno - -	11	23	687	122	Sergius III. - 3		911
86	S. Sergius - 13	8		701	123	Anastasius III. 2		913
87	Joannes VI. - 3	2		705	124	Lando - - -	6	913
88	Joannes VII. - 2	7		707	125	Joannes X. - 16		929
89	Sinifus - - -	1	10	708	126	Leo VI. - - -	6	929
90	Constantinus I. - 6	7		714	127	Stephanus VIII. 2	1	931
91	S. Gregorius II. 16	3		731	128	Joannes XI. - 5	3	936
92	S. Gregorius III. 10	3		741	129	Leo VII. - - 3	6	939
93	S. Zacharias - 10	3		752	130	Stephanus IX. 3	4	943
94	Stephanus II. - -		3	752	131	Marinus II. - 3	6	946
95	Stephanus III. 5		28	757	132	Agápetus II. 10	10	955
96	S. Paulus I. - 9	1		767	133	Joannes XII. - 9		964
97	Stephanus IV. - 3	5		771	134	Benedictus V. 1		965
98	Adrianus I. - 23	10		795	135	Leo VIII. - - 1		966
99	S. Leo III. - 20	5		810	136	Joannes XIII. - 6	11	972
100	Stephanus V. - -	7	2	812	137	Domnus II. - -	3	972
101	S. Paschalis I. 7	3		824	138	Benedictus VI. 1	3	974
102	Eugenius II. - 3	2		827	139	Benedictus VII. 9		984
103	Valentinus - -		40	827	140	Joannes XIV. -	11	985

141	Joannes XV.	11		996	178	Honorius III.	10	7	1227
142	Gregorius V.	- 2	8	999	179	Gregorius IX.	14	5	1241
143	Silvester II.	- 5		1003	180	Celestinus IV.	-	18	1241
144	Joannes XVI.	-	5	1003	181	Innocentius IV.	11	9 24	1254
145	Joannes XVII.	5		1009	182	Alexander IV.	6	4	1261
146	Sergius IV.	- 3		1012	183	Urbanus IV.	- 3		1264
147	Benedictus VIII.	12		1024	184	Clemens IV.	- 4		1268
148	Joannes XVIII.	10		1033	185	Gregorius X.	- 4		1276
149	Benedictus IX.	10		1044	186	Innocentius V.	-	5 24	1276
150	Gregorius VI.	3		1047	187	Adrianus V.	-	1 9	1276
151	Clemens II.	- -	6	1047	188	Joannes XIX.	-	8	1277
152	Damasus II.	- -	20	1048	189	Nicolaus III.	- 3	9	1280
153	Leo IX.	- - 5		1054	190	Martinus IV.	- 4		1285
154	Victor II.	- 3		1057	191	Honorius IV.	- 2	1	1287
155	Stephanus X.	- -	8	1058	192	Nicolaus IV.	- 4		1292
156	Nicolaus II.	- 2	6	1061	193	Celestinus V.	-	5	1299
157	Alexander II.	11		1073	194	Bonifacius VIII.	8	9	1307
158	Gregorius VII.	12		1085	195	Benedictus X.	- -	8 17	1307
159	Victor III.	- 1	6	1087	196	Clemens V.	- 8	10 15	1314
160	Urbanus II.	- 12		1099	197	Joannes XX.	19		1334
161	Paschalis II.	- 18	5	1118	198	Benedictus XI.	7	4 6	1342
162	Gelasius II.	- 1		1119	199	Clemens VI.	- 11		1352
163	Calistus II.	- 5	10	1124	200	Innocentius VI.	10		1362
164	Honorius II.	- 5	1	1130	201	Urbanus V.	- 8	1	1370
165	Innocentius II.	13	10 23	1144	202	Gregorius XI.	- 7	2	1378
166	Celestinus II.	- -	5	1144	203	Urbanus VI.	- 11	6 7	1389
167	Lucius II.	- -	11	1145	204	Bonifacius IX.	14	11	1404
168	Eugenius III.	- 8	4	1153	205	Innocentius VII.	2		1406
169	Anastasius IV.	1		1154	206	Gregorius XII.	2	6	1408
170	Adrianus IV.	- 4	8	1159	207	Alexander V.	-	6	1410
171	Alexander III.	22		1181	208	Joannes XXI.	5		1415
172	Lucius III.	- 4		1185	209	Martinus V.	13	3 12	1431
173	Urbanus III.	- 1	20	1187	210	Eugenius IV.	16		1447
174	Gregorius VIII.	-	1 23	1187	211	Nicolaus V.	- 8		1455
175	Clemens III.	- 3		1191	212	Calistus III.	- 3	4	1458
176	Celestinus III.	6	9	1190	213	Pius II.	- -	6	1464
177	Innocentius III.	18	6	1216	214	Paulus II.	-	6 10	1471

27	215	Sixtus IV.	-	13			1484	235	Leo XII.	-	-	27	1605
41	216	Innocentius VIII.	7	10	27		1492	236	Paulus V.	-	15	8	1621
41	217	Alexander VI.	11				1503	237	Gregorius XV.	2	5		1623
54	218	Pius III.	-	-		26	1503	238	Urbanus VIII.	20	11	22	1644
61	219	Julius II.	-	9	3		1513	239	Innocentius X.	10	3	22	1655
64	220	Leo X.	-	-	9		1521	240	Alexander VII.	12	1	15	1667
68	221	Adrianus VI.	-	1	8	6	1523	241	Clemens XI.	-	2	5	1669
76	222	Clemens VII.	10	10			1534	242	Clemens X.	-	6	2	1676
76	223	Paulus III.	-	15			1549	243	Innocentius XI.	12	10	2	1689
76	224	Julius III.	-	5		46	1555	244	Alexander VIII.	1	3	24	1691
77	225	Marcellus II.	-			22	1555	245	Innocentius XII.	9	2	15	1700
80	226	Paulus IV.	-	4			1559	246	Clemens XI.	-	20	3	1721
85	227	Pius IV.	-	-	5	11	1565	247	Innocentius XIII.	2	10		1724
87	228	Pius V.	-	-	6	3	1572	248	Benedictus XIII.	3	8		1730
92	229	Gregorius XIII.	12				1585	249	Clemens XII.	-	6		1739
99	230	Sixtus V.	-	5	4	3	1590	250	Benedictus XIV.				
97	231	Urbanus VII.	7			12	1590	obraný w Roku 1740.					
97	232	Innocentius IX.	-		2		1591	który do tąd szczęśli-					
94	233	Gregorius XIV.	-	10	12		1591	wie rządzi Kościołem					
94	234	Clemens VIII.	13	1	3		1605	Lat - - - - 17					

K O S C I O Ł R Z Y M S K I.

2. *Każdego Wieku miał Koncylia y Synody, to iest Rady tak powszechne iak Prowincyalne przy obecności Ducha S. przez zgromadzonych Biskupow odprawione.*

I. WIEKU.

Odprawione były cztery Synody Apostolskie w Jerozolimie.

- | | | |
|---|--|--------------|
| 1. Wsprawie obierania na miejsce Judaſza nowego Apostoła, <i>Aktor: imo w Roku Chrystusowym</i> - - - - - 34. | 3. Wsprawie ułożenia Artykułow Wiary, to iest Zkładu Apostolskiego, w Roku Chrystusowym | - - - - - 44 |
| 2. Wsprawie wybrania siedmiu Mężow, y poświęcenia ich na Dyakonow, <i>Aktor 6. w tymże Roku</i> - - - - - 34. | 4. Wsprawie uspokojenia wszczętey sprzeczki względem obrządkow Moyżeszowych <i>Akt: 25. w Roku Chrystus:</i> | - 51 |

WIE.

WIEKU II.

1. Palestyński w sprawie obchodzenia to jest: poświęcenia Baranka wielkonocnego przeciwko Quartodecimanom w Roku Chrystusowym - - 198.

2. Rzymski za rządów S. Wi-
kora Pap: w teyże sprawie gdzie
ustanowiono jest, áżeby toż po-
święcenie było zówżze w dzień
Niedzielný; w tymże R. 198

WIEKU III.

Antyocheński I. przeciwko od-
szczepieństwu Nowacyána Ro-
ku Pańskiego - - - 255.

ięcia do Kościoła tych, którzy
cięzkością mąk zastraszeni Wi-
ry Chryst: odstępowali, á potym
winę wyznali, w R.P. - 255.

Antyocheński II. w sprawie
Samosatena w R.P. - - 265.

Affrykański II. przeciw fe-
kcie Akwaryánów, którzy náu-
czali, iż ná samey wodzie mo-
że się Msza S. odprawić - 257

Rzymsti I. przeciw Náwa-
cyánów w R.P. - - - 254.

Affrykański III. względem
Chrztu Heretyków R.P. 258.

Rzymski II. przeciw Here-
zyi Sabelliánów - - - 263.

Affrykański I. w sprawie przy-

WIEKU IV.

Synuesiański w Kampanii R. 303

Medyolań: 2. y Syrmiński 2. 347

Ancyrański w Galacyi R. - 314.

Kartagiński I. - - - 348

Neo-Cezareński w Kapadoc: 314

Arymiński y Seleucyański 359

Arelatyński I. R.P. - 315

Alexandryjski - - - 362

NICENSKI Walny zebrany z

CAROGRODZKI Walny ze-

Bisk. 318. przeciw Aryuszowi

brany z Bisk: 150. przeciwko

zá Sylwestra Pap: R. P. 425

Macedoniuszowi, zá Damaza

Elibertyński y Gangryński zá te-

Papieża w R.P. - - - 381

goż Papieża R.P. - - 330

Kartagiński II. - - - 391

Antyocheński z Bisk: 90. - 341

Kartagiński III. - - - 398

Sardyceński - - - 347

WIEKU IV.

Toletański przeciw Pryscillani-
tom, w Roku - - - 400

Tauryneński w Pedemoncie 402
Melewitański przeciw Pelagiu-
szowi w R.P. - - - 442

Melewitański II. przeciw te- muż wR.P. - - - 416	Waleński - - - - 442
Karagiński z Bisk: 217. - 418	CHALCEDONSKI Walny zBi- kupow 630. przeciw Euty- chelowi za Leona Pap. 451
EPHESKI Walny przeciw Ne- storiuszowi za Celest. Pap. 431	Arelatyński - - - - 452
Regieński za Syxta III. Pap: 439	Andefawieński - - - 453
Araniytański za Leona Pap. 441	Arelateński wR.P. - - 455

WIEKU VI.

Rzymski I. wR.P. - 502	Piktawieński wR.P. - - 593
Rzymski II. - - - - 503	Toletański III. - - - 597
Rzymski III. - - - - 504	Osceński - - - - 598
Agataneński - - - - 506	Barcynoneński - - - 599
Aurelianeński zBisk. 70. 507	Aurelianeński III. - - 543
Epaoneński zBisk. 70. -- 509	Aurelianeński V. - - - 552
Tarakoneński - - - - 516	II. CAROGRODZKI Walny przeciw Teodorowi za Wigi- liusza Pap. zebrany z Biskup. 160 w Roku P. - - - 553
Gerudeński - - - - 517	Paryzki I. - - - - 553
Fierdeński - - - - 524	Paryzki II. - - - - 559
Walentyński - - - - 525	Brakareński w Hiszpanii - 563
Toletański - - - - 531	Kanktoreński - - - - 566
Jerozolimski - - - - 536	Luceński w Galacyi - 569
Aurelianeński II. - - 536	Turoneński - - - - 570
Aurelianeński III. - - 540	Lugduński I. - - - 570
Klaromontański - - - 541	Barakareński II. - - - 572
Walentyneński II. - - 586	Maltyškoneński - - - 582
Toletański II. - - - - 589	Lugduński II. - - - 587
Nerboneński - - - - 589	Maltyškoneński - - - 588
Hiszpański - - - - 590	
Altifiodoreński - - - 590	
Cezaraugustański - - - 592	

WIEKU VII.

Rzymski I. - - - - 601	Numidyński I. - - - 602
Rzymski II. - - - - 601	Rzymski III. - - - 606

Rzym-

Rzymski IV. w R.P.	610	Rzymski VII. w R.P.	667
Toletański I.	610	Toletański IX.	675
Mányskoneński	617	Brakareński	675
Hispaleński	619	Angielski	679
Toletański II.	633	Medyolaneński	679
Toletański III.	636	Rzymski VIII.	680
Toletański IV.	638	III. CAROGRODZKI Walny	
Rzymski V.	640	zebrany z Bisk. 289. przeciw Mo-	
Numidyjski II.	646	nothelistom	681
Kártágenski	646	Toletański X.	681
Byzáceński w Affryce	646	Rhotomágeński	682
Maurytański	646	Toletański XI.	683
Toletański V.	646	Toletański XII.	684
Rzymski VI.	648	Toletański XIII.	688
Toletański VI.	653	Rzymski IX.	689
Toletański VII.	655	Aureliáneński	690
Toletański VIII.	656	Toletański XIV.	693
Kábiloneński	658	Toletański XV.	694
Clypiaceński	662	Trájakteński	697
Emeryteński	666	Akwileński	698

WIEKU VIII.

Toletański pod Serg. Pap.	701	Genśyliaceński	766
Rzymski I. pod Grzeg. Pap.	728	Rzymski V.	769
Francycki pod Záchar. Pap.	742	Wormatyński	770
Liptyneński R. P.	743	Paderborneński	777
Rzymski II.	743	II. NICENSKI Walny zebrany	
Swessyoneński	744	z Bisk. 350.	778
Rzymski III.	744	Ratysboneński	792
Werneński	755	Frankofordieński	793
Rzymski IV.	761	Forojulieński	794

WIEKU IX.

We Francyi w Thedonis	806	Aquisgraneński I. w R. P.	809
-----------------------	-----	---------------------------	-----

Are-

Arelateński w R.P. - - -	813	Aquisgraneński V. w R.P.	852
Aquisgraneński II. - - -	817	Gallikański - - -	862
Rzymski I. pod Eugen; P.	826	Rzymski IV. pod Mikołaiem	
Moguntcki, Paryzki, Lugduński		Papież: - - -	862.
y Toletański - - -	828	Rzymski V. pod tymże -	865
Kompendieński I. - - -	833	Sweffioneński - - -	866
Ludguński II. - - -	836	Wormatyński - - -	868
Aquisgraneński III. - - -	836	CAROGRODZKI Walny IV.	
Aquisgraneński IV. - - -	841	z Biskupow 373. przeciw Focy-	
CAROGRODZKI - - -	842	uszowi - - -	869
Belowaceński - - -	845	Koloneński - - -	870
Meldenki - - -	845	Rzymski VI. - - -	873
Moguntcki II. - - -	847	Pontygoneński - - -	876
Moguntcki III. - - -	848	Tycyneński za Janá Páp:	876
Moguntcki IV. - - -	852	Komperdieński - - -	877
Sweffvoneński - - -	853	Treceński w Francyi -	877
Rzymski II. z Bisk: 113 -	853	Rzymski VII. - - -	879
Walentyński w Francyi	855	Rzymski VIII. - - -	881
Papieński - - -	855	Koloneński - - -	886
Moguntcki V. - - -	857	Moguntski VI - - -	888
Tulleński - - -	859	Rzymski IX. za Formoza	893
Rzymski III. - - -	861	Triburieński w Niemczech	895

WIEKU X.

Rzymski I. - - -	904	Asturyeński w Hiszpanii -	947
Rawennateński - - -	904	Trewireński w Niemczech	948
Sweffoneński I. - - -	909	Melcński - - -	962
Konfluentki - - -	912	Carogrocki - - -	963
Sweffioneńskich 3 Roku	921.	Anglikański - - -	970
924 927		Rzymski I. za Jana XIII. -	971
Algemenski - - -	935	Wintoneński - - -	975
Sweffinoeński V. - - -	941	Kalnenski - - -	979
Wirdunenski - - -	947	Rzymski II. za Bened: VII.	983

Hh

Rzym

Rzymski III. za Jana XV.	989	Rzymski IV.	996
Sylwanekteński - - -	990	Rzymski V. - - -	999
Rhemeński - - -	995		

WIEKU XI.

Legioneński w Hiszpanij	1012	Kolonieński, Tolosański, Kom-	
Aureliański we Francyi	1017	postellański - - -	1056
Salernoński w Niem-		Sutryński - - -	1056
czach - - -	1022	LATERANENSKI I. -	1059
Moguntcki I. w Niemczech	1023	Melitański, Paryzki, Latera-	
Lemowiceński - - -	1029	neński - - -	1063
Pamfiloneński - - -	1032	Mantuanowski Barcynoneński	1064
Trybarieński - - -	1035	Rzymski VI. -	1065
Wenecki we Włoszech	1040	Anglikański - -	1070
Konstantynowski w Niem:	1044	LATERANENSKI II. za Ale-	
Satryński - - -	1046	xandra II. - - -	1072
Rzymski I. przeciw Symonia-		Rzymski VII. za Grzeg VII.	1074
kom - - -	1047	Rzymski VIII. -	1075
Drugi w Niemczech przeciw		Londyński - -	1075
tym że - - -	1047	Rzymski IX. za Grzeg: VII	1076
Rzymski II. przeciw tymże	1049	Rzymskich dwa - -	1078
Papieński, Noneński, Mogunt-		Rzymski XII. - -	1079
cki przeciw tymże -	1049	Rzymski XIII. -	1080
Rzymski III. przeciw Berenga-		Lugduński, Awenioński, Mel-	
ryuszowi - - -	1050	dyński - - -	1080
Werceleński przeciw temuż	1050	Rzymski XIV. -	1081
Rzymski IV. - - -	1051	Rzymski XV. - -	1081
Rzymski V. - - -	1053	Rzymski XVI. -	1084
Moguntcki III. - - -	1054	Quintiliumburgenski -	1085
Florentyński - - -	1055	Kapuanski we Włoszech	1087
Lugduński - - -	1055	Benewentański I. za Wiktora	
Turoneński przec: Bereng:	1055	III. Pap. - - -	1087
		Rzymski XVII. za Urbana I	1089

Tolo-

Tolosański w R. P.	1090	Turoneński w R. P.	1096
Benewentański	1091	Bareński	1097
Konstantyeńskich dwa	1094	Rzymski XVIII.	1098
Placentyński	1095	Rzymski XIX.	1099
Anglikański	1095	Jerozolimski	1099
Kláromontański	1095	Piktawieński	1190

WIEKU XII.

Rzymski	1102	Treceński III.	1127
Londyński I.	1102	Sempeński	1130
Treceński I.	1104	Placentyński	1132
Treceński II.	1107	Pisański	1134
Jerozolimski I.	1107	Francicki	1135
Benewentański I.	1108	Antyocheński	1136
Londyński II.	1108	Londyński IV.	1138
Remeński I.	1109	LATERANENSKI V.	1139
Jerozolimski II.	1110	Seneński	1140
LATERANENSKI III.	1112	Londyński V.	1143
Wienneński w Francyi	1112	Wezeliński	1145
Benewentański	1113	Kárnoteński	1146
Beluaceński	1114	Rhemeński IV.	1148
Jerozolimski III.	1115	Londyński VI.	1162
Lateraneński II.	1116	Turoneński	1163
Koloneński	1118	Carogrocki w Roku 1166y	1171
Frisilawieński	1118	Wenecki	1177
Remeński II.	1119	LATERANENSKI VI	1180
Samarytański	1120	Carbogradzki	1180
LATERANENSKI IV.	1122	Paryzki	1187
Londyński III.	1125	Anglikański	1188

WIEKU XIII.

LATERANENSKI za Innocen-	Narboneński	1235
cyusza III. z Bisk. 412	Turoneński	1135
Tolosański	LUGDUNSKI I.	1294

Londyński w R.P.	- - 1268	Awenioneński	- - 1270
LUGDUNSKI II.	- - 1264	Regieński	- - 1282
Węgierski	- - 1279		

WIEKU XIV.

Koloneński	- - - 1300	Warencki	- - - 1368
WIENNENSKI w Francyi	1311	Londyński I.	- - - 1382
Awenioneński	- - - 1325	Londyński II.	- - - 1396

WIEKU XV.

Konstantyński	- - - 1413	FLORENTSKI	- - - 1439
Papiński	- - - 1423	Notomageński	- - - 1445
Paryzki	- - - 1429	Senoneński	- - - 1448
Bazylencki	- - - 1431		

WIEKU XVI.

LATERANENSKI VIII.		Piotrkowski w Polsce	1578
Walny	- - - 1513	Nechlineński	- - - 1581
Paryzki	- - - 1528	Notomański I.	- - - 1583
Koloneński	- - - 1549	Nemneński	- - - 1583
Moguntcki	- - - 1549	Burdegaleński	- - - 1584
TRYDENTSKI Walny zaczę-		Turoneński	- - - 1585
ty w Roku 1545. przeciwko		Biturycyński	- - - 1585
Lutrom &c. a zakończon: 1563		Aqueński	- - - 1590
Medyolaneński	- - - 1565	Tolosański	- - - 1594
Toletański w Hiszpanij	1565	Awenioneński	- - - 1596
Kameraceński	- - - 1570	Aquileński	- - - 1596

WIEKU XVII.

Mechlineński	- - - 1607	Burdegaleński	- - - 1624
Narbonencki	- - - 1609		

KOSCIÓŁ RZYMSKI

3. Miał każdego Wieku Doktorom SS. y Dziejopisow wiernie
wszystkie przygody Kościoła opisujących.

I. WIEKU

S. Mátusz Ewangelista. S. Marek Ewán: S. Łukasz Ewán:
S. Jan

S. Ján Ewan: S. Piotr Ap: S. Paweł Ap: S. Jakób mniejszy Ap:
S. Tadeusz Ap: S. Prochorus jeden z 7. Dyakonow. S. Linus
Pap: S. Clemenš Pap: S. Hieroteusz Pawła S. Uczeń. S. Dyo-
nizy Areopág: S. Ignacy Męcz: S. Martialis Biskup Limowien:
Piotra S. Uczeń. S. Polikarpus S. Jani Ap: Uczeń. Achaj: Kapłá:
y Dyakonowie, którzy S. Andrzeja Ap: Męczeniſtwo pilali.

II. WIEKU.

S. Quartus. S. Aristides, S. Papias, B. Hieropol: Agrippá. Me-
lito. B. Sardyn. S. Justinus Męcz: S. Dyonizy B. Koryncz: S.
Hegesippus. Athenagoras Filozof. S. Theofil. Patryár: Antyoch S.
Apollinary B. Hieropol. S. Filip B. Kortin: S. Pinytus B. Gno-
zyi. S. Ireneusz. S. Serapion Patryár: Antyoch: S. Apolloniusz Mę:
Teofil B. Cezar: Bacchillus B. Koryncz: S. Athenogenes Męcz:
S. Wiktor Pap: S. Pantenus Filozof Chrześć: &c.

III. WIEKU.

Klemens Alexandryn: Ammoniusz Filozof Chrześć: S. Zety-
cus B. Oitren: Origenes. Minutiusz Felix. Geminianus Kapłan.
S. Hippolit. Triphon. S. Lucian Kapł: S. Cyprian Męcz. S. Kor-
nelij Pap. Euzebi Alexandryn: S. Grzegorz Neocezar: Tertulian
S. Dyonizy Patryár: Alexandr: S. Achelaus B. S. Cyrill Patryár:
Antyoch: S. Doroteusz S. Piorytz Kapłan Alexandr: S. Wikto-
ryn Męcz: B. Euzebi B. Laodicea: S. Pileasz B. Męcz: S. Metro-
diusz Męcz: Arnobiusz. Laktancyusz Firmian. S. Zeno We-
roneński. &c.

IV. WIEKU.

S. Jakób. Jawencus Kapł: S. Pámfilus Kapł: Męcz: Euzebi
Cezarien: Reticyusz B. Augustodunen: S. Antoni wielki, S. Atha-
nazy B. Alexandr: Theodor B. S. Serapion Putelnik S. Makary
Opal S. Trifillij B. S. Cyrill Jerozolim: Ewagryusz Mnich. Pala-
diusz S. Damásus Pap: Prudentyusz. S. Epifaniusz B. S. Ambrozy B.
Medyolanen: S. Amfilosusz B. S. Philastriusz B. Bryxyen: S. Gau-
denty B. S. Hilary B. Tittus B. S. Ephrem. Syrus Dyak: Akwiliusz
Sewerus. S. Optatus, Ozius B. S. Grzegorz Teolog. S. Makary.
S. Grze.

S. Grzegorz B. Nyssenki. S. Bazyli. Juliusz S. Páchomiusz Opat, Ewagryusz B. Antyoch: Gielazyusz B. S. Hieronym Kápl: S. Diádoch B. S. Chromantiusz B. Sofronig Teofilg S. Jan Chryzostom V. WIEKU.

S. Innocenty Pap: S. Augustyn B. Hipponen: Idáczyusz B. Jan Kássyan. Audentiusz B. Synezyusz B. Páweł Orozyusz. S. Paulin B. Sulpiciusz. Sewerus. S. Marcina Uczeń. Lucyan Káplán Hierosolymitan: Hesychiusz, Izydor B. Symplicyan B. Ewodiusz B. Possidoniusz B. S. Izydor Peluziota Mnich. S. Piotr Chryzolog B. Cerealis B. S. Leo Pap: Arnobiusz Wiktoryn Akwitański S. Wiktor B. S. Honorat B. Julian Káplán Sylwian Káplán Wirgiliusz Mnich. S. Cyryl Alexandryi: Celiusz Nilus Opat. S. Teodoretus B. Marek Pułelnik S. Hilary B. Arelaten: S. Prosper S. Eucheriusz Mnich S. Wincenty Lirynen: S. Maxym B. Izáák Mnich, Wincenty Káplán, Gelaziusz Cyzyenus. Gildas. Geninadiusz Káplán S. Awirus B. S. Eugeniusz B. S. Cefariusz Mnich Olimpiodorus Chrysipus Káplán. &c. VI WIEKU.

S. Symachus Pap: Hormisda Pap. S. Fulgentiusz B. Gildas, Bado-niusz Eugypiusz Opat, Rustykus Dyakon y Kardynał. Faustus B. Regien: Enodiusz B. Sewering Dyonizy Mnich. Ferrandus Dyakon. Jordán B. Aprigiusz B. Jan Maxencyusz Mnich S. Wiktor B. Annastázy Synaitá B. Antyoch. Liberatus Archy-Dyakon Márcelli, S. Felix IV. Bonifaciusz II. Jan II. S. Agapitus I. S. Sylwery, Wigiliusz. Papieże Justinianus B. Nebridiusz Elpidiusz A-rator Subdyakon, Primazyusz B. Afrikán: Juniliusz B. Martinus Prokopiusz Opat. S. Dácyusz B. Medyolánen: S. Jan Klimak Opat. Agatias Hiltoryk Kościelny. Pelágiusz I. Jan III. Benedykt I. Pelagiusz II. Papieże Andrzej B. Aureliusz, Kassiodorus, Wenáncius Fortunatus B. S. Grzegorz B. Turonen: S. Leander B. S. Ewagriusz Hist Kościel: S. Doroteusz Opat. S. Grzegorz Wielki S. Piotr Dyakon. &c. VII. WIEKU.

Honoryusz I. S. Marcin I. S. Witalis I. S. Agáto y S. Leo Pa-pieże

pieże Hezychiusz Patryar: Hierozolim: Pateryusz Faustus Mnich,
Eustachiusz Kapłan, Leoncyusz B. Jan Molchus Antyoch: Opat.
S. Izydor B. S. Sofroniusz Patryar: Hierozolim. S. Brauliusz B.
Sergiusz Arcy-Biskup, Talazyusz Mnich, Maxym Mnich, S. Eu-
gений B. Toletan: S. Eligi B. Nowiomeń: Berengozyusz Opat.
S. Ildefons Opat: S. Andoenus B. S. Manswet B. S. Teodor B. S.
Julian Arcy-B. S. Aldhelm B. Ceofrid B. Opat. Anastazy Niceński
Aponiusz. &c. VIII WIEKU.

S. Marcelli Kapłan, S. Germanus Carogrodzki. S. Jan Dama-
scen. Antoni Melissa S. Anselmus. Beda. S. Bonifacy B. Adry-
an Pap. Paweł Dyakon, Paweł Akuilejen: Eginhardus, Albinus
Kosmas, B. Uward B. Dakryang Opat. &c.

IX. WIEKU.

S. Nicephor Patryar: Konstantynopolitan: Klaudyusz Nithard B.
Aimoniusz Mnich. Teodor Angelomus Mnich, Humulus B. Jonas
Aurelianen: Michał Syngielus, Halitgariusz, Hildwing Opat. Moy-
żesz B. Amalariusz Fortunatus B. Haymo B. Strabus Mnich, Te-
odulf Mnich. Hincmarus Mnich, Bazyli Cesar: S. Eulogius B. A-
nastasio, Chrystian B. Pászchazy Opat, Waláfrid B. Opat Erikus
Mnich Nicetas, Ado Arcy-Bis: Waldebert Mnich, Mikołaj I. Pap:
S. Rembert B. Arcy-Bis: Nicephor Filozof, Symeon, Metaphrastes.
Michał Psellus, Teodor Studita. Jan Rzymiski Dyakon Gotfri-
dus Mnich Henryk Mnich. Milo Mnich. Hugbald Mnich. Remi-
giusz B. Ambrozys B. Ausbertus, Leo IV. Cesarz. &c.

X. WIEKU.

Rheginus Opat. Galter B. Idzi B. Rudgierus Trewiren: Ru-
theriusz B. Windichin Mnich. Rosuida, Abbo Opat. Fredoard B.
Opat. Stefan B. Rathbold B. S. Odo Mnich. Radulf Stefan B.
Edneński. Stefan Koloneński, Idiota. &c.

XI. WIEKU.

Leo IX. Grzegorz VII. Papież. Osbert Mnich. Beruo Opat,
Bulchardus B. Fulbert B. S. Bruno, Regiusz Mnich, Hermanus
Adelmá-

Adelmanus B. S. Odilo Opat. **Huwbertus, Albertus Dyakon, Alf-**
nus Arcy-Bisk: **Laufankus Arcy-Bisk:** **Grodmundus Arcy-Bisk:**
Algierius Mnich Jan Micrologiusz B. Theoflaktus Arcy-Bisk:
Piotr Damian B. y Kardynał. Bertholdo. S. Anselm B. Marianus,
Hilberto B. Samuel. S. Anselm Arcy-Bisk: Iwo Karnoteński Si-
gibertus. &c. XII. WIEKU.

Gielaśiusz II. Eugeniusz III. Alexander III. Lueyusz III. In-
nocentiusz III. Papieże. Piotr Teodoricz, Odo, Gofridus Opat.
Eutyminusz Rupertus Opat Michał Glicas Jan Zonoras Ame-
deusz Teofridus Opat Konstantyn Guilelmus. Honoryusz Kapł:
Edmundus Mnich, Hildebertus B. Hugo Mnich Rudolfus Opat.
Henricz. S. Bernard. Leo Ostieński. Zacharyasz, Jerzy. Anselm S.
Otto B. Bambergen: Otto B. Piotr Lombart: Bandoinus Piotr Co-
mestor. Piotr Blezenski Arnoldo. S. Hildegardis Panna, S. Elżbieta
Panna, Adamo Arnulfus Godefrido, Leo Tusco, Etherianus Jan
Sáresberien: Guilelmus Arcy-Bisk: Hugo, Gwido Kartuzyan.
Guilelmus Opat, Richardus, Piotr Opat Nilus Arcy-B. Bernard
Opat Gratiano Mnich, Helmeldus Kanonik, Rogeriusz Historik.
Guntherus, Stefano. Simon Jan Nicetas Dodechinus. &c.

XIII. WIEKU.

S. Bonawentura Kardynał Z. S. Franciszka, S. Tomasz Doktor
Anielski Z. S. Dom: S. Antoni Padewski, Alexander Aleński Z S.
F. S. Edmundus Arcy-Bisk: Kantuaryjski. Hugo de S. Charo
Kardyn: Dom: Bartholomaeus Brixionus. Vincentius Belvacensis
Dom: Rychardus de Media villa Fran: Jacobus de Vitriaco Kar-
dynał. Otto Z S. Bendykta, Gwilelm Bisk: Aurclian: S. Raymun-
dus de Penna fort. Dominikon: Martinus Polak Arcy-Bisk: Gnie-
źnieński Dom: Gwilelmus de Nangio Z. S. Bened: Conradus Z
S. Norberta. Cezareus Cysters, Humbertus Dom: Henryk Kardy-
nał Robertus Kanonik Paryski &c.

XIV. WIEKU.

Piotr Aureolus Arcy-Bisk: Narbonens: Franciszkan. Jan Sco-
tus

tus Fran: Durandus Bisk: Meldenſki Dom: Nicolaus de Lyra
Franc: Ægidius Romanus Z. S. August: Henryk Stero Benedy-
ktyn. Gwido B. Majoryceński Karmelita, Niceforus, Guilelmus
Okam. Joannes de Baccone Karmelita, Petrus à Palude Dom:
Alvarus Fran: &c. XV. WIEKU.

S. Bernardyn Seneń: Z. S. F. Obf: S. Ján Kapistran Z. S. F. Obf:
Joannes Florenting. Dom: Isidorus Z. S. Bazylego. Alphonsus
B. Abulens. Thomas Valdensis Karmelita. S. Laurentius Justin:
B. Wenecki. Thomas à Kempis Kan: Reg: S. August: Angelus
à Clavas: Fran: Henryk Kartuz: Joannes Długosz Kanonik Kra-
kowski, Platyna Cremoren: Robertus Sangvinus Trinitarz &c.
XVI. WIEKU.

S. Tomasz à Villa Nova Z S. August: Franciscus Xymanius
Arcy-Bisk: Toletanski Kardynał Franciszkan, Augustinus Justi-
nianus B. Niobenſki Dominik: Franciscus Ribera Soc: Jesu.
Franciscus Toletus Soc: Jesu. Didacus Stella Franc: Franciscus
Vatablus, Thomas de Vio Kardynał Dom: Ludovicus, Granaten-
sis Dom: Ludovicus Blovius Benedyktyn. Andreas Vega Fran-
ciszkan. &c. XVII. y XVIII. WIEKU.

Wielu by wyliczać trzebá, dosyć námienić, iż po'wszystkich
Całego Świata Akademiach y Zakonach znajduią się Wierni
Dziejopisowicze wszystkie Kościoła Bożego Sprawy opisuiący
potomnym do czytania Wiekom.

K O S C I O Ł R Z Y M S K I.

4. *Każdego Wieku jedną Naukę wziętą od Chrystusa przez Apsto-
łów zupełnie zachować.*

Te tu tylko Náuki Kościoła wywodzić się będą, ktorym te-
różnieyszych Wiekow odszczepieńcy są przeciwni. Powtore-
nie iest rzecz potrzebna wyliczać wszystkie Wiek, y w nich zá-
chowane Náuki wywodzić przez zdania Doktorow SS. y Dzie-
jopisow przytomnych tymże Wiekom, lecz dosyć nátym przy-
wieść świadectwa pierwzych pięci Wiekow o Naukach Kościo-

Rzymskiego; to jest o Mszy S. y o przytomności prawdziwego Ciała y Krwi Chrystusowej pod Ołobami Chleba y winą, o Sakramentach SS. o wzywaniu Świętych, y czczeniu Relikwii y Obrazow, o Czyściu. Modlitwach za umarłych, o Pośtach, o zwierzchności Piotra S. y Następcow Jego w Kościele Bożym, o wolney woli naszey, &c.

NAYPRZOD o Mszy S. y o przytomności prawdziwego Ciała y Krwi Chrystusowej pod Ołobami Chleba y Winą statecznie nauczał w pierwiastkowych Wiekach Kościół Rzymski. Co się wywodzi z Nauki Apostołów, z utwierdzenia Koncyliow, y z świadectwa pierwszych SS. Doktorow, y Dziejopisow.

1. z Nauki SS. Apostołów.

PAWEŁ. S. 1. *ad Cor.* 10. pisze *Chleb który łamiemy iżali nie jest Uczestnictwem Ciała Páńskiego? y Kielich Błogosławieństwa iżali nie jest Uczestnictwem Krwi Chrystusowej?* Y w Liście do Zydow *Cap. 13. v. 10.* mowi: *Mamy Ołtarz, z ktorego nie mają mocy albo wolności iść, Ci, którzy przybytkowi służą.* Y dzieiach Apostolskich Łukasz S. mowi: że gdy Apostołowie mieli na nawracanie Pogan wysłać Pawła S. y Bárnabę, wprzod służyli Pánu y modlili się, y pościli. Te słowa: *służyli Pánu*, z Greckiego tłumaczą się: że *Liturgią*, to jest *Mszą S.* mieli. A *Erasmus Retoredamus* (ktoremu Dyssydenci wiele dufają) wyraźnie tłumaczy: *gdy ofiarowali Pánu*, y za iedno rozumie się *służba co ofiarą* albo *Msza*, iakoż y po dziś dzień u Ruśi y Grekow *Mszą S.* zowią służbą. Toż ztwierdza y *Jakob S.* Apostoł pierwszy *Biskup Hierozolimski*, w *Liturgii* swoiey, swemu Kościołowi zostawionej, ktorey y po dziś dzień Grecy y Ruś używa. W Tego *Liturgii* te są słowa: *Zamilkniy wszystko stworzenie, a stoy z boiáźnią y z stráchem, a nic ziemskiego ná myśli nie miew: Bo Król kroluących, y Pan pánujących Chrystus BOG nasz idzie, áby był ofiarowany, y dány ná pokarm wiernym.* Y niżej tamże: *Pánie pánujący, Tyś nas nawiedził w Miłosierdziu, y zámilowániu, y*

niu, y dozwoliłeś nam podłym y niegodnym sługom twoim z ufaniem przystępować do S. Ołtarza twego, y ofiarować Tobie tę cześć godną y niekrwawą Ofiarę za grzechy nasze, y za ludzkie nierozumy.

Toż świadczą starodawni Oycowie o innych Apostołach, iako to o S. Piotrze, który zostawił Liturgią swoją Kościołowi Rzymskiemu. S. Mateusz Apostoł y Ewangelista Kościołowi Murzyńskiemu, S. Bárnábás Kościołowi Medioláńskiemu &c. Tęż pamiątkę zostawili Kápláni y Dyákonowie Kościoła Acháij, opisuiać Męczeństwo Andrzeia Ap, na ktore swemi oczámi pátrzyli, iż ten S. Apostoł Egeaszowi Stároście kázacemu bátwánom ofiarować, tak odpowiedział: Ja BOGU Wszechmogącemu, ktory ieden prawdziwy jest, codzień ofiaruję, nie dym kádzenia, áni mięso wołow, áni krew kozłow, ále Niepokalánego Báránka codzień ná Ołtarzu ofiaruję: ktorego Ciáło lud wśzystek wierny pożywa, y Jego Krew piie, á przecię Báránek ofiarowany, cały y żywy zostáie, ácz się prawdziwie ofiaruje, y prawdziwie Ciáło Jego lud pożywa, y Krew Jego piie, wśzákże iako mówię cały, y Niepokalány, y żywy zostáie. &c.

2. Z utwierdzenia Koncyliow Pierwiałtkowego Kościoła.

Koncylium Niceńskie miáne w Roku 325. przeciwko Aryulzowi C. 14. dist: 93. Can: *pervenit* mowi: *Zadna áni Regutá, áni zmyczay nie wprowadził, áby ci: to jest Dyákonowie, ktorzy nie máią mocy ofiarować, mieli podawác Ciáło Chrystusowe tym, ktorzy ofiaruią, to jest Káplánom, Powtore in Diatyposi de Divin: mens: tak nás wśzystkich náucza: Podnosząc myśl, wiara poznawaymy, że ná tym Boskim Stole zostáie ów Báránek Boży, ktory gładzi grzechy swiátá, ktorego Kápláni niekrwawie ofiaruią, y my w prawdzie bierzemy drogie Ciáło y Krew Jego, wierząc: iż one są zadátkiem nászego chwalebneho zmartwychwstániá.*

Concylium Efeskie *in declarat: Anathem: II.* miáne przeciwko Nestoryuszowi Roku 430. mowi: *My odprámiamy w Kościele Ofiarę Swiętą, ożywiającą, niekrwawą.*

Concilium Chálcedońskie miáne przeciwko Monothelitom Roku 451. *Adt:* 2. mowi: *Jutro będziemy odprawiali Msze wszyscy razem.*

Concilium Elibertyńskie miáne w R. 330. ná którym zgromádeni Biskupi, Diákonow zá niektóre występki skazáli ná Láicką Kommunią toż twierdzą; zkad pokázuie się y to, że trwála Nays: Ofiára Ciála y Krwi Chrystułowey, y to, że Láicy nie komunikowáli pod obiema Osobami iako Xięzá.

3. Z świádectwá Doktorow SS. y Dziejopisow pierwszych wiekow.

I. WIEKU. S. Ignácy Uczeń S. Janá Apostołá żyjący około Roku 71. w Liście do Smirnenow pisze: *Ofiar álbo Mszy nie dopuszczáią, iż nie wierzą; że Eucharystya, iest Ciáło Zbáwiciela nášzego Jezusa Chrystusa, to, ktore zá násze grzechy cierpiało.* Toż wypisuię S. Dionizyusz Bisk: Areopag: żyjący w Roku 70. *de Celesti Hierarch: Cap: 3.* y S. Klemens Bisk: Rzym: około Roku 90. *lib: 8. Constit: Cap: 16.* Y Concilium Szoste Wielkie Cárogrockie, te Xięgi iego przyimuie. *Martialis ad Burdegal.*

II. WIEKU. S. Justynus M. który żył około Roku 150. w Apolog: 2. Antoniuszá Cesárzá (do ktorego byli Chrześciance o zábicianie y iedzenie przy Oferze ciála ludzkiego odniesieni od Pogan, wiedzących o Táiemnicy Ołtarzá, ále iey nie rozumiejących) mowi: *Schodziemy się, y pożywamy potráwy, którą my nazywamy Eucharystyą, nie iáko pospolitego Chleba y Winá, ále iáko przez Słowá Boże stał się Człowiekiem JEZUS Chrystus Zbáwiciel nasz, y miał Ciáło y Krew dla zbáwienia nášzego, tak téż potráwá tá, która się słowem od Niego wziętym poświęca, y która odmieniona ciáło y krew naszą żywi, iest Ciáło y Krew tego Jezusa Chrystusa, który się dla nas Człowiekiem stał: y tak Apostołowie w swych Księgách, (które Ewángelią zowiemy,) podáli: iż im tak Chrystus rozkazá, y sam wziąwszy Chleb dzięki czynił, mówiąc: czynicie to ná moię pámiątkę, to iest Ciáło moje, y także wziąwszy Kjelich, rzekł: to iest Krew moá. S. Ireneusz żyjący około Roku 180. *lib: 4. ador.**

hæres:

heres: Cap. 32. mowi: Słowa Boskie przez usta Málachiaszá powiedziane znaczą Ofiarę Ciała y Krwie Chrystusowey, ktorey Kościół nauczywizy się od Apostołów, codzien- nie onę ofiaruie przez ręce Káptáńskie, po wszystkich kráiach świata. Y tenże niżej Cap. 34. Jakoż mówią, iż ciało do zgu- by przychodzi? ktore się Ciałem y Krwią Chrystusową kar- mi? bo ciała nasze, iuż nie są skażitelne, ále nadzieię zmar- twychwstania máią. Toż y inni.

III. WIEKU. S. Cypryan B. M. który żył około Roku 250. *lib. de Card. oper. ad Cornel: Pap: naucza: Chleb ten nie zwierzcho- wnie, ále przyrodzeniem odmieniony, Wszechmocnością Słowa stał się Ciałem, á iáko w Osobie Chrystusowey było niewidome Bóstwo, tak w Siákráment widomy niewidoma Istność Boska niewidomie się wlewa. Y niżej: Podziś dzień nayprawdziwsze Przenayś: Ciało swo- ie Chrystus tworzy y poświęca, y błogosławi, y nabożnie bio- rącym rozdáie. Tertulian około tegoż czasu, lib: de Resur: Car: mowi: Ciało Ciała Chrystusowego pożywa, áby się Du- szá Bogiem kármitá. Podobne są y Orygenesa słowa, Homil: 13. in Levit: w Roku 250. żyjącego. Takież y Klemenśa B. Alexándryjskiego, który żył około Roku 204. lib. Strom: 7. &c.*

IV. WIEKU. Euzebiusz B. Cezáryeński, który był ná pier- wszym powizechnym Concilium Niceńskim, *Orat: de laud: Con- stant: mowi: że Ofiary czci godne, niekrwawe, są prawdziwe Ofiary Religij Jezusowey, ktore sam Zbáwiciel nasz postanowił, y przykazał Uczniom swoim odprawować z modlitwami, sposobem Boskim y zakry- tym, ktorých żaden pojąć nie może, chyba rozum wiara oświecony; y dla tey Ofiary prawdziwemu BOGU tak wiele po całym świecie wysta- wiono Ołtarzow, tak wiele wspaniałych y Świętych pobudowano Ko- ściółow. Toż y S. Cyrillus Jeroz: który żył około Roku 365. nauczá in Cath: Mystag: Gdy tak Chrystus twierdzi y mowi o Chle- bie: to jest Ciało moje, á kto śmie wątpić? y gdy ten mowi: To jest Krew moia, á kto rzecze, że nie jest Krew Jego? Niegdyś wodę*

wodę odmienił w wino, iżali godnym nie będzie abyśmy mu wierzyli, iż wino w Krew odmienił. Pod Osobą Chleba dąie Ciąto, pod Osobą Winą dąie Krew, tákemy Chrystoforąmi, to iest Chrystusa noszącemi, gdy Ciąto y Krew Jego w nąsze członki przyjmujemy. Nie pątrzzę iąko ná goły Chleb, bo iest Ciątem Chrystusowym, według słow Jego, bo ácz zmyśl tego tobie nie podąie, ále cię Wiarą niech umacnia, ábys nie wedle zmyśłow sądził. Toż y S. Hilary B. Piktáwki Rowiennik S. Cyrillá lib. 8. de Trinit: twierdzi: O prawdzie Ciąta y Krwie Chrystusowej w Przenayś: Eucharysty, nie iest zostąwione mieysce wątpienia. Sam bowiem Chrystus twierdzi: To iest Ciąto moje &c. Ciąto moje prawdziwie iest pokarm &c. Iżali to nie iest prawdą? niech w tych nie będzie prawdą, którzy nie uznawią JEZUSA Chrystusa zá prawdziwego BOGA. Y S. Chryzostom in Ps. 95. mowi: Ze słowá Máláchiaszá Proroká z dziwnym wyrażeniem; ukázuią Ofiarę niekrwawą, która się ofiaruje ná Ołtarzu táiemnie. Tenże ná innym m: Homil: 51. in Math: Ten który rzekł, to iest Ciąto moje, rzecz záraz słowem uczynił. Podobnie wyznając S. Ambroży lib. 4. de Sácris: Cap: 4. który żył około Roku 320. mowi: Chlebem iest przed słowami Sákrámentálnemi, iák przyidzie poświęcenie, z Chlebá stąie się Ciąto Chrystusowe. Toż twierdza y po innych mieyscách. Oświadczią toż y inni DD. SS. iákó to S. Atánazyusz B. Alexándr: de Christi Imag: S. Grzegorz Nissens: in Orat. Catech. S. Grzegorz Názyánz: Orat. in Julian. S. Hieronym ad Helbid. S. Bázyli &c. wieku tego żyjący.

V. WIEKU. S. Augustyn, który żył w Roku 420. de Consecrac. dist. 2. Mowi w Osobách Chleba y Winá, które widzimy rzeczy niewidome, to iest Ciąto y Krew w nich czciemy. Y nie ták sobie uważamy te dwie Osoby po poświęceniu, iákó przed poświęceniem, gdyż wiernie wyznawamy, iż przed poświęceniem iest Chleb y Wino co naturą uczyniłá; á po poświęceniu iest Ciąto y Krew, co błogostąwienstwo sprąwiło, toż y po innych wielu mieycách. Toż mowi y S. Cyrillus Alexandr: in Joan. lib. 3. cap. 4. y innych wielu tegoż Wieku żyjących.

Wy-

Wywiodłszy już z Pierwiaſtkowego Kościoła tyle ſwiadeſtwá o tey Naysw: Ofierze, teraz z uſt ſamych nienawiſtnych nieprzyjaciół przyznających tę Ofiarę, prawdę wywodzę: Kálwin bowiem *lib. 4. cap. 17. parag. 5.* przeciw Zwingliuszowi tak piſze: *Są niektorzy co mówią, że pożywać Ciąta y Krwie Chryſtusowey nic inſzego nie ieſt: tylko meń wierzyć. Aleć mnie ſię zda, że coſ dáleko myróżnieyſzego y wyżſzego Chryſtus chciał nas náuczyc w onym Kazaniu przedſiwnym, gdzie Ciąta ſwego pożywanie nam záleca.* Tenże mówi dále: *lib. de Cæn. Dom.* Potrzebá abyſmy przy wieczerzy prawdziwe Ciąto y Krew Chryſtusową przyjmowali. Y niżej táme: Rozumiemy, że Chryſtus nam przy wieczerzy prawdziwą y właſną Ciąta y Krwi ſwoiey Iſtotę dáie. Y indziej mówi: *in Cap. 11. 1. Corinth.* Konkluduią, że nam reálnie (iak poſpolicie mówią) przy wieczerzy dáią Ciąto Chryſtusowe. Y ná innym mieyſcu mówi: *lib. 4. inſtit: cap. 17.* Ná S. wieczerzy, káże mi pod znákami Chlebá y Winá pożywać Ciąta y Krwi ſwoiey? Nic nie wątpię, że y On prawdziwie podáie, y ie prawdziwie przyjmuię. Te ſłowa ſą co do iedney litery ſamego Kálwiná. Toż twierdzi y nayprzednieyſzy Uczeń Kálwiná Pleſſeus, *lib. 4. de Euch. cap. 2.* Gdy S. wieczerzą z opifania Chryſtusowego przyjmuiemy, Chryſtusa reálnie y iſtotnie przyjmuiemy. Nawet ſamá Luterska Konfeſſya w Apologii ſzerzey wyłożona *pag. 158.* mówi: *Mówiemy tu o przytomnoſci żywego Chryſtusa.* Wiemy bowiem, że już nád nim dále ſmierć nie będzie pánuwála.

POWTORE o Sakrámentách, o wzywaniu SS. y czczeniu Replikwij, y Obrázow. O Czyſcu y Modlitwách zá Umártych. O poſtách. O Zwierzchnoſci Piotrá S. y Náſtępcow iego w Koſciele Bożym. O wolney woli náſzey. O uſpráwiedliwieniu &c. Náuczał záwſze Koſciół, iáko teraz, tak y w Pierwiaſtkowych wiekách, ná dowód tey prawdy przywodzą ſię ſwiadeſtwá z Piáci Wiekow.

I. WIEKU. O Czyſcu, Modlitwách, y Ofiarách zá Umártych

tych, w Liturgiách S. Já kubá y Klemenfa *lib. 8. cap. 41.* zná-
czne iest świadectwo, y u S. Dyonizyusza *B. Par. 3. Cap. 7.*
de Hierarch. Eccles. O wzywaniu SS. w tychże Liturgiách náy-
duie się stárodawny, zwyczaj. O wielkim Poście Kánony Apo-
stol: ktore Klemens S. zebrał 68. 69. Ignátius do Philippen-
sow wyświadcza. O Obrázách, znaczne sá owe dwa przyktá-
dy tu położone, ieden od Euzeb: *lib: 7. cap. 18.* o Niewie-
ście krwią płynącey, ktora Obraz Páná Jezusow postáwiłá &c.
Drugi o Abágárze Xiążęciu Edessy z Syryi, ktory godnym się
stał, onego nie ręká málowánego Páná nášzego Obrázu. Y to
iest pewna, że Nays; MARYI Pánny, y Páná JEZUSA Obraz
tego wieku, pierwszy S. Łukasz odmálował, zkąd y inne po-
dobne Obrázy, między ludźmi poszánowanie miály, ktore
y sam Piotr S. do Hiszpánii wniósł, áby pátrząc ná wizerun-
ki JEZUSA y MARYI, do miłosci JEZUSA y Mátki Jego,
swe ludzie zápaláli sercá. Tákże y Relikwie z Sukienki Nays:
MARYI Pánny w wielkim powázeniu WW. Wierni mieli,
świadczy *Christ: Chronolog: Breviar:* O Zwierzchnosci Piotrá S.
w Kościele Bożym: Ignatius *Epist. ad Rom.* Clemens y Linus
Papieże *de Pas. Petr. Paul.*

II. WIEKU. O wolney woli ludzkiey pisze Justinus *quest:*
103. *Irenæus lib. 4. Cap. 72.* Clemens *Alex. in Parenetico & Stromat-*
um. lib. 9. O Zwierzchnosci Kościoła Rzymskiego, *Irenæus*
lib. 5. y Koncilium Pálestyńskie w Roku 198. O uspráwiedli-
wieniu przez łáskę Bożą, Clemens *stromatum lib. 1. & 2.* O
czci Krzyża S. Justinus *contra Triphonem & quest. 18.* O Dobrych
uczynkách potrzebnych nam do zbáwienia, Clemens *strom. lib.*
4. & 6. O Chrzcie y Ceremoniách iego, y o Chryzynie, Justi-
nus *quest. 136.* Irenæus *lib. 7. Cap. 18.* O Mátcie Bożey Nays:
iz się zá námi wstáwia y przyczyniá do BOGA, iásnie opisał
Irenæus lib. 4. Toż o SS. Boskich trzyma Justinus *quest. 28.*
O święconey Wodzie, ktorey wieku tego używali Wierni, ná
pamięć

pamiętkę Chrztu, y ná odpędzenie czártow y chorob, iest świá-
deſtwa Alexandra Pap: Sigebertus in Chron. & 1. Tom. Conc.
O Mołitwie zá Umrte, y o mieyscu karania doczeſnego po
ſmierci, dáie znać Ireneuſz. Co potym Orygenes objaſnił.

III. WIEKU. O Piotrá S. przodkowaniu y Náſtępcow J. go,
Tertulian lib. de pudicit. & contra Marcionem. Cypr. lib. 1. Epist.
8. & lib. 3. Epist. 11. & lib. 4. Epist. 8. gdzie mowi miánowi-
cie: iż Rzymiki Koſciół wſzyſcy znać máią zá korzeń y má-
cicę Kátolickiego Koſciółá, & in tract: de ſimpl. præl. zowie Rzym-
ſki Koſciół przednieyſzą Stolicą Piotrá S. O Czyſcu álbo do-
czeſnym duſz karania mieyscu piſze *Tert: lib. 4. contra Mar-*
cionem, & lib. de testimonio animæ, wſpomina Mołitwy zá U-
mrte. *Cypr: lib. 4. Epist. 2.* náucza, iż ſię duſze ogniem czy-
ſzczą. *Orig. homil. 6. in Exod. in Jerem. 14. in Ps. 36. & contra*
Cellsum lib. 5. & 6. O doſyć czyſzczeniu zá grzechy, *Cypr. lib. 1.*
Ep. 3. & lib. 3. Epist. 14. & de lapsis Tertulian. lib. de jejun. &
de pudicit. Orig. homil. 6. in Exordio. O ſpowiedzi *Tertulianus*
lib. de penit. Cypr. de lapsis ſerm. 5. Orig. homil. 2. & 3. in Le-
vitic. O Chrzcie, iż wlewa łáſkę Niebieſką, *Cypr. lib. 1. Ep.*
12. Tertul. lib. de Baptis. O Bierzmowaniu *Tertul. de reſurrect.*
carnis, gdzie mowi: Ciáło ſię obmywa ná Chrzcie, áby ſię
duſzá oczyszczáć, ciáło ſię pomázywa, áby ſię duſzá poſwię-
cáć. Ciáło ſię piétnuie (ná Bierzmowaniu) áby ſię Duſzá u-
zbroiáć. Ciáło ſię Ciátem y Krwią Chryſtoſową karmi, áby
Bogiem Duſzá tyłá. O oleiu y pomáſzczeniu ná Chrzcie, y
innych Ceremoniách náucza *Cypr. lib. 1. Epist. 12. & de duplici*
Martyr. & lib. de baptis. Tertul. de reſurrect. carnis, & coron. mi-
lit. O Małżeńſtwie, iż iest Sákrámentem, *Tertul. de Monogamia.*
O wzywaniu SS. *Orig. lib. 7. in Job.* gdzie mowi: O Błogoſłá-
wiony Jębie, modl ſię zá nas nędzne. *Et homil. 16. in Joſuam. Eu-*
ſeb. lib. 6. hiſt. Cap. 5. Cypr. lib. 3. Ep. 15. & 18. O wolney w
obieraniu woli, *Tertul. lib. 2. contra Marcion. & lib. de Monoga-*

*mia. Orig. Homil. 9. in Num. S. Cypr. lib. 3. Ep. 3. O uczyn-
kách dobrych, iż są potrzebne do zbawienia, Orig. lib. 1. in
Job. & tract. 32. in Math. Tert. lib. de patient. Cypr. lib. 3. Ep.
15. O Poście czterdziestodniowym, Tertul. lib. de jejuniis Cypr.
de jejun. & tentat. Orig. contra Celsum. O Obrazách; Alexander
Cesarz Syn Mammey miał Chrystusow Obraz w swoim pałacu.
Lamprid. in Alex.*

IV. WIEKU. O czynieniu spowiedzi do uchá, y pokucie;
náucza S. Efrem *de Combunct. Cord. C. 3. S. Hilaryusz B. in Ps.
118. Pacianus ad Simphorianum. S. Epiphaniusz in Panario. O
Dobrych uczynkách, iż są do zbawienia potrzebne. S. Efrem
lib. de Beatid. anim. S. Hieronim in Isai. lib. 2. S. Grzegorz B.
Nissen: S. Hilaryusz Cap. 7. in Math. O Zwierzchności Rzym-
skiego Biskupa S. Hieronym. Epist. ad Damascum. O wolney
w obieraniu woli ludzkiey, S. Athanasjusz contr. Gen. S. Basilus
lib. 3. contra Eunonium, y inni. O Obrazách y Oczczeniu SS.
wyráźnie jest świadectwo Konstantyná Cesarzá, który widziá-
wszy Obrazy SS. Piotrá y Páwła malowane, poznał z nich,
iż Ci sami są, których we śnie widział náprominających siebie
Baron. Anno 324. S. Grzegorz Názyán: Ep. 40. y Zozemenus
lib. 5. C. 22. świadczą o poszánowaniu Obrazow. O Modlitwie
y Osiárách zá Umártych, y o Czyscu pisze S. Epiphanius Ha-
res. 71. Lactantius lib. 7. y S. Bazyli y Chryz: w Liturg. &c.*

V, WIEKU. Iż Wiará samá bez uczynkow nie uspráwie-
dliwia, S. Cyril. Alexand. in Joan. lib. 10. C. 18. S. Leo *serm.
3. de Epiphania &c. O spowiedzi do uchá S. Cyril lib. 3. in
Levit. S. Leo Epist. 9. S. Augustyn Homil. 49. lib. 2. de Visit.
Infir. C. 4. Wzywianie SS. y poszánowanie Obrazow, S. Au-
gust: lib. de cura pro mortuis. Theodoretus in Levit. qu: 1. S. Cy-
ril: lib. 6. contr. Julian. Apostat. S. Aug. lib. 1. de Consen. Evang.
Modlitwę zá umártych zaleca Augustyn S. y o Czyscu pisze
in Enchiridio Cap. 10. y inni. O Zwierzchności Rzymskich
Bisku-*

Biskupow pisze S. Cyril. Alexand. S. Aug. 1. *Retract. C. 21.*
O wolney woli ludzkiej S. Aug. *contr. Pelag. lib. 1. & lib. 2. &c.*

Tęż Naukę przez wszystkie wieki, do czasow terażniejszy-
szych, nieprzerwanie Kościół Rzymski zachował w tych wszy-
stkich, y innych Artykułach. Ale posłuchaycie tylko co Lu-
ter przeciwko tym wszystkim tak poważnym Doktorow SS.
zdaniom wyniośłością swoją *Lib. de Missa Privat. & de Capt. Babyl.*
mowi: *Tu nic niedbamy ácz wołać będą Papistowie: Dla BOGA*
przecię cały Kościół, Oycowie SS. y stárzy Doktorowie, y wszyscy
inaczej uczyli y uczą! bo iákom rzekł, y zámśze mówię, ná ludzkie
zdánia álbo náuki y spráwy w tak wielkiej rzeczy, nic cále nie dbam,
wiem bowiem że y Prorocy y Apostołowie póbiedzili, y dla tego sto-
wom Bożym sádziemy Kościół Chrystusow, omśzem y samych Aniółow.
Y przydaie: *W oślátku iézeli rácyi nie stánie, to ráczey nśzystkie-*
mu sprzeciwiać się. Y w Księdze przeciwko Krolowi Angiel-
skiemu pisze: *że Papistowie nie máią przeciwko mnie, tylko mno-*
stwo ludzi, y stárodawny zmyczáy. Toż y zaślepiony Kálwin mo-
wi: *lib. 4. Inst. cap. 18. Nic nas w tym żadna ludzi y Dokto-*
row powagá, áni dawniejsze czásow opisanie niech nie porusza &c.
Káždy niech uzna z takiey wyniośłości, iż náuká ich nie od
BOGA; lecz od pysznego czártá.

K O S C I O Ł R Z Y M S K I

5. Káżdego Wieku miał pomnożenie Chwały przez przybywanie
różnych Ceremoniy, Duchownego ćwiczenia, y Nabożeństwą, dla do-
brego porządku, przykłádu, y świątobliwości Wiernych; Tudzież
przez fundowánie, potwierdzenie, y rozkrzewienie SS. Zakonow.

I. WIEKU. Postánowiono iest, áby dzień Páński, to iest dzień
Niedzielný święcić, Świętá Národzenia, Zmartwychwstánia,
Wniebowstápienia Chrystusowego, y Zesłánia Duchá Przenayś-
záchcwać. Nákazány iest Post Suchedniowv, y Czerdziesto-
dniowy. Ułożone Modlitwy álbo Godziny Kánoniczne z Psal-

mow, Koroná Papieżka, y Infuła Biskupia, ná znak wyższey nád innych Káplánów godności wzpowiona. Záchwalony w tym Wieku zwyczaj używania święconey wody, y Krzyżem S. znaczyć się, Lamp y światła w Kościołach zażywać, w tym Wieku zaczęto, strzyżenie włosów tych którzy ná usługi Boskie oddáni są, postanowiono. Wzywianie Imienia JEZUSA y MARYI ná pomoc, osobliwie w nagley potrzebie początek miało. *Tak świadczy Christianæ Chronologiæ Breviarium.*

II. WIEKU. Używanie publiczne święconey Wody od Alex: Pap: wyrokiem ztwierdzone, y pośty zwyż pomienione dekretem obwárowáne. Wprowadzony dobry porządek między Kátolikámi Listów Pásterkich ustanawiających rzeczy iákie, które do dziś dnia zowią się: *Formatae, Patentes Encyclicæ, Decretales, Pastorales, Synodica &c.* Zwyczaj poświęćania czyli konsekwowania Pánien BOGU ná usługę y zaśtániania ich, od Piuła I. Papieża postanowiony. Używanie do Mízy korporatów, y trzy Míze w dzień Bożego Národzenia, wszystkim Káplánom nákazáno iest. Wody mięszanie do Winá we Mízy S. (które przedtym do upodobania było) od Alexándra Papieża w Roku 126. utwierdzone iest. *Gloria in Excelsis &c.* ná Mízy, y 3. rázy powtarzáne *Sánctus*, w tym Wieku fwoy początek miały

III. WIEKU. Pod czas Rządów Urbána Pap: zaczęło się używać naczyńiów złotych y srebrnych do Mízy S. Chować Męczenników w czerwonym kolorze nákazáno. Cmentarze y kośnice poświęćać dla Wiernych zmarłych tego Wieku postanowiono. Bogomyślnego y Pustelniczego życia początkiem był S. Páweł I. Pustelnik w Roku 247. y S. Antoni Wielki, ktorzy przykładem swoim wiele ludzi do wżgárdy światá przywiedli.

IV. WIEKU. Chorągwie ze znakiem Krzyża S. wprowadzone od Konstántyná Cesarzá. *Gloria Patri &c.* po każdym skończonym Psalmie od Dámázá Papieża w R. 383. przydáne. Gránice Dyecezyom Biskupim ná Concilium Niceńskim wymierzone.

rzony. Czasy do święcenia na Kápláństwo od Syrycyuszá Pap: wyznaczone. Święto Znalezienia Krzyża S. do obchodzenia w Roku 326. y Święto Zwiástawiania Nays: MARYI P. nakazáne Zakony postánowione S. Bázylego w Roku 360. S. Augustyná w Roku 390.

V. WIEKU. Poświęcanie Páschała Wielkonocnego, od Zyzymá Pap: w Roku 420. postánowione. Gromnie poświęcanie na Święto N. M. Oczyszczenia, y Świętá Narodzenia. Wniebowzięcia N. M. P. y S. Piórrá w Okowách, obchodzić nakazáno, do Zwiástawiania Anielskiego przydáno: *Święta MARYA Mátko Boża &c.* na Synodzie Efeskim w Roku 430. y w Składzie Apostolskim we Mízy: *Który od Oycá y od Syná pochodzi.* y Trzy dni Krzyżowe z Litániámi ustánowione w tym Wieku. Spowiedź publiczna głośna zakazána. Zakon S. Benedykta fundowany w Roku 444.

VI. WIEKU. Beneficia, to iest dochody Káplánom postánowione pod czas Rządów Symmachá Pap: álbowskiem przedtym wżelka żywność w gotowiźnie dawána im była. *Antyphona Regina Cali*, Krolowa Niebá, od S. Grzegorzá Pap: na oddalenie morowego powietrza potwierdzona, w R. 590. od tegoż Kyrie eleyson y Chryste eleyson 9. rázy we Mízy; Alleluia; Antyphony; Przed záczcieniem Kánonicznych Pacierzy: *Deus in adjutorium &c.* Spiewanie różnemi głosami; Muzyki w Kościele, przy dokończeniu tego Wieku postánowione.

VII. WIEKU. Wprowadzone iest używanie Dzwonow w Kościele od Sabiniána Pap: w R. 604. y Orgány wszędzie na ozdobę Kościołow fundowano. Okrywać Obrusami białemi Ołtarze, S. Bonifacyusz III. Pap: nakazał. Święto Podwyższenia Krzyża S. po zwycięstwie Heráklintzá, y Święto WW. SS. czcić, w Roku 609. ustánowiono. We Mízy 3. razy powtarzać: *Agnus Dei*, S. Sergiusz Pap: w R. 690. nakazał.

VIII. WIEKU. Solemna Świętych Kánoniyacya dekretem utwierdzo-

twierdzona. Tytuł *Christianissimus* dany jest Krolom Fráncu-
skim od Grzegorzá III. Pap: w R. 940. Oktawá Wniebowzię-
cia N. MARYI Pánný wprowadzona.

IX. WIEKU. Święto ná Cześć Troycy Nays: postanowione
w Ro: 800. Kárdynałow Godność tymże tytułem w Kościele
ozdobiona. Święcone Pálmy od Janá VIII. Pap: do Károlá Ce-
sarzá postáne ná znak zwycięstwa.

X. WIEKU. *Antyphona: Salve Regina &c.* Witay Krolowa,
złożona jest w R. 959. od S. Piotrá Biskupá Kompestelli. Pá-
miątká wlystkich Wiernych zmártych, to jest Dzień Záduszy,
ktory przedtym prywatnie obchodzony był, publicznie po cá-
łym świecie rozszerzony, w Roku 998. w tymże Wieku.

Imioná Naywyższych Biskupow odmieniać poczęto od Ja-
ná XXII. Pap: ktory przedtym zwał się Oktawiánem. Zákon
Klaniáceński Pustelniczy, ktory więc był fundowány od Berno-
ná Opátá, w R. 900. od S. Odoná rozkrzewiony w R. 926.
Kakon Kámedulski Pustelniczy w R. 967. założony.

XI. WIEKU. *Antyphona: Alma Redemptoris Mater* złożona,
Nabozeństwo, to jest Płásterz Náys: MARYI P. postanowiono
y Sobotę ná Honor Jey czcić nákazáne. Wprowadzone w
zwyčzay publiczne w Kościołách ná pamiątkę Męki Páńskiey
dyscypliny, ktore przedtym tylko prywatnie czynione były.
Okrąg złoty z krzyżem, ná ozdobę Korony Cesarzskiev w tym
Wieku miał początek. Zakony fundowane: Kártuży od S. Brunoná
w R. 1084. Kánonicy Zakonni S. August: w R. 1095. Cyster-
śi od S. Stefaná Opátá w R. 1098. Káwálerowie Jeruzolim-
scy S. Janá w R. 1099.

XII. WIEKU. Pozwolone są ággregácy, to jest społec-
zność ludzi świeckich, y uczestniéstwo zasług Zakonnych. Nie-
pokálane Poczęcie N. M. P. z prywatnego Nabozeństwa, za czá-
sów S. Bernardá czcić ludzie zaczęli, lecz pod czás Rządow
Syxtusa Czwartego Pap: Fránciszkaná, po całym rozszerzono

świe-

świecie. Náboženstwo Rožáncá Święt: już po części wszczy-
nác się poczynáło, ktore potym przez Zakon Dominiká S. ob-
szernie po świecie rozkrzewione. Zakony tego Wieku posta-
nowione Kláráwaleński od S. Bernárdá w R. 1113. Premonstrá-
teński od S. Norbertá w Ro. 1120. Trynitárski od S. Janá *de*
Mattá, y *Felixá de Valois* w R. 1198.

XIII. WIEKU. Ná Concilium Lugduńskim w R. 1245. dá-
ny iest Kárdynałom ku powaženiu godności Ich Kápelusz czer-
wony. Dzwonienie ná Anielskie Zwiástowanie, nákazane,
w R. 1227. od Grzegorzá I. Pap: Święto Bożego Ciátá posta-
nowione iest od Urbáná IV. Pap: w R. 1264. Poklękánie ná
te słowá: *Homo factus. Stał się Człowiekiem*, y ná owe *Exspira-
vit, Skonał*, dla większey czci y użánowania Chrystusa w tym
Wieku publicznie czynić kázáno. Jubileusz Wielki co 100.
lat od Bonifácego VIII. Pap: pozwolony. W tym Wieku u-
stánowiono iest, áżeby káždy Zakon był od Stolicy Rzymskiej
potwierdzony, w R. 1201. zá Honoryuszá III. Pap: Kármeli-
tański Zakon przeprowadzony z Kármelu do Europy. Kázno-
dzieyski od S. Dominiká fundowany w R. 1208. Zakon Se-
ráficznego Oycá Fránciszká w R. 1209. Celestyni od S. Cele-
styná w R. 1215. Pustelnicy S. Páwłá w tymże Roku. Zakon-
nice S. Klary w R. 1223. Nayś: Pánny *de Mercede* od S. Piotrá
Nálaská w Roku 1218,

XIV. WIEKU. Jubileusz Wiel: co 100. lat przedtym pozwolony,
z krocony iest do lat 50. od Klemenśa VI. Pap: Święto Ná-
wiedzenia Nayświét: M. P. czcić nákazano w R. 1389. Zakony
fundowane Brygittánów y Brygitek od S. Brygitty w R. 1373
Hieronimitánów pustelniczy Zakon w R. 1370.

XV. WIEKU. Święto Przemienienia Páńskiego od Kálistá
III. Pap: postanowione, ná znak dziękczynienia zá zwycię-
stwo Turkow w R. 1456. Jubileusz Wielki od Syxtusa IV. Pap:
pozwolony iest co 25 lat. Od tegoż (jako się wyżej powiedzia-
ło)

to) Święto Niep: Poczęcia Mátki Boskiej po całym Chrześci-
 ńskim świecie czcić nakazane. Zakony fundowane: *Minimorū*
 od S. Franciszka *de Paula*, w R. 1415. Kanouicy S. Laurente-
 go Justyniana w Roku 1404.

XVI. WIEKU. Krolom Hitzpańskim nálezny jest tytuł *Catho-
 licissimus*. Postánowione jest Święto S. Máry *de Victoria*, ná znak
 wdzięczności zá otrzymanie zwycięstwa z Turkow, to jest N. M.
 Pánný Rozańcowey. Nabożeństwo 40. godzinne z Odpustami
 pod czas Zapustnych dni Xięży Jezuitom pozwolone od Sto-
 lice Apostolskiej. Zakony fundowane: Bonifratrow od S. Já-
 ná Bożego w R. 1520. Teatynow od S. Kájstana, w R. 1524.
 Kápucynow od Xiędzá Máteuszá w R. 1525. *Soc: Jesu*, od S.
 Ignácego Loyola w R. 1534. *Congregatio Oratorij*, S. Filippá
 Neryuszá w R. 1564. Kármelitańki od S. Terezy w R. 1560.
 Kármelici Boši od teyże S. Mátki w R. 1562.

XVII. WIEKU. Grzegorz XV. Pap: postánowił Kongregá-
 cyą ná rozszerzenie Wiáry S. w R. 1620. Święto y Pacierze
 o S. Aniele Strożu wprowadzone jest. Zakony fundowane:
 Zakonnice Náwiedzenia Nayś: P. w R. 1600. Zakonnice od
 Zwiástowania Nayś: P. w R. 1604. *Congregatio Scholarum Pia-
 rum* potwierdzona od Grzegorza XV. w R. 1621. Missyonarze
 od S. Wincentego *à Paulo* w R. 1626. Kommunistowie od
 Bártłomiejá Holtzhauzer. w R. 1680.

KOSCIÓŁ RZYMSKI

6. *Káżdego Wieku iásniał Cudámi mocą Boską uczynionemi przez
 Świętych swoich.*

I. WIEKU. Cudá Chrystusowe, Apostołów, y Uczniow ich,
 świat cały oświeciły. Ewáng: y Aktá Apost: świadczą

II. WIEKU. Wstáwiony czynieniem Cudow S. Dyonizy A-
 reopágita Męcz: gdy w więzieniu Mszą S. máiąc, w dziwney
 iáśności widziány był od wszystkich przytomnych, y nád nim
 woysko Aniołów, y Pán Chwały; Powtore gdy odciętą sobie
 od

od karku głowę w rękach swoich po śmierci nośli. *Świadczy Metafrastes y wielu innych.*

III. WIEKU. Jąśniał cudami S. Grzegorz Neocezár: B. który chore mocą Boską uzdrawiał, y za modlitwą iego cudownym sposobem gorą wielką z iednego na drugie przeniesł się mieysce. Ten dla ustawicznych cudów, nazwany jest Cudotworcą. Czytay Cudá iego u S. Bázyl: *lib. de Spir: Cap: 29.* u S. Hieron: *de viris illustr:* S. Jerzy Męczennik umárłego wskrzesił, trucizną mu zadana nie szkodził, białwány Krzyżem S. pokruszył &c.

IV. WIEKU. Słynął wielkimi Cudami S. Antoni Pustelnik, *Pátrz w życiu iego pisanym od S. Atánázego.* S. Páchomiusz Cudá rozliczne czynił, y był pełnym Duchá Prorockiego, o którym świadczą *Palladyusz y Metafrastes.* S. Pátrycyusz Opát Pustelnik, czártow wyrzucał, chorych uzdrawiał &c. S. Marcin trzech wskrzesił umárłych. S. Hilary znakiem Krzyża S. wielką wężow moc rozegnał, y umárłego wskrzesił &c. *w życiu ich.*

V. WIEKU. S. Epifaniusz Bisk: Konstancyen: za Cudotwórcę miány, dla przedziwnego chorych uzdrawiania, czártow wygániania. *Pisze Uczeń iego u Metafrásta.* S. Pátrycyusz Apostól Hibernii, ślepym wzrok, głuchym słuch, umárłym życie przywracał. S. Remigiusz czárty wyganiał, ogień Krzyżem Świętym ugásił &c.

VI. WIEKU. Jąśniał Cudami S. Jan y Agápetus Papież; o których pisze S. Grzegorz *in Diálog: lib. 3. c. 2.* S. Benedykt Opát, Kzyżem S. naczynie stłukł, w którym mu truciznę zgotowano, był pełen Prorockiego Duchá. S. Romanus trędowate kładzeniem rąk y Modlitwą leczył. Słynął Cudami Augustyn S. w Anglii y z Towarzyszami swemi, o których pisze S. Grzegorz *lib. Ep. 58.*

VII. WIEKU. Wławiony wielkimi Cudami S. Grzegorz Wielki Pap: na ktorego Głowie Duchá S. w postaci Gołąbka

Piotr Dyákon widział. S. Oswaldus Krol Anglii przez Drzewo Krzyżá S. nádprzyrodzone sprawował dziełá. *Pisze Bedá lib. 3. c. 2.* S. Florencyusz Biskup Argentyński od urodzenia niewidzącą Corkę Dágobertá Krolá Fráncuskiego oświecił. &c.

VIII. WIEKU. S. Swibertus Pierwszy Biskup Werdeński podobnemi iák Apostołowie iásniał Cudámi w uzdrawianiu chorych, w wskrzeszaniu umártych, &c. był też cudownie z więzienia od Aniołá uwolniony. S. Jan w Anglii iásniał tego Wieku znacznemi Cudámi, *pisze Bedá lib. 4. § 5,*

IX. WIEKU. Niezliczone Cudá w Mieście Sweffionie przy przeniesieniu Relikwiy S. Sebástyaná Męcz: w Roku 816. *Świadczy Annales Fráncorum.* Podobnym sposobem przy przeniesieniu SS. Piotrá y Márcelliná, ślepi oczy, chromi nogi, głusi ufzy, chorzy zdrowie odbieráli, &c. Słynął około tegoż czasu cudámi S. Rembertus Bisk: Hámburski, Szwedow y Dunczykow Apostoł Wielki.

X. WIEKU. Cudá S. Romuáldá świeciły światu, które wypisuje S. Piotr Dámian. S. Wácławá Krolá, S. Udátryká B. Aufzpurk: S. Dunstáná, S. Woyciechá Arcy-Bisk: Gnieźnieńskiego. *Czytaj Syryuszá.*

XI. WIEKU. S. Henryk Xiążę Bawáryi cudownym sposobem trzykroć 10 tysięcy Słowakow, Hunnow, Dakow, garstką ludzi zwyciężył, miał bowiem w ten czas wielkich Obrońcow swoich z Niebá, Aniołá z SS. Męczennikámi Wáwrzyńcem y Adryánem, ktorzy wszystkie obu stron pociski tak nanieprzyiacielskie obrocili Woysko, że z strony Henryká Xiążęciá, ani jeden nie żginał Zołnierz, ani nawet nie rąniońy. Jáśniał w tym Wieku wielką światobliwością y Cudámi S. Edward Krol Anglii. S. Bruno Fundator Kártuzow. S. Stániśław Bisk: Krákowski, który wielkim cáley Poliszczé podziwieniem przez 3. látá w grobie leżácego Piotrowiná wskrzesił &c. y inni.

XII. WIEKU. Swiecili w Kościele Rzymskim dziwnemi Cudámi

dami S. Bernard Klarewál: Opát, S. Máláchiasz Bisk: Hibernii, o którym S. Bernard piíše: iż trudno Cudow iego liczbę wynáleś, á Godfrydus ktory wiernie iego wypisował życie y Cudá, to o nim wspomina, iż w Dyecezyi Konstancyeńskiey iednego dnia ślepych 11. bezręcznych 10. kulawych 18. uzdrowił. S. Otto Bisk: Bamberški w Pomeránii opowiadáiąc Ewángelią, bieg rzeki szypko płynącey Modlitwą zástánowił.

XIII. WIEKU. Wśławieni świątobliwością y wielkimi Cudami S. Dominik, y S. Fránciszek. S. Dominik trzech umártych wskrzesił &c. S. O. Fránciszek pięcią wypiętnowany od Chrystusa Ránami, y po śmierci iák żywy dotąd stoi, co między innemi Jego Cudami Cud naywiększy. W tym czasie iásnieli Cudami, Świątobliwością, y Duchem Prorockim: S. Piotr Męczen: S. Jácek, S. Tomasz Doktor Anielski w Zakonie S. Dominiká. S. Bonáwenturá, S. Antoni Wielki Cudotworcá w Zakonie S. Oycá Fránciszká, y inni.

XIV. WIEKU. Wielu także iásniało Cudami SS. w Kościele Rzymskim, Mikołay z Tolentynu Zakonu Augustyná S. S. Kátáryzná Seneń: ktora Mátkę swoję umárłą bez spowiedzi, do życia przywrocitá Modlitwą swoią. S. Roch trzeciego Zakonu S. O. Fránciszká, powietrzem zaráżonych cudownie leczył. Y innych wielu.

XV. WIEKU. S. Wincenty Ferreryusz Zakonu S. Dominiká, w świątobliwości y Cudách Wielki Apóstól, o nim piíše S. Antoninus: iż samych umártych (procz inszych uczynionych Cudow) wskrzesił 38. S. Bernárdyn Seneń: Greckiego Języká nieumieiąc, nim kazał, y od Grekow był rozumiany, po wodách suchą nogą chodził &c. S. Antonin ktory innych życie zpisywał, rozlicznemi wśławiony był Cudami tego Wieku. Piíše Syryusz. S. Fránciszek *de Paula* wielu umártych wskrzesił. Tego Wieku słynał Cudami S. Jan Kánty, Ozdobá cáley Akadémii Krákovskiey &c.

XVI. WIEKU. S. Filip Neryusz, S. Félix Kápucyn, wielu Cudami wstawieni. S. Ignacy Loyolá w częstych zachwyce-
niach bywał. S. Fránciszek Xáwery Soc: Jezu, Indyjski Apo-
stoł, był udarowany od BOGA tą dzielnością w czynieniu rze-
czy nadprzyrodzonych, którą w pierwiastkach Kościoła Rzym-
skiego wszyscy SS. Apostołowie mieli.

XVII. WIEKU. S. Fránciszek Sálezysz pod czas Kazania
widziány był iáśnieńmi otoczony promieniami. Błog: Jozef z
Kopertynu Fránciszkan w cudownych zachwyceniach codzien-
ny prawie widomie w górę od ziemi podnoszony, to do Kżyżá,
to do N. M. P. to do Cyborium z wielkim zádumieniem wszy-
stkich patrzących, miał też wielki dar leczenia chorych, Du-
chem Prorockim nápełniony od BOGA náyskrytsze w ludziach
poznawał rzeczy, rázem na dwóch miejscách dał się widzieć,
serce jego po śmierci spalone w nim znaleziono &c. S. Win-
centy á Paulo iáśniał Cudami y Inni.

XVIII. WIEKU. Który przepędzamy, słyneli y slyną Cudá-
mi wielu Spráwiedliwych świeżo zmarłych, których Swiátobli-
wość y Cudá do dálszego processu zbierają, áby Ich między
SS. Sług Boskich Kościoł Chryst: zápisal, y całemu ogłosił światu

K O S C I O Ł R Z Y M S K I.

7. *Każdego Wieku miał wielkich Prześladowców; ták, że nie-
było tego czasu w którymby Miecz okrutnikow odpoczął sobie, obálić
go jednak nikt nigdy nie mógł.*

8. *Każdego Wieku miał Świętych Męczenników, którzy własną
Krwia o Wierze S. świadectwo dali.*

I. WIEKU. Procz Żydów w Jeruzalem, w Dámázkú &c.
Nero y Domicyan wielcy Prześladowcy Kościoła, y Zaboycy
Apostołów, y innych Uczniów.

II. WIEKU. Trájanus, Adrianus, Antonius, Lucius verus, Se-
verus, Commodus, Aurelius, Pertinax, strážni Tyráni. SS. zaś
MM. Justynus Filozof, Polykárpus, Tymoteusz, Nereusz, Achil-
leusz, Domityllá, Teklá, Symforozá z 7. y Felicytas z 7. Synami.

III. WIEKU. Maximinus, Decyusz, Waleryanus, Klaudyusz, Waluzyusz, Dyoklecyan, y Maximian, okrutni Zábocy. SS. zaś Męczennicy: Syxtus, Wawrzeniec, Bárbara, Apollonia, Cecylia, Jerzy, Sebaſtyan, Cyprian, Maurycy z Towarzystwem &c.

IV. WIEKU. Konſtancyusz Aryanin, Walens, Hunnowie, Julian Apoſtata, Sapor Krol Perſki, y Izdegerdes Náſtępcą iego okrutnicy. SS. Męczennicy: Witális y Agrykola, Procopius, Wincenty, Kryſpin y Kryſpinian, Agneſzka, Emerentyána, Dorota, Kátarzyna, Zuzanna, Urfuła z Towarzystkami 11000. Lucia &c.

V. WIEKU. Attyła Krol Hunnow, Anaſtazyusz Ceſarz Heretyk, Henryk Aryanin, Barananes Krol Perſki, Genſeryk Kr. Wandalow, Gildo w Afryce, Donatyſtowie ſrodzy Mordercy. SS. Męczennicy: pod Hunerykiem Tyranem 4966. ſamych Xięzy pomordowanych y wygnanych; Hipacya Filozofka, Hormizda, Svenen y Beniámin Męczennicy Perſcy &c.

VI. WIEKU. Seweryáni ná Wſchodzie, Teodorykus, Leovigildus, Traſamundus, zawięci ná krew niewinną Wiernych Koſciół Członkow. SS. zaś Męczennicy: Hermenegildus, Zygmunt Krol, Jan Papież, Placidus Opát z Towarzystami, Boëtius y Symmachus Senatorowie &c.

VII. Prześladowcy: Sáraceni, Kozròcs Krol Perſki, Mácho-metáni. SS. Męcen: od Sáracenow bez liczby zamęczonych: S. Emenmundus Biſk: S. Maximus y Argulphus Opáci. S. Anaſtazy z 700. Towarzystami, y inni.

VIII. WIEKU. Prześladowcy: Konſtantyn, Kopronim, Sáraceni, Izauus, Habdallá, Leo obrazoborca, SS. Męczennicy: Mnichow 42. od Konſtan: Kopronima zabitych. S. Bonifacy B. Moguntki, Teodorus, Paweł, Teophilus; y inni.

IX WIEKU. Prześladowcy Sáraceni wſchodnich Kroleſtwach, w Hiſzpanii Bulgárowie, Dunczykowie, Leo Ormianin, SS. Męczennicy: Edmundus Krol Anglii. Aurea Pánná. Abundyusz. Salvi-

Salvius, Perfectus, Eliaz, Izydor, Humbertus Bisk: y Inných wielu od obrázoborców pomęczonych.

X. WIEKU. Prześladowcy: Czechowie, Prusacy, Hábdáragmán Krol Sáracenów. SS. Męczennicy Woyciech Arcy-Bisk: Gnieźnieński, Wacław, Pelágiusz &c.

XI. WIEKU. Henryk wtory y Henryk trzeci Schizmatycy, Węgry, Dunczykowie Rus, wielkie czynili morderstwa. SS. Męczennicy S. Bruno Pruski. S. Bonifacyusz Ruski Apostoł fOlaus y Canutus y Inni.

XII. WIEKU. Grecy Sáraceni Słowacy drapieżni mordercy SS. zaś Męczennicy częścią od Sáracenów częścią od Sklawonów Aldeburchow częścią od Mánicheyckow, to w Hiszpánii to w ziemi Świętej pomordowani bez liczby.

XIII. WIEKU. Máchometáni, Mindánus Xiążę Litewski y Inni po różnych mieyscach zawzięci ná zgubę Kościoła Heretycy. SS. Męczennicy 14. Zakonu S. O. Fránciszka od Máchometánów S. Angelus Kármelitá od Heretyków w Sycylii, y niezliczona moc w Litwie Chrzescian, osobliwie opowiedaiących S. Wiarę Fránciszkánów okrutnie pomordowano.

XIV. WIEKU. Tátárowie y Sáraceni dręczyli Członki Kościoła Chrystusowego. SS. Męczenicy z Zakonów Dominiká y Fránciszká S. prawie bez liczby tego Wieku zá Wiarę, Świętą okrutnie zámęczeni: *Czytaj W kronikách Ich.*

XV. WIEKU. Prześladowcy Turcy wielkie czynili záboystwa osobliwie po dobytciu Miastá Hidruntu, gdzie Arcy-B. y 800. Jnných Osób zámordowani zá Wiarę Chrystusową, Tegoż Wieku 32. Zakonihów S. Dominiká y S. Fránciszká zabitych.

XVI. WIEKU. Turcy Indyani wschodni y Zachodni, Henryk y Edward Krolowie Angielscy, Elzbieta Krolowa Angielika Kalwini bez liczby różnego Chrzescianstwa pomordowali.

XVII. WIEKU. Jápończykowie, Kálwini, Kromvellus Krol Hibernii, Syneńczykowie, Anglikowie podobnie dawnym prześlado-

śladowcom nad wiernemi Kościoła Chrystusowego Członkami
czynili tyrannie. Toż czynią porożnych mieysc: y tego Wieku.

K O S C I O Ł R Z Y M S K I.

9. *Każdego Wieku pozyskał Bogu Poganę przez nawracanie
ich do Wiary Chrystusowej.*

I. WIEKU. Apostołowie y ich Uczniowie rozdzieleni po
wielu częściach świata, nawrocili wielu Żydów y Pogan w
całym Rzymskim Państwie, w Azji, Scytyi, Achaii, Persyi, Ar-
menii, Egipcie, Idumei, Mezopotamii, Albanii, Indyi, Partyi, &c.

II. WIEKU. S. Ireneusz nawrocil Burgundów, Sábaudów,
Celtów, Segvanów, Allobrogów &c. S. Lucyusz Retów, No-
ryków, Austryą, Bawaryą wyższą, Syryą, Korynthą, Tyrol,

III. WIEKU. S. Mámertinus Biskup Turoneński Leodensów,
S. Wiktoryn Piktawów, Origenes Arabów, Pośłowie Wiktora
Pap: pozyskali po więkŝzey części Szkocyą, Szweccyą, Nower-
gią &c.

IV. WIEKU. S. Sylwester Pap: nawrocil Konŝántyna Wiel-
kiego Cesarza, á z nim wielką Część Rzymskiego Państwa. S.
Frumentynusz Bisk: Indów głębszych, S. Mikołay Bisk: Wołochów.
S. Chryzostom Nomadow, tegoż Wieku pozyskani Lombardo-
wie, Burgundya w części, Morawa, Iberyá &c.

V. WIEKU. S. Pátrycyusz pośłany od Celestyna Pap: pozy-
skał Hibernią. S. Sewerynus opowiadał Ewángelią w Styryi,
Austryi niżley, Rugii, Pomeranii &c. Burgundowie, Szkoto-
wie, Persowie zupełnie nawroceni w tym Wieku, y Franko-
wie Wiare Świętą przyięli.

VI. WIEKU. S. Leonander nawrocil Wissygotów. S. Co-
lumbanus Piktów. S. Augustyn Anglow, S. Justyn Biskup w
Części Saxonii począł opowiadać Ewangeliją S. Bawarczyko-
wie, Sárdowie, Barbarynowie, za pomocą S. Grzegorzá wiel-
kiego pozyskani Kościołowi Świętemu.

VII. WIEKU. S. Kilian nawrocil Herbipolitánów, y resztę
Fran-

Fránkow wschodnich. S. Eligi z Złotnika Bisk. Nowiomeński Flandrow. S. Felix Bisk: Anglikow wschodnich. S. Rupert Bisk: Salisburg: Bawaryą wyższą. S. Bonifacy y S. Villebrondo Bisk: Fryzyą. S. Swibert Hollándyą &c.

VIII. WIEKU. S. Korymbinian pozyskał Alemanow, to jest Szwabow. S. Humbertus Bisk: Leodyceński Brabantow. S. Ludgerus Sasow niższych. Moldawowie, Awarowie, Wołochy zupełnie pozyskani.

IX. WIEKU. Szwedow, Dunczykow, zupełnie pozyskał S. Anzgary Bisk: Bremeński. Morawow zupełnie SS. Cyryllus y Metodyusz. Słowacy, Czechowie, Normani, Bulgarowie, przez Mężow Apostolskich wysłanych od Mikołaiá I. Papieża.

X. WIEKU. Polska nawrócona za Miecistawá Krolá w Roku 997: za przyłożeniem wielkiej pracy S. Woyciechá Biskupa. Węgrowie od S. Stefaná nawróceni, Moskale &c.

XI. WIEKU. Prusacy od S. Brunoná Męcz: Węgrowie zupełnie, Krolestwo Toletáńskie &c.

XII. WIEKU. Finlandyá od S. Henryká Bisk: y Męcz; Norwegia cała, Pomorzanie, Gotowie zupełnie, Inflanty &c.

XIII. WIEKU. Tatarowie poczęli przyimować Ewángelią S. Prusacy y Szwedzi zupełnie nawróceni.

XIV. WIEKU. Litwá z Jágiellonem Xiążęciem swoim przez znaczną Fránciszkanow w nawracaniu pracę, przyjął Wiarę S. Wyspy Kánaryjskie, y wiele kráiov Afrykańskich: Kumánowie w Węgrách, Samogotowie y Pátaryni nawróceni od S. Peregryná Biskupa Bosneńskiego.

XV. WIEKU. Rozszerzyła się Wiará Święta w Afryce, w Gwineńskim, Angoleńskim y Kongeńskim Krolestwie.

XVI. WIEKU. Ják tylko nieszczęśliwy Luter przewracać począł Chrześciani w Niemczech, tak tym więcej ná miejsce odszczepieńcow rozlzerzać się poczęła Wiará S. po wielu Pánstwach y Krolestwach przez Mężow Apostolskich, od Kościoła Rzym-

Rzym
wy
ze
sto
ko
wiz
rezy
fce
zyn
po
wád
sze
chrz
gnac
nom
wie
X
w ty
jest
w Pa
suty
skie
sze
szeg
skie
mna

10.

I.
lexa
nand

Rzymskiego z całego Chrześcijaństwa, y z różnych Zakonow wybranych, po dzikich y nayodlegleyszych Częściach światá rozestanych, gdzie osobliwsze nád innych tego Wieku prace Apostolskie pokazały się przez S. Ignácego Synow, ktorych BOG iáko więc innych Wiekow wybierał Mężow Apostoličkih do osobliwszey w Winnicy swoiey pracy, ták tego czátu ná przeciwko Herrezyi Lutrą, Zwingliną, Kálwiną, tych postawił, áżeby ná mieysce odpádtých od Kościoła Chrześcian, innych z Pogánstwá pozyskali BOGU, y te prace wydały się w Wielkim Indyjskim Apostole S. Fránciszku Xáwerym, który sam Wiągę Świętą wprowadził do całego Jápońskiego Pánstwa, procz tego do innych sześciu Krolestw, y ręką swoią więcej niż Milion Pogánstwá ochrzcił, iáko wypisuje *Thomas Bozyus*. Toż y inni Synowie Ignácego S. czynili w 25. Krolestwach, Wielkiego Pánstwa Monomatopy; tákże w kilku Krolestwach Amerykańskich, osobliwie w Brázylii, Paráquaryi, Petu, y po wielu odległych wyspách.

XVII. WIEKU. Procz przerzeczonych Krolestw w ktorých w tym Wieku znacznie pomnożyła się Wiara S. wprowadzona jest w Pánstwo Syneńskie z 15. Wielkich Prowincyi złożone, w Pánstwo Mogorskie, zawierające w sobie Krolestw 35. Ná Insuły Máryańskie, w kray Kánadeński, w Krolestwo Tuncineńskie ná 7. rozdzielone Prowincyi, y w Krolestwo Kocyncyjskie, sześć w sobie zawierające Prowincyi &c. W ktorých y terażniejszego Wieku XVIII. od różnych Missyonarzow od Stolicy Rzymskiej wysłanych opowiadających Ewángelią S. szerzyć y pomnażać się nie przestaje.

K O S C I O Ł R Z Y M S K I

10. *Káżdego Wieku miał sprosnych odszczepieńcow, ktorzy wielu Chrześcian od Jedności Kościoła odrywáli,*

I. WIEKU. Szymon Czárnoxiężnik, Ceryntus, Thebutes, Alexándér Kotlarz, Bazylides, Hymeneus, Ebion, Diotrepheś, Menándér, Cleobius, Dositeus, Nicolaitowie, &c.

Mm

II.

II. WIEKU: Gnostycy, Săturninus, Adamitowie, Walentyń-
áni, Kájáni, Sethiani, Archontycy, Cerdon, Marcyon, Montanus,
Aquaryi, Quartadecimani, Ateusz &c.

III. WIEKU. Origenistowie, Nowátus, Summáchiani, Ange-
lici Apostolici, Millenaryi, Sábelliusz, Nowacyani, Samosatenus,
Beryllus, Mánicheyczkowie, Arabicy, &c.

IV. WIEKU. Aryáni, Donatystowie, Eunomiáni, Messaliani,
Macedoniusz, Photynus, Pryscillianus, Jovinianus, Wigiláncyusz,
Nudipedes, Aetiús, Helvidius &c.

V. WIEKU. Pelagiusz, Nestoryusz, Eutyches, Semipelagiusz,
Xenajas, Ruffinus, Abelliota, Predestinati, Secundianus, Ace-
platus, Hæsitantes &c.

VI. WIEKU. Tălmundystowie, Severus Antyocheński, Ju-
lianus, Agnoitowie, Barzaniani, Kanonitowie, Jacobitæ, Chri-
stolitæ, Monotholitæ, Tetraditæ &c.

VII. WIEKU. Eicethæ, Gnosimachi, Bayras, Cyrus Alexand-
Sergiusz, Machometa, Armeni, Păganizantes, Lámpeſſyani, Má-
ronitæ, Theocatagnostæ &c.

VIII. WIEKU. Leo Izaurykus Cesarz, Albanenses, Elipán-
dus, Bagnolenses, Agoryclitæ, Pauliciani, Aldebertus, Felicia-
ni, Ikonomachi, Clemenscorus &c.

IX. WIEKU. Klaudyusz Tauryneński, Godescalcus, Theo-
da, Pseudo Prorok, Bertrămus, Phociusz wszystkich Grekow,
Schizmatyków Author &c.

X. WIEKU. Antropofomitani, Lutardus, Vilgardus. W tym
Wiekui błąd Manicheyski przeniosł się do Filippolim &c.

XI. WIEKU. Berengaryusz, Leutericus, Reordinantes, Sy-
moniaci, Cerularius, Nowi Nicolaitowie, Incestuoſi, Rescelinus.

XIII. WIEKU. Pataveni, Pseudo Apostolici, Waldenses, Pe-
trus de Britus, Arnoldus, Tanchelinus, Nowi Adamitæ, Marſilius,
Padwanus, Durandus de Waldach, Henryciani &c.

XIII. WIEKU. Desiderius, Flagellantes, Bajolenses, Begwárdi,
Tem-

Templarii, Raymundus, Lullus, Almaricus, Gerardus, Sangarelus, Theophitus, Hermannus, &c.

XIV. WIEKU. Jan Wickleff Bononatus, Richardus, Bertoldus de Burbach, Petrus de Cunegriis, Bartholomæus Janovesius, Michâél de Cessena, Dulcinista, Armacanus &c.

XV. WIEKU. Jan Huls, Jan Roatius, Jan Bechaim, Jan Zyska, Jan de Rochazana, Hieronim z Prági, Nicolaus Galecus, Mateusz Palmericus, Jacobellus &c.

XVI. WIEKU. Marcin Luter, Zwingliani, Kalwini, Anabaptista, Libertini, Metamorphista, Bibliista, Sociniani, Peluwiani, Ubiquista, Muscalani, Carolostadius &c.

XVII. WIEKU. Jansenius, Gnmárista, Simon Morinus, Arminiani, Sibrandus, Vorstius, Quietista, Illuminati, Fanatici, Frementes, Remonstratenfes &c.

XVIII. WIEKU. Ktory przepędzamy, dziwna y niedoścígła Formázonow Sekta &c.

K O S C I O Ł R Z Y M S K I

II: *Miał zámśze záleceniá y pochwały z ust samych nieprzyjaciół.*

TAK iest nieprzetámána moc Prawdy Kościoła Rzymskiego, że y samych nieprzyjaciół swoich do wyznánia iey, y dánia świádectwá swego przymusza, tak iáko więc y sami czárci oczywistością prawdy przyciśnieni, świádectwo dáć musieli Chrystusowi, że był prawdziwym Synem Boskim, o czym Łukasz S. Cap: 4. v. 41. pisze: *Wychodziło czártostwo od wielu, wołáiąc y mówiąc: iżeś Ty iest Synem Bożym.*

Będziemy tedy wywodzić świádectwá z ust samych nieprzyjaciół, ktorzy zálecenie y pochwały dávali Wierze S. Kátolickiey, y Kościołowi Rzymskiemu.

I. Z Pogánow: Záchwala Chześciány Pliniusz *Epist. 2, in Epist: ad Trajan: libr. 10.* Chrześciánie wszelkiemi złościami brzydzą się, y swiátobliwie żyją, to im tylko przygánić można; że przed cy y łá-
wi sá do podięcia śmierci dla BOGA swego, y że do dniá bárdzo

wcześniej przed wschodem słońca, uprzedzając jeszcze powietrzne ptaszki, do śpiewania Chwały Chrystusowi wstając. S. Tertulian in Apolog: Cap. 1. o Poganiach świadczy: iż ci niechcieli nigdy roztrząsać sprawy, oskarżonych przed sobą Chrześcian, bo wiedzieli, iż nic w nich złego wynaleść się nie mogło, lecz ich zaraz potępiali na śmierć. Toż S. Hieronim y Atanazy wyraża: iż Poganie S. Antoniego, S. Hilaryona, S. Marcina w wielkiej czci y poszanowaniu dla osobliwszych Cnot y przymiotów mieli.

II. z Żydów dać świadectwo y zalecenie Chrystusowi Jozef lib: 18. antiqu: Cap: 6. gdzie mówi: że Chrystus był więcej iak Czołwiek, wielkie sprawujący Cudá, przechodzące wszystkie siły natury dzieła, y że był Messyas obiecany. Taką pochwałę wypisuje Philo Żydowi w Księdze o zacności Chrześcian, którzy pod S. Markiem Ewangelistą w Egipcie żyli. o tym świadczy Euzeb: libr: 1. hist Cap: 10. S. Epiphan: haeres: 29.

III. Máchomet w Alkoranie Cap: 2do. naucza: iż Chrześcianie wszyscy zbawienie otrzymują. Tenże C. 4. pisze: że Chrystus był największym Prorokiem, y miał Duchá samego BOGA. O Najwyższym Sołtanie Egipskim świadczy S. Bonawentura, iż lubo był Máchometanem, przecież S. Franciszka w wielkim miał poważeniu u siebie, y czci wszelakiej, lubo go widział nędznym y ubogim Chrześcianinem.

IV. Takież zalecenie Kościołowi Rzymskiemu y Świętym Członkom jego dawało wielu Heretyków. Y tak Totyllá Król Aryanin, wielce czcił S. Benedykta, mając go za prawdziwego sługę Boskiego, y wielkiego Proroká. O tym pisze S. Grzegorz lib. 2. Decal: C. 15. Luter także już odłzczepieńcą będąc, taką pochwałę przypisuje Rzymskiemu Kościołowi libr: contr: Anabaptist: Ja powiadam, że w Papieństwie jest prawdziwe Chrześcianństwo, y owszem treść Chrześcianstwa, wiele pobożnych y wielkich Świętych, y to wyznając, że w Papieństwie prawdziwe jest Pi-

smo S. prawdziwy Chryst, prawdziwy Sakrament Ołtarza, prawdziwa moc do odpuszczania grzechom, prawdziwy nauczania Urząd, prawdziwy Katechizm, to jest Modlitwa Pańska, Dziesięcioro Przykazań, Artykuły Wiary. Te są wyraźne słowa jego.

Toż zalecenie Kálwin daie Kościołowi Rzymskiemu, *Instit: Cap: 10. Parag: 17.* Wychwalając wierne Członki jego, nazywa bowiem S. Bernarda pobożnym Dziejopisem. *Philippus in Apolog: Art: 5. & 27. Confess: Augustan;* przyznaje wielką świętobliwość Bernardowi, Dominikowi, y Francyzskowi. Luter także uznaje ich za Świętych *libr. de Abrog: Missa prope finem.* Robertus Hákluit Angielski Predykant S. Francyzkowi Xáweremu Indyjskiemu Apostołowi, wielkie przypisuje pochwały, temi słowy: *Pobożny ow Wyznawca y uśilny Indyánów Nauczyciel Francyšek Xáwery, po wielu podjętych pracach, po krzywdach y utrápieniach wielkim umystem wznieśionych, wszelkiego błogostawieństwa Duchownego pełen, umarł Roku 1552. gdy wiele tysięcy ludzi do Wiary Chrystusowej przywiódł. Świadczy o tym Acoſta y Bounour w Życiu S. Xáwerego.*

Ná ostaték Luter *in postylla Domest: Dom: prim: Advent: o* swoich Luteránach wyznaje: *Widziemy, że teraz ludzie są daleko gorsi, okrutniejszy, lubieżniejszy, niżeli kiedy w Pápiestwie byli.* Toż y Kálwin przyznaje: *in 1mum Cap: Epist: 2. Petr. Ledwo jest dzieśiaty, któryby z inney przyczyny pod Ewángelią (Kálwiná) záci gnął się, a nie z tey, aby wolniey wyuzdat się ná wszelką rozpustę.*

Mamy tedy świadectwo y zalecenie z samych nienawlistnych ust nieprzyjacielskich, którzy ácz przez złość swoją przeciwko Kościołowi Rzymskiemu walczą, iednak y prawę y świętobliwość Jemu przyznają, nie mogąc oczywistej rzeczy niby wśród południa świecącego zaciemnić słońcá. Po, kazać zaś tego nigdy nie mogą, żeby który Kátolik miał ich odszczepieństwo chwalić.

KOŚCIOŁA RZYMSKIEGO

12. Prześladowcy y Herezyάρχowie, życie swoje nieszczęśliwą zámśze kończyli śmiercią.

Zawżse Pan BOG karze tych, którzy Kościół Jego dręczą y szarpią, według Proroctwa *Deut: 32. Krewi Sług swoich mścić się będzie, y karę zesle nieprzyjaciółom ich.* To się ziściło nayprzód w starym Testámencie ná Fáraonie pierwszym Prześladowcy Ludu Bożego, *Exod: 14.* Ná Dátám y Abironie: *Numer: 16.* Ná Jezábelu 4. *Reg: 9.* ná Antyochu 2. *Ma-chab: 9.* ná Herodzie Afcatonicie, który żywo stoczony od robákow. Piſze *Joseph: lib. Antiquit: C. 9.* Ná Herodzie Tetrásze. *Joseph: 18. Cap. 14.*

Podobnąż gineli śmiercią Prześladowcy Kościoła Rzym-skiego, y odszczepieńcy. Nero y Domicyan, y inni Cesarze Prześladowcy Chrześcian, álbo własną zábici ręką, álbo od in-nych pozábiiáni, álbo mizernie życie ná tym świecie skończy-wszy, mizernieyſze zaczęli. Albowiem Trájanus páralizem zaráżony, Dyoklecyan Cesarstwo porzucić musiał dla wstydu nieprzeniesionego ná sobie, że Chrześcíanow wygubić do łzczę-tu nie mógł. Galerius, Maximinianus y Maximinus, wielkie-mi ięcząc boleściami, (ták, że sami Pogáńscy lekarze zá karę to przyználi Boską) życie swoje skończyli. Świadczy *Euseb: lib. 8. Cap. ultim.*

Toż y o Herezyárchách świadczą Kroniki Dziejopisow: Szymon Czárnoxieźnik, gdy się wznioſł ná powietrze áżeby latał, Modlitwą S. Piotrá puszczony od czártow ná ziemię, no-gi połamał, y w krotce potym w wielkim łzyderstwie umarł.

Mánicheusz żywo ze skory odárty, nie zá Wiaré, lecz że ku-fząc się Syná Krolewskiego zdrowym cudownie uczynić, tym samym umorzył. Świadczy S. *Epiphánusz hares: 66.*

Montanus, Theodorus, y Prorokinie ich ná powrozách ży-cie swoje skończyli. *Euseb. lib. 5. Hist. C. 16.*

Do

Donatystowie niektorzy, gdy Nays: Sakrament pšom rzucili,
od tychże samych pšow rozłarpáni są. *Optat: lib. 2. con. tarmen.*

Z Aryuszá wšytkie wnątrnošci tyłem wypadły, y dušę
niešczęšliwie wyžiunął. Pišze S. Athanazyusz *Or. 1. cont. Arian.*

Julianus Apoštátá nagłą cudownie od Bogá zešłaná šmiercią
škarány, pogrzebu nie miał, lecz go ziemiá požárłá. Šwiadczy
S. Grzegorz Názyanzeń: *Oratione in Anathas circa finem.*

Walens Aryánin, ktory po Julianie przešładować Košciół zá-
czął, żywo od Gottow, y Aryánow spalony iešł w R. 378.
Pišze Rufinus lib. 10. hist. C. 13.

Nestoryusz, gdy mu ięzyk robacy štoczyli, mizernie życie
swoie škończył. Pišze *Evagrius lib. 1. hist. Cap. 7.*

Hunerykus, Krol Wandalow, Aryánin Przešładowcá Košcio-
łá, cały od robáštwa żywo požarty y roztoczony. *Šwiadczy
Victor libr. 1mo.*

Anaštazyusz Cesarz, Opiekun odšzczepiešstwa, Eutycheša
piorunem zábity w Roku 518. Pišzą *Cedronus, Zonarás, y Páweł
Dyákon w życiu iego.*

Luter nagłą šmiercią umárł, będąc bowiem zdrowym przy
roškoszney wieczerzy, ná ktorey zwyczajem swoim wiele czy-
nił žartow, teyže po wieczerzy nocy niešczęšliwie życie zá-
kończył. *Pišze Cochleus in vita Lutheri.*

Ulrykus Zwingliusz ná woynię z Kátolikami zábity iešł. Y
w krotce potym podobnyž Herezyárchá Ekolámpadyusz nagle
umárł. *Cochleus in actis Lutheri.*

Andreas Carobštadius od czárrá zábiry. *Pišzą Bazylenses de
morte Carobštadii.*

Jan Kalwin od robakow roztoczony, nie mniej iák owi Prze-
šładowcy Košciółá Božego, Antychus, Herodes, Maximinus,
Hunericus. *Pišze Hieronymus Bolescus w życiu Kalwina, ktory
y to o nim šwiadczy, iż blužniác BOGA, y czártom siebie od-
dáiac, niešczęšliwie dušę wyžiunął.*

Ták

Ták strážna Kálwiná, y wśzystkich woiuiących przeciw Kościołowi Chrystusowemu ná Rzymskiey ufundowánemu Opocie śmierć niech będzie skończeniem Chronologii Nowego Testamentu, w Prawie Łaski, BOGU zaś nieskończona po wśzystkie wieki Chwała, że nigdy nie dopuści upać Kościołowi swemu, lecz iako w Prawie Náтуры rządził y władnął Kościołem swoim przez widome ná ziemi SS. Pátryárchow Głowy; Y w Prawie piśanym zsyłał Naywyższych bez prześtánku Kápłanow zawiaduiących Zgromadzeniem Jego; ták w Prawie Łaski przez nieustannych następujących po sobie Naywyższych Pasterzow Rzymskich dotąd nieprzerwane Rządy prowadzi, dając po wśzystkie czasy znaki y świadectwa przez Swittych Sług swoich prawdziwego Kościoła, áżeby wśzelkie wiedziało stworzenie, że iák iest Jeden BOG ná Niebie ktorego wśzystcy powinni kochać, chwalić y Jemu służyć, ták iest Jeden Rzymśki Kościół, y Jedná, Prawdziwa, Święta, Powszechna, Apostolska, Chrystusa Wiára, nam do zbáwienia koniecznie potrzebna, o ktorey dotąd mowiłem.

Ad Majorem DEI Gloriam.



R E G E S T R.

Rzeczy znaczniejszych znaydujących się wtey

Księdze,

A.

Akt oswiadczaący żywą wiarę y miłość ku Chrystusowi
Pánu fol. - - - 215.

Arcy-Kapłani w Prawie pisanym pożądnie po sobie
następujący, aż do Nowego testamentu - fol. 227.

Anglia, Szkocya, Szwecya, Dania, Saxonia Hollandya
w którym Roku z pogaństwa nawrócone do wiary S. wiele
lát piastowały wiarę S. y w którym Roku zarażone ka-
cerstwem fol. - - - 124. & f. 279.

B.

Błędy terażniejszych heretykow nic innego nie są, tylko
Kacerstwa odszczepieńcow potępionych w pierwszych Ko-
ściołá Wiekach. fol. - - - 59.

Bog ma osobliwszą chwałę z ofiary Ciąta y Krwi Chry-
stusowey fol. - - - 206.

C.

Cuda są oczywistym dowodem Kościołá prawdziwego
Rzymskiego - - - fol. 165.

Cudami Bog potwierdza poselstwo nądzwyczaýne, Nau-
kę nową, Swiatobliwość Wiernych. - fol. 166.

Cuda trwały tak w prawie náтуры, pisanym, iáko też
w prawie Łáski - - fol. 224. & f. 231. & f. 272.

Ne

Czto-

Regestr.

Człowiek każdy ma zupełną wiadomość o Wierze S. albo przy wzięciu rozumu, albo w dojrzałym wieku, jeżeli nie przyrodzonym to nadprzyrodzonym sposobem fol. 141.

D.

Dochody Duchowieństwa stározakonnego fol. 228.

Doktorowie y Dziejopisowie Kościoła Rzymskiego każdego wieku opisani - - fol. 252. & seq.

Dwie są przyczyny wewnętrzney człowieka ślepoty; niewiadomość y upor - - fol. 150.

Dwoistá kasholicie bywá w człowieku ślepotá: Duszy, y ciała - - - fol. 80.

E.

Eucharystya : to iest ofiará Sakramentalná, wywedzi się z nauki Apostolskiey. Konciliow. Doktorow, y Dziejopisow pierwszych Kościoła Wiekow - fol. 258.

Tęż ofiarę przyznaie bydź prawdziwą Luter y Kalwin y Konfess: Auszpurská - - fol. 263.

F.

Fránciszcowi Seráficznemu, y Fránciszcowi Xáweremu ami heretycy pochwałę dają - fol. 114. & f. 283

G.

Głową Kościoła Bożego, tak w prawie náтуры, iák w prawie, pisanym y w prawie Łáski bytá zawsze widomá sná ziemi fol. - - 16. & f. 217.

H.

H.

Herezye wszystkie żądne yedności, ani względem Bogá,
ani względem siebie samych nie mają fol. 13. & 32. & 75.

Heretykow práca, iest przewracać Kátolikow, nie ná-
wracać Pogánow fol. - - - 126.

I.

Iedność Wiary względem Bogá, względem Kościoła Chry-
stusowego, y względem wiernych ná czym záwiśta? fol 6. &
fol. - - - 14. & 24.

Iedność Wiary nászey co do ustáwow y wszystkich obrzą-
dkow iest po całym świecie - - - fol. 127.

Iáką wdzięczność Chrystusowi powinni wszyscy, chociaź
náywięksi grzesznicy? - - - fol. 210.

K.

Kościół Rzymiski błędzić nie może dla nieustánney obe-
cności samego Bogá we trzech osobach przytomnego, w Oy-
cu iáko Rządcy, w Synie iáko Oblubiencu, w Duchu S.
iáko Náuczycielu - - - fol. 42.

Kościół Rzymiski Swięceniem Biskupow y Charakterem
Kaptáńskim od samych pochodzi Apostólow - fol. 155.

Kościół Rzymiski miał pomnożenie chwály każdego wieku
przez przybywanie róžnych Cerem: y Duchownego ćwiczenia

L.

f. 267

Luter sobie samemu w zdániach sprzeciwia się fol 35.

Luter, Kalwin, y Zwinglius przyznáją, iż náuká Ko-

Regeſtr.

ſciotá Kátolického teráznieysza záchowana bytá w pier-
wiaſtkach Koſciotá fol. - - - 56.

Lutrá y Kalwina pychá wychowáta - fol. III.

Luter często Diábtá wſpominał fol. - 112.

L.

Láſka Boſká ieſt Ludziom doſtátecznie daná dla zaſtu-
żenia ſobie niebá - - - fol. 91.

M,

Męczennicy SS. przez wſzyſkie wieki Krwią ſwoią
wylań wierze S. ſwiadectwo dali f. 174. & ſeq. & f. 276.

Miłość Chryſtuſowa w krwáwey ná Krzyżu ofierze w
czworákim wyſtáwia ſię rozmierzeniu: wyſokoſci, długoſci,
ſzerokoſci, y głąbokoſci. - - fol. 189. & ſeq.

Mſzá S. nietylko ieſt pámiątką ofiary Chryſtuſowej Krzy-
zowej, ale teſz ieſt pámiątką ciatá y krwi Chryſtuſowej
pod oſobami chleba y wina fol. - fol. 203.

N.

Náuka Koſciotá Rzymſkiego zgádza ſię z Náuką pier-
wiaſtkowego Koſciotá - - - fol. 54.

Náuka Koſciotá Rzymſkiego funduie ſię ná Práwie od
Boga dánym, zákazuie, co ieſt przeciwko Boſkiemu Przy-
kazaniu, wyſtáwia Boga że wſzyſkich wláſnoſci y przy-
miotow Iego fol. - 96. & ſeq.

Náwracanie Pogań do Wiary Proroctwem przepowia-
dżiane prawdziwemu Koſciotowi fol. 126. & f. 279.

Nie

Nieprzyiaciele Kościoła ſami z uſt ſwoich zalecenie y
pochwałę Wierze Kátolickiey dávali - - fol. 286.

O.

Odszczepieńſtwa wſzyſkie dálekie ſą od Práva Boſkiego,
pobłáżają wſzyſkiemu złemu, walczą przeciwko Bogu,
y uwłóczą właſnoſciom y doſkonáłoſciom Iego fol. 102.

Obieranie nádzwyczajne ná iákie oſobliwſze Urzędy
Bog zawsze przepowiada przez uſta Prorockie fol. 164.

Oſiará Sakrámentalná pod oſobami chleba y winá ieſt
wielkim miłóſci Chryſtuſoweſy dowodem dla nas fol. 199.

P.

Pápież ieſt widomą Głową Kościoła Chryſtuſowego f. 16.
ma tę zwierzchność y władzą którą miał Piotr S. f. 19.
Jemuż od wſzyſkich náleży poſłuſzeńſtvo fol. 22.

Pátryarchowie w Práwie- náturey porządkie po ſobie
náſtępujący przed potopem ſwiátá fol. - 218.

Po potopie ſwiátá - - - fol. 219.

Pápieże Rzymſcy nieuſtánnym porządkiem po Piotrże ná-
ſtępujący fol. - - - 242.

Piſmo S. w Koſciele Rzymſkim ieſt rzetelnie y ſzczerze
tłómaczone fol. - - - 64.

Przeſładowcy Kościoła Bożego Każdego wieku okru-
cieńſtwa ſwoie nád Kościołem Rzymſkim wywieráli fol. 276.

R.

Rok ſwiátá, w którym ſię Náys: Panná národziła, Joſe-
Nn 3 fowi

Regeltr.

fowi posłubił, y w którym się Chrystus Bog y Człowiek
narodził &c. - - - fol. 240.

Rzecz nie iest koniecznie potrzebną używać Kielicha-
Krwi Chrystusowey wszystkim Wiernym fol. 201.

Rzymśki Kościół ma zawsze sprawiedliwych ludzi wier-
nie sprawujących się według nauki Chrystusowey, co się z
owocu y cnot wszelkich poznáie fol. 107. & f. 272.

S.

Sędziego wszelkich sprzeczek w Kościele Chrystusowym
poważać powinniśmy, który ma moc w rzeczach zawi-
łych wszystkie ułatwić trudności - fol. 67.

Słowa Kaptáńskie w Mszy S. to iest ciáło moje:
zaraz przeistaczaia chleb w ciáło Chrystusowe fol. 200.

Skutki ofiary Ciáta y Krwi Chrystusowey w cale są nie-
zliczone y niepoięte - - fol. 208.

Synody powszechné y Prowincyálne porządné każdego
wieku wypisáne - - fol. 245.

Smierć nieszczęśliwá Prześladowcow, y Herezyarchow
ze złym życia koncem złączoną - - fol. 286

T.

Testament stáry miał nieustánne ofiary tak w Prawie
náтуры fol. 220. iák w Prawie pisanym - fol. 228.

Testament stáry miał Proroctwá y cuda nieustánne w
Prawie náтуры y w pisanym fol. 218. & 224. & 233.

U.

Regeſtr.

U.

Uſprawiedliwienie Wiernych ſpráwuia trzy dary. Wiára uczynki y táſká - - fol. 84. & ſeq.

Uczynki ſame, áni wiará ſamá, áni táſká ſamá, lecz te wſzyſtkie złączone z ſobą ſpolnie poſwiácaia Dufzę człówieka fol. - - 85. & ſeq

U Lutrow y Kalwinow práwdziwego ſwięcenia nie maſz fol. 162. Upor Lutra y Kalwiná wykretny fol. - - - 267.

W.

Wiará iednocząca nas z Bogiem, ieſt podobná do zwierciadła fol. - - - 7. & 11.

Wiará powinna bydz iedná w Uſtach, iedná w ſercu, iedná w uczynkach u wſzyſtkich wiernych - fol. 25.

Wiará S. uſprawiedliwia Wiernych przez poſwiácanie Dufzy - - - fol. 84.

Wiará náſzá ieſt powszechná troiakim ſposobem, ieſt iedną wſzędzie, y ná każdym mieyſcu, iedną zawsze y każdego wieku, iedną wſzyſtkim y każdemu człówiekowi wiadomą fol. - - 120. & ſeq.

Wiará Koſciółá Rzymſkiego dobrą zawsze, całą zawsze, y mocną zawsze - - fol. 133. & ſeq

Wia-

Regestr.

Wiare dobrą P. Bog cudami podwierdza fol. 1.
Wynaleść niemogą heretycy mieysca, czasu, Authorá,
Sc. zepsucia Wiary Kościoła Rzymskiego fol- 136.
W Kalece ślepym dwie były znaczne cnoty, Wiara, y
nádzieia fol. - - - 186.

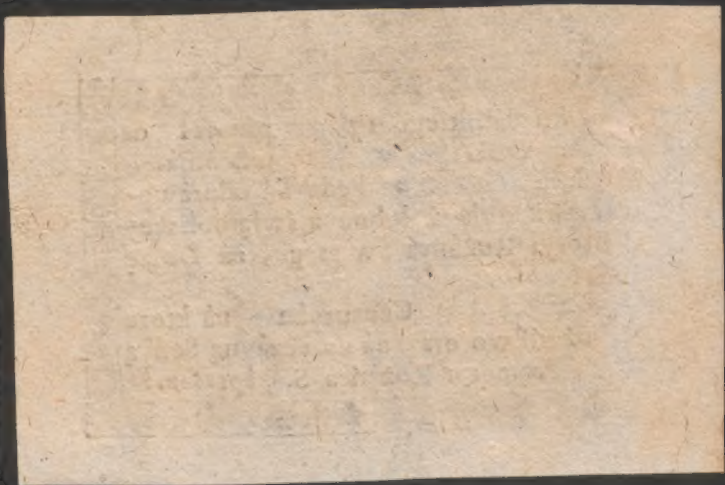
Z,

Zádnà herezya do poznánia zupełnie Bogá, ludzi nie-
przywodzi fol. - - - 13.
Zákony postanowione od swoich Fundatorów iákie? kiedy?
y w którym wieku? - - - fol. 267.
Zátwardziáłość Serca ludzkiego trojákim dzieje się spo-
sobem fol. - - - 150,
Zgubá y zniszczenie nietylko w Krolestwie Swieckim,
ále też y w Krolestwie Duchownym bez widomego se-
dziego byđź muśi fol. - - - 70. & 71.

*^{ss} Omyłkom Drukarskim łaskáwy czytelnik
 niech wybaczy.



Roku Pańskiego 1762 w przyszły da
Pan BOG *Czwartek* to jest dnia 23
Miesiąca *Sierpnia* będą się odpráwo-
wały Exequie żałobne z światobliwej
Centuryi Rożáńcá Świętego, za Dusze
zmártego *J. P. X. Nazarego Bytchyc*
kiego 89 L. Dony Centuryán a na ktore
Nabożeństwo oraz ná zwyczajną Sessyą
W. X. Promotor Rożáńcá S. zaprasza.



.
,
3.
y
5.
e-
3.
y?
7.
0-
o,
m,
e-
I.
2*

0
I
E
I
n
e
C
3
I
y
I
3
n
3
A
V
I
a
2
e
3
d
3
C
M
Z
R
L

